



CH. BIBLIOTHECA
UNIV. LVCIV.
CARCIVIA 1816

10397

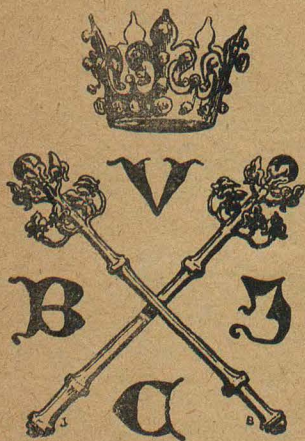
I

Mon. St. Br.

P

1285

~~Hist. pour. 220.~~



1872 N. 64.

H

D

*Dla z
cepto
Pofa
S*

z Fr

Nak

HISTORIA

BOGOW BAIECZNA

PRZEZ ALFABET ZEBRANA

czyli

DYKCYONARZYK

MYTOLOGICZNY

Dla zrozumienia Wierszopisow, Rytmow, Konceptow, Sztuk Malarzkich y Snycerskich, iako to Posagow, Adornacyi Pałacowych y Ogrodowych Szpalerow, Nadgrobkow, Numismatow. Dyskursow allegorycznych &c.

PRZEŁOŻONY

z Francuskiego napisanego od P. Chompre
na Oyczyty język

Przez

GABRIELA SZYBIŃSKIEGO



Michał Greł
JD

W WARSZAWIE

Roku P. 1769.

Nakładem MICHAŁA GREŁA Komisarza
nadwornego y Bibliopoli J. K. Mci.

10.397I



DO
JASNIE WIELMOŻNEY
JMC PANI
HRABINY
MNISZCHOWY
Podkomorzyny W. W. X.
Litewskiego.







*T*roskliwość, z którą J. W. W.
MC Pani Dobrodzieyka, *ieścieś*
ku pomnożeniu nauk i wszelkich
umiejętności: łaskawe względy, które masz na
pracujących około wydoskonalenia i wypolero-
wania ich: chęć ta, z którą się zawsze oświad-
czasz, że rada byś widziała dzieła użyteczne
Oczyszczonym językiem na świat Polski z pod prasy
Drukarskiej wychodzące: te: i tym podobne
uwagi połączone z łaskawością J. W. W. MC
Pani Dobrodzieyki, którą zaszczycać mi się
pozwalaś, czynią mi otuchę, iż względem ni-
niejszego dzieła, które mam honor J. W. W. MC
Pani Dobrodzieyce ofiarować, nie odmówisz
swojej Pańskiej protekcyi. Nader się za szczę-
śliwego poczytać będę, gdy ta moja przysługa
ku pożytkowi powszechnemu zmierzająca, znaj-

nie approbacyą u J. W. W. MC Pani Dobrodzieyki iako Pani wielkiego rozumu, która przez swoją ku Ojczyźnie miłość, tudzież inne wysokie zaszczyty, zaślubiłaś na powszechną estymacyą i oświadczenie wdzięczności u wszystkich dobrych Patryotów. Jestem z głębokim respektem.

J. W. W. MC PANI
DOBRODZIEYKI.

Nayuniżeńszym i wiecznie
obowiązanym sługą.

Michał Grel.

PRZE-



P

N
cyi
dzi
kie
ku
rze
rel
ciej
pod
iedn
czn
potr



PRZESTROGA AUTORA
DO
CZYTELNIKA

Mythologia nic innego nie jest, iako zbiór dziwnych imaginacyi, y nieporządkny iakiś rozmaitych dzieciow skład, bez wyrażenia czasow kiedy się co działo, bez szyku, związku: a częstokroć uprzykrzona iedneyże rzeczy po kilka kroć razy powtorzona relacya: zgoła iść to tłum pociesznych, do prawdy niepodobnych, a podłych baieczek. Z tym wszystkim iednak, ponieważ tych Chymer Poetycznych y Pogańskich wiadomość, arcy potrzebna iść do zrozumienia starodawnych

A 2

wnych Xig, y starożytnych ciekawo-
ści dobowanych aż do naszych wiekow:
przeto w Xigzeczce tej, krotko zebra-
tem to, co w tej materji nuyпотре-
bniejszego zdaie się być do wiedzienia.
A to iedynie dla pożytku Młodzieży
biorącej się do nauk, aby dla czerpania
takowey informacyi, nie udawała się
do rzodeł zarażorych, z ktorych po-
trudney y uprzykrzoney pracy, nie nie-
nyczerpnie coby służyło do oświeccenia
rozuemu, a grunt serca y dobrych oby-
czaiow nieuchybnie skazać może

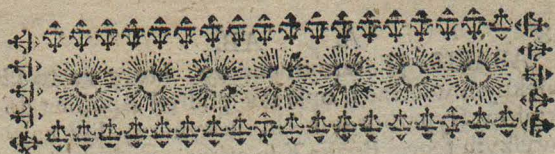
Zadney takiey nie masz materji,
ktora by Dziejopisowie obszerniey tra-
ktowali, iako Hist. ryg Bogow baieczną.
Można ię iednak krotciuteńko zebrać,
gdy pilne oko na samą treść do potrzebney
wiadomości służyącą, będzie: cosię w
tej Xigzeczce iawnie pokazuie. Umy-
ślnie ię przez alfabet ułożyłem, ponie-
waż Historya Baieczna zawieraigca w
sobie dzieła bez osłony, bez zniągżku,
takowego po mnie, iako by ze wszystkich
nuyprzyzwoitszego nyciągała rozporz-
dzenia. Zbiór ten krotciuchny w szczy-
pły Xigzeczce (ktora przy sobie nosić
można)

można) mieszczący się, nową spodzie-
wam się mojej pracy sprawi zaletę.

Miałem więc ustawiczną baczność,
szczuplić ile możliwości przedsięwzięte
dzieło, ale oraz wydoskonalić go wszel-
kiemi sposobami starałem się. W ni-
niejszy Xigżecce po pigły raz z pod pra-
sy drukarskiej wychodzącej wiele jest
rzeczy lepiej objaśnionych, poprawnych,
odmienionych, y przydanych; to co w pier-
wszych, (mniemając że do wątku Histo-
ryi białeczney mniey należały) opuścilo się
edycyach. Wszystkie generalnie imiona
Mytologiczne starałem się w tej Xigżec-
ce, czego w przeszłych nie uczynilem,
pomieścić: a na to miał, ponuryzałem
co mi się jeszcze mniey potrzebnego zda-
wało. Czemu wszystkiemu ekonomia
druku odmiennemi charakterami nazwi-
ska y niektóre terminy wyrażaica, wie-
le światła przynosi.

Nie omieszkalem także dotknąć
Iconologii: to jest, informacyi po cze-
mu poznać co znaczą niektóre sztuki
Malarskie y Snycerskie, iakiego Bożka
który wyraża posąg: co za Historya białeczna w iakim reprezentuie się obrazie:
ponieważ Malarze y Snycerze pilni są na

przydaniu znakow czyli symbolow ka-
zdey sztuce przyzwoitych. Jakoż istota
pracy w tym Dykcyonarzyku zamknę-
tey zawsze ku temu zmierzała koncu.
Wiedzieć naprzykład chcesz, co znaczy
osoba unosząca się na Orle? albo osoba
trzymająca Kosę? albo co znaczy Nie-
wiaśta miesiąc mająca na głowie, albo
wieżę? szukaj słowo Orzeł, które cię
odeszłe do czytania bajki pod tytułem
Jowisz: szukaj Kosa, która odeszła do
Saturna: miesiąc do Diany: wieża do
Cybele &c. Gdy więc te symbole czyli
znaki odeszły cię do różnych tytułów, za-
raz z nich możesz miarkować obraz al-
bo posąg co znaczy; a czytając ie, nau-
czysz się, w sztukach iakich kolwiek
bądź, poznawać kształty wyrażające ro-
żnicę baiek.



HISTORIA

BOGOW BAIECZNA

PRZEZ ALFABET ZEBRANA

czyli

DYKCYONARZYK

MYTOLOGICZNY.



BADIR. Nazwisko kamienia, który Ops albo Rhea Zona Saturna w pieluchy uwinęła, y swemu Mężowi pytającemu coby urodziła (gdy zległa Jowiszem,) pokazała zamiast dziecięcia; obawiając się aby go nie pożarł: miał bowiem zwyczaj Synów swoich pożyczać, aby dorodliży z tronu go nie wyzuli. *Priscianus. Soph.*

ABARBAREA: Jedna z Naiadów którą Bublikon Syn starszy Laomedona wziął za Zonę, z ktorey miał dwóch Synów Etepa y Pedasa. *Hom: l. 8. Illi.*

Dykcyon: Mytolog:

A 4

ABA-

ABARIS. [Tatarzyn pewny, który za to iż pięknym wierszem opiewał podróż Apollina do krajów Hyperborejskich, uczyniony był najwyższym tegoż Bożka Kapłanem, y od niego odebrał, oprócz sztuki Wieszczbiarskiej, strzałę na ktorej przez obłoki się przerzynał: O tymże Tatarzynie zmyślają Poetowie, iż pomagał do Palladium spuszczaiącego się z niebios aby w Kościele Minerwy w Troi osiadło. *Hygin.*

ABAS. Syn Hypotoona y Melaniry. Ceres Bogini przemieniła go w Jaszczurkę, za to iż się z niey naśmiewał ofiaruiący, iako y z ofiar iey, zwłaszcza w tedy gdy ją widział piącą z wielką chciwością. Rozumieją Poetowie że tenże to sam co y Stelles. *Ovid: Xig: 5. Przemien.*

Tegoż imienia był ieden z Towarzyszów Eneasza: y ieden Centaurus tak się nazywał.

Tegoż imienia był pewny, iak powiadaia, Krol Argiensów, Syn Lynceusza y Hypermnestry, albo iak niektorzy mniemaią Syn Bela. Ten był Oycem Pretusa y Akryzii, a Dziadem Perseusza, bardzo lubił wojować. *Euseb: Pausan: X. 10.*

ABASTER. Koń Plutona nazywał się.

ABDERA. Miasto w Tracji, ktore Siostra Diomedaimieniem Abdera wyfundowała. Obywatele tego miasta w szaleństwo wpadli po reprezentacyi pewney Tragedii. Ciż musieli z miasta ustąpić dla mnostwa niezmiernego żab, y fczurow, ktore się niezwyczajnym sposobem mnożyły, y przenieśli się do Macedonii. *Pomp: Solm.*

ABEO y ADEO Bożyszczą podróży.

ABIA.

ABIA. Corka Herkulesa, siostra y Piastrunka Hilli. Miała Kościół sobie poświęcony bardzo sławny w Messenii. Przeniosła się była do miasta Jra, które potym od iey imienia nazywało się y było iedne z pomiędzy siedmiu miast które Agamemnon obiecał był Achillefowi. *Homer.*

ALBIENSOWIE. Narod Tatarow mieszkających nad rzeką Albis: ci raz z iedney, drugi raz z drugiey strony rzeki przenosili się, namieszkanie. Żyli nabiąłem tak iak Galaktofagowie: Brzydzili się wojną, kochali się w sprawiedliwości, y wcale się różnili od Antropofagow swoich sąsiadow. *Solin: Homer: Volater.*

ABORIGENES. Narod który Saturnus do dobrych obyczajow y przystojnego życia przyuczył sprowadziwszy go z Egiptu do Włoch.

ABSYRTUS. Brat Medei: ta Czarownica na drobne go sztuki posiekala y po drodze uciekając porozrzucala, aby Oyciec za nią w pogoń idący zbierając sztuki syna swego zabawił się, a tym samym, dał iey więcej czasu do ucieczki z Jazonem. *Owid: w Xiedze 3. Trist.*

Tegoż nazwiska iest rzeka: ta płynie przez Illiryą y wpada w morze Adryatyckie.

ABYDOS. Miasto w Azynad Hellefontem, Oyczyna Heróa y Leandra.

Tegoż nazwiska było miasto w Egypcie sławne Kościołem Bożyszczu Ozyris, w którym Memnon nayczęściej rezydował.

ABYLA. Gora w Afryce, y Kalpe drugągora naprzeciwko w Hiszpanii nad ciążniną morską Gibraltar, które nazywaią się kolumnami

Herkulesa: o tym bowiem Rycerzu powiadaią Poetowie, iakoby lustrując świat, napadł te góry złączone z sobą; rozdzielił je, y tym sposobem uczynił komunikacyą Oceanu z morzem Włrzoziemnym.

AGAE. Wyspa na ktorey Cyrce Czarownica mieszkała.

AKADIN. Zrzodło sławne w Sycylii, poświęcone braciom nazwanym Paliki, były to Bożyłeczka osoblwsze tego wyspu. Te zrzodło iak powiadaią tę miało do siebie cnotę, iż pokazywało rzetelną przysięgę y krzywoprzysięstwo; a to tym sposobem: wypisawszy rotę przysięgi na tablicy rzucano ją w te zrzodło, ieśli po wodzie tablica pływała znak szczerrey przysięgi, ieśli w nim zatoneła, znak fałszywey przysięgi.

AKALUS, albo PERDIX. Synowiec Dedala wynalazł piłę, y cyrkiel: czego mu Stryi zazdrozcząc nie mógł go cierpieć, przeto go z wyfokiey wieży na łeb zepchnął, ale Minerwa użaliwszy się nad nim, odmieniła go w Kuropatwę.
Hyg:

AKAMAS. Syn Tefeusza y Fedry, znalazł się przy oblężeniu Troi, deputowany był z Diomedesem do odebrania Heleny od Greków. Pod czas tey delegacyi, ktora wcale była nieskuteczna, z Laodycei Corki Priama urodził mu się Syn. Odprawiwwszy podróż wrócił do obozu y był jednym z pomiędzy tych, co się w drewnianym konku zamknęli byli: w posrzodku zburzenia Troi Etra nieiaki pokazał mu Syna, ktorego Laodycea Zona iego była niegdyś powiła,

wiła, ochronił więc od śmierci y Syna y Matkę.
Homer w Iliadzie.

AKANTA. Młoda Nimfa, którą Apollo zato iż go ludzko przyjął przemienił w ziele, które do tąd od imienia iey zowie się Akanta. *Viruw.*

AKARNANIA. Prowincya Epiru. Tegoż imienia kray był w Egypcie. Tegoż nazwiska było miasto blisko Syrakuz sławne Kościołem poświęconym Jowiszowi Olimpickiemu. *Plin: Serv: Thucid.*

AKARNAS y AMFOTERUS. Bracia rodzeni, dzieci Alkmeona y Kallirhoe. Ta uprosiła u Jowisza, aby ci Synowie iey, na ow czas malecy, w punkcie dorostłemi stali się mężami, aby się pomścili śmiercią Ojca swego, którego bracia Alfesybei zabili: z tey przyczyny, iż Alkmeon kleynot, czyli perły naszyje które był dostał po Matce swoiey zabiwszy ją, a darował Alfesybei, od niey potym odebrał, a dał drugiey Zonie swoiey Kallirhoe. Akarnas tedy y Amfoterus pozabijali Braci Alfesybei, a fatalny kleynot który był okazyą kilku śmierci, poświęcili Apollinowi. *w Xiegach Przemien.*

AKASTES. Sławny łowami w których miał wielkie upodobanie, był Synem Peliasza Krola Tessalii. Atalanta Zona iego kochając się w Peleusz, albo iak inni piszą, w Hipolicie, a nie mogąc na nim wymodz aby iey niegodziwey woli zadosyć uczynił, udała przed mężem, iakoby przeciwko iey honorowi Peleusz fromotnie wykroczył. Akastes pokrywając w sercu urazę, zaprosił Peleusza na polowanie, którego pod tym pretextem zwabionego na gorze Pelion zdradził, wydając go Centauirom y
fro-

frogim bestyom. Chiron ulitował się nad opuszczonym Peleuszem, przyjął go łaskawie do siebie, ten potem przy pomocy Argonautow mścił się okrucieństwa Akaſta y nienawiści Atalanty inaczej nazwaney Cretheis. *W Xieg: przem: 3. Hygin. Noel le Comte.*

ACHATES. Przyjaciel y wierny Towarzysz Eneasza.

AKKA-LAURENTIA. Matka braci Arvales nazwanych.

Ta Akka-Laurentia ieſt podobno taſ sama ktora wypielegnowała Remuſa y Romuſa, przeto Rzymianie uchwalili dla niey cześć Bogow przyzwoić. *A. Gell.*

ACESTES. Krol Sycyliyiſki, ſyn rzeki Kryniſa. Z wielką uczciwością przyjął Eneasza, y pogrzeb ſprawił Anchizeſowi na Gorze Erikuſ. *Virg: w Eneidezie.*

ACESTES. Kapitan okrętu Tyryyiſkiego: Przeciwny był radzie kollegow ſwoich którzy chcieli w areſzt wziąć Bachuſa, tego nie wiedząc ktoby był, wzięli na brzegu morſkim ſpodziewając ſię że ſię znaczną wykupi ſumma, ale Bachuſ w punkcie odkrywſzy ſię y dawſzy do poznania ktoby był, przemienił ich w Delfinow, oprócz Aceſta ktorego ſwoim nayſtarſzym uczynił Oſiarnikiem.

ACHAIA. Prowincya Grecyi.

ACHÆMENIDES. Jeden z kompanow Uliſſa: umknął z rąk Olbrzyma Polifema, udał ſię potem do Eneasza ktory go z wielką łaskawością do ſwoich okrętow przyjął. *Virg.*

ACHÆUS. Przezwiſkiem Callicon, rodem Greczyn, wſławił ſię ſprawami nad zwyczaj
glu-

głupiem: między innemi, to o nim powiadaią: że za miast poduszki, śpiąc kładł garnek pod głowę, a gdy tak spać nie wygodnie mu było, rozumiał że wypchawszy garnek słomą mięcey y wygodniey spoczywać mu będzie, co y uczynił z śmiechem y podziwieniem ludzkim; *Eust: w Odiss.*

ACHELOUS. Syn Oceana y Tetydy, ten zakochawszy się w Deianirze, a wiedząc iż ona miała puść za wielkiego Bohatyrę, napadł na Herkulesa y z nim się śpokwał, ale będąc od niego zwyciężony przemienił się w węża: w tey postaci powtórnie tentował szczęścia, ale y tak był zbity: znowu wziął na się postać wołu, y natarł na Herkulesa, ale y tak nie niedokazał: bo Herkules porwawszy go za rogi y powaliwszy go o ziemię, wyłamał mu ieden rog, y przymusił go skryć się w rzece nazwaney Thoas, którą potym od iego imienia przezwa-no Achelous, ten ieszcze aby swoy odzyskał rog, dał Herkulesowi w zamian rog obfitości czyli rog Amaltei. *Hig: w Xiedze Przem:*

ACHEMON albo ACHMON. Brat Basalasa albo Passalusa: obydwu Cekropowie, wielcy kłutnicy, nikomu nieprzepuścili z kim się tylko spotkali: Matka ich Sennon nie raz przestrzegała, aby się strzegli Melampiga, to jest człowieka z tyłu czarnego, aby kiedyż tedyż w ręce iego nie wpadli. Trafiło się że idąc napadli na Herkulesa śpiącego pod drzewem, y poczęli go według swego zwyczaju napastować; lecz ten Rycerz połapawszy ich, za nogi powiązał, a tak ie uwiesiwszy na sweley byławie na plecy zarzucił, iż nogami do góry, a na dół głową iak
zwie-

zwierzyna u myśliwca, z tyłu wisieli, tam będąc obruceni do siebie twarzami, jeden do drugiego rzekł: otoż to jest prawdziwy Melampig, którego się trzeba było strzedz: Herkules to słysząc rozśmiał się, y puścił ich wolno. *Suidas. Erasim w Przypowie.*

ACHEROIS. Rodzay topoli który rośł nad brzegami rzeki piekielney Acheron: wszystkie te drzewa były poświęcone Bogom piekielnym.

ACHERON. Syn Słońca y ziemi, za to iż Tytanom wojującym przeciwko Jowiszowi dawał wody, przemieniony był w rzekę, y do piekła strącony: woda tej rzeki szpetna, sinrodliwa, y gorzka, przez nią duże do piekła przewozić się muszą, bez powrotu.

ACHERUSA. Jaskinia na brzegu Morza czar-nego mająca komunikacyą według powieści Poetow, z piekłem: obywatele Kraiu tamecznego powiadali, iż tamtędy wyprowadzono psa piekielnego Cerbera. &c. *Phi: 6.1.20.*

ACHILLES, Krol Tessalii, syn Peleuszay Bogini Thetis. O nim powiadają że iak się tylko urodził, tak zaraz go Matka zanurzała w rzecę Styx, przeto po całym ciełe nie mógł być rani-ony, oprócz pięty, za którą unurzając go Matka trzymała. Oddany był na edukacyą Centawrowi, który go szpikami karmił lwow, niedzwiedziow, tygrysow, y innych dzikich bestyi. Matka jego dowiedziawszy się od wielczeka Kalchas, iż miał zginąć pod Troią, y że Troi do-być inaczey nie będzie można bez niego, odda-ła go do dworu Krola Lykomeda przestroiwszy za damę pod imieniem Pyrrhy, aby tym sposo-bem Syna swego ukryła. Tam będąc, sekretnie
z Dei-

z Deidamią Corką Lykameda w małżeńskie wszedł śluby, y miał zniey potym Syna imieniem Pyrrusa. W tym Grecy będąc w gotowości iść przeciwko Trojańczykom, usłyszeli od Kalchasa: że nic w tey wyprawie nie wkurają bez Achilleśa, który gdzie by się znajdował, odkrył immieysce: Wyflany więc dla sprowadzenia go do obozu Uliśes. Ten udawszy się za Kupca gdy był przypuszczony do dworu Krola Lykameda, y swoje towary w kleynotach, y ozdobach białogłówkich (między ktoremi broń był wmieścił) rozłożył, dostrzegł Achilleśa y poznał go, przeto iż on zapomniawszy ubioru swego niewieściego preferował broń nad wszystkie kleynoty. Tym fortelem sprowadzony na obleżenie Troi Achilles w krotce pokazał iż naysiępotężniejszym był Rycerzem. Pod czas obleżenia Agamemnon porwał mu niewolnicę nazwaną Briseis, co mu było okazyą przez nieiaki czas do zatrzymania się w namiocie y zaniechania bitwy; iakoż pod ow czas, Troianie gorę wzięli byli nad Grekami: gdy się iednak dowiedział że Patrokłus iego wielki Przyjaciel zginął od Hektora, powrócił do boju, aby się pomścił śmierci iego, iakoż udałomu się; bo Hektora zabił y ciało iego przywiązałszy w tyle wozu swego, trzy razy około murów miasta włoczył, zmiękczoney przecię Izami Priama Ojca, oddał ciało Syna. Podobala się w krotce Achillesowi Polixena Corka Pryama z którą się umyślił postanowić, y gdy się do ślubu zabrał, Paris z zafadzki strzałą wymierzył w piętę iego, y z tego postrzału umarł. Powiadaia Poetowie że Apollo sam kierował rękę Parysa na zgubę

zgubę Achilleśa. Grekowie wystawili mu nadgrobek na gorze nad morzem leżącej nazwanej Sigeum, gdzie potym Syniego Pyrrhus zabił na ofiarę Oyca, Polixenę. Pewni Autorowie piszą, że Thetis młodemu Achillesowi dała na wolą wybrać albo długie życie bez sławy, albo krótkie życie pełne chwalebnych spraw, obrał sobie ostatnie. *Hom: w Iliadz: Hygin: Paus: &c. Natalis Comes.*

ACIDALIA. Tym imieniem nazywała się Venus iako Bogini która jest pobudką starania y troskow. Niektorzy Poetowie piszą, że tym imieniem rzrodło się nazywało, w którym się płukać zwykły Gracye czyli Wdzięki.

ACILIA. Rzrodło w Sycylii, nazwane od imienia pewnego młodego człowieka Aciliusza, którego Polifemus zabił: a Neptunus go w górę przemienił na prozbę Galatei swoiey oblubienicy.

ACILIUS, patrz Acilia.

ACIS. Syn Fauna, swoią urodą dziwnie się podobał Galatei w ktorej Olbrzym Polifemus kochał się: ten Wielkolud pewnego czasu widząc mówiącego Acis z Galateą, skałą przywalił: Nimfa to widząc, żalem zdjęta krew kochanka swego odmieniła w rzekę od imienia iegoż Acis nazwana. *Odiss: Przemien: Ovid.*

ACOETES. Człowiek nayuboższy w Meonii czyli w Lydii, nie miał nawet mieysca gdzieby się przespiał. *Ovid: w Xieg: Przemien:*

ACONCUS. Młodzieniec iurody osobliwszey: będąc w Delos pod czas ofiar, zakochał się w Cydippie, która stroniła od niego, y niechciała żadney z nim mieć konwersacyi;

zde-

zdesperowawszy młodziemiec o pożytkaniu iey
 serca, na kuli wyrzucił te słowa: *Ja Alcönus*
poprzyśięgam przez Dianę że niczym tylko two-
im chce być: stęga: z takim napisem kulę,
 rzucając się z Cydypa, przy nogach iey nie-
 znaczenie porzucił: którą ona potym postrzegł-
 ła y przeczytawszy, podobnym, z przyrzecze-
 niem wieczney przyjaźni przyozdobiła napisem,
 nie nie refleksując się na pismo swoje. Stało się
 że od owego czasu ile razy kto się starał o nią,
 zaraz na febrę zapadała: miarkując więc po so-
 bie że to musiała być kara nad nią Bogów, z
 Akonkem w małżeńskie weszła śluby. *Virg:*
Ovid: w Xiedze Przem: 19. y 20.

ACRISUS. Król Argow, radził się raz Bo-
 gów o swoim życiu y powołaniu: odebrał z
 wyroków białą odpowiedź: że od wnuka
 swego zginie. Chcąc ustrzedz się tego nie-
 szczęścia, Cerkę swoją Danaę zatarował w
 wieży miedzianej: ale Jowisz pragnąc ją mieć
 w liczbie swoich Żon, przemieniwszy się w
 złoty deszcz, spadł do wieży. Akryzusz pō-
 strzegłszy cerkę swoją w cieży, kazał ją w łodce
 pucić na morze. Polidektus Król Seriphu (tak
 nazwaney iedney wyspy z pomiędzy Cyclades)
 zoczył tę ludkę, sprowadzić kazał y ludzko przy-
 ął Danaę. Syna iey Perseusza wyedukował,
 który potym Dziada swego Akryza w pewney
 potyczce nie wiedząc ktoby był, zabił. *Patrz*
Perseus.

ACTEUS. Pierwszy Król Attiki.

AKTEON. Syn Aristenusa, wnuk Kadma,
 wychowany był od Chirona, kochał się bardzo
 w polowaniu. Raz będąc na łowach napadł na
Dykcyon: Mytolog:

Dianę z swoimi Nimfami kompiącą się przy zrzodle: Bogini wstydem y gniewem zapalona, obrocila go, pokropieniem wody, w ielenia, a tak od własnych psów rozszarpany został. *w Xięd:*
Przem:

ADEO patrz ABE0.

ADMETES. Syn Pherefa Krola Theffalii: on ieden był z nayprzednieyszich Xiążąt Grecyi, ktorzy byli zebrali się na polowanie dzika Kalidonii. Tenże wiele wchodzil do wojenney Argonautow wyprawy. U tegoż samego, Apollo, gdy był z Nieba od Jowisza wygnany, służbę był przyiał za Pastucha stad y bydła. Admet chcąc Alceste Corkę Poliasza poiąc za Zonę, nie mogł iey inaczey otrzymać, iako z tą kondycją, iż w prezencie Peliaszowi poszle woz, do ktorego by zaprzężony był lew y dzik: Apollo przez wdzięczność nauczył Admeta sekretu do sprzężenia tak frogich wraz bestyi. Ten Bożek wyrobił u Park dla Admetatę łaskę, że gdy przydzie czas śmierci iego, może mu być życie przedłużone, byle tylko kto był taki, któryby się na miejsce iego, śmierci poddał wyrokom. Stało się że gdy Admet śmiertelnie zachorował, nie było nikogo, ktoby się odważył zastąpić w śmiertelnym punkcie Admeta, więc Alcesta Zona odważnie za męża umrzeć podiała się, co niezmiernego żalu Admetowi było okazyą. Prozerpina zmiękczona łzami, chciała Admetowi wydać Zonę z odchłani piekielnych, ale Pluto przeciwny był iey zamysłom, Herkules jednak wyciągnął ją z Piekła y oddał mężowi. Wiele innych usług pod czas iwego wygnania Admetowi Apollo wysławiał.

czył. Zaden na ow czas z Xiażat więcey nie doznał przeciwności, iako on; zawsze iednak nim opiekowali się Bogowie nadgradzając iego pobożność. *Natahs Comes. Eurip: Ovid: w Xieg: Przem: 2.*

ADONIS. Młodzian przedziwnęj urody, zrodzony z Cynirra y Myrrchy, kochał się wielce w polowaniu. Venus z osłobliwym ku niemu była affektem, rozpaczała prawie od żalu gdy się dowiedziała że na polowaniu od dzika zginał, przemieniła go więc w Anemona. Prozerpina lamentami Venery wzbudzona, wydała go z piekła. Ztą iednak kondycją, aby przyniey zabawił z sześć miesięcy, a przy Venerze drugie sześć, y tak zawsze każdego roku być miało. Gdy się Venerze z kolei dostał Adonis, po wyściu sześciu miesięcy wydać go niechciała Prozerpinie, z czego kłotnia urosła między Boginiami, którą Jowisz zagodził tym sposobem: aby Adonis cztery miesiące był wolnym sobie, cztery bawił przy Venerze, a cztery przy Prozerpinie. *w Xieg: Przem: 10. Bayle Dict: crit.*

ADRASTA. Nimfa, corka Oceana, Mamka Jowisza. *Hyg.*

ADRASTES. Krol Argow: schronił się u Polybiusza Dziada swego po Oycu, uciekając przed perfekucją uzurpatora krainy swego własnego. Zebrał więc potężne woysko przeciwko Tebanom, które oddał pod komendę Polinicesa, Tydeusza, Amphiraulza, Kapanea, Panthenopea, Hyppomedona, sam zaś tegoż Woyska naywyższym był Wodzem: co się pospolicie nazywa *Wyprawą siedmiu Bohatyrow*, którzy Theby zburzyli, ale y sami tam poginęli prawie

wie wszyscy. Po niejakim czasie znowu Adrestes podniecił Synów y potomków pozabiałych Bohaterów, aby się pomścili śmierci swoich Ojców, zebrał podobneż wojsko Epigonów, czyli Sierot: ci zwycięstwo otrzymali. *Hyg: Pind: Eurip: Herod. Nat: Com.*

Był także ADRASTES, Król Dorienów, którego Telemach zabił za pewną zdradę.

Tegoż ieszcze imienia był ieden, który nie ostrożnie brata swego zabił. Dzik wielkie szkody robił, y kaliczył ludzi w Mysii: Atys Syn Krezusa, a Brat Adraasta poszedł aby ubił tę bestyę, gdzie się y Adraastes znajdował: ten mierząc strzałę do Dzika chybił, a trafił w Atys swego Brata, y w tym punkcie z żalu siebie samego przebił. *Herod.*

ADRASTEIA. Imie Bogini Nemesis: Córka Jowisza y Potrzeby, inaczej nazwaney Nemesis.

Tegoż imienia była służąca Heleny. *Odiss: 4.*

AEDON czyli AIDON. Zona Króla Zetha Brata Amphiona, zazdroścząc swoiey Bratowy iż miała sześciu Synów, w nocy zamordowała własnego Syna Itula, rozumiejąc że napadła swego synowca Amanea, ale postrzegłszy swoy błąd, rozbiła się z żalu y ustawicnością płakała: Bogowie ulitowawszy się nad nią lamentującą: przemienili ją w szczygła. *Ovid: w Przem.*

Tegoż imienia była córka Pandariusza obywatela Efezu, która poszła za pewnego rzemieślnika z Kolofonu miasta, imieniem Polytechna. Te Małżeństwo w niewymowney zgo; dzie z sobą żyło, y w takim związku miłości, iż się iedno z drugim dosyć nacieszyć nie mogło
przy-

przyšlo naosiatek do tych z ukontentowania y prożney chluby wyrazow, że mówili: ani Jowisz z Junoną w ścisleyzey z sobą przyiaźni nad nas nie żyją. Bogowie rozgniewani, zezłali na nich ducha niezgody, który był okazją ustawicznę między niemi kłótni y przeciwności. *Ant.*

AELLO. jedna z Harpii.

AFRICUS. Wiatr nayznaczniejszy południowy

AGAMEMNON. Krol Argow y Micenow Syn Phlifesta, wnuk Atreulza, był naywyższym Generałem woyska Greckiego przeciwko Troianom. Przy obleżeniu Troi pokłcił się z Achilesem, któremu był niewolnicę porwał. Podobyciu miasta, Kassandra Corka Priama powiedział mu, iż zginie przyechawszy do domu, niewierzył iey, ale się spełniły iey słowa, bo Egistus przyjaciel Klitemnestry zamordował go. Orestes, Elektra, Ifigenia; dzieci iego, pomścily się dobrze śmierci Oycowskiey. *Homer: Pans: Ovid.*

AGANIPA. Corka rzeki Termessa, która pły nie około Helikonu: przemieniona była w zrzodło które miało moc dawać ochoty Poetom: że zrzodło poświęcone było Muzom.

AGANIPEDES albo AGANIPIDES. Imie Muz, które im się daie od zrzodła Aganipy, im poświęconego.

AGAVE. Corka Kadmusa y Hermiona: zabiła syna swego, iż się haśmiewał z swiat Bachusa.

AGAVUS. Jeden z Synow Priama.

AGELASTES. Syn Damastora, jeden z tych którzy się starali o Penelopę w niebytności Uliisa. *w Odiss: 20.*

AGENOR. Syn Neptuna y Lybii, naydawniejszy z Krolow Argow, był Oycem Kadma, któremu na oczy pokazać się zakazał, pokiby siostry swoiey Europy nieznalazł, którą był Jowisz porwał.

AGENORIA. Bogini Przemysłów czyli industryi: nazwano ją ieszcze Nieprożnująca. Przeciwna iey była Bogini Murcia, to jest, Venus, iako Bogini podłości y lubieżności, bo ona czyniła ludzi podłych, rozpustnych, y niewieścuchow.

AGESILAS. Przezwiśko Plutona, który sprowadzał umarłych, y przez Merkuriusza do Piełków odprowadzał.

AGLAURA. czyli AGRAULA. Corka Ce-kropa. Ta obiecała Merkuryuszowi iż wraz z Siostrą swoią Hersą będą mu służyć w tym wzyśkim cokolwiek iego passye kontentować może, byle się znał do rekompensy. Pallas brzydząc się takową umową, tyle zazdrości wlała w serce Aglaury przeciwko Hersy, iż do wielkiey między sobą przyszły kłotni, y nienawisści. Taż Bogini po niejakim, czasie trzem siostram Aglaurze, Hersie, y Pandrosie dała koszy, w którym zamknięty zhaydował się Eriethonius, przykazując im, aby nie otwierały: lecz Aglaura y Hersa ciekawe, nie mogąc wytrzymać aby nie zayrzały, otworzyły koż z ciekawości; ale iak prędko otworzyły, tak zaraz Furie piekielne opanowały ie, w którym szaleństwie na łeb z wysokości spadłszy pozabijały się: ale Bogowie przemienili ie w iaskulki. *Paus.*
Qvid: 10. Xięd: Przem.

Tegoż

Tegoż imienia iedna była z Wdziękow czyli Gracyi.

Tegoż imienia była corka Erechtheda Krola Ateńskiego, którą Merkuriusz w skałę obrocił. *Ovid.*

AGLAUS. Nayuboższy z Arkadiensow, ktorego iednak Apollo za szczęśliwszego poczytał nad Gigeſa, bo ten nigdy nieprzeſtępował granic ſwego majątku z dziedzictwa, kontentuiąc ſię ſwoim ſzczupłym dochodem. *Plin. Val. Max.*

AGLAYA. Jedna z trzech Wdziękow.

AGONALES. Święta u Rzymian, ktore obchodzili na honor Januſa, inſi mówią Agoniusza. *Ovid.*

AGONIUS. Bożek ktoremu przyznawano moc y opiekę nad zamyſłami, diſpozycyami, y projektami ludzkimi. *Festus.*

AGONES. Gry, ktore Auguſt poſtanowił po batalii Akciackiey.

AJAX. Syn Oileuſza: ieden z nayprzednieyſzych Xiążąt Greckich znajdujący ſię przy obleżeniu, y zburzeniu Troi. W exercerunkach Woyſkowych tak był biegły, że mu rownego nie było. Pod czas obleżenia Troi bez wſtydnie poſtąpił ſobie z Kaſiandrą w Kościele Minerwy, bez względu na bytność ſameyże Bogini, która pod czas pożaru Troi tam ſię była ſchroniła: zaco go ſkarać nieodwłocznie Bogini poſtanowiła, przeto pobudziła Neptuna, aby nawałność wzbudził na morzu gdy miał powracać: tak ſię ſtalo, po rożnych niebeſpieczeńſtwach życia, ſtracie ludzi, y okrętow; ſam leſtwo ſalwował ſię na skałę, tam ſiedząc, bluźnił

przeciwko Bogom mówiąc: *wyjde ja z tego
wszystkiego nieszczęścia bez pomocy Bogów*: to
słyżąc Neptun, ołżczepem skale na dwoie roz-
ciół: y tak nieszczęśliwy Ajax w mórskich za-
tonoł fluktach. Wielką sobie sławę ziedniął przy
dobyciu Troi przez męstwo y dzielność.
Hom: Ovid: Senec.

Tegoż imienia był inny Ajax Syn Telamona,
ktory nie miniey był iako y tamten sławny. Nie
mógł być raniony, tylko na pierśiach w iednym
miejscu, o ktorym on tylko sam wiedział: był
rownie niezbożny, iako y tamten. Zhaydował
się przy obleżeniu Troi z wielką Rycerskiey
cnoty chwałą: Cały dzień potykał się z Hekto-
rem: na ostatek niemogliży ieden drugiego po-
konać, poprzelali obydwu z zobopolnym swo-
im ukontentowaniem, dając sobie wzajemnie
podarunki, ktore im zlewyżły. Bo palem ry-
cerskim, ktory wziął w prezencie Hektor; A-
chilles pokonawszy y zabiwszy go, przywiązał
trupa iego do swego wozu, aby go około Troi
włóczył: po śmierci zaś Achilleśa gdy kłotnia
miedzy Ulissesem y Ajaxem była, komu by się
broń Achilleśowa miała dostać: Ulisses swoimi
przewrotnemi sposobami dokazał że iemu, a nie
Ajaxowi, mimo słuszności, broń ową przysądzo-
no. Przeto Ajax z rozpaczey przegranej broni,
wpadł w szaleństwo, y porwawszy miecz da-
rowany sobie niegdys od Hektora, napadł na
trządę wieprzow, zabijając ie iakoby nieprzy-
iacioły; ale przyszedłszy do siebie, takim wsty-
dem y złością był zdięty, że się owym fatal-
nym przebił mieczem. *Homer: Ovid: w Xiędz.
Przem.*

AIDONĀ. Zona Zeta, patrz AEDON.

AIDONEUS. Król Molosów: Theseusza do więzienia wziąć kazał, za to że z Pirithousem chcieli wykraść córkę jego Prozerpiny. A że Pluto nazywał się także Aidoneuszem, z tad urosła bajka, iakoby Thezeusz do samego się przedarł piekła aby Zonę tego Bożka wykradł.

AIUS - LOCUTIUS. Ze wszystkich Bożyszczow baiecznych żadnego niemaż, którego by początek wiadomszy był nad tego. Roku od założenia Rzymu 364. Cedicius nie iaki z pospolstwa przyszedł z tą powieścią do Trybunów; iż idąc sam na ulicy Nowey, słyżał głos przeraźliwszy nad ludzki, który go upominał aby szedł do Magistratu y Trybunów, a oznaymił im, że Gallowie zbliżają się ku Rzymu. A że Cedicius był człowiek podły, a Gallow kray bardzo odległy od Rzymu, y naród nieznałomy Rzymianom; przeto lekce ważono takową przestrożę. W rok potym Gallowie wzięli Rzym, z ktoremi Rzymianie dosyć mieli do czynienia; potym Camillus gdy ich zbił y wypędził, umyślił w nadgrodzie niedbalstwa y opiechłości w nieusłuchaniu głosu przestrzegającego o bliskim wtargnieniu Gallow, wystawić Kościół Bożkowi imieniem Ajus-Locutius, na tęż ulicy y mieyscu, gdzie głos był słyżany. Pięknie żartuje z tego Bożka Cycero: Ten Bożek, powiada, poki go nikt nieznał dał się słyżeć y gadał, co iemu dało imię Ajus-Locutius; ale iak tylko rozślawił się, y iak tylko wystawiono mu Ołtarz y Kościół; tak poprzeszał gadać y o niemał. *De Devin. II. Rolin.*

ALASTOR. Jeden koń Phitona nazywał się. Tak się też nazywał brat Neleusza Syn Nestora: y jeden z kolegów Sarpedona, którego Ulisses przy oblężeniu Troi zabił. *Claud: Asclep: Ovid.*

ALBANIA. Kray w Azji na brzegach morza Kaspickiego, znaczy z łacińskiego kray biały, gdyż tam ludzie bieli są. Pliniusz piśze, iż ludzie w tym kraju z młodych lat zaraz siwieli, y że w nocy lepiej daleko widzieli, niżeli w dzień.

ALBA. Miało w Lacium zbudowane od Askaniusza Syna Eneasowego.

ALBION y BERGION. Sławni Olbrzymi Synowie Neptuna, tak byli zuchwali, iż śmieli na Herkulesa uderzyć widząc go bez sahaydaku y strzał: niechcieli mu dopuścić przeprawić się przez Ren. Ale Jowisz spuścił na nich grad kamienny.

ALBUNEA. Sławna Sybilla, czyli Prorokini, swoje Proroctwa wydawała w lesie nazwanym Tybur, teraz się nazywa *Tivoli*. Niektorzy piśzą: że Bogini którą pod tymże imieniem w tym lesie czczono, była Jno Zona Athamasa. patrz *Jno*.

ALCATOUS. Syn Pelopa: o tym gdy wielkie podeyrzanie było, ieśliby nie on brata swego, Chryppa zabił: wyniósł się do Megary kraju gdzie okrutnego lwa, który pożarł był Surypa Syna Krolewskiego, zabił, za co Krol Corkę swoją dał za Żonę y Sukcesorem swego tronu uczynił.

Tegoż imienia był pewny Trojańczyk który miał za sobą Hippodamią Corkę Anchiześa, y zginął od Idomenea pod czas oblężenia Troi.

ALCEUS. Syn Perseusza, mąż Hyppomedei, był Oycem Amfitriona, Dziad Herkulesa, który przeto czałem się nazywa Alcides.

Tegoż imienia był inny Alceus Syn Herkulesa pierwszy Familii Heraklidow, którzy się tak od Herkulesa mianowali.

ALCESTA. Corka Peliasza, Zona Admeta Krola Thesfalii: ten Xiążę gdy raz śmiertelnie zapadł: Alcesta radziła się Bogów ieżeli z tey choroby wyidzie, odebrała odpowiedz, że nie wyidzie, chyba że siękto znajdzie taki, który jego zechce zaścapić śmierć: gdy się żaden nie znalazł taki, Alcesta sama ofiarowała się za Męża umrzeć. Tegoż prawie samego czasu Herkules przybył do Thesfalii, kiedy Alcesta miała iść na ofiarę śmierci wykupując męża. Admetes przyiósł go bardzo ludzko, naznaczył mu appartement osobny w pałacu swoim, umyślnie aby ta okoliczność nie była przyczyną umartwienia gościa. Herkules iednak dowiedziawszy się, co się dzieje, przez wdzięczność za łaskawe przyjęcie, umyślił wydrzeć śmierci Alcestę, do samego się przedarł piekła, wydarł ją Plutonowi, y Mężowi oddał. *Eurip: Natal: Comes.*

ALCIDES. Nazwiłko Herkulesa, ktore ma od Dziada swego Alceusza.

ALCIMEDON. Sławny Snycerz.

ALCINOE. Imię pewney Matrony, ktora za to, iż ukrzywdziła ubogę Rzemieślniczkę była skarana od Diany, w ten sposób. Bogini ta, tak zapaliła serce Alcinoi ku pewnemu Xantowi, iż męża swego y dzieci porzuciwszy za nim poszła: mimo iednak affektu y wszelkieg atencji ku niey Xantowey dowody, w takim podey-

podeyrzaniu miała cnotę jego, iż nie mogąc na sobie przewieść aby dobrą o mężu miała opinią w morze wskoczyła.

ALCIONUS. Krol wyspu Korcyrzy, przyjął Uliśesa po rozbiciu Okrętu jego na morzu, do domu swego z wielką ludzkością y przyzwoltemi wielkiemu Bohatyrowi honorami.

ALCION albo ALCINOE. Olbrzym, Brat Porfiriona, zabił dwudziestu czterech Żołnierzy Herkulesowych, y samego Herkulesa mało nie zgubił gdyby się był swoją buławą nie złożył. Postrzałami niezliczonych strzał zginął: siedm młodych panien ktore go kochały, tak śmiercią jego były przerażone; iż z rozpacz y w morze skończyły, tam w ptaszki, zimorodki nazwane, przemienione zostały.

ALCIONE albo ALCINOE. Corka Eola, była przemieniona w ptaszka Zimorodka dla lamentow ustawicznych po Mężu swoim Ceix, ktory był zrodzony z Matki gwiazdy, a Oyca dnia: ten powracając do Zony swoiey, od ktorey Bogini Jutrzenka była go porwała, na morzu utonął. Bogowie mając wzgląd na ich przykładną cnotę małżeńską, zamienili ie oboie w ptaszki Zimorodki: stanowiąc aby się morze zawżę uspokoiło, ile razy te ptaszka zaczynają się na wodzie gnieździć. *Ovid: Hyg: Nat: Comes &c.*

ALCIONEUS. Sławny Olbrzym: Bogom na fukurs przybył przeciwko Jowiszowi. Minerwa zarzuciła go aż za okrag Xieżyca, gdzie się był ulokował, y miał tę do siebie cnotę, iż się mógł po śmierci wskrzesić, po niejakim iednak czasie Herkules go zdeptał.

AL-

ALCIOPE. Corka Aglaury y Marfa iedna z żonek Neptuna.

ALCITHOE. Jedna z Mincidow.

Tegoż imienia była pewna Thebańska Matrona, ta żartując z świąt Bachusa, y bez względu na nic robiąc, swoje siostry y swoje służebnice także w takowe dni uroczyste do roboty czyli przędzy wolny napędzając, była przemieniona wraz z Siostrami y innemi robiącemi w niedopyrzów, a robota, ich wliście winogrodu, czyli bluszcz, *Ovid: w Xieg: Przem.*

ALCMENA. Corka Elektriona Krola Mice-nów: poszła za Amfitriona z tą kondycją żeby się pomścił śmierci brata iey nad Thebanczykami, którzy go zamordowali. Gdy więc Amfitrion był w obozie: Jowisz wziął postać iego aby zdradził Alkmenę, czego y dokazał. Gdy się czas zbliżył pologu Alkmeny, Juno wiedząc że się z niej miał narodzić taki, któremu Jowisz przeznaczył osobliwą moc y siłę: y chcąc przeszkodzić Jowiszowi czynnościom, dokazała tego, że pierwey Alkmena zległa Eurysteuszem, niżeli Herkulesem, a to umyślnie dla tego, aby przynajmniej pod starzeństwem y dependencją Brata starszego kochanek Jowisza Herkules zostawał. Galanthis służebna Alkmeny sztucznie oszukała Junonę przy porodzeniu Herkulesa. Patrz *Galanthis* Po śmierci Amfitriona Alkmena poszła za drugiego męża imieniem Rhadamantes, *Plin: Ovid: Plautus.*

ALCMEON. Syn Amphirauza którego Furie Piekielne y dusza Euriphili Matki iego od niego zamordowaney z rozkazu Oyca, ustawicznie prze-

prześladowały. Erifila bowiem dociekła gdzie się był Alkmeon skrył aby nieśzedł na wojnę Tebańską, y tego sekretu zwierzyła się Polinecefowi za kleynoty czyli manele na życie, które on był dostał od Hermiony. Alkmeon wziąłszy za Żonę Arfinoe, dał iey te fatalne kleynoty, które od niey odebrał, y dał w prezencie Callirhoe: y to mu było okazją śmierci: bo Bracia Arcinoe mszcząc się affrontu Siostrze uczynionego, zamordowali go. *Ovid: w X. Przem: Virg: 6. Aen.*

ALCON. Syn Erišteusza. patrz *Erišteus*.

ALECTO. Jedna z Eumenides czyli Furi, Piekiełnych.

ALECTRION. Młody Żołnierz, konfident y Faworyt Marsa: będąc raz u niego na warcie w tedy gdy z Venerą w pokoju zostawał, zdrzymał się y niepostrzegł iak Vulkan wszedł do pokoju, y napadł z nienacka konwersujących Marsa z Venerą: Mars rozgniewany obrocil wartującego Żołnierza w Koguta.

ALEXANDER. Imie Parysa.

ALMOPS. Jeden z Olbrzymow wypowiadających wojnę Jowiszowi.

ALOEUŚ. Sławny Olbrzym Syn Tytana y Ziemi, miał żonę nazwiskiem Jphimedia, z którą Neptun sekretnie spłodził Othusa y Ephialta: tych Aloeus pielegnował y edukował iak swoich Synow. A widząc że strasznie nagle podrastali, bo co miesiąc na dziewięć calow przybywało ich statury, y uważając zgrzybiałą swoją starość która mu niepozwalala więcey na wojnie Olbrzymkiej trudzić się, wyprawił ich na to miast do obozu, ktorych Apollo y Diana

na

na, wypuszczając niezmierną moc strzał prze-
ciwko nim, pozabiali. *Virg.*

ALOIDES. Dzieci Iphimedii y Aloeusa, na
woynie Olbrzymiskiej tak się dzielnie potyka-
li, iż samego ranili Marfa; nazywali się Othus
y Ephialtus.

ALPHEUS. Myśliwiec, długo starając się
o Aretuzę Nimfę z Froncymeru Diany, niemógł
swego przedsięwzięcia dopiąć: bo Diana prze-
mieniła go w rzekę, a Aretuzę w rzódło przy-
ległe tej rzece: ten jednak y po swoim prze-
mienieniu nie mogąc zapomnieć przywiązania
które miał ku Aretuzie, złączył się, rzeką
Alfeus nazwaną, z rzódłem Aretuza.

Ovid: w Przem.

ALPHEIAS. Toż samo co Aretuza.

ALPHESIBEA albo ARSINOE. Córka rze-
ki Phlegius, którą Alcmeon pojął za żonę y
dał iey manele naszyję po Matce swoiey Eri-
fili, którą był zabił.

Tegoż imienia była Pasterka.

ALTEA. Zona Oeneusza Króla Kalidonii.
Ten Król pewnego czasu w swoich ofiarach
zapomniałszy o Dianie, tak rozgniewał na się
tę Boginią, iż mu niewzycayney wielkości
frogiego dzika do kraju Kalidonii wpuściła,
który wszystko pustoszył, y wiele ludzi kali-
czył. Przy tej okazji stało się, iż Meleager
swoich Wujów pozabiał, zato, iż od Atalanty
narzeczoney żony iego wydarli skórę zabitego
od Meleagra dzika, którą on iey był darował.
Altea aby się pomściła śmierci Braci swoich,
rzuciła w ogień fatalną głównię, do ktorej
życie Meleagra od Park przywiązane było, y
tak

tak im bardziey się głównia paliła, tym więcey Meleager sech y ślabiał, aż naostatek przy dopalającej się głównej skonał: Altea z rozpaczy sama się przebiła. Wielu Rymopisow jest, którzy utrzymują, że to był Meleager, a nie Geneusz, który zapomniał o Dianie w swoich ofiarach.

ALTEMENES. patrz, Krateus.

ALYXOTHOE. Nimfa y Matka Esaua, Zona nayukochansza Pryama.

AMALTHEA. Imię Kozy która Jówiszowi maleńkiemu mleka dawała, czego Jowisz wdzięczny będąc, przeniósł ją z kozłętami do Nieba, y osadził między gwiazdami: Nymfom zaś które go pielegnowały jako piasunki, w rekompensę rog jeden od teyże kozy darował, z tym przywilejem, że czego by tylko potrzebowały, wszystko w nim zhaydowały: przeto nazywa się po łacinie Cornucopia czyli Rog obfitości. *Ovid: w X. Przem: Horac:*

Tymże imieniem Sybillę Kumańską nazywają niektorzy Dziejopisowie.

AMARACUS. Urzędnik na dworze Cynira albo Cynara Krola Cypryjskiego, do niego należały perfumy. Nieszczęściem jakimś tłukł kilka fiołów z nayprzednieyszemi maszczami y zapachami, czego tak okrutnie żałował, iż z turbacyi ustawiczney zsech y życie stracił: Bogowie ulitowawszy się nad nim, przemienili go w majeran. *Plin:*

AMATA. Zona Krola Latyna a Matka Lawinii, obwieściła się z desperacyi, widząc że żadnym sposobem nie mogła przeszkodzić zamężciu swojej corki z Eneaszem. *Virg.*

AMA-

AMATHONTA. Miasto na Wyspie Cyprus, Venerze poświęcone, ktorey wspaniały Kosciół jako y Adonisowi wystawili byli obywatele tegoż miasta: atoli Bogini przemieniła ich w Wołów, przeto iż na ofiary przychodniow zabili, czego zniesć Bogini nie mogła. Nazywało się te miasto inaczey Amathusa, a kraj w którym leżało, Amatuzia. *w Xied: Przem.*

AMATHUSA. Toż samo co *Amathonta*.

AMATHUSIA. Wysp Cyprus czasem się nazywał od miasta sławnego Venerze poświęconego Amathuzy, Amathusia.

AMAZONKI. Meżne niewiaſty w Kappadocyi, mieſzkające nad rzeką Thermodon, Zadnego meſzczyzny między ſobą nie cierpiały, ani przyimowały, tylko raz do roku, y zaraz od ſiebie odprawiały: nie kaźdey z nich iednak to ſię godziło, ale tey tylko która trzech ręką, właſną zabiła nieprzyaciół. Meſkiey płci dzieci albo zabijały, albo kałczyły, płci zaś niewieſciey z wielką troſkliwością dobrą dawały edukacyą, z młodu przypiekaly im pierś prawą, aby napotym nie miały przeſzkody w nateżaniu ſtrzał z łuku, w czym ich bezuſtannie z młodu ćwiczyły. Wſiały ſię wielkimi wojnami z ſaſiadami ſwemi, ale Herkules wytepił ie, wſiawſzy Krolewę ich w niewolę. *Diod: Plin: Herod.*

AMBARVALES. Ofiary y Święta Cerery, ktore Poſpolstwo obchodziło nroczyſcie przed zaczęciem żniwa: ceremonia odprawowała ſię około Zboża: dwunaſtu meżow ktorzy tey ceremonii przytomni byli, y iej obrządkow

Dykeyen: Mytolog:

C

prze-

przestrzegali nazywali się Bracia Ambatvales.
Cato. Virg.

AMBROSIA. Potrawa którą sami Bogowie u stołu swego iedli, kto tylko iey skosztował, nieśmiertelnym stawał się.

AMMON albo **HAMMON.** Toż samo znaczy co Jowisz. W Thebach obołwie, które było miastem stołecznym wyższego Egiptu, pod tym imieniem był czczony. Bacchus będąc w Arabii pustey, a nie mając w wielkim upale czym by się zakropił, prawie umierając z pragnienia, wzywał zlitowania Jowisza: ten pokazawszy mu się w postaci barana, y uderzyłszy nogą w ziemię, pokazał mu źródło wody żywey. Na tym więc samym miejscu wystawiono Ołtarz Jowiszowi, który nazwano Ammon dla piaskow na tamtym miejscu znajdujących się. Insi rozumieją że imię to, Jowisz, ma od pewnego Pastuchy Ammon nazwanego początek: od którego pierwszy Kościół Jowiszowi w owym kraju zbudowany był. Ludzie w kraju Libijskim także pod tym Tytułem Kościół Jowiszowi wystawili wpuśczy na zachód Egiptu, dokąd ludzie zewsząd zchodzili się, iako do miejsca wstawionego wyrokami Bałwana Jowisza: którego posąg wyrażony był pod postacią barana, albo tylko mający baranią głowę, czyli tylko same na łbie baranie rogi. *Plin: Lucan: Aristoph:*

AMPELOS. Sławny Kap, czyli góra nad morzem w wyspie Samos. Tego imienia było miasto na Krecie wyspie, tudzież w Macedonii, Lybii. Tym imieniem nazywał się Pop Bachusa.

AMPELUSIA. Kap, czyli góra nad morzem w Afryce w kraju Maurytanii, gdzie znajdowała się iaskinia poświęcona Herkulesowi.

AMPHIARAS albo AMPHIARAUS. Apollina y Hypermnestry Syn; Zoną jego Eriphila za maneł złote do sży ofiarowane sobie od Polinicesa, wydała onemuż miejsce, gdzie się był Amphiarus schronił, unikając wojny Thebańskiej, na ktorej miał zapewne zginąć. Dniem pierwej niżeli był żywcem od ziemi z wozem swoim pożarty, będąc na obiedzie u swego Szefa, Orzeł z wysokości rzucił się na jego kopią y porwał, tak wyleciawszy porzucił ją na pewnym miejscu, gdzie natychmiast przemieniła się w laur: na zaiutrz ziemia się pod nim rozstąpiła, y tak z wozem y końmi zapadł się. Poetowie czasem przypisują ten przypadek Alkmeonowi Synowi jego, rozumiejąc iakoby to był Amphiarus iedno co y Alkmeon. *Ovid:*

AMPHIMEDON. Melanthona Syn, ieden z tych którzy się starali o przyznanie Penelopy, tego Telemak w pojedynku ranił.

AMPHINOMEA. Matka Jazona Amirała Argonautów; puinał w sercu swoim utopiła z tęskności y rozpacz po Synu swoim dawno nie widzianym, który na dobycie Runa złotego w dalekie morza y kraie zapuścił się był.

AMPHION. Jowisza y Anthiopy Krolowy Thebańskiej Syn. Zbudował miasto Theby samym wdziękiem swojej lutni: Kamienie bowiem poruszone jego melodią same skacząc, układaly się w mury. On był wynalazcą z Bratem swoim Zetem Muzyki.

AMPHITRION. Alceusza Syn, a Perseusza Wnuk, ten dobywszy Theb, pojął za żonę Alkmenę: wojnę przeciwko Thelebeensom podniósł: których zabił przez zdradę Kornetho Corki Ptelerasa Krola ich: ta bowiem Oycu swemu Krolowi Thelebeensow ucieła włos złoty, w którym szczęście całego narodu zasadzało się. Pod czas tej wojny Jowisz wzięwszy na się postać Amfitriona zwiódł Alkmenę. Amfitrion posiadłszy wszystko kray Ptelerasa, straszny się stał wszystkim sąsiadom: y ukarał Kornetho za zdradę Oycu uczynioną. Toż samo prawie stało się Minosowi przy obleżeniu Megary. *patrz Scylla Apoll.*

AMPHITRITE. Oceana y Doris corka, Bogini morza, Zona Neptuna. Wzbraniała się długo poić za niego kryjąc się po różnych miejscach; ale Neptun w poselstwie posłał do niej dwóch Delfinów, którzy ją znalazłszy pod górą Atlas, uprosili y namowili aby nie wzgardziła tą partyą, więc przez tychże Delfinów na wozie z konch morskich zrobionym sprowadzona, stała się żoną Neptuna.

AMPHOTERUS. *patrz Akarnas.*

AMPHRISUS, Rzeka w Tessalii na ktorej brzegach Apollo pasał bydło Admeta Krola, y tam Satyra Marsyasza żywcem ze skóry odarł: Tamże jego zabawy były z Ewadną, Lykoris, y Hyacinthem młodzianem, ktorego nie chcący grając w krąg zabił.

AMYKLA. Jedna z Corek Nioby, na którą Latona miała wzgląd, iako y na iey Siostrę Melibęę, gdy wszystkich iey braci y siostry pozabijała. *patrz Niobe.*

AMY-

AMYKUS. Syn Neptuna, a Krol Bebricien-fow. patrz *Bebriciensfowie*.

Tegoż imienia ieden z naypierwszych Centaurow, iako takżę tegoż imienia ieden z kollegow Eneaszowych był.

AMIMONA. Jedna z pięciudzieści Danaides, ktora poięła była męża Encelada, y pierwfzey nocy pod czas wesela zamordowała go z rozkazu Oyca: ale zgryzotą sumienia udęczo-nia, w las poszła, gdzie dośarny mierzając, raniła Satyra, ktory ją dogoniwszy bez wsty-dnie traktował, uciekając prosiła o ratunek Neptuna, Neptun podobnie obfzedłszy się z nią iako y Satyr, w źródło przemienił.

AMYNTAS. Imie Pastuchy.

AMYNTOR. Krol Delopow tak nazwanych ludzi w Epirze, ktorego Herkules zabił za to iż mu przeyścia zabraniał przez swoy kray.

Tegoż imienia był Syn Egiptu, ktorego Zo-na pierwfzey nocy pod czas wesela zamordowała.

ANACES czyli ANAKTES. patrz *Anax*.

ANAPIS, Rzeka z ktora się złączyła Nimfa Ciane gdy była przemieniona w źródło.

ANAUROS. Rzeka w Tessalii na ktorey nigdy wiatr nie wieie.

ANAX. Syn Nieba y Ziemię, ktorego imie iako co naywiększego y nayświętszego było czezone, y nie dawano go, tylko Polbogom, Krolom, y Bohatyrom. Jeżeli do takich trafiło się mówić, albo o nich wspominać, zawsze iak by o wielu, w liczbie wielkiey mowiono *Anakes*, albo *Anaces*. Plul: *Ciceron*-

ANAXABLA. Nimfa ktora z oczow zniknę-
ła

ła w Kościele Diany, do kąd się była uciekla przed importunią Apollina.

ANAXARETTA. Nimfa na wyspie Cypru przemieniona w skałę, iż nie chciała słowa najmniejszego słyszeć od Iphis.

ANCEUS. Krol Arkadyjski był w kompanii Argonautow: temu iego niewolnik przepowiedział, iż więcej z swoiey winnicy wina nie skoszuć, z czego Anceus żartuiąc, kazał sobie przynieść puhar wina, i śmiejąc się z niewolnika, usłyszał ieszcze od niego: iż między ręką z puharem, daleka droga do gęby. Jakoż w tym punkcie dano mu znać że dzik kalidonski wpadł do winnicy iego, wnet porzuciwszy puhar, i porwałszy broń, na dziką uderzył, ale od niego śniertelnie raniony na miejscu zginął. *Paus. Hyg: Nat: Com.*

ANCHISES. Xieże Trojańskie, z Familii Pryama Krola, Kapisa i Nimfy Nais Syn, sekretnie zaślubiony był Venerze Bogini, z ktorey miał Syna Eneasza, z czego gdy się nierostropnie chęcił, Jowisz rozgniewany piorun nań rzucił, przeciez szczęściem iego, nie bardzo szkodliwie był raniony. Po wzięciu Troi, z wielką ciężkością dla sędz'wych lat swoich uchodził z miasta. Eneasza na swoich barkach wyniósł go do Okrętow prowadząc za rączkę przy sobie syna małego Atkaniusza. Bogi swoje domowe i co mogło z sprzętow być naydroższego z sobą zabrał, przy płynawszy do Sycylii umarł, i tam od Eneasza wspinałe pochowany, z wystawionym, wiekopomney pamiątce nadgrobkim. *Virg: w Eneid.*

ANCILE. Jmie tarczy, o ktorey Numa Pompilius

pilius Krol Rzymian świadczył, iakoby z Nieba spadła: a że do niey przywiązane szczęście Rzymu z objawienia Bogow wiedział, przeto ią z wielką pilnością chować nakazał. Na ten koniec iedynaście podobnych tarcz zrobić kazał, aby prawdziwey spuszczoney z nieba, niepoznano, akiedy nie wykradziono. Dwunastu Popow do strzeżenia ich postanowił którzy się nazywali *Salientes*. Na początku miesiąca Marec pod czas uroczystości przez trzy dni trwającej, noszono z wielką pompą te Ancilia czyli tarcze, y na ten czas nie godziło się w małżeńskie wchodzić śluby, albo inne sprawy znacznieysze, i więkzsy wagi poczynać. *Ovid: T. Liv: patrz Salienowie.*

ANCILIA. patrz *Ancile*.

ANDROCLEA. Jedna z corek Antipoena ofiaruiących swe życie za całość Oyczyzny to jest Theby miasta. Bo gdy wyrok Bogow zażądał, że inaczej miasto nie będzie wydarte z rąk Herkulesa, chyba że kto się taki z znaczney Familii znajdzie, któryby się chciał sakryfikować Bogom za Oycyznę, wszystkie Antipoena corki, ratując Oycyznę, śmierć sobie zadały.

ANDROGEUS. Minosa Syn, ktorego młodzięz Ateńka y Megarcka z zazdrości zabiła, przeto, iż w igrzyskach publicznych naylepięty się popisowywał, y nadgrode naydoskonaley pokazanych sztuk odbierał. Minos mścząc się śmierci Syna swego przymusił Ateńczykow i Megarow do solennego obowiązku dawania co rok siedm dziewic, i siedm młodzianow na pozarcie Minotawrowi.

ANDROGINES. Nazywa się człowiek męskiego i niewieściego przyrodzenia, toż samo co Hermaphrodit. *Homi w Iliad: Virg: w Eneid.*

ANDROMAKA. Etiona Krola Tebańskiego corka, żona Hektora, a Matka Astianaxa. Po zburzeniu Troi, dostała się Pirrusowi, który ją z sobą do Epiru przywiozł, y wziął za żonę. Po śmierci Pirrusa, poszła za Helena Syna Priamowego. Pierwszego swego męża Hektora wielce kochała. będąc po nim wdową, z wielką pochwałą ustawicznie go wspominała i w Epirze wspaniały mu grob wystawiła, co było okazyą i zazdrości, i umartwienia dla tych wszystkich, którzy się o iey przyjaźń starali. Zgola mówiąc, nigdy zapomnieć nie mogła Hektora i Astianaxa.

ANDROMEDA. Cefeusza Krola Etiopii, i Kassiopei corka: ta tyle miała zuchwałości, iż w urodzie przenosiła się nad Junonę i Nereidy. Juno rozgniewana, kazała Nereidom aby ją przykuły do skały nad morzem, gdzie by ją straszydło morskie mogło pozrzeć. Perseus na Pegazie mimo owe skałę lecąc, postrzegł Andromedę łańcuchami przykutą, i oraz straszydło morskie już już na pożarcie iey zbliżające się; wnet zastanowiwszy się, przez pokazanie głowy Meduzy w skałę monstrum owe obrocil, Andromedę uwolnił, i Oycu oddał. Ten przez wdzięczność ochronioney od śmierci, corki, oddał swemu uwolnicielowi za żonę. *patrz Antigona corka Laomedona. Ovid: w Przemien.*

ANEMON. patrz *Adonis.*

ANEMOTIS. Imię Pallady.

ANGE.

ANGENONA. Bogini, do ktorey uciekano się w chorobie nazwaney *Skwinancya* co znaczy choroba konika w krzyżach.

ANGERONA. Bogini milczenia, albo (jak in- si rozumieją) Bogini rokoszy; też sama, co Volupia.

ANIGRUS. Rzeka w Tessalii w ktorey, Centaurowie od Herkulesa porażeni, myli swoje rany, y od owego czasu woda w tey rzecze stała się brudną, która przed tym była prze- zroczytą. *Ovid: w Przem.*

ANIUS. Krol wyspu Delos, najstarszy z Popow Apollina, ktorego cztery corki Aga- memnon porwał do siebie.

ANNA PERENNA. Bogini zawiadująca ro- kami, ktorey w miesiacu Marcu wielkie cały Rzym oliary czynił. Niektorzy rozumieją, że ta Bogini jest też sama co i Xiezyt, in- si, że też sama co i Themis, albo Jo, albo jednaz Atlan- tyd, ktore malego karmiły Jowisza, albo na- ostatek, Nimfa rzeki Numicius, też sama co się inaczej nazywa Anna Siostra Didony. *Ovid. w Fast: patrz Anna.*

ANNA. Pigmaliona i Didony Siostra, ta za Didoną do Afryki puściła się, a po iej śmierci przeniosła się do Malty; z tamtąd chcąc ją Pi- gmalion do siebie wziąć, do Włoch uszła, gdzie zastała Eneasza, który ją z wielką ludz- kością przyjął, lecz Lawinia w krotce po- wziąwszy do niey nienawisć, myślała ją zgubić; o czym Anna będąc przestrzeżona we- śnie przez swoją zmarłą Siostrę Dydonę, ucie- kła od Eneasza w nocy, y w rzekę Numicius

nazwaną, samo chcąc wskoczyła, y tam się przemieniła w Nimfę. *Virg: Ovid.*

ANTANDROS. Miasto portowe w Frygii, gdzie Eneasza w Okręt wsiadł puszczając się do Włoch.

ANTEUS. Sławny Olbrzym, syn Neptuna i Ziemie; osiadł umyślnie w lasach, aby tam iak nawięcey mógł zbijać podróżnych. Obiecał bowiem Neptunowi z ludzkich głów wystawić Kościół, Herkules napadł go, i potykając się z nim, trzy razy go o ziemię uderzył; ale te uderzenie nie mu nie szkodziło, y owszem za każdym razem więcej siły nabywał; bo Matka Ziemia co raz mu więcej mocy przyłączeniu się z sobą dodawała: to postrzegłszy Herkules podniósł go na powietrze, i uduślił. Niektorzy Poetowie piszą, że Anteusz był Krolem Pigmeyczków.

Tegoż imienia było Bożyszcze tak nazwane od miasta Antium we Włoszech, w którym mu osobliwszą część wyrządzano, niektorzy rozumieją, że to był posąg Rhei. W Horacjuszu to imię zda się niby też samo znaczyć co Fortuna. *Apoll: Hor.*

Tegoż imienia była iedna Niewiašta nazwiskiem Stenobeia. *patrz Bellerofont.*

ANTENOR. Xiążę Trojańskie: o nim piszą: iakoby swoiey był zdraycą Oyczyzny, przechowując w domu swoim Uliksessa: i że po zburzeniu Troi udał się do tego kraju, gdzie miasto Padwa leży którego on był (iako mniejszą) Fundatorem. Miał Synów: Archiloka, Atamantesa, Laodicea, Achelausza, Anthea &c. *Virg: Hom.*

ANTEROS. Bożek przeciwny Kupidynowi, Syn Wenery i Marsa, iak niektórzy mniemają. Mars pewnego czasu uważając że Kupido nic niepodrasta, pytał się Bogini Themis o przyczynę, ta mu odpowiedziała iż dla tego, że nie ma żadnego przy sobie Rowiennika, przeto mu dała Anterosz którym Kupido w kompanii zostając, zaczął podrastać. Malując ich obodwoch w osobach dwóch dzieci z skrzydełkami, wydzierających sobie palmę.
Nat: Comes.

ANTHIOPE. Krolowa Amazonek którą Herkules zwyciężył, wziął w niewolę, a potem darował ją Thezeuszowi.

Tegoż imienia była córka pewnego Mikteusza, ta z Jowisza miała dwoie dzieci, za co ją Oyciec chciał zabić. ale uszła. Po śmierci Oyca, Stryi dostać iey chciał na ukaranie rozwiozłego życia, iakoż złapawszy, oddał ją pod straż Zony swej Dirces, która ją okrutnie traktowała: o czym dzieci dowiedziawszy się, uwolniły Matkę z niewoli. *patrz. Zetus.*

ANTIKLEA. Córka Dioklesa, a Matka Ulisseffa. Piszą o niej Dziejopisowie, że nim Laertius pojął ją za Zonę, Sifysus Syn Eola w ścisłej z nią był przyjaźni: przeto rozumiejąc iż Ulisses bardziej jest Synem Sifysa, niżeli Laerciusza. *Owid:*

ANTICYRA. Sławna Wyspa nie daleko Peloponezu, na ktorej bardzo wiele ciemierzy cy rośnie.

ANTIGONE. Oedypa Krola Tebańskiego i Jokasty córka, ta chcąc oddać ostatnie usługi Bratu swemu Polineceffowi grzebiąc go przeciwno

ciwko zakazowi Kreonta Tyrana, wzięta do więzienia, i tam głodem umorzona być miała. ale nie czekając okrutnych momentow udułła się. Hemon który ją miał wziąć za żonę, nad trupem kochanki swoiey pułnałem śmierć sobie zadał.

Tak się też nazywała corka Laomedona, która z swey urody przenosząc się nad Junonę w bociana przemieniona jest. *patrz.* Kassiopea, Andromeda &c.

ANTILOC. Nestora i Eurydyki Syn, wraz z Oycem pod Troję poszedł, gdzie od Memnona Sytia Jutrzenki zginął. *Hom.*

ANTIFATES. Krol Lestrigonow.

ANUBIS. Bożek Egipski, którego Egipcyanie w wyobrażeniu psa czcili: iedni piszą że to był syn Ozyris Bożka, drudzy że Merkuriusza; inisi rozumieją że to był sam Merkuriusz. *patrz.* Teutates.

ANXURUS, ANXYRUS albo AXURUS. Pod tym imieniem Jowisza w Kampanii czczono, a ośliwie w mieście Wolskow nazwanym Anxur. *Virg: Scali.*

AON. Neptuna Syn, dla pewnych okoliczności musiał uchodzić z Apulii, z kąd do Beocyi zażedł, i na gorach kraiu tamteyszego osiadł, które od iego imienia, gory Aońskie nazwane były; te potym poświęcone zostały Muzom, i dla tey przyczyny Muzy nazywają się Aonides. Albo iak Ausonius Poeta nazywa ie: *Beotia Numina* Beockie Bożyłszca, to jest, od kraiu w którym te gory Aońskie znajdowały się, i od ktorych cały kray w okolicy nazywa się Aonia. *Virg: Claud: Ovid: &c.*

AONI-

AONIDES. patrz. *Aon*.

AONIA. patrz. *Aon*.

AORNOS albo AVERNUS. Sławne iezioro w Kampanii, z którego przeraźliwe wybuchwały exhalacye, i dla tey przyczyny Poetowie te iezioro wstępem, czyli przyłiąkiem piekielnym nazwali.

APATURIA. Minerwy przezwisko, albo Venerary, iak niektorzy rozumieją.

APENNIN. Sławne gory we Włoszech, które począwszy od Alpes nadmorskich, wzdłuż ciągną się aż do Prześmyku morskiego między Włochami i Sycilią płynącego.

APHRODITE. Imię Venery. Dla tego się zaś tak nazywa, bo z Greckiego Aphrodite znaczy pianę morską, z ktorey Poetowie powiadaią że Venus jest uformowana.

APIS. Syn Nioby, cały obiał Egipt, i rzadził nim z taką łaskawością; iż go ludzie za Boga mieli, i czcili w wyobrażeniu wolu; a to dla tego, iż on pod tą postacią, pod czas wojny Jowisza z Bogami ukrywał się. Tenże Bózek nazywał się Oziris, i Serapis.

APOLLO. Jowisza i Latony Syn, Diany Brat. On słońcem czyli Febusem nazywał się na niebie: bo światło słoneczne wozem szczerozłotym, i końmi czterema ognistemi od wschodu do zachodu obwoził. Na ziemi pospolicie nazywano go Apollinem. Miano go za Bóżka Wierszopłiwia, Muzyki, i innych umiejętności. W zgromadzeniu Muz on przewydował, z niemi rad przebywał na gorach Parnassie, Helikonie, Pieru, albo przy strumykach Hipokrenie, Permesse, gdzie i koń Pegaz

Pegaz nayczęściey się paszał, którego Apollo i Muzy do podróży zażywali. Gdy Jowisz Eſkulapiusza za wſkrzeſzenie Hippolita piorunem zabił, Apollo mſzcząc się śmierci iego iako właſnego Syna, Cyklopów za ukucie Jowiszowi piorunów, pozabiał. Jowisz rozniewany wygnał Apollina z Nieba; Wygnany Bożek na ziemię, niał się u Admeta, Krola Teſſaliido paſania bydła. Trafiło mu się raz ſtada wołów pilnującemu, iż Merkuriusz mimo wſzelkiey iego oſtrożności, ukradł mu kilka sztuk bydła: obaczywszy się Apollo, gdy ſzkodę od złodzieia odbić chciał, porwał się do ſwego czym prędzey ſahaydaku, ale się zdumiał, gdy w nim ni łuku, ni ſtrzała, nie znalazł, bo ie takżę kſzałtannie Merkuriusz był wykradł: przeto w żart i ſmiech całą rzecz obrociwszy, pojednali się z sobą. Tenżę Bożek ſprzykrzywszy ſobie ſłużbę u Admeta, udał się do Laomedona u którego wraz z Neptunem niał się do palenia cegły, i wyſtawienia murów okolo Troi, zapłaty iednak zgodzoney nie ſodebrał. *patrz.* Laomedon. Gdy po potopie Deukaleona, wody spadły; z mułu i wilgoci pozoſtały, urodził się ſtraſzny wąż wſzytko zarażający i ſzkodzący, którego Apollo zabił, i ſkurą z niego zdięta trzynog czyli ſtołek otrzech nogach obić kazał, natakim ſtołku czarownica, czyli Xięni Apollina ſiedząc, wyroki prawila. Mieyſca nayſławniejszye odpowiedziami tego Bożka, były te: Delfy, Delos, Klaros, Tenedos, Cyrrha, i Patarra. Naywſpaniały i naybogaty Koſciół miał w Delfie. Nimfy, do których był z oſo-

z ofobliwżym affektem są te: Hyacintha, Leucothea, Cyparis, Klitia, i inne niektóre. Pewnego dnia uganiając się za Dafne Nimfą, a niemogąc iey dogonić, odmienił ją w laur, z którego koronę sobie uwił. Kogut, iaszczał, oliwa, temuż Bożkowi były poświęcone, a to z tey przyczyny, iż niektóre konfidentki iego odmieniły się w powienione rzeczy. Maledzi go pospolicie w rękę trzymającego lutnię, a przy nim instrumenta znaczące umiejętności, albo siedzącego na wozku promieniami głowę otoczoną mającego, czterema końmi obieżdżającego znaki Niebieskie Zodiaku. *Ovid. Plut. Pauf. Hyg. Etc.*

APPIADES. Nazwisko pospołu znaczące Palladę i Wenere, wzięte od Kościoła tym dwóm Boginiom wraz poświęconego w Rzymie nie daleko wod Appiyskich. *Cicero. Ovid.*

AQUARIUS. patrz. Wodnik.

AQUILO. Wiatr północny potężny i zimny, Poetowie bali, iż Aquilo jest zrodzony z Eola i Jutrzenki, mający ogon Śmoczy, a włosy białe.

ARACHNE. Bardzo doskonała Przędka i Hautarka, śmiała pewnego czasu chlubić się, iż daleko doskonaley, niżeli sama Minierwa przedzie i hautnie; za co Bogini rozgniewana popsuła iey warsztat, robotę w pałęczyne, a samą robotnicę odmieniła w pałkę.

ARACYNTHA. Miasto w Beocyi. Tegoż imienia była góra w Achaii.

ARKADIA. Część Peloponezu obfitująca w pastwiska nayżywnieysze, obywatele owego

kraju

kraju wielkie mieli upodobanie w Wierszopitwie i Muzyce. *patrz Arkas.*

ARKAS. Jowisza i Kallisty Syn, od którego imienia kraj w Grecyi nazywał się Arkadya, z której najwięcej baiek wyszło. W niej znajdował się rodzaj osów bardzo rosnących. Obywatele tej Prowincyi Satyra czyli Bożka leśnego imieniem Pan naybardziej czcili, iakoż i on mocno sobie ten kraj podobał tak, iż z niego nigdy nie wychodził. Arkas gdy trochę podrośł, myśliwcy prezentowali go Likonowi Dziadu jego, który go z wielką swoją przyjaźnią pociechał, ale w krotce potem gdy Jowisz był u niego w gościnie, chcąc się doświadczyć o mądrości Boskiej w Jowiszu. Wnuśka na sztuki porąbać, i z jego mięsa, stoł potrawami zastawić kazał, ciekawy jeśli Bózek zgadnie co by miał przed sobą za zwierzynę. Jowisz tylko co do stołu siadł, zaraz poznał, i rozgniewany na brzydkie okrucieństwo Likona, wnet go w wilka przemienił, a Arkasa ugotowanego w niedzwiedzia, którego przeniósł między gwiazdy, i blisko Matki Kallisty osadził. *patrz podobną bajkę o Atreusz, Pelopie, i Tereufzu. Ovid: Nat: Com.*

ARCESIUS. Jowisza Syn, a Laercyusza Oyciec. *Ovid: Hom.*

ARCHEMOR. Likurga Króla Nemeyjskiego Syn. Tego w pieluchach będącego piasłunka na pszczelniku, (tak nazwanym zieli) położyła i odeszła, chcąc przeieżdżającym Xiążętom na obleżenie Thebów, prosiącym o wodę pokazać rzrodło; tym czasem wąż iadawity dziecko ukąsił, i z owego ukąszenia umarło.

Xiążę-

Xiążę
piastu
dzieci
wę na
chow
stanow
re się
rzy fi
łobę n
AR
go ro
nim p
gryżł
był sw
dał)
Archi
nał.
się i z
mowa
wysp
zyi.
AR
AR
to skł
czko l
pozwo
uznan
należ
AR
patrz
AR
odmie
pedzi
Taz
Dykcj

Xiążęta wnet zabili węża: a Likurgus chciał piastunkę kazać sądzić na śmierć za niedozor dziecięcia, lecz Argiensowie wzięwszy tę sprawę na siebie, bronili iey, i przy życiu była zachowana. Na pamiątkę tego przypadku postanowiono igrzyska nazwane Nemeyskie, które się odprawowały co trzy lata, na nich którzy się najlepiej popisywali, przebirali się w żałobę mając wieniec na głowie z pszczołnika.

ARCHILOCHUS. Poëta, wynalazca pewnego rodzaju Rymow, nazwanych Jambus. O nim piszą, że tym rodzajem wierszow tak przegryzł pewnego Likamba, (który obiecał mu być swoją córką a potem za kogo innego wydał) iż nieborak z rozpacz i z złości umarł. Archilochus po niejakim czasie w potyczce zginął. Powiadaia że Bożek w Delfach odezwał się i zgnił zaboycom tę sprawkę, bo go estymował dla wielkiego rozumu. Był rodem z wyspu Paros, albo iak inisi piszą Parium z Mityzi. *Herod: Cic: A. Gell.*

ARKTOFILAX. patrz *Bootes*.

AREOPAG. Sławny Trybunał Ateński. Imię to składa się z słow greckich znaczących Miaszczko Marsa; na tym albowiem miejscu Mars był pozwany przed sąd dwunastu Bogow, na którym uznano go za niewinnego, i bynajmniej nie należącego do zaboystwa o które go skarżono.

ARETE. Alcinousa Krola Pheakow Zona. patrz *Alcinous*.

ARETHUZA. Diany Towarzyszka: ta się odmieniła w zrzodło w tedy gdy Alfeusz zaniął pedził chcąc ją dognać.

Taż sama Nimfa wyjawila Cererze, że iey Dykcyon: *Mytolog:* D córke

corke Prozerpine Pluto porwał. Zrzodło, w które przemieniła się, płynie w Sycylii, i łączy się z rzeką Alfeus. *Ovid: w przemien.*

Tegoż imienia była jedna z Hesperydów.

ARGES. Jmie iednego Cyklopa. *Apoll.*

ARGIA. Adraſta corka, a żona Poliniceſa ſzukając zmarłego ciała męża ſwego wraz z Sioſtrą ſwoią, aby mu oſtatnią pogrzebu oddała uſługę, rozgniewała Tyranna tą ku mężu uczynnością. Tyran bowiem ją wraz z ſioſtrą zamordować kazał. Po śmierci przemieniła się w zrzodło tegoż imienia.

ARGIENSES. Toż ſamo znaczy co Grecy, ktorzy się tak czaſem mianowali od znacznego miasta w Grecyi nazwanego Argos.

ARGIOPE. Jmie Nymfy,

ARGIPHONTES. Przewiſka dane Merkuriuſzowi z przyczyny zabitego od niego Arguſa. *patrz. Argus.*

ARGO. Okręt Argonautów, w którym Jazon wraz z Xiążętą Greckimi płynął, do Kolchidy na odzyskanie złotego Runa. Niektorzy piſzą, iż to był naypierwszy Okręt, którym ſię ludzie odważyli na ſzerokie puſzczać morze. Nazwany był *Argo* od ſwego Budownika *Arguſa* ſławnego Architekta, który pierwszy pływania ſtatkami po morzu wynalazł ſpoſob, i zbudował go z drzewa ſprowadzonego z laſu Dodony.

ARGOLIDA. Prowincya Peloponezu.

ARGON. Alceuſza ſyn, ieden z Haraklideſów.

ARGONAUTY. Ci wſzyſcy Xiążęta Greccy, ktorzy w kompanii z Jazonem płynęli na odzyska-

zylk
Okre
A
cyi
A
miał
czu
były
Junc
ney
Merl
wſz
zabił
ſweg
rodz
T
Syn
T
Syn
wiać
niety
Al
Syle
przy
widz
przy
zało
ſię,
zrzo
ſwoi
poty
ſweg
by iu
•we

zylkanie złotego Runa, tak nazwani od swego Okrętu Argo.

ARGOS. Miasto stołeczne Argolidy Prowincyi w Peloponezie.

ARGUS. Ariflora fyn. O nim powiadaia że miał ſto oczow, ktoremi na przemiany ſpał i czuwał, to ieſt gdy piędzieſiat oczy otwarte były i patrzyły, drugie piędzieſiat zaſypiały. Juno powierzyła mu była ſraz krowy nazwanej Jo, w ktorej Jowiſz miał upodobanie; Merkuriuſz wdziękiem ſwoiey piſzczalki uſpił wſzyſkie ſto oczow Arguſa, a tak uſpionego zabił. Juno ulitowawſzy ſię ſmierci wiernego ſwego ſtroża, przemieniła go w pawia, i ten rodzaj ptaſtwa wzięła pod ſwoią protekcyą.

Tym ſamym imieniem nazywał ſię Architekt Syn Polyba, ktory inwentował Okręt Argo.

Tegoż imienia był pewny Jowiſza i Niohe Syn, Król Argos, ktory pierwſzy zaczął uprawiać rolę, i wprowadzać do kraju ſwego Rolnictwo.

ARGYRA. Nimfa Teſſalii, z mężem ſwoim Sylenem w nieodmiennym małżeńſkiey miłości przymierzu, na przykład wſzyſtkich, żyła; mąż widząc ſię być bliſkim ſtraty dożywotniego przyjaciela ſech z żalu. Venus lituiąc ſię nad żałoſnym obydwóch małżonkow rozſtaniem ſię, przemieniła Sylena w rzekę, a Argirę w zrzodło, które tak iak Alfeus z Aretużą, z ſwoim ſię łączy Sylenem. W krotce iednak potym Sylenus rzeka oderwała ſię od Argiry ſwego przyjacielskiego zrzodła, na znak iako by iuż iedno o drugim zapomniato. Jakoż od owego czaſu doſwiadczono, iż woda z tej rze-

ki ma to do siebie: że ktokolwiek affektem u,
noszący się z niey piie, albo się w niey kompie,
zapomina swego kochania, i ukochaney osoby.

ARIANA albo ARIADNA. Minosa Krola Kre-
teńskiego cora: tak sobie z nadobney miny po-
dobała Tezeusza, mającego iść do Labiryntu
na pożarcie Minotawrowi straszysłu; iż mu da-
ła kłębek nici do znaczenia sobie drogi, które-
dy by mógł wyjść z zakrętow Labiryntu. Ja-
koż zabiwszy Minotawra, wyszedł z tamtąd
za powodem nici szczęśliwie, i namowiwszy
się z Ariadną, w kompanii z nią, do swoiey
popłynął Oyczyzny. Nie dowiozł ią jednak
do domu, bo wyrzuciwszy ią na wysp Nazos,
odjechał. Ona długo oplakując swoje nieszcze-
ście, naostetek z rozpacz, została Xienią Ba-
chusa. *Plutar; Ovid: Cat. Prop.*

ARICIA. Pallanta corka. patrz. *Pallantes*.

ARION, Sławny Lutnista, ten płynąc raz na
Okręcie, postrzegł że flisacy na iego zmwiali
się życie, aby go złupili z pieniędzy, i gdy już
natarli na niego, profil się im, aby mu przy-
najmniej tę łaskę wyświadczyli, by mógł co-
kolwiek na swoiey lutni, nim umrze, zagrać,
co gdy uprofil, tak melodyinie grał, iż Delfiny
z głębokości morskiejyskakując, otoczyły
gromadą Okręt, i ciekawie przyśluchiwały się;
w tedy Arion, nie wiele myśląc, wyskoczył z
Okrętu, uszedł rąk zaboycow, i bez żadnego
niebezpieczeństwa dostał się do lądu. Jeden bo-
wiew z Delfinow w tymże razie iak wyskoczył
Arion, przyjął go na swoy grzbiet, i doniósł
szczęśliwie do brzegu. Wyfiedłszy na ląd do-
stał się do Periandra, który ludzko Ariona przy-
jąwszy,

iąwszy, za rozboynikami w pogoń posłał, i
polapawszy surowo ich pokarał. *Herod: Fedr.*
Plin.

ARISTEUS. Apollina i Cirene Syn, z oś-
bliwszym był affektem do Eurydyki, która nie
mając do jego serca, i niechcąc z nim mieć ża-
dnej konfidencyi, uciekła od niego, a z Or-
feuszem w małżeńskie weszła śluby; lecz w
dzien wesela od węża ukąszona, nagle umarła.
Nimfy żałując śmierci Eurydyki pochodzącej
jakoby z okazji ucieczki od Euristeusza, przez
zemstę nad nim, w wszystkie mu pieszczoty wybili.
Narzekającemu na swoją szkodę Eurysteuszowi
poradziła Matka, aby się uciekł do Prometeusza
wyroku. Znienacka i gwałtownie spytany Bo-
żek, taką dał rezolucyą: Aby Eurysteusz prze-
błagał zmarłej Eurydyki cienie ofiarując iey
cztery krowy, i czterech wołów. Stało się, gdy
nakazaną czyni ofiarę: z wnętrzości bydła
zabitych roje pszczoł wyleciały. Aristeusz po
śmierci między Bogów był policzony, ktore-
go naybardziej Pastusi czcili, i Kościoły na ho-
nor jego wystawiali. *Virg: Nat: Com.*

ARISTOMENES. Strażny tyran; który za
jednym razem trzyśta ludzi na ofiarę zabijał.

ARNE. Xieźna Atheńska przemieniona była
w niedopyrza; za to, iż chciała zdradzić swo-
ią Oyczyznę, przez sekretną zmwę z nie-
przyjacielem Ateńskim Minosem. Niektórzy
rozumieją, że Arne, toż samo jest co Scylla
corka Niza, i że Poetowie imię iey tylko od-
mienili.

ARNEA. patrz *Kaumas.*

ARRICHION. Jmie sławnego Athlety, czyli Szermierza.

ARSINOE. Corka Nikokreona, w ktorey się Arceophon niezmiernie zakochał; a widząc oziębłość iej ku sobie serce, z rozpaczey umarł. Suchym okiem i nieporuszonym sercem Arsinoe na pogrzeb Arcephona patrzyła, za co Venus przemieniła ją w krzemień.

ARTEMIS. Jmie Sybilli Delfickiey, która się inaczej nazywa Daphne. patrz *Sybilli*.

ARTEMISIA. patrz. *Mauzoleum*.

ARVALES. Kompania dwunastu ludzi czyli Popow, którzy się nazywali Bracia Arvales. Do nich należało mieć dozór ofiar na honor Cerery, na uproszenie dobrych urodzajów. Dwa razy do roku Święto i ofiary Cerery obchodzili, pod czas których w około zboża chodząc, swoje ceremonie odprawowali. Rómulus ich postanowił.

ARUNTICES. Tego Bachus na ukaranie za wzgardę świąt i obrządkow swoich przez gwałt tak upoił winem, iż straciwszy rozum bezwstydnie z własną swoją postąpił corką, ta nie mogąc scierpieć wziętego sobie honoru, nieszczęśliwego zabiła Oycą.

ASCANIUS albo JULUS. Eneasza i Creusy Syn, ktorego Oycięc małego po zburzeniu Troi wziął z sobą do Latium, gdzie potym przyszedłszy do lat, wyfundował miasto Albę. *Virg.*

ASCALAPHUS. Zrządzony z Acheronta i Nocy, oskarżył Cererę przed Minerwą, iż ważyła się zjeść, będąc w piekle, siedm ziarn iabłka granatu, przeto Bogowie piekielni niechcieli iej

li iey wydać Prozerpiny corki, po którą ona do samego piekła, szukając wszędzie, zaszła była. Trzeba zaś wiedzieć, że Jowisz obiecał Cererze kazać wydać corkę iey Prozerpinę, iężeliby wytrzymała nic nie iedząc w piekle. Rozgniewana tedy za to Ceres na Askalafę wydającego sekret, porwawszy garść wody z Flegetontu, rzuciła na twarz, i przemieniła go w sowę. Tego ptaka Minérwa wzięła pod swoją opiekę, iako swego naywiększego faworyta, który Minerwie o wszystkim co się w nocy działo donosił. *Ovid: w Przem.*

ASCOLIES. Święta ustanowione na honor Bachusa, obchodzono je nayuroczyściey po wszystkich wsiach w Attyce. Obrządek ich taki był: stojąc na skorze bydłęcey wysmarowanej Oliwą i dobrze nadętey, trzeba było podskoczyć na stopę dobrą, ięśli kto upadł skacząc śmiano się z niego. Imię to Ascolies wzięte iest od skakania.

ASIA. Nimfa, cora Oceana i Thetis, Zona Japeta: od niey imienia cała część ziemi nazywa się Asją. *Virg.*

Tym imieniem nazywało się bagnisko w Libii, na którym straszna moc ptaśtwa wodnego, różnego rodzaju naydowała się; naywięcey iednak Zorawiow.

ASOP. Oceana i Thetis Syn, ktorego Jowisz w rzekę przemienił, iż mu zuchwale wojnę wypowiadał, a to za afront uczyniony honorowi swey corki.

ASSARAE. Syn Trofa. *patrz. Callirhoe.*

ASTEBE. *patrz. Pigmalion.*

ASTERIA Siostra Latony, przemieniła się

w przepiórkę uciekając przed natarczywością Jowisza.

ASTERION. Jeden z Argonautów.

ASTERIUS. Król Krety, Oyciec Minosa.

ASTEROPES. Młody Greczyn, którego Achilles pod Troją zabił w tedy, gdy w zapalczywości po zabiciu Hektora, nieochłonawszy ielszcze z pasji, z nim się spodkał.

ASTIANAX. Jedynek, z Hektora i Andromachy zrodzony: który był okazją turbacyi przez niełaki czas Grekom po zburzonej Troi. Calchas radził im, aby go z wieży zrucili, bo swego czasu dorosłszy mścić się będzie śmierci Oycy, i może o reparacyi murów Trojańskich pomyśli. Uliśes pilnie go szukał, ale go skryto, a insze na to miały dano dziecko: Matka bowiem ukryła Astianaxa, który potym do kraju Niemieckiego dostał się, i tam osiadł. Inni piszą że Andromacha zaprowadziła go z sobą do Epiru. *Virg: Nat: Com.*

ASTILUS. Jeden z Centaurow znający się na sztuce Wieszczbarskiej.

ASTREA. Corka Jowisza i Thetis, opuściwszy Niebo, na ziemi mieszkała pod czas wieku Złotego: ale potym zbrodnie ludzkie wypędziły ją; musiała się więc powrócić do Nieba, i osieść między znakami Zodiaku pod imieniem Panny. *W Przem.*

ASTRES. Astreusa i Heribei Synowie: o nich Poetowie biał, iż oni będąc z liczby Tytanów to jest Olbrzymów, którzy gwałtem, czyli szturmem chcieli się do Nieba wedrzeć, Jowisz niektórych z nich przykuł do Nieba, a

niektórych piorunami pozabiał. *patrz* Castor, Cepheus.

ASTREUS. Jeden z Tytanów, to jest Olbrzymów, Oyciec wiatrów, i Synów Afres. Ten widząc że jego Bracia wypowiedzieli wojnę Jowiszowi, Uzbroił także przeciwko niemu swoje dzieci wiatry, ale Jowisz pozanurzał je w bezdenności wód: Afreusza samego przykuł do nieba, i obrócił go w planetę. Wielu jednak Poetów na to zgadzają się, iż Eolus, a nie Astreus jest Oycem wiatrów.

ATE. Bogini złośliwa, której największe było ukontentowanie w nieszczęście ludzi wplątać, przez pomieszanie w nich zmysłu słuchania.

ATERGATIS. *patrz.* *Dercetes.*

ATHALANTA. Jaziusza Krola Arkadyi Climene córka, żona Meleagra, zrodziła Parthenope. Wielkie miała przywiązanie do łowów, ona pierwsza trafiła i poraziła dziką Kalidonskiego, przeto Meleager dobiwszy bestyi, skórę z niej oddał Athalancie, która ieszczé na ten czas nie była mu poślubiona. *Ovid: Nat: Com: Hyg.*

Takimże imieniem nazywała się Scheneusa córka, o którą się wielu Xiążąt starało, ale Oyciec nie chciał ją za nikogo innego wydać, tylko za takiego któryby ją w biegu zwyciężył. Obrął się na to Hypomenes, ten za radą Venery na placu gdzie się ubiegać z damą miał domety, tu i owdzie złote porozrzucił jabłka; stało się że w biegu Atalanta zbieraniem złotych jabłek opóźniła się, i uprzedzić się od Hippo-

menesa dała. Hyppomenes potym prze mieniony był we Lwa, a Atalanta w Lwicę.

ATHAMAS. Krol Thebow. *patrz.* Ino, Melibert. O nim powiadaia Poetowie, że gdy był przemieniony w rzekę, woda z tey rzeki miała to do siebie, że na ostatniey kwadrze, można było w niey pochodnię zapalić.

ATHENY. Miao stołeczne Attyki.

ATHOS. Sławna gora między Macedonią i Thracią.

ATLANTIDES. Jmie piętnastu corek Atlasa i Pleiony, też same inaczey nazywaią się Hyades, Pleyades, i Vergilie.

ATLAS. Olbrzym, Jowisza i Climeny Syn, temu Jowisz zdał, aby swemi barkami podpiął Niebo. Tenże pewnego czasu z wyrokow Boskich uslyszal, aby się strzegł Syna Jowiszowego, z czego, wielkim zoštał dziwakiem, nie chcąc nikogo do siebie przypuścić. Perseus zapuścił się był do niego, ale nie był przypuszczony tak iak i drudzy: za ten afront mszcząc się Perseus, wszystkie mu iablka złote, lubo pod dobrą będące strażą, poobrywał, i zabrał; i nie dosyć ieszcze na tym mając, pokazał głowę Meduzy, na którą spojrzawszy Atlas przemienił się w tak wysoką górę, iż trudno było doyrzec iey wierchołku. *Ovid.*

ATREUS. Pelopa i Hyppodanii Syn, rozniewawszy się na swego Brata Tiesta iż z Żoną iego miał sekretną przyiaźń, wszystkie przeto iego dzieci pozarzynałszy, i bał z nich sprawiwszy, zaprosił brata, o niczym niewiedzącego, na tę ucztę. Przydaia Poetowie: że słońce na ow czas cofnęło się nazad, nie chcąc

chcąc patrzeć na tak straszne okrucieństwo. Całe pokolenie Artreusza ciężko za to było karane. Podobneż bajki są o Teseuszu, Pelopie i Arkasie.

ATRIDES. Tak nazywali się Synowie Artreusza Agamemnon i Menelas.

ATROPOS. Jmie iedney z trzech Park, to jest tey; która przecinała nić osnowy życia ludzkiego.

ATIS. Młodzian rodem z Frygii, któremu Cybele powierzyła dozór nad swoimi ofiarami, z tą kondycją; aby czystość chował, którą iey był przyśiągł. Lecz nie dotrzymał swego ślubu, bo zakochawszy się w Nimfie Sangaris, albo Sangarydzie, do tey przyszedł z utraty czystości rozpaczy, iż się trzebiencem uczynił. Cybeles przemieniła go w Sosnę. *Ovid.*

Tegoż imienia był Syn Herkuleśa z Omphalii zrodzony. Jeszcze ieden był Atys, którego Tydeus, gotującego się na wesele z Jfimeną, córką Oedypa, zabił.

Także ieden nazywał się Atys, o którym patrz pod tytułem Adraestes.

AVENTIN. Jedna z siedmiu gór, na których się Rzym rozciąga.

AVERNUS. Bagnisko w Kampanii Prowincyi Włoskiej, poświęcone Plutonowi, z którego tak smrodliwe i zaraźliwe wychodziły exhalacye; iż rozumiano że to było okno piekielne. Ptaki mimo te bagnisko przelatując padały, i zdychały. *Virg. Lucr. patrz Aornos.*

AVERRUNCUS. Bózek, do którego Rzymianie uciekali się w nieszczęśliwych Rzeczypospolitey czasach: rozumiejąc, że on nayıpoteżniey-

teżniejszy był do odwołania wszystkiego zlego, a uczynienia wszelkim fatalnościom końca. Nawet gdy infzych Bogów, aby ich zachiwali od wszelkich przeciwności, prosili; dawali im tytuł Awerrunkow. *App. Pácuw.*

AUGE. Córka Alceusza, mieszkając przez nieiaki czas z Herkulesem, a będąc bliską połogą, poszła w las, i tam powiła syna imieniem Telepha. Ten przyszedłszy do lat, był u dworu Tethras Krola Myzii, do którego wprzód Auge, uchodząc gniewu Oyca swego, uciekla się była, Telephus nieznając Matki swoiey, starał się o konsens u Krola, aby mógł Auge wziąć za Żonę. Auge zbraniała się pość za człowieka nieznaomego, którego miała za iakiegoś włóczęgę, i aby się zbyła. umyśliła go zabić; i już wykonała by była swoy zamiysł, gdyby ją był wąż zabierającą się do zaboystwa nie zastrażył. Ten przypadek był im okazyą do rozmowienia się; ktoby on, i ktoby ona była: i tak Matka Syna, a Syn Matkę poznał. *Eurip.*

AUGIAS. Krol Elidy, zgodził się był z Herkulesem; iż mu da dzieśiątą część swego bydła, byle on wychędożył stajnie i obory Krolewskie w ktorých tak wiele gnoiu było, iż powietrze częstokroć zarażało się. Herkules zadość czyniąc swemu obowiazkowi, rzekę Alpheus przekopawszy, kanał obrocił na stajnie i Obory, i oczyścił wszystko należycie. Ale gdy mu Krol niechciał dotrzymać kontraktu, zabił go, czyniąc Phileusa Syna Panem pozostałych po Oyca włości. *Erasme. Ovid.*

AVIRON albo RAMES. patrz *Caron. Saturn.*

AULIDES. Port w Beocyi, gdzie zjazd Greków wyprawiających się przeciwko Troi był nakazany. Cała Prowincja, i stołeczne iey miasto od Portu nazywały się Aulides. Servius pisze, że to była wyspa. *Homer: Ovid.*

AURORA. patrz *Jutrzenka.*

AUSON. Ulissa i Callipso syn, przeniosł się i osiadł we Włoszech, od którego Ziemia Włoska nazywa się Ausonia. *Virg.*

AUSONIA. patrz. *Auson.*

AUSTER. Wiatr ciepły, zrodzony z Astreusza i Heribei według niektórych Poetow. Więcley jednak Autorow iest, którzy piszą: iż on był Eola i Jutrzenki Synem. Mieszkał po polacie w południowych gorących krajach, czasem tak dmuchał; iż Okrety i miasta palił.

AUTHOLIK. Z Merkurjusza i Chione zrodzony: od swego Oycy nauczył się sztuczney kradzieży, i od tegoż miał sobie nadaną moc, że się mógł w różne odmieniac postaci, iako i swoią kradzież, czyli zdobycz, mógł rozmaitym pokryć kształtem. Dostrzegł go jednak Sisyphus po znakach, które na podeszwach swego bydła poczynił. Pogodzili się jednak z sobą i wściska weszli przyjaźń, a to dla Corki iego Antiklej którą Sisyphus polubił. *w Przem.*

AUTOLEON. Hetman Krotoniatow, ten potykając się pewnego czasu z Lokrienkami, którzy zawżę zostawowali próżne mieysce w pofrzodku swoich pułkow dla zmarłego Ajaxa Locrienka, będąc tey imaginacyi iż on iak gdyby żyw, przytomny ich potyczce znajdował się;

się; natarł na owe miejsce; ale umbra zmarłego Ajaxa śmiertelnie go w piersi raniła, i z tej rany nigdy by się był nie wyliczył, gdyby był nie przebłagał ofiarami Umbry wielkiego Bhatyry.

AUTOMEDON. Nazwisko woźnicy Achilleśa; ten po śmierci Pana swego, przysłał do Pyrrusa, za którym broń nosił. *Virg.*

AUTUMNUS. Bożyścze przez koncept Allegoryczny od Poetów uformowane, to jest, Bogini wszelkich owoców, też sama, co Pomona. *patrz.* Pomona.

AUTONOE. Kadma corka, a Matka Akteona. *Ovid.*

AZAN. Góra w Arkadyi poświęcona Cybeli.

BAAL. *patrz.* Bel.

BACCHANALES. Święta na honor Bachusa, które z wszelką rozpustą obchodzono.

BACCHANTES. Tak się nazywały niewiasty, które Bachusowi asystowały gdy szedł na zawoiowanie Indyi, też wszędzie swoim okrzykiem opowiadały i głosiły jego zwycięstwa. Pod czas świąt nazwanych Bacchanalia i Orgia; też niewiasty w skóry tygrysów przybrane, z rozczochranemi włosami, trzymając w ręku thyrsy, to jest, laski okęcane liściem winnym, i bluszczem, a po końcach przypięte fiziozki Sosnowe; z głowniami, rozpalonemi, albo pochodniami, biegaly tu i owdzie iak szalone, śpiewając i wrzeszcząc przeraźliwemi głosami. *Eurip. Hygin. Nat. Com.*

BACCHIADES. Tym nazwiskiem Koryntianie nazywali się, wyprowadzając swoy początek od Bacchii corki Bacchusa. *Ovid.*

BAC-

BACCHUS. Jowisza i Semele Syn. Wielu Autorow, iako to: Euripides, Nikander, Orpheus, Cicero, trzymaia: iż matka Bacchusa była Prozerpina. Wielu innych Dziejopisów niezgadzaia się w tey bayce: większa bowiem ich liczba na to przystaie, że się rzecz tak ma. Iż Juno zawsze będąc zaiatrzzonego serca przeciwko wszystkiemu faworytkom Jowisza, rądziła Semele pokrywaiąc zemstę w sercu swoim, aby prosiła Jowisza, by się iey z całym swoim, iak zwykł na Niebie, pokazał majestatem. Co i uprosiła. Jowisz tedy blisko porodzenia będącą Semele, z wielkim swoim majestatem trzymaiać w ręku piorun nawiedza, który nie szczęściem iakimści wypadł z ręku, i zabił na miejscu Semele, Jowisz czym prędzey porwał malego Bacchusa przed czałem z wnętrzości macierzyńskich wypadaiącego i do swego włożył brzucha, aby do czasu dziewięciu miesięcy mógł być donoszony. Ten czas gdy przyszedł; oddano Bacchusa w ręce Jno iego ciotki sekretnie, która o wychowaniu wraz z Hiades, Horami, i Nymfami staranie miała. Przyszedszy do lat doskonałszych, podbił sobie Indię: z tamtąd zaszedł do Egiptu, gdzie ludzi nauczył rolnictwa, pierwszy on był który zaszczerpił winnice, i dla tego mieli go za Bózka Winnego. Skarał surowo Penteusza, iż się sprzeciwiał uroczystościom na honor iego postanowionym. Pokonał wszystkich swoich nieprzyjaciół, i wyszedł szczęśliwie ze wszystkich niebezpieczeństw i zdrać, które mu Juno nieprzestawiała knować. Bo gniew tey Bogini nie tylko

ściągał się do Przyjaciółek Jowisza, ale nawet do dzieci z nich zrodzonych. Pod czas szturm Nieba (który Olbrzymi po kilkakroć na wypędzenie Jowisza z nieba przypuścili) Bachus w lwa przemieniwszy się Olbrzymow pożywał, i tak straszny był, że po Jowiszu za najmocniejszego Boga miano go. Malowano go czasem z rogami na łbie, bo będąc w drodze przykrywał się skórą kozła rogatego, i takowe bydle na ofiarę mu zabiano. Także malowano go albo na beczce siedzącego, albo na wozie, powożącego się tygryśmi, alboli ryfiami, albo ostrowidzami. Malowano go ieszcze trzymającego w iedney ręce kielich, w drugiej *thyrs* ktorego zażywał na dobyte winnych fontan. *Nat: Com: Hyg. Pauf.*

BABYS. Brat Marsiaża Satyra. Ztym Apollo chcąc sobie postąpić iako i z Marsiażem, Pallas swoją za nim wnieśła instancją, przeto mu darował.

BAGOE. Nimfa, która Toskańczykow nauczyła sztuki wrożenia przez pioruny. Rozumieją niektórzy że to jest Sybilla Erythreyska, albo Herophyla. *patrz* Sybilla.

BAL. *patrz*. Bańkiet.

BALKAZAR. *patrz*. Pigmalion.

BALIUS i XANTUS. Nazwiska koni Achillesowych, o których powiadaia że pochodzily od Zefira i Podargi.

BANKIET. *patrz*: *Arcas. Niezgoda. Hippodamia. Jason. Itys. Pelops. Thyestes. Tereus.*

BAPTES. Bogini bezwstydnosci: iey święto i obrządki obchodzono w nocy, tańcząc i do-

dokazując co mogło być rozpuszty. Nazywano ją w Attenach Kotitto.

BARAN, albo GŁOWA BARANIA. patrz: *Ammon Phryxus*.

BARKA. patrz *Piekto. Caron*.

BASALAS. albo PASSALUS. patrz *Achemon*.

BASSAREUS. Przezwiśko Bacchusa, wzięte, (iaki niektorzy rozumieją) od wrzasku który pod czas świąt iego słyhać zawżze było: Ale podobnieyż rzecz iest, że te słowo nic innego nie znaczy, iako pracuiącego około zbierania wina. *Dacier*.

BASSARIDES. Xienie Bachusa nazywały się od Bassareusza, to iest Bacchusa. *Perf*.

BATTUS. Sławny Pastuch, ten sam który postrzegł iak Merkuriusz kilka sztuk bydła ukradł Apollinowi. Merkuriusz kilka krow naypięknieyszych dawał Battusowi, aby nic nikomu o iego kradzieży nie powiadał, iakoż Battus przyrzekł mu, że nic nie wyiawi. Merkuriusz tedy zapędziwszy w kąć bydło kradzione, a wziąwszy na się inszą postać, i z inney przyszedłszy strony, odmieniwszy do tego głosu: przychodzi do Battusa, i pyta się ieśli by nie widział tyle, i takiego bydła, które mu niedawno zginęło, obiecuiąc naypięknieyszego wołu i krowę ieśliby go szczerze informował. Pastuch łakomy wyspiewał wszystko co widział. Merkuriusz rozgniewany skarzał go za niedotrzymanie sekretu, gdy go w net w probierski odmienił kamien.

BAUBO, albo BEKUBO. Pewna matrona tak się nazywała, która do domu swego uczci-
Dykcyon: Mytolog: E wie.

wie przyięła Cererę Boginię, szukającą po różnych kraich swojej corki. *Clem: Alex: Arnob: patrz. Stelles.*

BAUCIS. Stara uboga niewiaſta, mająca także ſtarego męża, mieſzkali oboje w mizernej i małej chacie. Gdy pewnego czaſu Jowisz wzięwſzy poſtać na ſiebie ludzką przy aſtyſtencyi Merkuriuſza obchodził i luſtrował Frygią, tak był nieſzczęśliwy we wſi gdzie Baucis z ſwoim mężem Philemonem mieſzkali; iż nikt z obywatelów niechciał podrożnych przyięć do domu ſwego, oprócz tych dwojga ubogich ludzi, którzy z wielką ludzkością do ſzczupłego ſwego pomieſzkania zaproſili, i przyięli ukrytych w poſtaci ludzkiej Bogów. W nadgrode tę uczynności kazał obojgom Jowisz za ſobą poyść na wyſoką bliſką tę wſi gorę, wſtępując na nią i obzierając ſię, uyrzeli ſtraſzną na dole powoź, która całą wieś za-topiła, oprócz ich ſzczupłego pomieſzkania, które w wſpianiały odmieniło ſię Kościół. Jowisz ieſzcze, łaskawie im przyobiecał, iż wſzyſtko uczyni, o co kolwiek proſić go będą. Owi zaś ſtaruſzkowie, o nic więcej Jowisza nie proſili, iako, aby w owym Kościele mieſzkali i ſłużyli mu, a druga, aby iedno bez drugiego nie umierało. Stało ſię zadoſyc żądzom ich. Gdy bowiem przyſzli do zgrzybiałej bardzo ſtarości, dla ktorej życie ſobie inż byli zmierzili, pewnego czaſu u drzwi Kościelnych z ſobą ſtojąc i żartując poſtrzegł Philemon że Baucis przemieniała ſię i obraſtała w lipe, a przeciwnym ſpoſobem Baucis patrząc na Philemona, uważała iż ſię on formował na dęba;

deba; więc pocałowawszy się, na wieki po-
żegnali się z sobą. *Ovid.*

BAYKA. Bogini allegorycznie od Poetow
wymyślona. Zrodzona (iako oni powiadaia)
ze Snu Bożka i Matki Nocy. Przydaia ieszcze,
że miała męża nazwiskiem kłamstwo, i że ie-
dyna iey była zabawa, wydrzeźniać i naślado-
wać Historyę. Wyobrażenie iey bywa w oso-
bie pyśzno ubraney damy mającey na twarzy
maskę.

BEBRICIENSES. Nazwisko Narodu, który
wyniośł się z Tracyi, a osiadł w Bithynii. Ci
ludzie pod pozorem iż mieli dawać igrzyska i
rozrywki publiczne w lesie, zwabiwszy gości
zabiali ie. Pollux z Argonautami Krola ich
imieniem Amika zamordował za uczynione so-
bie zaśladzki. *Strabo, Lucan.*

BECZKA. patrz: *Bacchus.*

BEL albo BELUS. Z Neptuna i Libii zro-
dzony: Krol Asyryensow. Jego posągowi
cześć Boską wyrządzano: potym Chaldecy-
kowie, i inne narody czcili go pod imieniem
Baala. Jowisza także pod imieniem Bela ado-
rowano. *Jos: Hist: Jud: Apoll.*

BELIDES. Corki Danausza, inaczey nazy-
wają się Danaides. Belides dla tego zowią się,
iż Bela były wnuczkami.

BELLEROPHON. Z Gławka Oyca, i Matki
Eurimedes zrodzony; ten tresunkiem zabiwszy
swego brata na polowaniu, do Krola Argow
imieniem Prokla uciekł się: Krolowa (na imię
Stenobea) domagała się od Bellerophonta te-
go, czego on uczynić przez swoją cnotę nie
mógł, i iey wymowił się; czym urażona An-
tea

tea czyli Stenobea, oskarżyła go przed Krole-
 m Mężem swoim, iż przeciwko iey honoro-
 wi śmiał postąpić. Proklus nie chcąc ludzko-
 ści prawa i gościnnego trybu przestąpić, wy-
 śłał Bellerofonta do Lycyi z Listem do Jobates
 Oyca Stenobei, w którym wyraża potrzebę
 zguby iak naysprędszey Bellerophonta. Lecz
 on przestrzeżony sekretnie o nieszczęściu kto-
 re go czekało; wsiadłszy na Pegaża potykał się
 z Hymerą strasznydłem i szczęśliwie pokonał,
 miał bowiem tę sobie potyczkę od Jobatesa na-
 kazaną. Miał potem wiele do czynienia Bel-
 lerephon z zgraią nieprzyjaciół, ale wszystkich
 chwalebnie pogromił, i z wszelkich zaśladek,
 zdrad, i niebezpieczeństw w które go wplątano
 szczęśliwie wyszedł. Zwoiował Solimes, A-
 mazonki, i Liciensow. Naostetek pojął sobie
 za Żonę Philonę Corkę Jobatesa, a to w nad-
 grodzie chwalebnych swoich i zwyciężskich
 spraw; w przód jednak swoją niewinność po-
 kazać musiał zbiłając nieustannie na się włożoną
 kalumnię. *Hom: Ovid: Nat: Com: Proper.*

BELLERUS. albo Pirrene. Brat Bellerophonta.

BELLONA. Siostra Marfa, Bogini wojny.
 Ona bratu swemu na wojnę wyprawiającemu
 się, woz sporządzała, konie ubierała i zaprę-
 gała. Malując ją z włosami, trzymającą w rę-
 ku bicz albo rozgę we krwi zboczoną, po-
 glądającą Oczyma zapalonemi.

BELLONARIJ. Nazywali się Popi Bellony.
 Ci obchodząc święta tej Bogini, ranili się, i
 kraiali na sobie samych ciała mieczami, a krew

z zadanych sobie ran płynącą ofiarowali Bello-
nie. Respektowano ich iako Krolow.

BELUS. patrz. Bel.

BEBEN. patrz. *Coryhantes. Cybele.*

BÉOTIA. Prowincja Grecyi.

BERECINTHIA. albo BERECINTHA. Prze-
zwisko Cybeli wzięte od gory Berecinthy le-
żącej w Phrygii, która tey Bogini była po-
święcona.

BERENICE. Ptolomeusza Evergeta Zona.
Ta na uproszenie szczęśliwego powodzenia
woyny mężowi swemu przeciwko nieprzyja-
ciolom; warkocz sobie ucięła, i ofiarowała
Bogom. Ten dowód przychylności Zoniney
tak ukontentował Ptolomeusza, iż rad był za-
patrywać się na zawieszony w Kościele, kocha-
ney Zony warkocz: w kilka czasow potym,
postrzegłszy że go nie było, i nie mogąc się
dopytać Popow gdzie by się podział; mocno
rozniewany gromił ich o nie dozor. W tym
pewny frant Astronom imieniem Konon, wi-
dząc piękną okazyikę przypodchlebiaenia się
Krolowi Ptolomeuszowi, i samey Krolowy,
zmyślił, że widział, iż ten warkocz porwano
do nieba. I temu łatwo uwierzono. Jakoż
od owego czasu siedm gwiazd świecących, nie
daleko Konstellacyi nazwaney: ogoneu lwim,
zowią się od Astronomow Warkoczem Bere-
niki. *Cat. w Hist.*

BERGION. patrz. *Albion.*

BESTYA, o *siedmiu łbach.* patrz Zazdrość,
Herkules. Hydra.

BIANOR. nazwiskiem Oknus, pewnego Tuska
syna, miasta Mantui był Fundatorem.

Tegoż imienia było iedno Xiążę Trojańskie, ktorego Agamemnon zabił.

BIBLIS. Mileta i Nymfy Cyanei, corka. Ta nie mogąc w pewney proźbie zmiękczyć ręką silemi łzami serca swego Brata Kauna, z ustawicznego płaczu przemieniła się w zrzodło, w *Przem.*

BICZ W REKU OSOBY. patrz: *Osiris.*

BIMATER. Tak się nazywał Bacchus, bo ten gdy przed czafem z żywota macierzyńskiego Semeli wypadł, Jowisz go do swoich wnętrzości na nieiaki czas przyjął, i nosił do spełnienia dziewięciu miesięcy. patrz. Bacchus.

BITON. Merkuriusza i Callirhoe Syn. Ten zbudował w Tracyi miasto, ktore od swego imienia nazwał Biton.

BITON. patrz. *Cleobis.*

BLIZNIĘTA. patrz: *Castor i Pollux.*

BLUSZCZ. patrz: *Bacchantes. Bacchus.*

BOGACTWO. Bogini pod allegorią u staro-dawnych Pogan wzięta, ktorzy powiadali że to była corka z Oyca Pracy, a matki Oszczędności zrodzona. Wyobrażenie iey bywa w osobie niewiaſty bogato i wspaniale ubraney, cała w kleynotach, trzyma w ręku Rog Obfitości czyli *Cornucopia.*

BOGOWIE. Jmaginowane Osoby, ktore starożytność baieczna czciła. Jowisza mieli za Pana wszystkich innych Bogow, iakoby on z pomiędzy ich najmocniejszy i najmądrzejszy był. Trafiło się że Bogowie sprzykrzywszy Jowisza panowanie bunt przeciwko niemu podnieśli; lecz on zbił i przymusił ich do ucieczki, i skrycia się do Egiptu. Ale i tam ieszcze

ieszcze obawiając się gniewu jego, w różne postaci poprzemieniali się, iako to w kotow, w myśli, sioniow &c. i inne zwierzęta, które potym Egypcyanie za Bożkow czcili. Jowisz w postaci Barana ieszcze się za niemi uganiał i wołował, aż naostatek musieli się poddać. Paganie dawnych owych czasów różne rodzaje Bogów mieli, jednych Niebianow, drugich Ziemskich, trzecich wodnych, czwartych piekielnych. Znacznieyszych było dwunastu, iako to: Saturnus, Cybeles, Ceres, Jowisz, Juno, Apollo, Diana, Bacchus, Mercurius, Venus, Neptun, i Pluto. Inni nazywali się małemi Bożkami, iako to: Momus, Mars, Pallas, Themis, Thetis, Eolus, i inni: Byli ieszcze Poł-Bogowie, to jest, wielcy Bohatyrowie z Boga i Człowieka zrodzeni; albowi też prawdziwi ludzie, ale że przez swoje wielkie dzieła zasłużyli być poczytanemi po śmierci między Bogami: tacy byli: Herkules, Theseus, Minos, i tylu innych. Cesarzow nawet Rzymskich zmarłych za Bogi miano. Pociężna rzecz jest, widzieć w baieczney Bogow historyi, jako owe niegdys Bożyszcza przemieniły się za naszych wiekow w słupy, drewna, kamienie i kartelusze. I teć to rzeczy były, celem czci Boskiej u Pogan. *Herodot. Hygin. Xenoph. SS. Oycowie. Nat. Com.*

BONA-DEA. Bogini, niektorzy rozumieją przez nią Cybeles, inni Ceres, inli Proserpinę. Ieszcze ją nazywano Fauna, Fatua, Santa.

BOOTES. Poganiacz, czyli Pastuch za wolawli chodzący. Tak się nazywa gwiazda, nie daleko Konstellacyi imieniem *Ursa Major* świecaca,

cąca, która się zdaie iakoby tuż tuż za wozem niebieskim szła, i nidgy go nie odstępowała: tak właśnie iak chłop poganiając woły przy swoiey gnoicwce idzie. Niektorzy rozumieją że to Jkarus. *patrz.* Jkarus. Wielu jednak trzymaia że to tenże sam co Arktophyllax, albo Arkas, który był przemieniony w niedzwiedzia i między Konstellacye niebieskie przeniesiony. *patrz.* Arkas.

BAK. *patrz.* Ino.

BOREAS. Wiatr północny ieden z Kardynałnych wiatrow, zrodzony z Aftreusa i Heribei. Ten gdy dorośli, naypierwsza iego sprawa była, iż Erietheusza corkę Orythią porwał, i z niey spółdził dwóch Synow Calais i Zetes. Obywatele Megalopolis wielką mu część Boską wyrządzali. Przemieniwszy się raz w ogiera, w stadzie Dardana dwanaście zrzybiat takiey ręczosci spółdził, iż po wierzechu kłofow biegały, bez naymnieyszey w zbożu szkody; po morzu nawet tak delikatnie galopem chodżyły, że nogi nie zmoczyły. O nim Poetowie piszą, iakoby zawżse miał obowie na nogach z przyprawionemi skrzydłami, które i przy barkach nosił, na znak swoiey ofobliwszey szybkości. Maluią go w osobie młodziana, zaślaniaiącego czalem twarz swoją płaszczem.

BRANCHIDES. Przewiśko Apollina, wzięte od pewnego Brancha młodziana, ktorego sobie ten Bożek mocno polubił, tak iż mu Kościół wystawił: w którym usługuiący Popi nazywali się Branchides. *Strabo.*

BRIAREUS. *patrz.* Egeon.

BRI-

BRISEIS. Inaczey nazywa się Hyppodamia, Briseis Kapłana Jowiszowego corka. Achilles trzymając w oblężeniu Lyrnessę, zabiwszy Minosa, wdowę po nim pozostłą Briseis wziął za Żonę. Agamemnon wydarł ją mu był, ale musiał wrocić, aby go zachęcił i wywabił do wojny przeciwko Trojanom, którym się dotąd szczęściło, poki Achilles wydarłszy żałując Briseis z namiotu swego nie wychodził. *Hom.*

BRISES. Najstarszy Pop Jowiszow, Oyciec Briseis. Ten wynalazł sposob podbierania pszczoł: ale insi przypisują ten wynalazek Aristenzowi.

BRITOMARTA. Jowisza corka, uciekając przed napaścią Minosa, wikoczyła w morze, lecz na prozbę Diany, między nieśmiertelnymi była policzona.

BRONTES albo **BROTES.** Sławny Cyklops, Nieba i ziemi Syn. Ten Jowiszowi straszne kował pioruny, i na swoim kowadle nie wypowiedziany huk sprawował: zwłaszcza gdy w kompanii Steropsa i Pirakmona, także Cyklopów, pilną dla Bogów wystawiał robotę.

BRÖTHEUS. Vulkana i Minerwy Syn, ze złości i rozpaczy, iż się wszyscy z jego szpetności i niepoczesney o soby naśmiewali, wkończył w otchłań Etny.

BRZYTWA. patrz: *Occasio.*

BUBASTIS. Tak się nazywała Jfis Bogini w Egipcie, a to od imienia pewnego miasta w którym ją osobliwiey czczono.

BUCENTAURUS. Przed tym te nazwisko znaczyło wielkiego Centaura, teraz podobne nazwiska dają się Okrętom.

BUCOLION. Laomedonta Syn. *patrz.* Abarbareus.

BULIS. *patrz.* Egipius.

BULAWA. *patrz:* *Herkules. Centaurus. Achmon. Chiron. Cnota.*

BUSIRIS. Z Neptuna i Lydii urodzony: Był to okrutny Tyran w Egypcie, ten wszystkich przychodniow i podróżnych Jowiszowi na ofiarę zabijał. Herkules, iego, z Synem, i z wszystkimi Popami, iako sprawcami okrucieństwa a zamysłaiących przez zasadzki i samego Herkulesa zgładzić z świata, pomordował. Rozumieją niektorzy: że Buziris toż samo jest, co Osiris bożyszczce, któremu Egypcyanie zabijali na ofiarę ludzi. Takowy okrutny i zabobonny obyczaj był fundamentem tej bayki. *Ovid:*

BUPALES. Sławny Malarz. Ten odmalowałszy Hipponaxa Poetę bardzo śmiesznie, dał okazyą temuż Poecie pisania przeciwko niemu wierszow, w których Poeta ostatnim sposobem z malarza szydził: Malarz nie mogąc tego ścierpieć affrontu, obwiesił się. *Horat.*

BUTES. Borea syn, musiał ustąpić i wynieść się z granic państwa Amika Krola Bebricienfow, swego Oyca raniemanego, przeto iż go za swego Syna przysposobionego niechciał uznać. Dostał się potym z pewnemi swemi przyiacioły do Sycylii, wprzod iednak pod czas swojej podróży na brzegach Thessalii, porwał Jphimedią, Pankratę, i Koronisę, w
tedy

tedy gdy święta i obrządki Bachusowe obchodzili. Butes przy sobie zatrzymał Koronisę, lecz Bacchus uymuiąc się za Koronisą, iako swoją mamką, przepuścił na niego szaleństwo, w którym on zostając wlokczyl w studnię. Insi powiadaia iż Butes wziął za żonę Lycastę, czyli Venerę pod imieniem Lycasty dziwney urody, z ktorey miał Eryxa.

BUTHORTA. Miałto w Epirze w którym Encasz znalazł Andromakę zaślubioną Helenowi. *Virg.*

BYK. Jeden ze dwonastu znakow Zodiaku. W postaci tego bydlęcia Jowisz Europę porwał, i w nagrodę tego między gwiazdami osadził. *patrz: Europa. Pasiphae. Aristeus. Achelous. Milon. Dirce. Egeon. Egeftus. Polydamas.*

BYZENUS. Syn Neptuna, sławnym się uczynił przez to, iż nie miał (iak pospolicie mówią) kości w języku, mówił wolnie cokolwiek myślał, i co mu się tylko podobalo.

C. C. C.

NB. C. litera bierze się tu za K. osobliwie przed literami głosnemi. a, o, u, więc tu nie trzeba czytać ca, co, cu. iak w Polskim pospolicie języku; ale akcentem Łacińskim, tak właśnie iak by było ka, ko, ku.

C A.

CABANINA. Zrzodło pod górą Helicon wypływające, poświęcone Muzom, toż samo co Hypokrene: znaczy bowiem z greckiego zrzodło Pegazowe. *Persius: Proper. Ouid.*

CABARNIS. Tak się nazywała wyspa Paros
od

od Pastucha imieniem Cabarna, który Cererze oznaymił o wzięciu od Plutona Corki iey Proserpiny.

CABIRA. Zona Vulkana: od niey nazywaną się Nimfy Cabirites.

CABIRES. Bogowie ktorych z wielkimi tajemnicami czczono na wyspach Thracyi. Między różnemi imionami tych Bogow te osobliwsze były: Osiris, Jfis, Thot, Afcalahus. *Meurf.*

CACA. Siostra Cacusa. Rozumieią niektórzy iż ona Herkulesowi wydała kradzież brata swego: i dla tego zaśluzyla sobie na cześć Boską, którą iey czyniono w Rzymie. *Serv.*

CACAUS albo CACUS. Sławny hultay, spłodzony z Vulkana; mieszkał blisko gory Aventinu. Ten pokradł był woły Herkulesowi, i aby pozłaku iego nie było kradzieży, wprowadził ie do swojej jaskini ciągnąc za ogony tyłami do drzwi aby po śladach nie poznano. Stało się gdy Herkules nie mogąc znaleźć zguby, resztę bydła swego mimo ową pędził jaskinię, ieden z kradzionych wołów poczuwszy stado z którym chodził, ryczy poczał: Herkules porozumiawszy sztukę, wywalił drzwi do jaskini, poznał swoje woły, zabrał, a Kakuśa na miejscu zabił. *Virg: Ovid: Proper: Mart.*

CADMUS. Krol Thebow, z Agenora i Telephassy zrodzony: brat Europy, tę gdy Jowisz porwał, Agenor Oyciec Cadmowi przykazał, aby ią pilnie szukał, a bez niey żeby mu się na oczy niepokazował. Nieborak Cadmus

Cadmus zaśedł do Delfow radzić się Apollina, gdzie by mógł swoją siostrę znaleźć; ale za miast odpowiedzi, odebrał rozkaz, aby na tym mieyscu miasto założył, gdzie go woł, którego spodka, i za którym iść miał, zaprowadzi. Z Delfu wyiechawszy cały prawie świat zbiegał, przybywszy do Beocyi, umyślił Bogom solenne sprawić ofiary, i na ten koniec wysłał swoich Kollegow po wodę do rzrodła Dirce, ale ich tam wszystkich smok pożarł. Minerwa ciesząc w tym nieszczęściu Cadma, kazała mu śmiało na owego natrzeć smoka i zabić, upewniając iż tego dokaże. Tak się w samey rzeczy stało. Cadmus zęby smocze według rozkazu teyże Minerwy, na polu posiał, aż oto w punkcie porodzili się ludzie ze wszystkim zbroyni, którzy sami między sobą tak się zaczęli rąbać, iż się z nich żywych niezoştalo nad pięciu, którzy Cadmusowi dopomagali budować miasta na tym mieyscu, gdzie go woł, według wyroku Bogow, zaprowadził. Wziął za żonę Hermionę córkę Marsa i Venery, z ktorey narodzily mu się: Semele, Jno, Autonoe, i Agave. Dowiedziawszy się ieszcze z wyrokow Boskich że daleko więkfsze nieszczęścia czekają iego potomstwo, aby na nie swego czasu z wielkim swoim umartwieniem nie patrzył, porzucił kray w którym był osiadł; na starość oboje obrocili się w węzow. *w Przem: Hor: Hyg: Lucan: Paus.*

CADUCEUS. Tak się nazywa laska którą Apollo Merkuriuszowi darował, odebrawszy wprzod od niego Lutnię w darowiznie. *Pennego*

wnego czasu postrzegł Mercuriusz na gorze Cyteron dwóch węzów kąpiących się, rzucił między nie, rozbraniając, łaskę: alizci obydwaj węże tak się w koło łaski okręcili, iż ich grzbiety na kształt łukow z tey i z owey strony łaski wyprężyły się. Od owego więc czasu podobało się Mercuriuszowi łaskę z okręconemi węzami, na znak uczynionego tą łaską pokoiu i zgody, nościć; przydał ieszcze do niey skrzydełka, wyrażając wymowę, która tak szybko i gładko lecieć z uśc pośłańca powinna, iakby najszybsze skrzydła miała.

CÆA albo CÆOS. Wyspa na morzu Ægejskim nazwana od Cæusa Syna Tytana. Na tey wyspie obfitość iedwabników. i bydła na podziw wielka znaydowała się. *Virg: Georg.*

CÆCIAS. Jmie wiatru, który wieie przed porównaniem dnia z nocą.

CÆCULUS. Syn Vulkana. O nim piszą, że matka będąc nim w ciąży, i bliska porodzenia, właśnie w terminie dziewięciu miesięcy, siedziała przy kuźni męża swego, w tym skra z pieca czyli ogniska padła na nią, i sparzyła, a w tym punkcie urodziła Syna; którego nazwała Cæculus, bo oczki bardzo miał małe. Ten dorosłszy kradzieżą i rozboiem się bawił, wybudował miasto Prenesté, w którym igrzyska i wielki bal sprawiwszy, zachęcał obywatelów, aby ieszcze drugie miasto dopomogli mu wybudować: lecz ci niechcieli się dać namowić, dla tego iż powątpiewali o nim aby miał być synem Vulkana. Powiadają Poetowie że Cæculus na ow czas wzywał na pomoc Oycy swego Bożka Vulkana, i w tym punkcie

punk
czon
obiec
czyni
Pastu
go sz
nowa
CA
miał
wyrz
Te
ktory
nis,
na m
dnym
dując
Lapit
tauw
derzy
i drze
ostate
CA
CA
nia na
Wioś
przet
Virg.
CA
wie E
nii z
wype
li łus
Krafcz

punkcie całe zgromadzenie obywatelów otoczone było płomieniem. Tak przestraszeni, obiecali mu wszystko cokolwiek rozkaże, uczynić. Niektorzy piszą, że Cæcula znaleźli Pastusi w ogniku leżącego bez najmniejszego szwanku, i przeto go synem Vulkana miłowali. *Virg: Serv.*

CÆNEUS. Przez wiśko Jowisza wzięte od miała Cene, w którym mu wielką cześć Boską wyrządzano. *Ovid: Virg.*

Tegoż imienia był pewny wielki Woicznik, który będąc pierwey Panną pod imieniem Cænis, znalazł łaskę u Neptuna że go odmienił na męszczyznę takiego, którego ranić żadnym sposobem nie można było. Ten znajdując się pod czas kłotni i zatargow między Lapithes i Centaury, wiele dokazywał: Centaurowie postrzegliży że go ani ranić ani uderzyć nie mogli, wycinali w pień cały las, i drzewami go przywalając zarzucili: on natomiast przemienił się w ptaszka Cænis.

CÆNIS. patrz *Cænus*.

CAJETA. Mamka Eneaszowa: od iey imienia nazywa się pewna góra nad morzem we Włoszech, gdzie iey grob ma się znajdować: przeto miało i port od iey imię wzięło. *Virg.*

CALAIS i ZETES. Rodzeni Bracia, Synowie Boreasza i Orythii, z Colchidy w kompanii z Argonautami płynęli, Harpie z Tracyi wypędzili. O nich piszą, że na barkach mieli łuszczkę złotą, u nog skrzydła, i włosy krasznie długie.

CALKAS. Sławny Wieszcze, zawsze w woytku Greckim znaydował się gdy pod Troję ciągnęło, i Troi dobywało. W Aulidzie będąc przepowiedział: że oblężenie Troi dzieląc lat zabawi: i że poty pomyślnego wiatru mieć nie będą, poki Agamemnon Jphigenii swoiey corki na ofiarę nie da. Po zburzeniu Troi, dostał się do Colophon, gdzie z zgryzoty i zazdrości umarł, iż Mopsus wieszczek to zgadł, czego on zgadnąć nie mógł. Z wyrokow zaś Boskich wiedział, że iak tylko znaydzie się doskonałszy nad iego wieszczek, on zaraz musi umierać. *Hom: Virg.*

CALISTO albo **HELLICE.** Lykaona corka, iedna z asystujących Dianie Nimf. Jowisz pewnego czasu wzięwszy na się postać Diany w wielką z Callisto wszedł confidencją: w kilka czasow potym gdy się Diana z Ninfami kompala, iedna Callisto nie chcąc rozbierać się do kompieli, dała po sobie złe porozumienie Dianie, Bogini więc rozgniewawszy się odpędziła ją od siebie. Wypędzona Callisto zległa w lesie, i powiła syna Arkas. Juno zazdrośna, mająca zawsze oko na postęпки męża Jowisza, dowiedziawszy się co się stało z Callisto, chcąc się na niey pomścić świadczonych od Jowisza faworow, przemieniła ją w Niedzwiedzicę, a Arkasa Syna iey, w niedzwiadka. Jowisz przeniósł te obiedwie bestye do Nieba. Y tak pospolicie trzymają Poetowie, iż Calisto między Konstellacyami Niebieskiemi osadzona, jest też sama ktora się po dziś dzień nazywa *Ursa major.* a Arkas jest *Ursa minor* albo *Bootes*,

CALLIO-

CALLIOPE. Jedna z dziewięciu Muz, władająca Krasomowstwem, i wierszem nazwanym Rycerskim po łacinie *Carmen Heroicum*. Malującą po polu ią pod osobą młodej Damy, mającą na głowie laurowy wieniec, trzymającą w prawej ręce trąbę, a w lewej Xieęgę, trzy inne Xiegi leżą przy niej to icst *Iliada*, *Odyssea*, i *Encis*.

CALLIRHOE. Młoda Panna 'rodem z Calydonii, którą sobie wielce podobał Corefus najstarszy Pop Bacchusa, a widząc iż ona trudniła poyść za niego, udał się do Bacchusa Bożka, aby się pomścił zakamieniałości serca iey ku sobie. Wnet Bożek takie pianaństwo na Kalidoniczów przepuścił, iż z pianstwa szaleli. Radzili się więc Bogów coby mieli na te szalenstwo czynić? Odebrali odpowiedź, że się ta klęska inaczej nie uspokoi, chyba że Callirhoe, albo iaka inna na to miała znaczna osoba będzie zabita na ofiarę. A gdy nikt ofiarować się na śmierć, zastępując Callirhoe, nie chciał; więc iąż samą na Ołtarz ku zabiciu prowadzono. Corefus najstarszy Pop mający tę ofiarę sprawować, gdy uyrzał Callirhoe na śmierć iako ofiarę ubraną wstęgi i kwiaty, tudzież całą aparencją do rozlania krwi osoby niegdyś ukochaney, nagłym zdięty żalem zamiast co miał puinał w ofierze przyprowadzonej przed Ołtarz utopić, w swoim go sercu utkwil: Callirhoe to widząc politowaniem ogarniona także przebiła się na przeblaganie Umbry Korefa. *Thucid: Pam: Hyg.*

Tym imieniem nazywała się corka rzeki Skamandru, która poszła za Trofa, i z niego miała

Dykcyon: Mytolog:

F

la

ła trzech Synow Jlusa, Ganimedesa, i Aslaraka.

Tegoż imienia była Zona Alkmeona, która matkę swoją Eryphile zabiła. *Patrz* Alkmeon.

CALPE. *patrz* *Abyla*.

CALUS, czyli ACALUS. *patrz* *Akal*.

CALIDON. Las w Etolii, gdzie Meleager zabił dzika straszego: Miasto stołeczne tejże prowincyi tymże imieniem nazywało się.

CALIDONIA. Prowincya w Etolii, ktorey stołeczne Miasto było Calydon.

CALYPSO. Nimfa, według niektórych corka dnia: według innych Bogini zrodzona z Oyca Oceana a Matki Thetis. Mieszkała na wyspie Ogygia, gdzie z wielką ludzkością przyjęła Uliśsa przez nawałność tam zanieśionego. Trzymała go u siebie przez siedm lat, on jednak tęskniąc do swojej Ojczyzny, wołał swoją Penelopę Zonę, iako tę Bogini, chociaż mu nieśmiertelność obiecywała, ieżeli by z nią zostać na zawsze chciał. *Hom: w Odijs: Nat: Com.*

CAMARINA. Bagno w Sycylii niegdyś sławne zaraźliwym fetorem z niego wychodzącym. Sycyliyczycowowie radzili się wyroku Apollina, mieli wyśfuszyć te bagno, czyli nie? odebrali odpowiedz, aby się nie wazyli zamyślu swego do skutku przyprowadzać, bo nie będą z niego korzystać. Oni jednak nieśluchając wyroku Bożka osuszili owe jezioro. W krotce potem tamtędy nieprzyjaciel łatwiutenki przystęp mając, wtargnął do ich Kraiu, i spustoszył go. *Virg.*

CAMIL-

CAMILLA. Krolowa Volkow przeciwko Eneaszowi, Turnusowi na sukurs przyszła, długo utrzymywała swoją walecznością los szczęścia Marlowego: Chybkością w biegu, exercerunkiem wojskowym wszystkich przewyższała. Na ostatek w żwawey batalii poległa na placu od pocisku. *Virg.*

CAMIRES. Herkuleś i Joli Syn, wybudował na wyspie Rhodus miasto, które od swego imienia Camira nazwał.

CAMOENÆ. Tak się nazywały Muzy od ośobliwszego wdzięku w śpiewaniu.

CANACE. Eola Corka bez wiedzy Oycy swego chcąc poyść za mąż, przez omyłkę z bratem rodzonym w małżeńskie weszła śluby. Gdy potym powiła syna, tak przez nierostropność mamki, iako przez płacz dziecięcia odkryła się cała sprawa, i nie mogła się więcej przed Eolem utaić. Rozgniewany Eolus o taki kryminał corki swojej, dziecko psom na pożarcie wyrzucić kazał, iey zaś samey posłał puinał, aby siebie własną ręką ukarała. Makabr Brat iey, poczuwając się do teyże zbrodni, i obawiając się podobney kary uciekł do Delfu, gdzie Popem Apollina został. *Ovid.*

CANATE. Sławna góra w Hiszpanii, na której wierzecholku było iezioro bez gruntu, a woda w nim czarna, gdy w niego co wrzuciono, zaraz wielka zrywała się nawałnica.

CANCER. *patrz* Rak.

CANDAULES albo MIRSILES. Syn Myrfa ostatni z Familii Heraklidow. Niewypowiedzianie w swojej się Zonie kochał, chciał pewnego czasu swemu Faworytowi Gyges poka-

zać ią, gdy wstając ubierała się. Wstydem i gniewem zdięta, pożyczując sobie za afront postępek męża, skazała na Gygesa, aby go w tym punkcie zabił: co gdy się stało, Gygesa sobie obrała za męża. *Herodot.*

CANENTE. Zona Pika, tak się turbowala po śmierci swego męża, iż z ustawiczoney zgryzoty i żalu tak oczywiście schła, niszczała; iż na koniec i odrobiny iey nie zostalo.

CANICULA. patrz *Icarus.*

CANOPE. Bożyszczce Egypckie, Popi do ofiar i obrządkow temu Bożyszczcowi destynowani, wielkimi byli czarownikami. Ten Bożek wyrabiany był tym sposobem: Naczynie duże, na wierzchu maiące ludzką głowę, albo iastrzębią, i w okolo naczyńia różne charaktery i hieroglyphiki. Chaldecyzykowie ktorzy czcili za Boga ogień, za nic mieli Bogow wszystkich Narodow, iako tych, ktorzy będąc z złota, z kamienia, drzewa zrobieni, boią się mocy ognia inigdy mu oprzeć się nie mogą. Pewny Pop Canape, zalozył się z Chaldecyzykami, że iego Bożek był mocniejszy, nad ich. Zwiedli iakoby na poideynek obydwu Bogi z sobą. To iest, w okolo Canape ogniem otoczono. Aż oto (z podziwieniem wielkim Chaldecyzykow) tak wiele wody z Bożyszczca Canape razem rzuciło się, iż ogień w punkcie zalany zostal. Zaczyn Egypcianie okrzyknęli zwycięzcą swego Balwana Canape. W czym sztuka była owego Popa, który poświdrowawszy na wszystkie strony dziureczki w owym naczyniu, i pozalepiwszy wołkiem, wodą napelnił: w ogniu gdy naczy-

naczynie z wodą postawione było, wosk się roztopił, a tak dziurkami woda wypływając zalała ogień. *Suidas.*

CANOPE. Miasto w Egypcie, nazwane od pewnego Canoba Styrnika Okrętu, w którym Menelas powracając od Troi, płynął. Ten Pan będąc nawałnością morską zapędzony do Egiptu, utracił ulubionego Sternika, który na ląd wyśiadłszy z ukaszenia od zmii umarł. Menelas na pamiątkę wiernego swego a ukochanego Sternika, na owym miejscu wystawił miasto, i od jegoż imienia nazwał Canape, albo Canapus. *Mela, Solin: Strabo.*

CAPANEUS. Obrzym miasta Argos, mąż Ewadny. Ten wojował przeciwko Jowiszowi, i tak iak i Tytani zginął.

CAPHAREUM. Sławna góra nad morzem w Eubei.

CAPIS. Astaraka syn Xiaże Trojańskie.

CAPRICORNUS. patrz *Kozioroziec.*

CARESUS, albo CARESIUS. Rzeka w Troadzie.

CARIA. Prowincya w Azji Mniejszej leżąca między Lycją i Jonią, sławna dla rozmaitych Przemienienia, które się tam z ludźmi podziały; nazwana od Cariusza Syna Jowiszowego.

CARITES. Jmie trzech Wdziękow. patrz. *Gracye.*

CARNUS. Jowisza i Europy Syn, wielki Poeta i Muzyk: od imienia jego Potyczki rozumne Poetow na honor Apollina postanowione, nazywały się Carneades.

CARON. Ereba i Nocy Syn. Przewoźnik Piekiełny. On bowiem przez rzeki piekielne Acheron, Styx, albo inne, przewozi dusze, które od przewoźu płacić mu powinny pewny pieniądz. *Nat: Comes. Ovid: Virg.*

CARIBDES. Sławny zakręt, czyli wir Morfki na cieśninie między Sycylią i Neapolem. Baia Poetowie: że Caribdes była niewiasta, która Herkulesowi pokradła woły, za to Jowisz piorunem ją zabił i rzuciwszy w morze przemienił ją w straszny zakręt; na przeciwko którego nie daleko jest inny nazwany Scylla. Z szumu z tych zakrętów wydaia się dziwne głosy, psów wyiących, szczekających, i uia-dających. Między temi dwoma zakrętami mógł okręt przeysć, ale tak trzeba było kierować, aby ani na tę, ani na owę stronę nie zbliżał się: bo iesli cokolwiek zbliżył się czyli do Scylli, czyli do Caribdes, porywany był od zakrętu, bez sposobu ratowania, i na dno morskie bywał pogrążony. *Virg. Hom.*

CASSANDRA. Priama i Hekuby corka. Ta obiecała była poyść za Apollina, byle tylko iey dał ducha Prorockiego. Otrzymała czego żądała od Apollina, ale swojey obietnicy nie spełniła. Apollo rozniewany odebrał iey u ludzi kredyt, tak iż lubo ona wiele rzeczy prawdziwych przepowiadała, nikt iednak temu wiary nie dał, i owfzem ieszcze z iey proroctwa naśmiewano się. Ona radziła Troiańczykom aby konia zbudowanego nie wprowadzali do miasta, ale iey nie słuchali. Ajax Syn Oileusza znęcał się nad nią trzymającą się Ołterza, i z Kościoła wywlokł, będąc złego na nią

nią ferca, za przepowiedziane sobie nieszczęścia. Po zburzeniu Troi dostała się w podzięle Agamemnonowi, któremu przepowiedziała, że od własney zginie żony: nie dał temu wiary Agamemnon. I tak nieszczęśliwa Prorokini w raz z Agamemnonem, gdy do swego domu powrócił, od Egista zamordowana została, z namowy prawdziwey żony Agamemnona. *Virg: Hom.*

CASSIOPE. Zona Cepheusza Krola Ethiopii, a Matka Andromedy. Ta Krolowa wraz z swoją córką zuchwale chępiły się, iż swojąurodą przechodziły Junonę, i wszystkie Nereidy. Rozgniewane Boginie o ten dla siebie afront, prosiły Neptuna, aby się za nie pomścił. Neptun zesłał strążydło morskie, które pustoszyło brzegi, i wielkie szkody ludziom czyniło. Cepheus radził się Bogowi iakby tę klęskę od swego odwrócił kraju? odebrał odpowiedź, że inaczej iey się nie pozbędzie, iako gdy Andromeda będzie do skały przykuta, i wystawiona na pożarcie strążydłu morskiemu. Szczęściem, że Perseus tamtędy leciał na koniu Pegazie, ten pokazawszy głowę Meduzy strążydłu, w skałę go obrocił, Andromedę uwolnił, i uprosił u Jowisza aby Cassiopeę między gwiazdami osadził. *Patr: Cenchris, Chione, Cinarre, Myrra, Pretides, Antigona. Ovid: Hyg:*

CASTALIDES. Tak nazywają się Muzy od źródła Castalii, które im było poświęcone.

CASTALIA. Nymfa, którą Apollo przemienił w źródło, i dał moc dodawać ochoty i sposobności do pisania wierszów tym wszystkim,

ftkim, którzy by z niego wodę pili, i przeto Muzom poświęcone było.

CASTALIUS. Krol okolicy Parnassu, od ktorego zrzodło nazywało się Castalia. Ten miał Corkę iedynaczkę Castalią, którą Apollo wielce sobie polubił, i to było fundamentem przemienienia iey na zrzodło tegoż imienia.

CASTOR i POLLUX. Bracia Heleny i Clitometstry, zrodzeni z Jowisza i Ledy. Z Jazonem wyprawili się byli do Colchidy na odebranie Runa Złotego; niewypowiedzianym sposobem między sobą kochali się, nieodstępując nigdy ieden drugiego. Jowisz dał nieśmiertelność Polluxowi, a ten zaraz iey Bratu swemu Castorowi udzielił, tak iż na przemianę ieden żył, a drugi umierał; ten co umarł był, gdy czas przyszedł wstawał i żył, a żyjący zamierał: i tak kolej nieustannie między sobą zachowywali. Wiele im Kościołow budowano osobliwie Castorowi. Bogowie Koronując ich braterską, naprzykład całemu światu, miłość; przemienili ich w gwiazdy i między znakami niebieskiego Zodiaku osadzili, pod imieniem bliźniąt. Względem okoliczności ich porodzenia patrz Leda. *Phedr: Lucian: Nat: Com.*

CATANE. patrz *Evadne.*

CAUCASUS. Sławna gora w Colchidzie, wysokością swoją prawie wszystkie gory w Azji przewyższa, ma swoich mieszkańców goralow. Wierzecholki tej gory śniegami są zawsze okryte.

CAUMAS. Imię pewnego Centaura. Innych Centaurow, te są imiona: Gryneus, Rhæ-

tus Arneus, Lycidas, Medon, i Pisenor. Chiron, Euritus, Anyeus, Pholus i Cantras najsławniejszy ze wszystkich byli.

CAUNE albo CAUNUS. Z Mileta i Ciane zrodzony. Ten uważając że jego Siostranieporządny do niego miała affekt, porzucił swoją Ojczyznę, i zaszedłszy do Caryi wybudował miasto.

CAURUS. Jeden z pryncypalniejszych wiatrów.

CAYSTER. Rzeka w Azji mniejszey sławna łabędziami, ktoremi prawie zawsze okryta bywa.

CEADES. Euphema Oyciec, który wielki sukurs Trojańczykom od Greków oblężonym, sprowadził. *Homer.*

CEBRION. Jeden z rebellizujących i wojujących przeciwko Jowiszowi Olbrzymów, którego Venus zabiła. *Aristoph.*

Tegoż imienia był ieden Syn naturalny Priama, ktorego Patrokłus zabił. *Homer.*

CECROPS. Egypcyan, wielki bogacz, ten porzuciwszy swoją Ojczyznę, zaszedł do Attiki, gdzie pośl za żonę Agraule córkę Ac-teusza, i pierwszym był Krolem Ateńskim. O nim piszą, iż miał dwie twarze, a to z tąd, iż on pierwszy był przystoynego życia Mażeńskiego Autorem. Jemu po śmierci między Bogów policzonemu, na grobie ofiarowano koguty: i powieścią, iż raz w zgromadzeniu ofiarujących, pokazał się w postaci Iwa. *Euseb: Scaliger.*

CECULUS. Syn Vulcana, tego ohywate-

le Preneste miała wykrzyknęli Krolem, iak tylko o iego urodzeniu dowiedzieli się. patrz *Cocculus*.

CEIX. Lucyfera i Chione Syn. Niezmiernie śmierci matki swoiey żałował, przeto udał się do Claros radzić się Bożka, iakimby sposobem mógł wskrzesić swoją Matkę; ale w podróży utonął. Zona imieniem Alcion szukając go, przemieniła się tak, iak i mąż zatopiony w Zimorodka. Insi piszą iż Jutrżeką upodobawszy sobie Ceix, wzięła go za męża. patrz. Jutrżeką.

CELÆNA. Mieysce w Kampanii poświęcone Junonie.

Także się nazywała gora w Azyi, przyktorey Apollo Satyra Marliafa z skóry odarł.

Tym imieniem iedna z Pleiadów nazywała się, ktorey Jowisz wolnieyszym swoim postępkem wstyd uczynił.

CELENO. Sławna Harpia. *Virg.*

CELEUS: Krol Eleuzyński, Oyciec Triptolema. Ten Cererę z wielką ludzkością do Domu swego przyjął, za co ona zawdzięczaiać, nauczyła go rolnictwa. Zaden z Krolów oszczędniey nie żył, ani mieszkania prostszego nie miał, nad niego. *Virg: w Georg: Ovid.*

CELME. Dama rodem z Tessalii, którą Jowisz w dayment przemienił, za to iż o iego nieśmiertelności wątpiła, i że był śmiertelnym wielkimi dowodziła racyami.

CELMIS. Mąż Celme, na toż samo przyzedeł co i iego żona za swoją niewinność. Niektorzy

ktorzy rozumieją, iż on był piałtunem Jowiza. *Ovid.*

Tegoż imienia był ieden z Popow nazwanych Curetes, tego władni towarzysze od siebie wypędzili, za to (iak powiedali) iż z matką Bogow w zbytnią zaśzedł poufałość.

CENCHRIS. Zona Cinira, a matka Myrrhy. Ta za to, iż się chępiła iakoby iey corka ładnieysza była od Bogini Venus: to miała przez zemstę od wzgardzoney Bogini umartwienie; że iey corka nieporządną od Venery zarażona pasiła, nie respektowała własnego Oycy. *patrz Myrrha, Cassiopea, Chiene. Ovid.*

CENCHRIUS. Rzeka w Jonii, w ktorey powiadaia Poetowie, iż mamka Latonę Boginią obmyła, iak tylko się na świat urodziła.

CENEA albo CENIS. Była naprzod Dama, ale Neptun ią przemienił na iey prozbę w mężczyźnę takiego, któryby nie mógł być ranionym. Pod czas wesela Pirithousza, zwadził się z Centawrami; ktorzy go lasem całym przywaliwszy zadusili: Neptun go iednak przemienił w ptaszka. *Ovid.*

CENTAURI. Narod posiadaiący iedną część Thessalii, pochodzący od Jxiona i Nocy. Były to raczey monstra, aniżeli ludzie, pół człeka a pół konia w swoiey postaci wyrażaiący, to iest, głowę, kark, ręce, mieli ludzkie; resztę postaci mieli całego prawie konia, oprocz łba i karku. Ich broń pospolicie była palka i łuk, do ktorego bardzo byli sprawni. Z nich niektorzy, co byli zaproszeni na wesela Pirithousza z Hippodamią, zwadzili się z Lapites podobnemiż własnio sobie wielkoludami,

dami, bardziej na monstra iak na ludzi wyglądającemi. Ciz Centawrowie głos mieli dziwnie przeraźliwy, bardziej do rżenia końskiego, niż do mowy ludzkiej podobnego, Herkules zbil te straszydła, i wypędził z Thefalii. *Ovid: Nat: Com.*

CEPHALUS. z Merkuriusza i Herfy zrodzony, miał żonę Prokris córkę Erekteusza: Jutrząka porwała go sobie była, ale na daremnie. Rozgniewana przeto za iego nieużyte serce, groziła mu zemstą, i tak odprawiła go do swoiey żony, którą pasyami kochał. W drodze powątpiewając o wierności iey małżeńskiey, umyślił się przebrać, aby doświadczył poprzyśiężoney cnoty. Stało się, że gdy przebrany przyjechał do swego domu, żona go niepoznała, on z tey okazji kontent, iakby obcy, iey się rekomendował przyiaźni, i gdy już należycie iey sobie uiał serce, a widział że mu gotowa była wszelką oświadczyć przychilność: dopiero dał się poznać że był iey prawym mężem, wyrzucając niestateczność poprzyśiężoney wierności. Prokris ze wstyd uciekła w las, i tam się przez nieiaki czas kryła, ale Cephalus nie mogąc bez niey wytrwać, szukał iey pilnie i znalazł. Pojednawszy się Prokris darowała mężowi kopią i pła, co miała sobie w prezencie dane od Minofa Króla: i od owego czasu z takim przywiązaniem była ku mężowi, iż go nigdy nie odstąpiła, zazdrośnie wzajemney przestrzegając przyiaźni. Pewnego czasu Prokris skryła się w krzaku chcąc wypatrzeć skrytych męża swego zabaw, i poznać iego cnotę. Ale

nie-

nieszczęśliwy Cephalus, rozumiejąc że się iaki zwierz ukrywa w zaroślach też samą kopia, którą miał od Prokris, przebił ją. Postrzegłszy swój fatalny błąd, tymże samym orężem z rozpaczyny odiał sobie życie. Bogowie zlitowawszy się, oboje przemienili w gwiazdy. *patrz. Atys, albo Adraſt. Hyg. Ovid.*

CEPHEUS. Król Ethiopii, Oyciec Andromedy. *patrz Cassiopea.*

Tegoż imienia był Xiążę Arkadyi, którego wielce Minerwa kochała, i iemu do włosów przypieła ieden włos Meduzy, przez co był nie zwyciężonym.

CEPHISA. Rzeka w Phocidzie, w którą się nieiaki obrocil Cephifus. Ten lubił urodziwe Nimfy i wszelkiemi im akkomodował się sposobami, ale nie miał szczęścia do nich, bo nim pogardzały. *Ovid.*

CERASTES. Narod ludzi w Prowincyi Amathont bardzo okrutnych, ktorych Venus przemieniła w wołów, za to; iż iey na ofiarę zabiali przychodniow i podróżnych. Ich Zonom, też sama Bogini odieła wſtyd, na większą ich hańbę, u wſzystkich ludzi.

CERAUNIA, albo CERAUNII. Gory w Epirze ktore dzielą morze Jońskie od odnogi Adriatyckiey. *Ovid.*

CERBERUS. Pies o trzech łbach, i trzech paszczach strzegący bramy piekielney i palacu Plutona, zrodzony z Olbrzyma Typhona i Echidny. O nym Poetowie biał, iż się zwykł łaſić z nieszczęśliwemi duszami wſtępującemi do piekła, a ſzarpał i niedopuszczał te, ktore
z tam.

z tamtąd wychodzić chciały. Orpheus chodząc do piekła po żonę swoją Eurydykę, uspił tego psa melodyą lutni swojej. Herkules chodząc po Alceste, skrepował go wprzód łańcuchami, dopiero wyprowadził Alceste. *Homer: Virg: Tibul: Ovid:*

CERCEIS. Nymfa Morska, Corka Oceana i Thetis. *Hesiod.*

CERCOPEŚ. Ludzie, których Jowisz odmienił w małpy, za to, iż sobie wszelkie rozpusty pozwalali. *Owii.*

CERCYON. Sławny zbojca, którego Thefeusz pokonał, i takąż samą karą dręczył go, iaką on był zwykł podróżnych męczyć. Miał iedynaczkę Corkę, która się dała wykraść Neptunowi, za co Oyciec rozgniewany, ią i dziecko, ktore miała z Neptuna, w las wyrzucić rozkazał. Cercyon tak był mocny iż naywyższe naymocniejszy drzewa zginał do kupy i wiązał.

CEREALES. Święta na honor Cerery.

CERES Bogini Rolnictwa, zrzedzona z Ojca Saturna, a matki Cybele. Z Bachusem w kompanii różne kraie zwiedzając, nauczyla ludzi sprawować rolę. Gdy Pluton porwał iey corkę, zapaliła dwie pochodnie na gorze Etnie, aby tak w dzień, iako i w nocy mogła swojej zguby z pilnością szukać. Przybywszy do dworu Krola Tryptolema, i powziąwszy do niego, dla iego ludzkości, ferce; nauczyla go sekretow gospodarstwa, osobliwych sposobow uprawiania roli, zasiewania, i zbierania. Wziela na się także edukacyą

cyą Syna Tryptolomowego Deiphona, ale sekretnie; karmiła go swemi pierśmi umyślnie, aby z niey nieśmiertelność wysiał: on iednak przez niedyskrecyą matki własney Meganiry fatalnie zgorzał. Ceres wyiechawszy od Dworu Tryptolema, spodkłała się w drodze z Arethużą, ktorey się pytała o swoią corkę, ieżeliby iey gdzie nie widziała: odpowiedziała że ją Pluton do piekła porwał. Wnet Ceres do samego poszła piekła, i znalazła corkę, która iednak nie chciała poyść za matką, wolejąc przy Plutonie zostać w Piekelnym Królestwie. Ceres do samego udała się Jowisza, aby swoią odzyskała corkę; Pozwolił Jowisz na iey uślnie proźby, ale z tą kondycyą aby nic, w Piekłe będąc, nie iadła: Nie wytrzymała Ceres, potajemnie w ogrodzie Plutona znalazłszy pod drzewem granat, siedm ziarenek z niego wydobywszy zjadła: wypatrzył to Efkalaphus i powiedział, za co Ceres rozgniewana odmieniła go w sowę. Jowisz nie chcąc Cerery zasmucić, pozwolił aby Proserpina pół roku mieszkała z mężem Plutonem, a pół roku mieszkała przy Matce. Ta Bogini miała wiele Kościołów sobie wystawionych, bogatych i wspaniałych. Pierwiaszki każdego zboża ofiarowano iey. Pod utratą życia niegodziło się przeskadzać obrządkom i ofiarom Cerery. Malowano ją trzymającą w iedney ręce sierp, w drugiej sнопек zboża i maku, takiż na głowie wieniec: pierśi pełne mleka. Na ofiarę zabijano iey wieprza: Nazywała się różnemi imionami od mieysć na ktorych miała sobie Kościoły wystawione. I to jest naysposzechniejsze

fze Bogini Ceres opisanie; gdyż ani Mytologifowie, ani Poetowie nie zgadzają się w swoich o niey baśniach. Wielu jest takich co rozumieją że iedno jest Cybeles co Ceres. *Hyg: Pauf: Nat: Com: Apollon: Ovid: Virg.*

CERUS albo SERUS. Bożek dobrych czasow. *patræ* Okazyja, tym imieniem czasem go nazywano, bo nie rychło przychodził.

CESTE. Pas Venery, w którym zamykają się gracye, chuci, i przynęty: tego Juno pożyczyła u Venery umyślnie, aby Jowisz z lepszym do niey był przywiązaniem, a tak żeby go mogła przeciwko Troianom pobudzić do niełaski. Venus w przytomności Parysa rozpałała się, aby on był przyśądził iey iabłko złote, od Bogini Discordii, czyli Niezgody podrzucone.

CEUS. Z Tytana i Ziemi zrodzony, porwał się z broią na Jowisza uymuiąc się za honor, wzięty Latonie; ale go Jowisz zabił piorunem. *Virg.*

CHALCIOPE. Eetesa Krola Colchidy corka, siostra Medei, a żona Phryxa. *Ovid.*

CHALCOMEDUSA. Żona Arcefiusza, matka Laerciufza, a babka Uliſſa.

CHAMOS. Bożek Moabitow, rozumieją niektorzy, że tenże sam co Bacchus.

CHAON. Syn Priama, ktorego własny Brat Helenus niechęący na polowaniu zabił. Helenus nie utulony w płaczu i żalu po nim, razwał iedną część Epiru, na pamiątkę fatalnie zabitego brata, Chaonią.

CHAONIA. Część Epiru gorzyſta, i lasami okryta; sławna żołądźią którą ludzie żyli przed
wyna-

wynalezieniem chleba, i gołębiami przepowiadającemi przyszłe rzeczy. *Virg: Prop: Ovid.* patrz *Chaon*.

CHAOS. Mgła gruba i niekształtna, czyli raczey pomieszanie wszystkich w kupę elementow na początku świata.

CHARIKLEA. Corka Hydaspa. Tą matką będąc w ciąży, zapatrywała się na portret pewney damy niewypowiedzianej białości, i z tą urodziła córkę nieporównanej urody. Ta przyszedłszy do doskonałych lat, podobala sobie Theogenesa młodego Pana, z którym w niezliczonych znaydowała się przypadkach, niebezpieczeństwach, i kłopotach, naostatek pozła za niego. *Heliod.*

Tegoż imienia była corka Apollina, a żona Chirona Centaura. Rozumieją iednak, że to taż sama, o ktorej wyżej mowilem.

CHARYBDES. patrz. *Carybdes*.

CHERSONESUS. Termin Grecki znaczący toż samo, co Peninsula albo Połwysp.

CHIMERA. Monstrum mające głowę lwia, pierś i resztę ciała kozia, a ogon smoczy, ogień i płomień z pyska wybuchalo: pustoszyło przez długi czas Lycię, Bellerophon zabił i zatracił. patrz. Bellerophon. *Apollo dor: Euripid: Ovid: Lucr: Hesiod.*

CHIONE. Dedalion corka, w ktorej się Apollo i Merkuriusz kochali, i o iey się przyjaźń starali. Więc z obydwoma w małżeńskie weszła śluby. Z pierwszego, to jest, Apollina: miała Syna Philamona sławnego Lutnistę; z drugiego, to jest Merkuriusza, miała Autholika sławnego filuta, podobnego Oycu. Chione

Dykcyon: Mytolog:

G

ne

ne tak się chępiła z swoiey urody, iż zanie Dianę respektem siebie miała. Bogini mżcząc się, strzała iey język przebiła. *patrz. Cassiope, Cenchris. Ovid: Hyg.*

CHIRON. Centaur, z Saturna i Phyliry zrodzony. Saturnus obawiając się aby Zona iego Rhea nie postrzegła iego spraw, przemieniwszy się w Konia, poszedł z wizytą do Phyliry, która mu urodziła Chirona, w poł konia, w poł człowieka. Monstrum to przemieszkowało na gorach, zawsze mając w ręku łuk natężony, polowaniem się bawiło, a przytym takiey nabyło wiadomości zioł, iż swego czasu za naydoskonalszego uszedł Lekarza. Nauczył Lekarskiey sztuki Eskulapiusza, Astronomii Herkulesa, Achillesa w tych i inszych umiejętnościach był Nauczycielem. Cierpiał wielki ból w nodzę, z rany którą mu zadała Herkulesowa strzała iadem hydry napuszczona, gdy trefunkiem na iego nogę padła, życzył przeto sobie iak naybardziej śmierci, ale że był nieśmiertelnym: nie mógł się iey spodziewać. Naostatek Bogowie słyszając iego lamenta i proźby, aby mógł iaką taką śmiercią umrzeć, zlitowali się nad nim, i przeniesli go do nieba, i osadzili między znakami Niebieskiego Zodiaku pod imieniem strzelca. *Plin: Ovid: Hyg.*

CHŁOPI. Latona uchodząc i kryjąc się przed prześladowaniem Junony, przybiegła nad pewne jezioro, gdzie chłopci iedni orali, drudzy kosili, i inne gospodarskie roboty sprawowali; prosiła ich tedy, będąc zmordowaną, aby trochę podali wody, ale tak nie ludzcy byli, że nie dali, co większa ani czerpać dopuścili.

La-

Latona na ukaranie ich, uprosiła u Jowisza moc przez którą swą zemstę uzbrowiłszy, wszystkich w żaby poprzemieniała. *Ovid. w Metam.*

CHOROEBUS. patrz: *Corebus.*

CHRETEIS. patrz: *Athalanta.*

CHRYSAOR. Neptuna i Meduzy syn, zaślubił się z Callirchoe, z ktorey miał Geriona.

CHRISEIS. Chrisesa Popa Apollinowego corka. Po oblężeniu Thebow w Cylicyi, dostała się w podziale Agamemnonowi, który ją, (jak pisał Poetowie) przekładał nad własną żonę Clitemnestrę, dla cudney urody, tudzież dla tego iż umiała przedziwnie na płutnie i materyi wyszywać: przeto ją wszędzie z sobą bierał, i na wojnę Trojańską iadąc wziął. Tam Chrises w ubiorze Kapłańskim stawiał się przed Agamemnonem prosząc o wydanie swoiey corki, ale nic nie wkurawłszy, zaśmucony prosił Apollina, aby powietrzem woysko Greckie ukarał, za nielitość ich Hetmana. Stało się, że się w woysku powietrze zaigło, poki na ostatek Agamemnon przymuszony rozkazem Wieszczka Calchasa nie oddał Oycu corki. Agamemnon oddawłszy Chriseis, porwał Briseis Achillesowi, z kąd wielka między dwoma Hetmanami wybuchnęła kłotnia, tak iż Achilles więcej nie chciał za swoich Ziomków walczyć, a tak do śmierci Patrokla, w swoim, nic nie robiąc, namiocie przesiedział. Ten gniew Achillesa jest materyą wierszow Homera nazwanych Jliadą. patrz. Briseis. *Hom. Hyg.*

CHRISES. Oprócz Chrises, Oycza Chriseis, o którym wyżey mowiło się, był inny Chrises

zrodzony z Chriseis i Apollina, według niektórych; a według innych, z Agamemmona. O narodzeniu tego, nie nie wiedział wspomniany inny Chryses, aż dopiero wtedy gdy Orestes z Iphigenią porwawszy statkę Dianę z Cherfonezu Tauriki, uciekli do wyspy Smynthy. Chryses tam po swoim dziadku nastąpił na funkcję najstarszego Popa Apollinowego: i tam wszyscy trzech znajdujący się przy pewnym bankiecie z sobą biesiadując poznali się. Powrocili potem do Micen na odebranie sukcesyi po swoim Oycu. *Nat: Com: Hyg.*

CHROMIUS. Jeden z Synów Priama, którego Diomedes przy oblężeniu Troi zabił.

CHROMIS. Młody Satyr.

Tegoż imienia był syn Herkulesa który swoje konie pałał ciałem ludzkim, za co go Jowisz piorunem zabił.

CHRYSIPPUS. Syn naturalny Pelopa, wielki kochanek Oycowski. Hyppodamia żona Pelopowa, obawiając się ażeby Chrysippus kiedykolwiek nie wziął gory nad synami iey z prawego łóża zrodzonemi, namawiała ich, aby Chrysippa sprzątneli, bo go passjami nie lubiła, i co mogła złego iemu wyrządzała. Widząc zaś że Atreus i Thiestes synowie iey nie chcieli się odważyć na tak szkaradną akcyę, sama więc porwawszy pułnął mężowy, pchnęła nieszczęśliwego Chrysippa, i zosiawiła w ciele iego. Chrysippus pchnięty żył jeszcze przez niejakie czas, że można było dowiedzieć się od niego o zabójcy, bez żadnego porozumienia na Atreusza i Thiestę. Zaczyn Hyppodamia unikając sprawiedliwej od cudzey ręki zemsty

zemsty i kary, nie wiele myśląc sama się prze-
bila. *Eurip.*

CHRYSTIS. Xięni Junony w mieście Argos.
Ta gdy się zdrzymała, ubiory Kapłańskie bli-
sko ognia leżące zaięły się, potym Kościół ca-
ły ogień ogarnął: w tym pożarze i ona zgo-
rzała.

CICLADES. Nymfy, ktrye Neptun prze-
mienił w wyspy na morzu Egipskim, za to,
iż mu ofiar niechciały oddawać.

CICONES. Rzeka w Thessalii z ktorey wo-
da ma to do siebie: że wnętrzości, gdy się
iey kto napię, twardnieją, i gdziekolwiek
płynie, albo cokolwiek w nią wrzuconego by-
wa, w kamień obraża.

CILENO. Jedna z Pleiadów.

CYNARA. Rodem z Thessalii, miała dwie
corki, które że się w urodzie przenosiły nad
Junonę, przemienione są od teyże mściwey
Bogini w schody służące do weyścia przy
drzwiach pewnego Kościoła na honor iej wy-
stawionego.

CYNYRUS. Krol Cypryjski, ku ktoremu
corka iego Myrrha z niewypowiedzianym by-
ła przywiązaniem. Ta raz niepoznaawszy Oj-
ca, mniemając się być w kompanii z mężem,
przeciwno przyrodzeniu wykroczyła i swego
czasu porodziła syna, imieniem Adonis *patrz:*
Myrrha.

Tegoż imienia był Pop Venery mający pięć-
dziesiąt corek, które wszystkie przemienił Jo-
wisz w Zimorodki. *Ovid: Erasm.*

CIRCE. Dnia i Noey corka, albo (jak in-
ni piszą) słońca i miesiąca. Sławna Czarownica.

Wypędzona z własnego kraju za otrucie swe-
go męża który był Krolem Sarmatow, prze-
niosła się na pewną wyspę, która od iey imie-
nia w dalszym czasie nazywała się Circe. Tam
przemieszkując, Scyllę odmieniła w straszny
morskie, za to, iż urodę tey Nymfy Glaucus
przeniósł nad urodę iey famey. Ulissa wiatrem
zapędzonego do swey wyspy przyela z wiel-
ką ludzkością; a gdy u niey dłużej zamieszkać,
(iak sobie życzyła) nie chciał, i do żegluga
koniecznie zabierał się: wszystkich iego ludzi
i kollegow poczęstowawszy pewnym napojem,
poprzemieniała w bestye, iednych w wilkow,
drugich w niedzwiedziow, innych w wie-
przow: szczęściem że sam Ulisses, gdy go
częstowała, pić nie chciał. Pewni iednak
twierdzą Autorowie, iż i sam Ulisses pił ow
zarażony trunek, ale że miał od Minerwy pre-
zerwatywę na wszystkie trucizny, przeto mu
nie szkodziło. *Hom: Nat: Comes. Ovid.*

CIRCIUS. Jeden z pryncypalnieyszych wia-
trow.

CIRRHA. Jaskinia sławna w Phocidis Pro-
wincyi: z ktorey wybuchające wiatry napeł-
niały duchem wieszczby blisko stojących: z
tamąd wychodziły wyroki Bogow: Niedale-
ko Delfow znajdowała się.

CITHÆRON. patrz. *Cytheron.*

CLAROS. Wyspa na morzu Egeyskim.

Tegoż imienia było miaśto w Jonii sławne
wyrokami Apollina.

CLAUDIA. Panna Vestalis. O iey wolniey-
szym życiu gdy niektorzy mieli porozumienie,
Vesta Bogini następującym cudem niewinność
iey,

iey pokazała. Gdy okręt z Matką Bogow, który umyślnie po nią do Phrygii był wysłany, powrócił: przy uściu rzeki Tybru tak się na hafie zafadził, iż tysiąc ludzi różnemi kołonięgo pracując sposobami ruszyć nie mogli: Claudia swoim pałem zaczepiwszy okręt sama łatwiutemko do portu przyciągnęła: z tey cudowney akcyi lepiej o iey enocie trzymać poczęli. *Val; Max; Ovid; Plut.*

CLEOBIS i BITON. Rodzeni bracia, wstawili się osobliwym ku swey Matce przywiązaniem i uszanowaniem, która była Xienią Junony. Ta pewnego czasu mając iechać do Kościoła na czynienie ofiar Junonie, a nie mając na dorędziu wołów do wozu, któremi na obrządkow sprawowanie powozić się była powinna: ci dwaj synowie dla przyługi matki czym prędzey wzięwszy na siebie iarzma i zaprzęgnęszy się do wozu, za miast wołów ciągnęli, i wzięli do Kościoła. Takową prawie niezwyčajną Synow usługą i przychilnością poruszona Matka Xieni, prosiła serdecznie Junony, aby im taką wyświadczyła łaskę, iaka tylko naywiększa u Bogow dla ludzi znaleźć się może. Stało się że gdy ciż Synowie tegoż samego dnia ziadłszy wieczórą z Matką: posli na swoy spoczynek, naza jutrz znaleziono ich bez dułzy w łózku. *Herod; Plut; Cicero.*

CLEOMEDES. Sławny Athleta, czyli Szermierz: Tak był mocny, że gdy mu raz za wygraną w potykaniu się z pewnym obywateltem Epidauru, należytey odmówiono nad-

grody, filar na którym dom publiczny wspierał się, rękoma obalił, i w nim wielu ludzi znajdujących się na śmierć przytlukł. To zrobiwszy czym prędzey uciekł, i do pewnego grobu, bliskiego się schował. Tam gdy go z pilnością szukano i znaleźć z podziwieniem gdzie by się pedział, nie można, radzono się wyroku Bożkow, w tym odpowiedz odebrano: iż Cleomedes był ostatni z Polbogow i Indigetow.

CLIMENA: jedna z Mineidow.

CLIO. Jedna z dziewięciu Muz, Jowisza i Memnozyny corka. Ona wszystkich Dziejopisow i Historyi głową nazywała się. Maluią ją w postaci Damy uwieczoney laurem, trzymającą w iedney ręce trąbę, w drugiej Xiegg. *Horat.*

CLITA. Meropy corka; ta się umyślnie uduśliła nie chcąc dłużej nad męża swego żyć na świecie.

CLITORIS. Corka pewnego Mirmidona; która tak małą była, że Jowisz chcący iey oddać wizytę, musiał mrowki wziąć na się postać.

CLORIS. Amphiona i Niobe corka; pierwey była za Neleuszem, a potym za Nestorem. Apollo z Dianą zamordowali ją, bo się chępiła, że ma głos piękniejszy nad Apollina, a urodę lepszą nad Diany. *patrz* Calliopea, Cenchis, Chione.

CLOTO. Jowisza i Themis corka, jedna z trzech Park. *patrz* Parki. Maluią ją w sukni bardzo długiej różnego koloru, mającą na głowie koronę z siedmiu gwiazd.

CLY-

CLYMENE. Nymfa Oceana i Thetis corka. Apollo podobał ją sobie, zaślubił, i z niey miał Syna Phaetonta, i trzy corki Lampetią, Phaetuse, i Lamphethuse.

CLITEMNESTRA. Jowisza i Ledy corka, siostra Castora, Zona Agamemnona. *patrz: Leda.* W niebytności Męża Agamemnona, który był w obozie pod Troią, upodobala sobie Egistą, ten aby ją swęgo czaśu pojął za żonę, umowił się z nią na zgubę Agamemnona. Jakoż gdy po zburzeniu Troi powrócił do domu, Egistus z woli Clitemnestry zamordował Agamemnona, i iego dobra wżyskie obiał. Orestes przyszedłszy do lat doskonałych, mszcząc się śmierci Oyca Agamemnona, zabił matkę i Oyczyma Egistą; do tey zemsty był przywieziony od swoiey siostry Elektry. *patrz: Orestes. Homer: Sophocl; Eurip: Hyg: Ovid.*

CLITIA. Oceana i Thetis corka, ulubiona z początku od słońca, ale gdy potym widziała, że słońce oziębło w affekcie ku niey, przez obrocenie swęgo przywiązania ku Leucothoe, taki żal z tey okoliczności powzięła, iż umyśliła z rozpaczy głodem się umorzyć, iakoż z głodu w kilka dni umarła. Apollo zlitowawszy się po śmierci nad nią, przemienił w słońceznik. *patrz: Leucothoe. Hyg: Ovid.*

CNIDA albo GNIDA. Miasto w Carij, czyli w Dorydziej, gdzie sławny i wspaniały Kościół Venus miała.

CNOTA. Bogini pod allegorią z imaginacyi Poetow wymyślona. Powiadaia qni, że to była corka Prawdy. Wyobrażenie iey bywa
w po-

w postaci Niewiaſty poſpolitey, po proſtu ubranej, w ubierze białym, ſiedzącej na czworograniſtym kamieniu. Kiedy zaś przez Cnotę rozumie ſię Moc, w ten czas wyrażają te Bożyſzcze w poſtaci ſędziwego Męża trzymającego buławę czyli pałkę.

COCALUS. Krol Sycyliyſki. *patrz*: Dedalus.

COCITUS. Rzeka piekielna, oblewająca w okolo całe piekło, napelnia ſię ſamemi tylko łzami ludzi potępionych.

COELUS. albo COELUM. Niebo. Był to Bóżeſz nayſtaſzzy ze wſzyſtkich Bogow, zrodzony z powietrza i ziemi. Syn iego Saturnus zrzucił Oyca ſwego Caelum z tronu; a obawiając ſię aby ſwego czuſu Oyciec nie miał więcey ſynow, a iemu nie przyczynił Braci, z ktorymi by ſię całego ſwiata Kroleſtwem dzielić muſiał, kaliką i nieſpoſobnym do ſpłodzenia więcey dzieci uczynił. Caelus gdy był obcięty i ſkaliczony, krwią płynącą z rany zbroczył morze: w tedy ſzum czyli piana morſka zmieſzana będąc z krwią Saturnową zrodziła Boginię Venus. *patrz* Saturnus. Niebo. *Nat: Comes.*

COEUS. Jeden z Tytanow. *patrz*: Ceus.

COLCHIS. Kroleſtwo niegdys w Azyi ſławne Runem złotym: ſtołeczne iego miaſto nazywało ſię Cyta. Obywatele tego kraju, zwani Colchi, byli okazyą omyłki nie ktorym Piſarzom powiadaiającym, iakoby ich kraj za ſtołeczne miaſto miał Colchos, ktorego iednak nigdy nie było.

COL-

COLCHIDA. patrz: *Colchis*.

COLUMNY. patrz: Kolumny przez K.

COLOPHON. Miasto Jonii sławne niegdyś wyrokami Apollina, do którego ze władz zichodzono się.

COLOSSUS RHODIUS. Posąg miedziany nie zwyczajney wielkości i wysokości poświęcony słońcu, którego jedna noga na wyspie Rhodus, druga na ładzie Azji mnieyszey stała: po między nogami mogły okręty z rozpuszczonemi żaglami przechodzić. Były sławne posągi Jowisza, także i innych Bóstwanow.

COMUS. Bóstek mający poruczone swoiey opiece wszystkie Festyny: gotowalnie Niebiaś, tudzież mody wstroi młodych ludzi, Maluią go pospolicie w czapecce z kwiatow uplecionej, trzymającego w prawey ręce pochodnią, lewą ręką wspierającego się na pniaku.

CONCORDIA. Inaczej nazywa się Zgoda Pokoy: Bóstwecze to, w wielkim poszanowaniu było u Rzymian, ci mu wspaniały Kościół w mieście wystawili. Powiadają Poetowie że Concordia była córką Jowisza i Themis. Maluią tę Bogini, tak iak i Bóstka Pokoju. patrz: Pokoy.

CONON. Sławny Matematyk.

CONSENTES. Tytuł, który się dawał Bogom i Boginiom pierwszey rangi, których rachowano dwunastu: Jowisz, Neptun, Mars, Apollo, Mercurius, Vulkan, Juno, Węsta, Minerwa, Ceres, Diana, i Venus. *Emius*.

CONSTELLACYA. Tym terminem pewna liczba gwiazd pod jednym imieniem i iakimśi wyra-

wyrażeniem zamknięta, nazywa się, iako to
na przykład, Konstellacya Barana, Lwa, Wa-
gi &c.

CONSUS. Bożek dobrej Rady. Niektorzy
mniemają, że to tenże sam co Neptun. Te-
mu Rzymianie wystawiali Ołtarz pod szczu-
płym dachem w circu, na samym końcu pla-
cu Zawodowego. Tego Kościółka z czasem
połowę wlaźło w ziemię. Na honor Consa
ustanowione święta, wspaniale obchodzono w
Rzymie, pospolicie bowiem rozumiano, że
ten Bożek Romulusowi doradził, aby kształ-
tnie Sabiński sprowadziłszy, z Rzymu nie wy-
puszczał.

CORCYRA. Wyspa na morzu Adriatyckim,
na ktorej owoce tym obficiey rodziły się, im
bardziej je z drzew zrywano. Przy tej wy-
spie Uliśsa Okręt rozbił się, nim do Itaki do-
płynął.

CORESUS. Pop Bachusa. patrz: Callirhoe.

CORINNE. Niewypowiedzianej urody Da-
ma: pod imieniem iey Ovidius swoje opiewał
ukontentowania.

CORINTHUS. Sławne miasto w Grecyi.

CORNETHO. patrz: *Amphitryon*.

CORNOEBUS. Mygdona syn, ktoremu Pri-
am obiecał być swoją cerkę Cassandę. Pod-
czas oblężenia Troi przyszedł na sukurs Pria-
mowi, Cassandra mu radziła aby się powro-
cił do swego kraiu, bo zapewne zginie pod
Troją: nie słuchał rady, i teyże samej nocy
gdy Grecy zdradą opanowali miasto, zabity
został. *Virg.*

CORO-

CORONIS. Corka Phlegiasa: którą Apollo kochał, ale ona iego affektowi nie korrespondując, pewnego młodziana Ischis polubiła. Apollo takowym affrontem urażony, oboje zabił. Z wnętrzości Coronis dobył dziecięcia, które dał edukować Chironowi pod imieniem Esculapiusza. Kruk, który dał znać Apollinowi o Coronis przyjaźni z kim innym, w nagrodę z białego czarnym stał się. *Hyg: Ovid.*

Tegoż imienia była iedna, którą Minerva obrocila w kawkę, za to, iż od kompanii Neptuna uciekała.

Jeszcze iedna była Coronis między Matronami Bacchantes nazwanemi, którą Butes porwał. *patrz Butes.*

CORTINA. Tak się nazywała skora z węża Pythona zdarta, którą czarownica albo Xieni Apollina przykrywała stół o trzech nogach, gdy na nim miała zasiadać do dawania Wyroków i czynienia wroźby.

CORUS. Jeden z naypierwszych wiatrow.

CORYBANTES, albo CURETES. Nazywali się Popi, służący Bogini Cybele. Obchodzili swoje święta z wielkim hukiem kotłow i rożnych instrumentow, płaśali, skakali i biegali iak szaleni. Oni małego Jowisza tym sposobem ukryli i wychowali, że o nim Saturnus ani wiedzieć, ani słyszeć nie mógł.

COTHURNUS. *patrz: Melpomene.*

CRATEUS albo CRETEUS. Minosa i Pasiphae syn. Ten pewnego czasu, radząc się wyroku Bożkow o swoim dalszym pożyciu i szczęściu, odebrał odpowiedz, że od własne-

go swego syna Althemenesa zginie. Althemenes dowiedziawszy się o swoim fatalnym na zgubę Oyca przeznaczeniu; nayprzod siostrę swoją, która z Merkuriuszem w podeyrzaną zachodziła przyjaźń, przez punkt honoru swego imienia, zabił; inne zaś siostry za Cudzoziemców powydawał; sam unikając przepowiedzianego nieszczęścia, iakoby na wieczne wygnanie z Ojczyzny się wyniosł, i na wyspie Rhodus osiadł. Po tych wszystkich przez Syna uprzętnionych do zgyby Oyca okazyach, zdawało się, że Crateus należycie ubespeczył się przeciwko przepowiedzianemu nieszczęściu. Ale nie mogąc Oyciec wytrwać bez syna, umyślił Okrętem zapuścić się w dalekie kraie, aby go mógł znaleźć. Stało się że gdy przyплыł do wyspy Rhodu, i chciał wysieść na ląd, obywatele wyspu za nieprzyjacielski Okręt poczytając zebrawszy się nie dopuszczali Crateuszowi ze swemi ludzmi daley do wyspu ich wkraczać. W tym tumultie Althemenes znajdujący się, a nie supponując nigdy aby to był iego Oyciec, wypuścił strzałę przeciwko ludziom wdzierającym się gwałtem do krain ich, i samego Pryncypała śmiertelnie ugodził: przypadałszy w tym punkcie do niego, i iako nieprzyjaciela chcąc ze wszystkichiego obedrzeć: poznał z niewypowiedzianym swoim żalem, Oyca umierającego; a w tym przypominając fatalne Bogów wyroki, i uiszczenie się ich okrutne widząc: z ostatniey rozpaczey prosił Bogów, aby ziemia pod nim się rozstąpiwszy żywcem go pożarła, co się i stało.

CREON.

CF
 ftwo
 Tam
 kę Ar
 fil.
 flaią
 Polin
 ki po
 rach,
 nek w
 Te
 Mede
 zgład
 CR
 zwyk
 Iudzi
 Bogin
 CR
 ne m
 Phryx
 wftyd
 rzył,
 on wi
 przed
 CR
 taż sa
 Akaste
 CR
 dzony
 Troian
 fza za
 placu
 ich cie
 Iliad.

CREON. Brat Jokasty. Ten obiał Krolestwo Thebańskie po wygasłej niešťczęśliwie Familii Laiusza, i ostatnią tegoż domu iskiekę Antygone, okrutną śmierci exekucyą zgasił. Dzieiopisowie nie bez fundamentu domyślają się, iż on był kłotnikiem Braci Etheokla i Polinicesa; poty ich między sobą mierząc, po ki po nieprzeblaganych nienawisćciach i swarach, ieden drugiego wyzwałwszy na pojedynek wzajemnie nie pozabiali się. *Stacius.*

Tegoż imienia był Krol Korintu, którego Medea Czarownica mizernie z tego świata zgładziła.

CRETA. Sławna wyspa, ktorey obywatel zwykli byli Jowiszowi i Saturnowi na ofiarę ludzi zabijać. Na tey wyspie wiele Bogow i Bogin porodziło się.

CRETHEUS. Syn Eola, Krol Jolchos, Zonę miał Diomedę, która przed nim udała Phryxa iako by przeciwko iey honorowi bezwstydnie chciał wykroczyć. Cretheus uwierzył, i iuż miał Phryxa śmiercią karać: lecz on wraz z siostrą Helle namowiwszy się, czym prędzey uciekli. *patrz* Hyppolit Bellerephon.

CRETHEIS. Rozumieją nie ktorzy że to też sama, co Athalanta Zona Akasta. *patrz* Akastes.

CRETHON. Diaklesa Syn. Ten wraz z rodzonymi swoim Bratem Orfilokiem na wojnę Trojańską wyprawił się był: lecz tam od Eneasz za iednym postrzałem do razu obydwu na placu poległi. Menelas z wielką trudnością ich ciała od nieprzyaciół wydarł. *Hom. w Iliad.*

CREU-

CREUSA. Corka Priama, Zana Eneasza. Ta pod czas zburzenia Troi, nie wiedzieć gdzie się podziała, a to właśnie wtedy, gdy z pożaru wraz z mężem uciekała. Nie ktorzy piszą, iż Cybele przez osobliwszy wzgląd na nią, porwała ją, aby nie przyszła na urąganie zwyciężcy. *Virg.*

Tegoż imienia była corka Creona Krola Korinthkiego, którą Jazon wziął był za żonę rozwiodłszy się z Medeą pierwszą Matką swoją: lecz ta rozwodka w podarunku posłałszy trucizną zarażone suknie Creuzie, sprzątnęła ją z tego świata.

CRINIS. Pop Apollina niedbały: za co Bózek karząc go, przepuścił straszną moc szczerow i myszy we wszystkich polach ktore on zasiewał. Ukarany Pop, poprawił się, i był pilniejszy w ofiarach i służbie Bałwana: Bózek pokazując, z czułości w obrządkach swego Popka satysfakcyą: sam wszystkie owe myszy i szczury, strzelając z łuku, powybił. *Nat. Com. Hyg.*

CRINISUS. Xiążę Trojańskie, żyjący za czasow Laomedona Krola Trojańskiego, u ktorego to Neptun z Apollinem nacieli się do reparowania murów miasta, i nie wziąwszy zgodzoney za robotę nadgrody, mścili się krzywdy sobie uczynionej. Neptunus przepuścił na ukaranie jego niesprawiedliwości, morskie straszidło; ktore całą Phrygią pustoszyło. Musieli Troianie, ile razy owe z morza wyszło straszidło; iedne Pannę na pożarcie mu dawać. Przeto postanowili byli w swoim powiecie

wie
dzi
nie
dan
cor
fow
czy
czy
na
mor
Gdy
z br
na
do S
wie
i
Bog
cork
nia
Co r
z ro
wan
poty
wz
niey
Prot
CI
do p
w Sz
T
Smil
ney
iako
Dy

wiecie aby na pewny czas wszystkie zgromadziwszy się Damy, brały losy, na którychby niefortunliwy padł, aby bestyi morskiej wydana na pożarcie była. Gdy więc Crinizusa córka dorosła lat, i była zdolną do brania losów, Oyciec w żalach nie wiedząc co czynić, czyli iey dopuścić ciągnięcia fatalnych losów, czyli ią ukryć jakim sposobem. Obrął więc na szczęście puścić ią w łódzce na szerokie morze; niżeli ażaradować niefortunliwe losy. Gdy monstrum według swego czasu ustąpiło z brzegów, Crinifus wnet Okrętem puścił się na morze swojey szukać córki, zapłynął aż do Sycylii, ale nie mógł znaleźć. Ustawicznie więc wylewając łzy niepowetowanej żalu, iąc swojey zguby, w rzekę się przemienił. Bogowie mając wzgląd na iego Oycowskie do córki przywiązanie, dali mu moc przemienienia się w różne iakie by tylko chciał postaci. Co mu bardzo na rękę było, do widzenia się z różnemi na różnych miejscach niespodziewanie Nymfami. Tenże o Nymfę Egestę potykał się z Acheloufzem, którego pokonawszy, z przerweczoną ożenił się Nymfą i z niej miał Syna Acesta. *patrz. Periclimenes Protheus. Servius. Ovid: Virg: Hyg.*

CROCUS. Młodzian, który z zbytecznego do pewney Nymfy przywiązania obrocil się w Szafran, który Łacinnicy zowią Crocus.

Tegoż imienia był ieden wielki przyziaciel Smilax Nymfy, z którą w miłości nienaganej a od wszelkiego podeyrzenia dalekiej, iakoby brat z siostrą, przez długi czas żył:

Dykcyon: Mytolog:

H

60

co się dziwnie Bogom podobało, przeto oboje ich przemienili w rzeki.

CUMÆ. Maſto we Włoſzech, gdzie Sybilla czyli Prorokini Pogańska miała niegdys swoie mieſzkanie, i od imienia miaſta nazywała ſię. *Cumea Sybilla.*

CUPIDO albo MIŁOSC. Synem był Marſa i Venery. Bożek roſkoſzy. Maluią go w poſtaci chłopięcia małego, nagiego, czasem z zawiązanemi oczyma, trzymającego łuk z ſtrzałą ognistą, na barkach przewieſzony ſa-
haydak na pełniony takiemiż ſtrzałami. Ro-
zumiełi Poganie, że gdy ten Bożek ſwoją ſtrzałą w kogo trafił, ten nieporządną zapalał ſię miłością. Psyche dziwnie go kochała. Cupido w dziecinny wieku będąc, miał kompana Anteros, gdyż ſam nazywał ſię Eros. Smiechy, gry, uciechy, zabawy, roſkoſzy, poſęty, podobnież iak on w poſtaci chłopiąt małych ſkrzydłaſtych reprezentowane w ſztukach malarſkich i ſnycerkich bywaią. *Nat: Com: Hyg: Ovid.*

CURETES. patrz: *Corybantes.*

CYANE. Scycylijska Nymfa, Corka Cyanippa; przemieniona była w zrzodło. Ta gdy Pluto Prozerpinę miał porwać, mocno ſię opierała i nie dopuſzczala, ale naoſtatek o-
przeć ſię piekielney mocy nie mogła.

CYANEA. Meandra Rzeki corka, a Caune i Biblis matka. Tę w ſkałę Bogowie przemienili, za to, iż nie czuła ſtała ſię, i nieporuſzoną na wſzyſtkie proſby pewnego młodziana z oſobliwą ku niey akkomodacyą, i ze ſuchym okiem patrzała, gdy z iey okazały
tenże

tenże
pik
C
za p
tego
nie p
zum
dnie
Syr
Gdy
mieli
branc
ſię; l
cy z
Oyc
go n
Pluta
CY
turna
ſta, l
Jdeen
Rodzi
lecz b
miły
że Cy
go ma
w ręk
murov
klucz.
roźne
dzacą
mi, J
tey B
Coryb

tenże rozpaczając pułną w sercu swoim utopił.

CYANIPPUS. Xiążę Syrakuzanckie. Ten za pogardę świąt i obrządkow Bachusa, od tegoż Bożka takim był skarany piałstwem, iż nie pamiętając o sobie, i będąc prawie bez rozumu, z własną swoją Córką Cianę bez wstydu postąpił. Wnet na ukaranie grzechu w Syrakuzach morowe wszczęło się powietrze. Gdy się radzono Bałwanow wyroku, co by mieli na usmierzenie powietrza czynić, odebrano odpowiedź: iż poty zaraza nieuspokoi się; poki na ofiarę nie będzie zabity grzeszący z własną córką. Zaczym Cyane własnego Oycy wyciągnęła przed Ołtarz, i zarzuwwszy go na ofiarę, sama się na tych miasł przebiła, *Plutar.*

CYBELE. Nieba i Ziemi córka, Zona Saturna. Inaczej nazywa się Ops, Rhea, Vesta, Bona Dea, Matka Bogow, Dindymena, Jdeenna, Borecyntha. Tę, gdy się urodziła, Rodzice w las wyrzucili na pożarcie bestyom, lecz bestye odmieniwszy swoją srogość, karmiły i wyżywiły ją. Rozumieją niektórzy, że Cybeles jest toż samo, co ziemia, i dlatego malują tę Boginię trzymającą okrąg ziemi w ręku, mającą na głowie koronę z wież, murów, i baszt, w drugiej ręce piastującą klucz. Suknie na niej w kwiaty: w około różne stoją zwierzęta. Czasem ją malują siedzącą na wozie, i powożącą się czterema łwami. Jej pospolicie chleb ofiarowano. Popi tej Bogini poświęceni, nazywali się Galli, Corybantes, Daetiles. Obrządki swoje obcho-

dzili skacząc i płałając w takt na honor posągu Cybeles, w około którego taniec swój odprawiali wykrecając się rozmaitemi sposobami. *Hyg: Virg: Ovid: Lucan. Martial.*

CYCLOPES, Czeladź czyli kowale Vulkana. Ich powinność była pioruny kować Jowiszowi w swoich kuźniach, które mieli na różnych miejscach, iako to: na gorze Etnie, Lemnos, i indziey. Jedni z nich byli zrodzeni z Oyca Nieba a Matki ziemi, drudzy z Neptuna i Amphitrity. Wszystkich ich Apollo pozabijał, za to, iż Jowiszowi fatalny piorun ukuli na zabicie Syna Eskulapiusza. *Hom: Virg: Ovid.*

CYDIPPUS. patrz: *Aconce.*

CYGNUS. albo CYCNUS. Król Ligurienfów, tak opłakiwał nieszczęśliwy przypadek Phaetona wielkiego swego przyjaciela, aż się w Łabędzia odmienił. *Ovid.*

CYLLENE. Góra w Arkadyi, tak nazwana według niektórych zdania, od Cylleny córki Menephrona; a według innych od pewney Xieźniczki takiegoż imienia, córki Elata, a wnuczki Afana Króla Arkadyi. Merkuriusz, że się na tej gorze rodził, przeto częstokroć nazywa się *Cyllenius.*

CYLLENIUS. Nazwisko Merkuriusza. patrz: *Cyllene.*

CYNIRUS albo CYNIRAS. Pop, którego sobie naybardziej podobala Bogini Venus, i wzięwszy go za dożywotniego Przyjaciela, miała z nim córkę imieniem Myrrha. patrz: *Myrrha. Ovid.*

CYNO-

CYNOCEPHALUS. Bożyłzce u Egypcia-
now toż samo co Anubis. *Plutar:* Piszą nie-
ktorzy, że na gorach Indyjskich znajdowali
się ludzie z psimi głowami, przeto ich po-
spolicie nazywano Cynocephali. *Plin: Aul:
Gell:*

CYNTHIUS. Przewisko Apollina. *patrz:*
Cynthia.

CYNTHIA. Przewisko Diany, wzięte od
gory tak nazwaney na wyspie Delos gdzie A-
pollo i Diana rodzili się.

CYPARISSUS. Młody dzieciuk, cudney u-
rody, kochanek Apollina, ten chował przy
sobie ielenia bardzo łaskawego, którego
strzelając nie ostrożnie z łuku, zabił, i tak
go żałował; iż z rozpaczey śmierć sobie zadać
chciał: ale Apollo uprzedzając iego niezcze-
ście, przemienił go w drzewo Cyprifowe.

CYPRIS. Drzewo *patrz:* Cyparissus.

CYPRIS. Przewisko Venery wzięte od
wyspy Cypru, która iey była poświęcona.

CYPSSELLUS. *patrz:* *Labda.*

CYRENE. Nymfa Theffalii, którą Apollo
porwał, i do Afryki przeniósł, tam stała się
matką Aristeusza.

CYRNUS. Herkulesa Syn, od którego wyspa
Corfica ma swoje nazwisko.

CYTA. Miasto Stołeczne Colchidy, Oyczy-
zna Medeł. *Vol: Fl: Prop.*

CYTHERA. Wyspa na morzu Wsrzodzie-
nym, leżąca między Cretą i Peloponezem,
przy ktorey Venus urodziła się z piany mor-
skiej. Obywatele tego wyspu wielką cześć
tey Bogini wyrządzali, na honor iey wysta-
wili

wili Kościół wspaniały pod tytułem Venery Uranii.

CYATHERIDES. Tak się nazywały Muzy iakoby przez podchlebstwo równając ie z Boginią Cythereą.

CYTHERON. Pastuch mieszkający w Boeeyi: ten radził Jowiszowi, aby drugi raz zaślubił się z Junoną, z którą się był poróżnił i rozwiodł. Dobra rada miała swoy skutek pożądaný; Jowisz w nadgrode tę przyślugi w podanym projekcie; odmienił go w górę, która potym poświęcona była Bachułowi. Leży ta góra przy mieście Theby.

CYTHORA. Tak się nazywa góra i miasto w Galacyi od pewnego Cythora Syna Phryxa. Cała ta kraina zarosłami była okryta. *Virg: Cat: Ovid.*

CYZIQUUS. Król Dolionow, tak nazwanych ludzi w Myfii. Tego Jason najstarszy z Argonautow płynąc po Runo złote, do Colchidy, nie chcący zabił. Na pamiątkę jednak tak zacnego Bohatyrą, miasto stołeczne Dolionow od owego czasu zaczęło się nazywać Cyzik, które było iedno z nayprzodniejszych i najmocniejszych miast. *Ovid.*

CZAS. Bożyszczce według imaginacyi Poetow. patrz: Saturnus.

CZŁĄKI rozrzucone. patrz: *Abfyrrthus, Epidaurus, Medea, Pelops, Arcas.*

D.

D.

D.

D A.

DACTYLES. Tak się nazywali Popi Cybeles, inne ich nazwiska są Jdeenfes, Corybantest,

tes, i Curetes. Jedni z nich zrodzeni byli z
 słońca i Minerwy, drudzy z Saturna i Alcio-
 pei. Jowisz, iak tylko się urodził, tak zaraz
 był oddany do tych Popow, aby się u nich
 chował, i ukrył przed Saturnem; który go
 nieuchybnie zjadł by był, gdyby się był o ie-
 go urodzeniu dowiedział: Przeto ci Popi, aby
 Saturnus nieusłyszał, płaczu i krzyku w pie-
 luchach Jowisza; iak tylko się rozkwilił, tak
 zaraz brząkali, tańcowali, płałali.

DAEMOGORGON. Pod imieniem tego Bo-
 żyſzcza Paganie cześć oddawali Naturze.

DAGON. Białwan sławny, w wielkim po-
 znanowaniu będący u Filistynow.

DAIRA. Oceana Corka, a Matka Eleufis.

DAMASTES. Toż samo co Procrustes.

DANAE. Corka Akrisiusza Krola Argow i
 Euridiki. Akrisius wywiedziawszy się z wy-
 rokow Boskich iż miał zginąć od swego Wnu-
 czka, zamknął Danęę Corkę, nie mając wo-
 li nigdy ją wydawać za mąż, w wieży mie-
 dzianej, czyli z spiżu laney, zagradzając
 przez to, wszelkiey z męszczyznami znajo-
 mości. Ale Jowisz przemieniwszy się w zło-
 ty deszcz, spuścił się do tey wieży, i w ści-
 śley z zamkniętą niewolnicą żył przyjaźni.
 Akrisius postrzegłszy zdradę, władził ją na
 łódkę, i na obszerne puścił morze. Stało się, że
 pomyślnym wiatrem bez żadnego niebezpie-
 czeństwa zapłynęła do iedney z Cycladow
 wyspy, tam, będąc opuszczoną od Jowisza,
 poszła za nieiakięgo Polydekta: po nieiakiem
 czasie porodziła Syna Persensza, który dorosł-
 ſzy,

fzy, zyiścił na Dziadu wyroki Bogow. *patrz: Perseus, Akrius. Ovid: Horat.*

DANAIDES. Tak się nazywały pięćdziesiąt Siostr Corki Danausza, które wszystkie poszły za pięćdziesiąt Synow Egipta. Danaus będąc przestrzeżony z wyroku Bożkow, iż go własni Zięciowie zrzucą z Tronu, rozkaz ał sekretnie swoim corkom, aby każda swego męża pierwszej zaraz nocy pod czas weseła zarznęła. Stało się tak, iak Danaus chciał: iedna tylko Hypermnestra swego męża, imieniem Lynceusza, ochroniła. Jowisz wszystkie te czterdzieści dziewięć okrutne Zony do piekła wtrącił, naznaczywszy, za karę aby beczki dziurawe bez ustannie naliwały wodą, która ustawicznie z naczynia dziurawego wypływa. Też same nazywają się inaczej Belides, od imienia swego dziada Bela, albo Belusa.

DANAUS. Syn Bela, brat Egipta, Krola Argow, a Oyciec Danaidow.

DAPALIS. Nazwisko Jowisza wzięte od wielkich uczt, które na honor iego sprawowano, po łacinie Dapes.

DAPHNE. Corka Potoku Peneus. Ta uciekając kompanii i żartow Apollina, przemieniła się w laur. Apollo na pamiątkę ulubioney niegdys Daphne obroconey w laur, chciał aby te drzewo iemu było na zawsze poświęcone, wieniec z niego uwity za najmilszą swojej głowy miał ozdobę: co większa, postanowił aby wszyscy w uniejętnościach, osobliwie w Poezii celujący, uwieczali swoje skromie podobną z lauru koroną.

Tym

Tym imieniem także nazywała się córka Tyreńszczyzny, który wyroki Bogów ślecznym nader wierszem wykladał: Powiadała że w Homera Poematy gdzie niegdzie te się wiersze znajdują, ktorými on starał się swoje dzieło przyozdobić. *Diod. Sic.*

DAPHNIS. Pastuszek rodem z Sycylii, Syn Merkuriusza. Ten upodobawszy sobie pewną Nymfę, zaślubił się z nią, i to sobie u Bogów wyjednął, że jeżeli by które z nich pierwsze przyrzeczoną małżeńską złamało wierność; aby zaraz ślepotą skarane było. Stało się iż po niejakim czasie Daphnis zapomniawszy swego przyrzeczenia, wdał się w konfidencję z inną Nymfą, aż zaraz sprawiedliwą zemstą Bogów oslepił.

DARDANIA. Troja tym imieniem pierwey nazywała się od swego Fundatora Dardana który oraz był pierwszym owego kraju Krolm.

DARDANUS. Zrodzony z Jowisza i Elektry, Wnuczki Akleona, a według innych z Oceana. Ten zabiwszy swego Brata Jasiusza, czym prędzy musiał z Crety, albo według niektórych z Włoch umykać: dostał się potem do Azji, tam osiadł, i zbudował miasto nazwane od imienia swego Dardanią, które potem przeważało się Troią.

DAVNUS. Pilumna i Danae Syn: ten miał także tegoż samego imienia Syna, który pojął za żonę Venilią, i z niey miał Turna.

DEDALUS. Bardzo dowcipny i kształtny Machinista. Snycerz z niego tak przedni, iż

same przez się rufzające się statuy wyrabiał. Ten swego wnuka umyślnie zgubił, nie mogąc scierpieć przez zazdrość wielkiego iego dowcipu, obawiając się, aby swego czasu siebie nauczyciela nie przeszedł. Uciekł do Crety, popełniwszy pomienione zaboystwo, i tam ow miśterny Pałac nazwany Labirynt albo Dedal, wystawił. Minos Krol Creteński w tym że samym Pałacu trzymać go w areście wraz z Synem Jkarem rozkazał, za to, iż dopomagali rozpustnemu życiu Pasiphae. Siedząc w owym labiryncie, wymyślili skrzydła z pior i wosku, które do swych barkow przyprawiwszy, i upomniawszy Oyciec syna aby ani zbyt wysoko, ani zbyt nisko nie latał, puścili się na powietrze. Jkarus niestuchając przestrogi Oycza, gdy zbyt ku słońcu wygorował, utracił dla rozstopionego od promieni słonecznych wosku, poklejone i przyprawione skrzydła, i spadł w morze, które od iego imienia nazwane było Jcarium. Dedalus zaleciał aż do Sycylii, tam go Cocalus Krol Sycylijski w wannie udusić kazał: bo mu Minos pogroził wojną ieżeli by go nie wydał albo żywego, albo umarłego. *Quid; Plin.*

DEDALION. Brat Ceixa. Ten rozpaczając i rozbiłając się po śmierci corki swoiey Chione, ulubioney iedynaczki; umyślnie z gory Parnassu skoczył, aby sobie śmierć zadał; ale go Apollo przemienił w Sokola.

DEIANIRA. Oeneusza corka, Zona Herkulesa. Ten gdy się o nią starał, musiał się pierwej z rzeką Achelous potykać. A gdy iey
do-

doft
wie
Cent
dek
ftron
kule
ślał
rał;
ngoc
fiał.
zad
upev
kret,
ofityg
miał
le ty
ku n
na D
staia
ow
fobie
lał.
koło
ofiera
wydz
iacioł
z og
wfy
DE
chille
goz I
DE
DE
Nymf

doślawszy w podróży był, i miał się przeprawić przez rzekę Evenus, w tym Nessus Centaurus znajdujący się nad ową rzeką, deklarował Herkulesowi przenieść na drugą stronę rzeki Deianirę. Na co zezwolił Herkules, ale postrzegłszy, że Centaurus zamyślał z nią do ucieczki, i już się do tego zabierał; czym prędzey porwawszy łuk, tak go ugodził strzałą, iż umrzeć na tychmiast musiał. Lecz zdrajca, umierając skrwawioną zadaniem ranami kofzulę oddał Deianirze, upewniając że wielki w niej znajduje się sekret, to jest, gdy będzie widziała męża z ofitygłym ku sobie sercem, albo że się będzie miał bardziey z affektem ku inney osobie; byle tylko w tedy wdziała nań, do pierwszego ku niej powroci przywiązania. Łatwowież na Deianira gdy widziała męża swego prześlającego z Jolą, czym prędzey posłała mu ową kofzulę na przywrocenie iego affektu ku sobie. Ale skoro ją Herkules wdział, oszalał. Zdawało mu się iakoby był ogniem w koło otoczony. Przeto znajdując się raz przy ofierze, na stus ognia wskoczył, i samo chcąc wydzierając się z rąk swoich Kollegow i Przyjaciół Lychas i Philokreta, którzy go wyrwać z ognia chcieli, zgorzał: o czym dowiedziawszy się Deianira przebiła się. *Ovid: Hyg.*

DEIDAMIA. Córka Lyeomedesa; z niey Achilles miał Syna Pyrrusa będąc u dworu tegoż Lyeomedesa.

DEIONEUS. patrz: *Jxion.*

DEIOPEA. Najładnieysza ze wszystkich Nymf z Froncymeru Junony. Bogini ją obciwiała

cywała Eolowi za żonę, byle tylko przeciwnie a w skałach zamknięte wypuścił wiatry, i flotę Eneasza zatopił.

DEIPHILA. Córka Adraста, a żona Tydeusza z ktorey Diomedes urodził się.

DEIPHOBUS. Syn Priama. Ten po śmierci Parisa z pozostałą jego wdową Heleną ożenił się. Po wzięciu Troi Helena chcąc pozyskać serce pierwszego swego męża Menelasa, wydała mu zdradziecko Deiphoba.

DEIPHOBUS. Nazwisko Sybilli Cumeyjskiej.

DEIPHON. Triptolema i Meganyry Syn albo według niektórych, Hyppothoona. Tego Ceres wielce sobie upodobałszy, i chciałwszy go nieśmiertelnym uczynić, usiłowała najprzód z ludzkiej go oczyścić natury, i na ten koniec, po wiele kroć razy w płomień go sadzała. Matka Meganyry postrzegłszy, a nie wiedząc co by to znaczyło, krzykiem, płaczem, lamentem przerwała myśelną Bogini robotę, która rozgniewana porzuciwszy wszystko, wsiadła na swój wóz z zaprzęgniętymi smokami i odiechała: a tym czasem nim Deiphona z płomieni wyciągniono, w ogniu się spiekł i uduł. Bez wątpienia ten Deiphon Syn Triptolema, tenże sam jest o którym Poetowie pod różnemi imionami różne swoie baśnie opisuia, każdy z nich musi co albo odmienić, albo przydać. patrz Ceres.

DELIA. Tak nazywa się Diana od wyspy Delos na ktorey się urodziła.

DELIENSES. Obywatele wyspu Delos.

DELI LUDI. Jgrzyska i święta na honor Apol-

Ap
zyw
na l

D
D
rym
naz
tres

I
Eg
wy
i D
po
dny
ulu
wa
Boz
rok
nic
wit
hor

I
leż
wie
zu
kra
niu
mu
dny
Or
po
l
Th

Apollina postanowione. Apollo bowiem nazywał się Delus albo Delius od wyspy Delos, na ktorey się urodził.

DELIUS. patrz *Delii ludi*.

DELLI. Jmie małego ieżiorka, przy którym Thalia zległa i porodziła dwóch Synów, nazwanych Bracia Paliki. patrz: Palici Fratres.

DELOS. Jmie wyspy leżącey na morzu Egeykim, która jest iedna z Cykladów. Ta wyspa, nim Latona na niey zległa Apollinem i Diana; pływała tam i sam po morzu, ale po narodzeniu pomienionych Bożków, na iednym mieyscu osiadła. Apollo na tey wyspie ulubionej, sławne odpowiedzi dawał. Obywatele tego wyspu pospolicie rozumieli, iż Bożek na przemiany u nich rezydował, pół roku w Patarze, a pół roku u nich. Gdy do nich, według ich mniemania przychodził, witali go przez różne igrzyska, i święta na honor jego obchodzili.

DELPHI. Miasto w Prowincyi Phocidzie leżące przy gorze Parnassus, sławne odpowiedziami Apollina. Starodawni ludzie rozumieli, że te miasto na samym frzodku okrągu ziemi leży. Sam Jowisz w tym zdaniu utwierdził ich, gdy dwóm Orłom iednemu ze wschodu, drugiemu od zachodu o iednymże czafie wylecieć rozkazał, obydwie te Orły zleciały się w Delfie, co było znakiem położenia tego miasta wefrzodku ziemi.

DELPHINUS. patrz: *Arion, Amphitrite, Thetis*.

DEL-

DELPHUS. Apollina i Thyi Syn. W okolicy góry Parnassu mieszkał; on zbudował miasto i nazwał od swego imienia Delphi.

DEMOPHILA albo HIEROPHILA. Niektórzy trzymają, że Sybilla Cumaena tak się nazywała.

DEMOPHOON. Zrodzony z Thezeusza i Phedry. Po zburzeniu Troi, gdzie i on się znajdował, był zapędzony wiatrami do Thracyi, tam się ożenił z Phillis corką Lykurga Króla tameczney krainy. patrz. Phillis.

Ovid: Horat.

DERCETES: albo ATERGATIS. Bogini. Ta z żalu że się dała pewnemu młodzianowi, na perswazyą Bogini Venery, uwieść, wskoczyła w jezioro, i w rybę się przemieniła.

DESZCZ złoty. patrz: *Akrisius, Danae.*

DEUCALION. Syn Prometheusza, mąż Pyrrhy. Za jego czasów Bogowie rozgniewani na naród ludzki, który się bardzo był zepsuł, potopem śwat karali: wszyscy ludzie potonęli, oprócz Deukaliona i Pyrrhy uchowanych od tey klęski przez wzgląd ich cnoty. Po skończonym potopie radzili się Themis Bogini, co mieli czynić dla zaludnienia kraju; odebrali rozkaz: aby kamienie w tył siebie rzucali. Stało się, że gdy Deucalion przez głowę wyrzucał kamienie, zaraz przemieniały się w mészczyny; a zaś gdy Pyrrha przerzucała, wszystkie iey kamienie obracały się w niewiasty. *Ovid.*

Tegoż imienia wielu było znacznych, iako to Syn Mynosa Deucalion, Syn Abasa Deucalion. &c.

DIA. Bogini też sama według niektórych co Hebe.

DIA-

DI
niey
wiel
ło się
go do
sięga
spofo
pierw
w p
kayd
pregi
by się
Aul:
rażeń
czyni
DIA
tony
w Pie
be, n
zwiśk
cześć
czyfte
kteon
się za
kawo
fobie
nayur
ły tak
ona;
przeci
pędzak
ktorą
ona u
na, i z

DIALIS. Pop ku czci Jowisza partykularniejszym sposobem poświęcony. Ten miał wielkie sobie nadane przywileje. Nie godziło się niskąd ognia brać na ofiary tylko z jego domu. On nie powinien był nigdy przysięgać: nigdy na konia wsiadać, i Cały jego sposób życia powinien był wyrażać prostotę pierwszych ludzi i czasów. Miał przywilej w pewnych okolicznościach niewolnika z kaydan uwolnić. Mogł zabronić chłosty u pęgierza dla tych winowayców, z ktoremi by się (gdy by ich prowadzono) spotkał. &c. *Aul. Gell:* Cialis, czasem się dodaje, dla wyrażenia, iż ten Pop Jowiszowi samemu do czynienia obrządkow był postanowiony.

DIANA. Bogini Polowania, Jowisza i Latony corka, siostra Apollina. Nazywano ją w Piekle Hekate, na Niebie Luna albo Phoebe, na Ziemi Dianą. Inne jeszcze miała nazwiska od mieysc, na których osobliwszą iey cześć wyrządzano. Miano ją także za Bogini czystości. Tak wstydliva była, że gdy Akteon napadł ją kompiącą się, rozgniewała się za iego nieskromność i nieprzystoyną ciekawość, obróciła go w ielenia. Zawsze przy sobie miewała liczny Froncymer zebrany z nayurodziwszych Nymf, ktore powinny były tak, przestrzegać cnoty Panieńskiey iako ona; bo iezeli postrzegła którą wykraczaiącą przeciwko tey cnotcie, zaraz od swoiey wypędzała kompanii, tak uczyniła z Callisto którą był Jowisz uludził. Mowią iednak iż ona upodobała była sobie Pastucha Endymiona, i że często w nocy iego nawiedzaiąc z Nieba

Nieba wychodziła. Ale cokolwiek bądź, można przyznać, że jeśli ta Bogini nie była podściwisa nad inne, przynajmniej taką być na pozor starała się. Zawsze się bawiła polowaniem; mieżkała w głębokich kni-
iach mając przy sobie liczną i wyborną psiarnią. Satyrowie, Dryades &c. obcho-
dzili z wielką uroczyścią święta iey. Ma-
lują czasem tę Bogini na wozie powożącą
się Laniami, mając na ramieniu zawieszony
łuk i sahaydak z strzałami, a na głowie na-
kształt korony mieżąc, jak zwyczajnie na
nowiu pokazuje się. Miała nayspanialszy
ze wszystkich w świecie Kościół w Ephesie,
Lani iey była poświęcona. *Pauf: Hyg. Nat:*
Com: Ovid: Plin.

DICE. Corka Jowisza. Prezydowała, we-
dług zdania pogan, we wszystkich Sądach.

DICTE. Góra na wyspie Crecie; dla tego
Jowisz czasem się nazywa *Dictaus*: bo na
tey wyspie był wychowany.

DIDO: albo ELIZA. Corka Króla Tyriy-
skiego Bela. Ta unikając zawziętości brata
swego Pigmaliona, który iey męża Sicheu-
sza zabił; uciekła z siostrą swoją Anną do A-
fryki, gdzie zbudowała miasto Cartaginę. Jar-
bas Król Getulow starał się o iey przyjaźń,
ale nie życząc sobie iego nigdy za dożywo-
tniego przyjaciela, zwłaszcza widząc w nim
nie przyzwójte ludzkości ku sobie kroki, i-
ako też nie mogąc z serca swego powziętey
ku pierwszemu mężu wyrugować miłości;
życie sobie puinałem odjęta. Po śmierci w
Carthaginie czczono ją, jako Boginię. Re-
lacya

lacy
by
był
fob
czn
bard
Ene
thag
go
Xia
dzie
kich
wic
Ma
D
ktor
czy
dzil
D
na
prz
D
wal
się
nia
le,
Mar
pan
i m
Po
fwy
leg
był
Dyk

lacya Virgiliusza w Eneidzie o Dydonie, iako-
by Eneasza wiatrami zapędzony do Afryki,
był w Cartaginie w domu iey, i iakoby ona go
sobie mocno polubiła, te i tym podobne okoli-
czności: są szczerem conceptem Poety, a
bardzo dalekim od fundamentu prawdy; bo
Eneasza na trzyścia lat przed założeniem Car-
thaginy, żył. Więc podobno iedynie dla te-
go Poeta wystawie przywiązanie Dydony do
Ziążenia Trojańskiego, aby w dalszym zapę-
dzie wiersza: Rzymu i Cartaginy dwóch wiel-
kich miał natracić interesa, dla których usta-
wiczne między sobą wiodły spory. *Just. Macrob.*

DIOCLES. Sławny Rycerz Megarensow;
którzy iego pamiątkę obchodzili z wielką uro-
czyścią, i zawołane pewnych czaśow obcho-
dzili igrzyska zwane. *Ludi Diocleenses.*

DIOMEDA. Phorbas corka, którą Achilles
na mieysce porwaney od Agamemnona Briseis
przy sobie trzymał. *Hom.*

DIOMEDES. Tydeusza Syn, między naye-
waleczniejszyemi po Achilleśie i Ajaxie liczyć
się może Bohatyrami. Ten pod czas oblęże-
nia Troi, na wiekopomną sobie zasłużył chwa-
łę, gdy tak się mężnie potykał, iż Venerę i
Marsa samego w boiu ranił: on także w kom-
panii znajdował się, wykradaiających fortelem
i męstwem Palladium z Kościoła Trojańskiego.
Po zburzeniu Troi, tak sobie obmierzył dla
swywoznego i rozpuśtnego życia Żonę Egie-
lę, iż umyślnie kray swoy Etolia (ktorey
był Krolem) opuścił, aby więcęcy na iey nie-
Dykcyon: Mytolog: I patrzal

patrzył niegodziwości, przeniósł się do Włoch. Powiadał że tam od Eneasza zginął; co tak wielkiego żalu jego Kollegom było przyczyną; iż się przeto w czaple przemienili. *Hom: Ovid.*

Był jeszcze jeden Diomedes, który ciałem ludzkim swoje konie pasał, ale go Herkules pokonawszy własnym koniom na pożarcie oddał. Ta akcja między pryncypalniejszemi Herkulesa rachuje się dziełami.

DIONYSIUS. Jmie Bacchusa wzięte od Nyfą miasta, gdzie iemu wspaniały był wystawiony Kościół, gdyż tam był wychowany.

DIOSCURES. Jmie służące braci bliźniętom Castorowi i Polluxowi razem.

DIRCE. Krolowa Thebow: Lykus upodobałszy ją sobie, rozwiódł się z własną żoną Antiope, a Dirce pojął: lecz pasterbowie nie zluhiwszy macoshy, przywiązali ją do ogona dzikiego wołu, i okrutną śmiercią, mszcząc się affrontu uczynionego matce swej, zgubili.

Była także pewna Dirce, która za to, że się ważyła w urodzie przenosić nad Palladę, przemieniona jest w rybę. *patrz. Cassiope. &c.*

DISCORDIA albo NIEZGODA. Bogini którą Jowisz z Nieba wypędził, bo ustawicznie Bogów między sobą kłociła. Taż markotną będąc, że nie była, tak jak inne Boginie, zaproszoną na wesela, Thetis z Peleuszem, mszcząc się tej dla siebie wzgardy, pokłociła Boginie Junonę, Palladę i Venerę. Pod czas aktu weselnego, rzuciła między nie złote iabłko

jabłko z podpisem: *dla naysięknieyszey*. Zwa-
dzily się wnet Boginie o te jabłko, każda go
sobie, (nieustępując jedna drugiej w urodzie)
pretendując. Wytoczyła się kłotnia do Jowi-
sza, który na Parysa zdał ten sąd, i ugode
między Boginiami. Paris przez fawor przy-
sądził Venerze, co było potym okazyą wiele
niezczęścia dla niego, i dla całego narodu
Trojańskiego. Maluią Niezgode mającą za
miał włosow węże na głowie; trzymającą w
jedney ręce głównię rozpaloną; w drugiej
puinał i zmię, ręce zbrozzone krwią, twarz
fniadą, oczy zapalone i błyskające, usta o-
twarte i zapienione.

DISCUS. Krag w który grywano ciskając
go i łapiąc. *patrz*: Hyacinthus, Akrius.
Okrąg albowi też kula znaczy okrągłość ziemi.
patrz: Cybele, albo Vesta.

DIUS-FIDIUS. Dawne Bożyszczę Sabinow,
ktorego cześć i obrządki do Rzymu przenie-
siono. Ten Dius albo Deus-Fidius, albo nay-
częściey Fidius, był miany za Boga rzetelno-
ści; i dla tego u dawnych był zwyczaj przy-
sięgania się na jego imię w ten sposób *Medi-
us-Fidius*: co tyleż znaczyło co *Mehercules*.
Mniemano, iż był Synem Jowisza, niektorzy
rozumieli iż *Medius-Fidius* tenże sam był co
i Herkules. *Ovid: Plant: Cic.*

DODONA. Miasto w Epirze, nie daleko
ktorego był las poświęcony Jowiszowi; dęby
w tym lesie miały to do siebie, iż wyroki iak
by Bożyszczą iakie wydawały. W posrzedku
lasu był Kościół na honor Jowisza Dodońskie-
go wystawiony.

DOLINA ROSKOSZNA, a według Poetów Święta: nazywało się to miejsce, gdzie rzeka Permeſſus płynie, i zrzodziło Hypocrene wytryskuie; tam koń nazwiskiem Pegaz paſł się. Mieſce te Muzom poświęcone było.

DOLON. Trojańczyk bardzo ſzybki w biegu: ten będąc za ſzpiega poſłany do obozu Greckiego od Diomedesa i Uliſſa zginął. *Hom. Ovid.*

DOLOPES. Narod ludzi w Theſſalii, podobny do Mirmidonow, który takżę przy oblężeniu Troi znajdował się. *Virg.*

DORIDA. Kray w Grecyi nazwany od piewnego Doruſa zrodzonego z Neptuna i Alop-py. Obywatele tego kraju ſtraſznie wiele lubili mowić, mało mieli ſzczeroſci: przymuſu i ſubjekcy cierpieć nie mogli, przy tym ieſzcze byli bez czoła i wſtydu: i z tąd wiele przypowieſci uroſło. Poetowie częſtokroć przez Dorienſes rozumieją w poſpolitoſci Grekow: tak Virgilius nazywa *Dorica Coſtra* Greckie Obozy.

DORIS. Oceana i Thetis Corka, poſzła za Nereuſza, z którym miała pięćdzieſiąt Nymf, nazwanych poſpolicie Nereidy.

DORYKLUS. Syn naturalny Priama, ktorego Ajax zabił pod czas oblężenia Troi.

Tegoż imienia był Phineuſza Krola Thracyi Syn. *Hom. Virg.*

DRANCES. Jeden z naypierwſzych Miniſtrow Krola Latina: ten lubił wiele rezonować i każdą rzecz przetrząſać: ale gdy przyſzło do ſkutku projekt przyprawadzić, i z

nara-

narażeniem własney osoby co utrzymać, uni-
kał z okazaniem podlego i zdrady pełnego ser-
ca: był partykularnym Turna nieprzyjacielem.
Virg.

DRIOP. Nymfa Arkadyi, ulubiona Merkuri-
usza. Ta pewnego dnia piałtując swego syna
małego ulamała gałązkę z obrośtnicy dla
zabawienia dziecka: ale Bacchus, ktoremu to
drzewo było poświęcone, tak się tym uraził;
iż ią zaraz w takież drzewo przemienił. Le-
dwo Driop mogła na swoją siostrę zawołać;
aby od niey czymprędzey dziecie wzięła, bo
by było korą drzewa tegoż obrośło.

DRIADES. Nymfy corki Nereusza i Doris;
miały zwierchność nad gajami i lasami, i w
nich dzień i noc przebywały.

DROGA MLECZNA. albo po łacinie **VIA
LACTEA.** Tak się nazywa miejsce na Niebie,
które w nocy dla mnożstwa drobnych gwiazd
jaśnieysze nad inne wydaie się. Poetowie ba-
ią, że to iest kropla rozlanego pokarmu Ju-
nony, gdy małego Herkulesa odepchnęła w
tedy gdy go Jowisz przy pierśiach Jey przy-
tulil, aby z niey nieśmiertelność wyśłał. *patrz*
Hercules.

DULICHIA, albo **DULICHIMUM.** Wyspa
przyległa i należąca do Itaki.

DYNDIMENE. Tak się nazywała Cybeles
od pewney gory leżącej w Phrygii zwaney
Dyndime, gdzie szczególniey była czczona i
miała zbudowany sobie Kościół.

DYSARES. Bózek Arabski; niektorzy ro-
zumieią, że tenże sam, co Bacchus, albo
Rońce.

DZIECKO NAGIE. patrz: Cupido. Dziecko
za rączkę prowadzone patrz: *Ascanius, Eneas,*
Dziecko na łonie matki. patrz: *Jo,*

DZIK. patrz: *Adrastes, Meleager, Admetes,*
Hercules, Adonis.

E.

E.

E.

E A.

EA. Nymfa. ta prosiła Bogów, aby ją zachowali od natarczywości rzeki Phasis: przeto ją przemienili w wyspę.

EACUS. Jowisza i Eginy Syn. Ten, gdy w Państwie jego przez powietrze wymarli ludzie, prosił swego Oycy aby mrowki przemienił w ludzi: iakoż tak się stało, przeto ci ludzie pospolicie nazywali się mrowkami. Eacus przydany był do pomocy Sędziów Minofa i Rhadamanta w sądzeniu spraw dusz przybywających do piekła.

ECHIDNE. Krolowa Scytów albo Tatarów z którą Herkules ożeniwszy się, wiele miał dzieci. *Herod.*

ECHINADES. Były niegdyś Nymfy, które przemienione zostały w wyspy, za to, iż sprawując solenne ofiary z dziełeciu wołów, i zaprosiwszy wszystkich Bogów Leśnych i wodnych, Acheloufza pominęły.

ECHION. Krol Thebow, miał dwie córki: które przez miłość dobra publicznego zezwoliły aby były zabite Bogom na ofiarę, na uproszenie dżdżu w swoim kraju, w którym niewypowiedziana suchość przy upale słonecznym nieurodzay i głód od kilku czasów sprawowała. Powiadaią Poetowie, iż z ich popiołów

łow powstało dwóch nadobnych młodzianów, którzy w obecności zgromadzonego ludu wiele na pochwały ofiarowanych Xieźniczek mówili.

Tegoż imienia był pewny Kollega Cadma wiele mu do zbudowania miasta Thebow dopomagający: przeto Thebańczykowie nazywają się częstokroć Echionides.

Jeszcze ieden był Echion Fecialis Argonautów, to jest Posel z osobliwym obrządkiem do wypowiedzania wojny destynowany.

ECHO. Corka Powietrza i ziemi, była w przod Nymfą i mieszkała przy rzece zwaney Cephifus. Juno za karę naznaczyła iey ostatnie tylko syllaby powtarzając odpowiadać, ieżeli o co spytana od kogo była; a to za to; iż o niey nie roztropnie w pewney okoliczności wymówiła się; tudzież za to, iż ile razy Jowisz z Nymfami z Froncymeru tey Bogini bawił się, ona zawsze znalazła ciekawym jakim dyskurssem, albo iakiemi baieczkami zatrzymać i zabawić u siebie Junonę, aby Jowisza żartuiącego i dyszkuruiącego z Nymfami zazdrośna nie postrzegła Bogini.

EDIPUS. patrz *Oedipus*.

EETION. Oyciec Andromachy, który był Kolem miasta Thebu w Cylicyi. *Homer*.

EGEUS. Krol Attiki, mąż Athry, z ktorey miał Theseusza. Fatalnym będąc losem przymuśzony, gdy na pożarcie Minotaurowi wysłał do Crety Syna, rozkazał sternikom aby za powrotem pomyślnym, ieśliby Theseusz pokonał smoka, wracając się odmienili zagłę; to

jest, złożywszy czarne, białe rozpieli. Stało się, że pomyślnie Theseus wszystko sprawił; i Minotaura zabił, i z Labiryntu wypłatał się: Z wielkiej radości, i pośpiechu do domu; zapomnieli wszyscy o odmianie zagłow. Oyciec Egeusz kochanego, w nadziei i smutku wyglądając Syna, gdy postrzegł żałobne, też co były przy wieździe z domu, zagłę; wnosząc z tąd sobie nieuchybną stratę syna, skoczył w morze. I tak od owego przypadku nazywa się *Mare Aegeum*, inaczej Morze Greckie, czyli Arcypelag. *Hyg: Nat: Com: Ovid.*

EGEON, czyli BRIAREUS. Tytana i Ziemi Syn, Olbrzym najmocniejszy, mający sto rąk, a pięćdziesiąt głów. Gdy Juno, Palas, i Neptun sprzyliegli się na Jowisza, i chcieli go w kajdany okować a to pod czas podniesionego od Bogów buntu, Thetis strona Jowisza trzymając, uieła sobie Egeona, iż stanął przy obronie Jowisza, za co mu ten Król Bogów wdzięczność oświadczając, darował przeszłą winę bo pierwej także się był ważył z infzemi Olbrzymami szturmować Niebo. *Virg: Hom.*

EGERIA. Nymfa przedziwney urody, którą Diana odmieniła w zródło. Rzymianie czcili ją iako Boginią; osobliwie znaczniesze Damy iey czynili ofiary prosząc o szczęśliwe, w ciąży będąc, rozwiązanie. Numa Pompilius udawał, iakoby z nią częste miał, względem ułożenia praw, conferencye; aby przez to więcey powagi swoim ustawom dał. *Tit: Liv.*

EGE-

EGESTA. Hyppotefa corka, Xieźniczka Trojańska. Tę Oyciec wśadziwszy w łodkę puścił na morze, szczęściu oddając; a to umyślnie, aby na nieszczęśliwy los kiedyż tedyż nieprzyszła, i na pożarcie strasznydłu morfkiemu nie była oddana. Wiedzieć bowiem potrzeba; że Trojańczykowie obowiązani byli corocznie iedną Pannę śnokowi morfkiemu wydać na pożarcie, a to na ukaranie grzechu Laomedona. Egesta szczęściem dostała się do Sycylii, gdzie Criniflus potok dobiiał się o nią, nayprzod w postaci wołu, a potym w postaci niedzwiedzia, naostatek otrzymał ją za żonę, i z niey miał Syna Alcesta. *Servius.*

EGIALE. Siostra Phaetona, ta dla uślawicznego łez wylania, oplakuiąc nieszczęście brata swego, wraz z swemi siostrami przemieniona była w topole. Niektorzy rozumieją, że iest też sama co Lampetia.

EGIALEA. Adraffa Krola Argow corka, a Zona Diomedesa, który pod czas oblężenia Troi poraził Venere gdy szturm do miasta przypuszczano. Bogini rozgniewana za affront i poniesiony szwank, przepuściła tak nieporządną na żonę iego pałią; że wstyd straciła. Gdy Diomedes do domu powrocił, i widział z umartwieniem tak straszny nierząd żony swoiey, szukał sposobow aby obmierzył takowy życia proceder; ale w taką ją wypędził złość, iż iuż gotowa była zabić męża, gdy by się był nie skrył w Kościele Apollina, i od owego czasu więcey z nią nie mieszkał. *Serv.*

EGIDA, albo EGIS. Monstrum z ziemi urodzone, ktore z siebie ogien, płomienie, dym czarny i gęsty wybuchało; spustoszyło Phrygią, paląc nietylko lasy, ale i zasiwy: naostatek obywatele musieli porzucić kraj ow. Pallas spotykała się z tym straszidłem, zwyciężyła i zabiła go. *Nat: Comes.*

EGIDA. Tarcza, albowi też pancerz Jowisza; Poetowie bowiem w obydwóch znaczeniach ten termin iednakowo biorą. Gdy koza Amalthea, (ktora swoim mlekiem Jowisza karmiła) zdęchła. Jowisz skorą z niej zdarłą powleć tarczę rozkazał, i nazwał od iwieńia kozy Egidą, bo tym terminem z greckiego nazywała się. Wskrzesiwszy potym Jowisz kozę, przeniósł do Nieba, i osadził między konstellacyami niebieskimi: a tarczę albo Egidę darował Palladzie, ktora do niej dla większego postrachu nieprzyiacioli, przydała głowę Meduzy, mającą to do siebie, że ktokolwiek na nią spojrzzał, zaraz okamieniał. *Hom: Nat: Com.* Wszystkich także innych Bogow tarcze nazywały się Egida, iako i Bohatyrow.

EGINE. Afopa corka, którą Jowisz tak mocno kochał, iż częstokroć otoczony płomieniem nawiedzał ją, miał z niej dwuch synow Eaka i Rhadamanta.

EGINETES. Oywatele wyspu Eginie przy odnodze Saronik, ktorych Krolem był Eacus: nazywali się ciż mieszkający Myrmidones. *patrz: Eacus.*

EGIPIUS. Młodzian rodem z Thessalii, Bursy syn. Ten za znaczną kwotę pieniędzy otrzymał,

trzywał, że Tymandra, ośobliwszey urody Dama, poszła za niego. Neophron syn Tymandry, mając sobie za afront zakupioną iakoby tandyną matkę swoicy przyjaźń: tym że samym sposobem traktuje z Bulisą wdową, a matką Egipiusza. Uiąwszy ją tedy sobie i sztucznie rzecz ukartowawszy pod czas łożnicy, tak miślernie swoim nadrobił obrotem, iż zmyśliwszy pilny interes, wyciągnął na stronę Tymandrę matkę, a gdy ona z pokoju łożnicy wyszła, iey miejsce Bulisą wprowadzona sekretnie od Neophrona zastąpiła, niewiedząca nic o zdradzie ułożoney. Egipius do łożnicy w krotce potym wszedł: rozumiejąc że zastał Tymandrę przenocował z matką Bulisą, która żadney się zdrady nie spodziewając, tey była myśli iż z Neophronem noc przepędziła. Lecz rano postrzegłszy własnego przy sobie syna Egipiusza, i Egipius własną swoją matkę uyrzawszy, tak sobie zbrzydździł szkaradną sprawkę, iż sobie wzajemnie śmierć zadać gotowi byli. Ale Jowisz zapobiegając temu okrucieństwu, przemienił Egipiusa i Neophrona w Sępów, Bulisę w nurka, a Tymandrę w fikorę. *Plin: Hyg.*

EGIOCHUS. Jmie które Homer, i inni Poetowie dają Jowiszowi, tak dla tego że go karmiła; iako też że iego tarcza teyże kozy skórą była powleczonea. *patrz: Egida.*

EGISTUS. Thyesta i Pelopei Syn. Thiestes dowiedziałwszy się z wyroku Bożkow, że z Pelopei corki będzie miał syna, który swego czasu Atreusza zbrodnie karać będzie, a brzydząc się niegodziwym narodzeniem prze-

po-

powiedzanego syna, i chcąc uprzętnąć wszystkie do tego wiodące okazy, córkę swoją Pelopeę jeszcze w dzieciennych latach poświęcił Xieni Minerwy. zawioził w dalekie kraie. i oddając ją za oczy, obligował aby nikt iej o urodzeniu, familii, pokrewieństwie nic nigdy nie mówił, aby wcale nie wiedziała z kogo by i gdzie by była urodzona. Rozumiał tedy Oyciec że sobie na zawsze zagroził drogę do popełnienia kryminału od Bożka przepowiedzianego. W kilkanaście lat potym, będąc w dalekiej podróży. zjechał się z nią nie poznając ani on kto by była, ani ona kto by on był. Przyjaźń zabrali z sobą, i w krotce, gdy się jedno drugiemu podobało: w małżeńskie weszli śluby, i zabawiwszy się trochę z sobą rozjechali się. W kilkanaście potym czasów Pelopea powiła syna, i dała go do wychowania pastuchom, którzy owe dziecko nazwali Egistem. Ten dorosłszy prezentował się Matce, która widząc Syna w porze, aby wojakowo mógł gdzie służyć, darowała mu pałasz od Oycza w prezencie przy odieźnym Matce zostawiony. Egistus pożegnawszy się z Matką udał się do dworu Atreusza, i tam służbę przyjął. Atreus widząc tego Kawalera na dworze swoim, żwawego, i do korda bardzo dobrego, rozumiał, że nayzdatniejszy będzie do wykonania iego zamyśłu, wysłał go więc przeciw Thiestowi, którego dawno złupić z Państwa zamyślał, aby go jakim tylko będzie mógł sposobem zabił. Gdy Egistus do Thiesta przybył, i iemu się na pokojach prezentował, wnet przypatrując się gościowi

poznał

poznał u niego swoy pałasz, który niegdys Pelopei darował: zaczym ciekawy, z kąd by go miał? kto by był? pilnie wypytował się, a dla więkzszego doyscia prawdy Matkę sprowadził, dowiedział się o wszystkim; poznał, za tym że nie myśląc, i owszem unikając, iednakże wyrok Bożka fromotnie wykonał. Egistus takowym przypadkiem znalazłszy swego Oyca Thiestę, wzdrygnął się na powierzony sobie od Atreusza okrutny rozkaz; zaczym zapalony złością powraca do niego w Micenas rezydującego, i na nim samym iegoż złośliwe wykonał rozkazy. Tenże upodobawszy sobie Clitemnestre, męża iey Agamemnona zabił, i tak po nim Tron, i wdowę żonę, niegodziwym wziął, sposobem. Nie długo iednak cieszył się zyskiem nayobmierzływszych zbrodni swoich, ponieważ Orestes mścząc się śmierci Oyca swego, Egistę i Clitemnestrę zabił. Wszyscy prawie bacieczni dzieiopisowowie inaczey tę hystorykę opisuia. Jedni mowia że Egistus był synem Plistena, inisi że Thiestę, ia tu idę za temi którzy się więcey z sobą zgadzaia, i którzy dla swojej powagi, godnieysy wiary są. *Hyg: Soph: Eurip: Ovid: Nat: Com.*

EGLE. Jedna z trzech Hesperidow.

Tegoż imienia była pewna Nymfa, ktorey naymilsza zabawka była sztukę iaką wyrządzać pastnchom. Pewnego czasu, widząc pianego starego Sylena, namowiła dwóch innych Satyrow Chronisa i Mnasilę, aby mu ręce i nogi kwiatami skrepowali, co gdy czynili

nili ona dopomagała: i wzięwszy iagod mor-
wowych całą mu twarz usinarowała. *Virg:
Euc:*

EGON. Sławny Szermierz, czyli Athleta.
Ten raz dokazał sztuki, iż dzikiego wołu
porwawszy za tylne nogi, wciągnął na wy-
foką górę, i tam go swoiey przyjaciółce A-
marillidzie darował.

Tegoż imienia było wielu Pastuchow.

EGYPTUS. Neptuna i Lybii Syn, Danausa
Brat. Ten miał pięciudziesiąt Synow, którzy
pobrali za żony pięćdziesiąt także corek Da-
nausa zwane Danaidy: te pierwszej nocy pod
czas wesela swoich mężow pożarżynały, wy-
iąwszy Hypermnestrę która swego męża Lyn-
ceusza ochroniła. *patrz Hypermnestra.*

ELAATHE. *patrz Phaloe.*

ELEKTRA. Corka Agamemnona i Clite-
mnestry: Ta namowiła brata swego Oresta, aby
się pomścił śmierci Oyca Agamemnona, kto-
rego Egistusz z woli Clitemnestry zamordował,
w tedy gdy z Troi do domu Agamemnon był
powrócił. *Eurip: Hyg: Ovid.*

Tegoż imienia była corka Oedypa.

Także nazywała się Oceana i Thetis corka,
która zdradziła inną Elektrę matkę Dardana.

ELEKTRION. Syn Alceusza, a Oyciec Am-
phitriona. *Hesiod.*

ELEUSINĄ. Tak nazywała się Ceres od
miała w Attice Eleusis, gdzie wspaniały mia-
ła sobie wystawiony Kościół, w którym o-
brządku iey honorowi przyzwoite, naydosko-
naley sprawowano. Pod czas ceremonii nie
godziło się naymnieyszego słowa wymówić,
głę-

głębokie milczenie chowano: a śmiercią karano; jeżeli by kto śmiał cokolwiek z tajemnic iey poświęconych wyiawić.

ELEUSIS. Miasto w Attyce sławne wspólnym Cerery Kościołem.

ELIDA. Prowincya Peloponezu.

ELISA. Nazywała się Dido.

ELPENOR. Jeden z Kollegow Uliffa.

ELYSEI CAMPI, czyli Pola Elyfeyskie: według baśni Pogan i Poetow; są krainą nayrokoślniejszą tamtego świata, gdzie ustawiczna wiosna panuje, tam dusze ludzi dobrze na tym świecie sprawujących się, zażywają delicyi rayskich.

EMATHIA. Tak nazywała się Macedonia: a czasem Poetowie tym imieniem nazywali Thessalią.

EMATHYON. Sławny zboyca; ktokolwiek się w iego ręce dostał, zginąć musiał: Ale go Herkules zschwyciwszy zamordował. Wiośki gdzie on nayczęściej rabował, nazywały się Emathii.

EMUS. patrz: *Hemus*.

ENCELADUS. Naymocniejszy z Olbrzymow usiłujących szturmem do Nieba się wdrzeć. Ten był zrodzony z Tartara i Ziemi. Jowisz przywalił go gorą Etną, gdzie przez połowę zgorzał. Poetowie powiadają: że płomienie ktore z Etny wybuchają, są skutkiem złości Encelada, bo ten zapalony gniewem, wydobyć się ustawicznie z pod nieznośnego ciężaru usiłuje.

Tak się nazywał ieden z pięciudzieściat Synow Egiptu, ktorego Amymona żona iedna z pięć-

z pięćdziesiąt Danaidow, pierwszej nocy podczas wesela najpierw swego męża w łóżnicy zarzuciła.

ENDEIS. Chirona corka, żona Eaka, matka Telamona i Peleusza.

ENDIMION. Pastuch w Caryi, Wnuk Jowisza. Tego gdy raz zaślano z Bogini Junoną, prześlającego, okazano za tę jego zuchwałość, aby za pokutę bez przesłanku przez trzydzieści lat spał. Potym Diana podobała go sobie, i nie śmiejąc we dnie nawidzać go, w nocy często porzuciwszy niebo do niego wybiegała, i miała z nim kilkoro dzieci. *patrz.* Epimenes.

ENEAS. Xiążę Trojańskie, Syn Anchisesa i Venerji. Ten gdy Grecy zdradą wpadli do Troi, kilka razy zwawo stał się z niemi na kilku ulicach, ale widząc nie podobieństwo oprzeć się garstce ludzi przeciwko licznemu wojsku, wziąwszy czym prędzej swego Ojca Anchisesa na barki i Bożki domowe, prowadząc za rączkę Ascaniusza syna małego, w kompanii z wielu Trojanami uciekł na górę Ida. W owym pośpiechu ucieczki i zamieszaniu żona jego Creusa nie wiedzieć gdzie się podziała, tak dalece że o niej nigdy dowiedzieć się nie mógł. Wsiadłszy potym w Okręty zapłynął do Epiru, z tamąd po różnych nawałnościach dostał się do Carthaginy, gdzie go Dido Krolowa pięknie przyjęła i mocno go sobie podobała. Z Carthaginy zapłynął do Sy-cylii, gdzie mu Ojciec Anchises umarł, którego tam pochował i wspaniały wystawił mu

nad-

nadgrobek. Odbiwszy potym od Sycylii, do-
 znawszy cokolwiek przeciwnych wiatrow, za-
 pływał do Włoch; tam naypierwey udał się do
 Sybilli, prosząc aby go informowała o drodze
 do piekła. Jakoż informowany o wszystkim
 iak sobie miał postąpić, dostawszy na podaru-
 nek dla Proserpiny gałązki złotey, zaszedł
 szczęśliwie do samych Piekłow, oglądał Pola
 Elizeyskie, i na nich Bohatyrów Trojańskich,
 Oycę swego Anchisę, od ktorego się o przy-
 szłym swoim powodzeniu, szczęściu, i wszy-
 stkich następujących dowiedział trefunkach.
 Wyszędłszy z piekłow, puścił się tybrem w
 głąb włoskiego kraju, Cybeles wszystkie iego
 Okręty na tybrze przemieniła w Nymfy. Roz-
 gościwszy się cokolwiek w kraju wypowie-
 dział wojnę Turnusowi starającemu się o La-
 winię, wygrał z nim bitwę, i samego na pla-
 cu po wielu utarczkach położywszy Turnusa,
 narzeczoną iego Damę Lavinję wziął za żonę.
 On z synem swoim Ascaniuszem był począt-
 kiem Państwa we Włoszech, od których po-
 tym poszli Rzymianie. Powiadaia Poetowie:
 że Wenus matka, nie uważając na wszelkie
 przeszkody od Junony, Eneasza Syna swego
 porwała do Nieba. Wiele on od Junony wy-
 cierpiał prześladowania, iedynie dla tego że
 był Trojańczykiem. Rzymianie czcili go za
 Bózka pod imieniem Jowisza Indigetes. *Tit:
 Liv: Virg: Hom: Ovid: Hyg: Nat: Com.*

ENIOCHE. Mamka Medei.

ENIOPEUS. Stangryt Hektora, ktorego
 Diomedes zabił.

ENIPEUS. Pastuch w Thessalii, przemienil
Dykcyon: Mytolog: K się

się w rzekę, aby dognał i schwycił Nymfę Tyro. Ta Nymfa nie wiedząc co się dzieje, a widząc rzekę w ktorej przezroczyła woda płynęła umyśliła się w niey kompać, iakoż gdy się już zaczęła kompać, Enipeus dał się iey poznać iż to on był ową rzeką, w ten czas w małżeńskie wszedłszy z sobą śluby dozgonną sobie miłość poprzyślegli. Tyro z Enipeusza zrodziła dwóch synów Peliasa i Neleusa.

ENUS albo EMUS. patrz Hémus.

EOLUS. Bog wiatrow, Oyca miał Jowisza. Ten Ulisseffa, gdy przez iego przeiezdzał kraje bardzo pięknie przyjął, i na dowod swoiey ku niemu przychilności dał mu rozmaite wiatry w skurzonych worach mocno zawiązane. Ludzie Ulisseffa ciekawi widzieć co by się w tych worach zamykało, tylko co odwiązali sekretnie, aby Ulises nie postrzegł, tak zaraz hurmem z worow owych wypadłszy, taką burzę na morzu wzruszyły, iż wszystkie Okręty Ulisseffa zanurzone zostały, ludzie potoneli, sam Ulises w niebezpieczeństwie utraty życia zostawał, bo po rozbiciu swego Okrętu dopadłszy deski ledwo nie ledwo do lądu dopłynął. Eolus tak wielką nad niemi miał władzę, iż skinięcia iego woli słuchały.

EOLIA. Kraj wiatrow w pośrodku morza nie daleko Sycylii położony.

EOS. Olbrzym syn Typhona. Tym imieniem czafem nazywa się Jutrzenka.

EOUS. Nazwisko iednego z czterech koni słonecznych.

EPA-

EPAPHUS. Jowisza i Jo Syn, będąc małym kłocił się z Phaetonem: co iego zguby było swego czasu okazyją. Niektorzy rozumieją że on był Fundatorem miasta Memphis.

EPEUS. Sławny to był Rzemieślnik do robienia machin wojennych. On wynalazł Tarczy, i tarcze: iego także inwencyi był ow niezwyuczayney wielkości drewniany koń, w którym Grecy ukryli się byli na zdradę Trojanów.

EPHESUS. Miasto w Jonii sławne Kościołem Diany wspaniałym i bogatym.

EPHIALTES i OTUS. Synowie Neptuna i Iphimedyi, niezwyuczaynego wzrostu Olbrzymi: co rok ich statury po kilka sążni przybywało. W piętnastym roku tak już się na swoich siłach czuli i wzrost swoy nadzwyczajny dufali; iż Nieba szturmem dobywać, i wdzierać się w niego gwałtem śmieli. Diana jednak tak ich pokłóciła między sobą, że się wzajemnie pozabijali.

EPICASTA. Trophoniusza matka. *patrz.* Trophonius.

EPIDAUROS. Miasto w Peloponesie sławne Kościołem Eskulapiusza, tudzież głośne Periphetem Olbrzymem; który na ofiarę ludzi zabijał i iadł. Theseus zamordowawszy go, na sztuki porabiał i po polach porozruciał.

EPIGONES. Tak nazywali Grecy siedmiu Hetmanów, którzy powtórnie oblegli byli Theby. *patrz.* Adraestes.

EPIMENIDES. Filozof na wyspie Crecie. O nim piszą, iż on właższy do pewney iaskini, spał przez dwadzieścia siedm lat (Plutarchus

chus utrzymuie 50. a Diogenes Laertius 57.) a obudziwszy się i wyszedłszy na świat, niko- go z żyjących ludzi nie znał. Niektorzy Poe- towie mają go za Endimiona, i wiele dzi- wnych rzeczy o nim piszą. *Plin: Plut: Val: Max: Diog.*

EPIMETHEUS. Syn Japeta, a brat Prome- theusa. Prometheus wylepiał ludzi z gliny mądrych i rostopnych, a Epimetheus nie ro- stopnych i wielkich głupców. Ten wziął so- bie za żonę posąg nazwany Pandora, ktorey Minerwa duszę dała, i każdy z Bogów jakiś talent piękny, albo przymiot chwalebny dla kształcenia iey duszy darował. Pandora swe- go czasu urodziła Epimetheuszowi córkę Pyr- rhę, która poszła za Deukaliona Syna Prome- theuszowego. *Hyg: Ovid: Nat: Com.*

EPISTROPHUS. Krol Phocidy, który tak- że Trojanom z woyskiem przybył na pomoc.

EPONE. patrz Hippone.

EPYRUS. Krolestwo na Granicach Grecyi bliskie Morza Adryatickiego. Przed tym się nazywało Krolestwo Molossow, potym Chao- nią. W tym kraju bardzo się dzielne klacze rodziły. *Virg.*

ERATO. Jedna z dziewięciu Muz. Do tey należą wszystkie pienia, i inne wiersze nazwa- ne Lyrica, to jest te: ktore przy różnych in- strumentach Muzycznych zwykli byli Poetowie śpiewać. Malarze pospolicie ją malują w osobie młodey Damy wesołej, trzymającą w iedney ręce Lyrę, w drugiej smyczek, z głową u- więzioną myrtem i różami: przy niej stoi mały

małeki Cupido skrzydłaſty z łukiem i z ſahay-
dakiem.

EREBUS. Syn Cahos i Nocy: Ten za to,
iż śmiał Tytanom dopomagać buntu, prze-
mieniony w rzekę, i ſtrącony ieſt aż na dno
piekielne.

ERECTEUS. Krol Atheński, Oyciec Cekro-
pa, Orithii, i wielu innych corek ktore w
Panieńſtwie żyły, i tey cnoty uſilnie prze-
ſtrzegały: oprocz pomienionej Orithii,

ERESICTHON, albo, ERISICTHON. Rodem
z Theſſalii: Triopina ſyn. Tego Bogini Ce-
res, za to, iż iej poświęcony las, wyciął;
ſkarala tak okrutnym głodem, iż zawſze iadł,
a nigdy ſię naieść nie mógł: całą ſwoją ſub-
ſtancyą, na naſycenie ſwego appetytu ſtracił,
ale nie mógł naſycić. Naoſtatek właſną ſwo-
ią corkę imieniem Metrę przedał, ktora że ſię
Neptunowi podobala, tę od niego miała laſkę,
iż w iaką tylko chciała poſtać, mogła ſię
przemienić, a tym ſpoſobem uycść z rąk tych
którym była zaprzędana: iakoż z niewoli,
przemieniwszy ſię w rybaka, uſzła do Oyca.
Który znowu ją przedał, bo za każdym po-
wrotem do Oyca, brała na ſię ſwoją praw-
dziwą poſtać; a zaprzędaną będąc odmieniała
ſię raz w wołu, drugi raz w ielenia, inż to w
ptaka, inż rozmaicie. Tym ſpoſobem, Oyciec
z przedaży corki proſtuiąc, cały zył obracał
na iadło. Ale i ten ſpoſob naſycenia ſię
nie wiele pomógł, bo pſim prawie udreżony
głodem, właſne ſwoie ciało ſzarpał i pożrył,
i tak naoſtatek okrutną śmiercią zginał. *Ovid,*

ERICTHEUS. Człowiek bardzo myśliwy. Tego Minerva wzięła na siebie z maleku edukować: iakoż dobre mu dawszy wychowanie do tego kresu doprowadziła, iż go Krolem uczyniła Ateńskim. Od imienia iego przez nieiaki czas miało Ateny nazywało się Eriethea. O nim piszą, iż wielce był doskonały w sztuce strzelania z łuku, i że smoka, który Syna iego tak był około opasał, iż niepodobna rzecz ratować było, strzałą ugodził, i na wylot przeszył, bez najmniejszego szwanku syna swego. *Cic: Hyg.*

ERICTHONIUS. Vulcana Syn. Tego Minerva iak tylko się urodził, zamknęła wśladziwszy w kosz, i dała do schowania Corkom Cecropa Aglaurze, Herse, Pandrozie, zakazując aby żadna z nich nie ważyła się patrzeć co by tam było. Ciekawe Panny nie mogły wytrzymać, odkryły kosz i spoyrzały: za co rozgniewana Minerva takie na nich przepuściła szaleństwo, iż z wysokości na łeb spadłszy, karki połamały. Eriethonius przyśledszy do doskonałego wieku, a widząc swoje nogi bardzo pokurczone, i szpetne, tak iż mu wtyd było na świat się pokazać, wynalazł wozek, którym się wszędzie powoził, i połowę swoiey statury ułomney tym wynalazkiem przed ludzmi ukrył. *Servius Ovid..*

Tegoż imienia był syn Dardana Krola Trojańskiego, który po Oycu też Krolestwo sprawował.

ERIDAN. Rzeka we Włoszech, która teraz po polocie nazywa się Padus.

Tymże

Tymże imieniem pewną Konstellacyą Niebieską starodawni nazwali Astronomowie.

ERIGONA. Córka Ikara. Ta z rozspaczy po śmierci Oycy swego, obwiesiła się na drzewie. O tym zaś nieszczęściu Oycy, znać iey dała ukochana suczka Ikara. (nazwiskiem Moera) która ustawicznie biegła do grobu Pana swego i wyla. Bacchus Erigonę kochał, a że się go wystrzegała, i unikała przed nim; przeto ten Bożek przemieniwszy się w grono winne, które się iey, nie spodziewaiącey się żadney zdrady, podobało; porwał ją.

ERIMANTHUS. Góra i las w Arkadyi, gdzie Herkules dzika, który pustoszył okolicę, pokonał, i porwałszy go na barki swoje nosił.

ERINNIS. Jmie, które pospolicie służy wszystkim trzem Furiom piekielnym.

ERIPHILA. Żona Amphirauza. *patrz:* Amphiraus.

EROPA. Żona Atreusza. Ten dzieci iey, które miała z Thyestem, pozarzynać kazał, na sztuki porąbać, ugotować i na taki bal famęgo Thiestesa Oycy zaprosił. *patrz* Atreus.

EROS. Jmie Cupidina.

EROSTRATUS. Sławny szaleniec, który iedynie dla tego aby się pamiętnym wiekopomności uczynił, spalił najbogatszy i najwspanialszy Kościół Diany.

ERYCINA. Nazwisko Venery, wzięte od góry Eryx w Sycylii, gdzie na honor iey Eneasza Kościół zbudował.

ERYPHILUS. *patrz:* Almeon.

ERYTHRAS. Syn Perseusa i Andromedy, od którego morze Czerwone nazywa się Erythrejskie, przy którego brzegach iego Królestwo rozciągało się.

ERYTHREA. Miasto w Jonii, gdzie owa sławna Sybilla Erytrejska urodziła się, nazwiskiem Bagoe. *patrz* Sybilla.

ERYX. Syn Butes i Venery; Zuchwały w siłach swoich, z przechodzącymi ludźmi pafował się i zabijał pokonanych, lecz Hercules silniejszy od niego spodkawił się z nim, zamordował, i w Kościele Venery matki, od iego wybudowanym pogrzeb mu sprawił.

Tymże imieniem nazywała się góra, którą teraz pospolicie zowią *Catalfano*, na niej znajdował się Kościół Venery.

ESAK. Z Priama i Alixothoe zrodzony. Ten Krolewicz tak sobie podobał Nymfę Hesperią, iż dla pozyskania iey Ojczyznę swoją Troję porzucił, i za nią uciekającą w pogoń poszedł. Ta gdy z ukęśzenia od zmii w drodze umarła, Esauus z rozpaczyny po niej, w morze wskoczył, gdzie go Thetis przemieniła w nurka. *patrz* Aristeus, albo Euridice.

ESCULAPIUS. Bożek Lekarzy i Lekarstwa: zrodzony z Apollina i Coronis. Apollo zabijwszy Coronis i Jschis Nymfę którą wielce kochał, dobył z wnętrzości iey Esculapiusza, którego na edukacyą i wychowanie Chironowi Centawrowi oddał. Esculapius u Chirona będąc cały czas przemieszkował w ogrodzie, gdzie wiele nabrał wiadomości o ziołach

ziołach zdrowiu ludzkiemu pomocnych. Jowisz piorunem go zabił, za to, iż śmiał Hypopolita Syna Thezeuszowego mocą sztuki Leokarkiey wskrzesić. Prawda że się Apollo śmierci jego pomścił, ale za to dobrze przypłacił. *patrz*: Apollo. Eskulapiusza za Bóżka czczono w mieście Epidaurus pod postacią potężnego węża. *Hom: Pind.*

ESEPUS. Bucoliona syn, a Wnuk Laomedona. *Hom.*

ESON. Jafona Oyciec, Creteusa syn, Brat Peliasza. Ten do zgrzybiałej przyszedłszy starości, na młodego odmieniony był człowieka, sztuką Medei, która na prozbę swego męża tę mu niezwyčajną wyswiadczyła łaskę. *patrz*: Pelias.

ESUS. Bóżyźcze Gaulow, którzy mu na ofiarę ludzi zabiiali.

ETHALIDES. Mercuriusza Syn. Temu Oyciec dał wolność prosić go o co by tylko chciał, z upewnieniem, że wszystko otrzyma, oprócz nieśmiertelności. Ale on o nic więcej nieprosił Oycę, iako tylko o pamięć, aby po śmierci jego dusza w inne przechodząc ciało pamiętała co w innym pierwey będąc czyniła, lub widziała, lub słyszała. Diogenes Laertius w Xięd: 4. piśze: że Pythagoras Filozof dowodząc Metempsycholim, to jest, że dusza przechodzi się po śmierci z iednego ciała w drugie, powiadał o sobie, iż był niegdyś tym, o którym tu mowa jest, Ethalidefem.

ETHEOCLES. Krol Thebow, brat Polintesa zrodzony z Oedypa i Jokasty. Ten po śmierci

śmierci Oyca, podzielił się z bratem Krolestwem Thebańskim. Oedypa zaś wola była aby koleją w Krolestwie Thebańskim panował. Etheocles wstąpiwszy na tron po Oyca, nie chciał więcej ustępować bratu Polinicefowi: który przeto wypowiedział mu wojnę sławną nazwaną: *Przedśwzięciem siedmiu Thebańskich Bohatyrow.* Ci dway bracia głównemi byli sobie nieprzyjaciółami, i tak się nie nawidzili, iż ieszcze w żywocie matki będąc z sobą się tłukli: iakoż potem na pojedynku z sobą wraz pogineli. *Eurip: Stac: Apollod.*

ETHETA, albo ETHETUS. Zona pewnego Laodiceusza (o którym nic nie masz w historyi baieczney) Ta będąc w podróży z mężem swoim, prosiła Bogów, i otrzymała moc przemienienia się w męszczyznę: aby wszędzie być mogła z mężem swoim nie obawiając się niczego: i przeto nazwała się *Ethetus.*

ETHLIUS. patrz: Protogenies.

ETHON. Nazwisko iednego ze czterech koni słonecznych.

ETHRA. Piteusza corka. Ta wszedłszy w śluby małżeńskie z Egeuszem Krolem Atheńskim, który na ten czas u dworu Oyca iey bawił przez nieiaki czas: żyła z nim, ale potem Egeus mając gwałtowną oddalenia się potrzebę, a nie mogąc wraz z sobą żony swojej wziąć, odieżdżając zostawił iey swoy pałasz i obowie, rekomendując, ieżeli by powiła Syna, aby go wychowawszy, z tym pałaszem, i w tym obowiu przyśłała do Oyca, aby

aby on mógł go poznać za syna. Stało się, że Ethra powiła syna Theseusza, ten gdy dorósł: pałasz i obowie wziąwszy od Matki prezentował się Ojcu, który go za syna i dziedzica swego uznał.

Tegoż imienia była córka Oceana i Thetis, żona Athasa, a matka Hyas i innych siedmiu corek. Gdy lew Hyadę niešťczęściem jakimś pożarł, siostry od żalu prawie umierały: lecz Jowisz zlitowawszy się nad niemi, przemienił je w gwiazdy, które pospolicie zowią deszczowe: Grecy nazywają je *Hiadami*, Łacinnicy *Sucules*.

ETNA. Sławna gora w Sycylii wybucha-
jąca z siebie płomienie. Poetowie prawią: iż
w niej Vulkan swoją niegdys założył kuznię,
gdzie z czeladzią to icst, Cyklopami Jowi-
zowi kuł pioruny.

ETOLUS. Diany i Endimiona syn, ten o-
biął w Grecyi pewną Prowincyą, która od
imienia jego nazywała się potym Etolia.

ETOLIA. Prowincya w Grecyi tak nazwa-
na od Etola syna Endymionowego, który w
niej niegdys panował.

EVADNE. Marfa i Thebe córka. Ta bez
względu na Apollina o iey przyiaźń staraiące-
go się preferowała raczey Cataneusa albo Ca-
paneusa, którego sobie dożywoťnim obrała
przyjacielem, i tak go kochała, że po iego
śmierci, gdy przy oblężeniu Thebow piorun
go zabił, życie sobie bez niego obmierziwszy,
na stos ognia, gdzie ciało zmarłego męża zło-
żone było, wkoczyła, i wraz z nim spali-
ła się.

EVAN.

EVAN. Toż samo znaczy, co *Dobry Syn*: tym tytułem wyrażono Bacchusa. *patrz*: E-vohe.

EVANDER. Krol we Włoszech, który się był sprzymierzył z Eneaszem.

EVBEA. Wyspa na morzu Egeykim.

EUDORA. Jedna z Hyadow.

EVENUS. Krol Etolii, z Marfa i Steropy urodzony. Ten tak był tknięty punktem honoru certuiąc z Jdaem w biegu, iż założył się z nim o córkę iego Marpesią w zakładzie iż za żonę wzięść, gdyby mu się poszczęściło: lecz przegrał, i w taką z tą rozpacz wpadł iż w rzekę wskoczył, którą od imienia iego nazywano Evenus.

EUMEUS. Konfident Uliśsa; Temu Uliśses odieżdżając na wojnę Trojańską, do wierznych rąk swoje dobra i cały dom oddał, i gdy po długiej swoiey podróży do domu powrócił, pierwszy on był co swęgo Pryncypała poznał.

EUMELUS. Admeta Krola Theśfalii i Alcesty Syn.

EUMENIDES. albo Furie Piekielne: zrobzone, według niektórych zdania, z Piekła; a według innych z Acheronta i Nocy. Było ich trzy: Alekto, Megera, i Thesiphone. Do nich należało węzami, które zawzię w rękę trzymały, bić; albo rozpalonemi pochodniami przypiekać i udręczać w piekle tych wstyżkich, którzy na tym świecie źle żyli. Miałą ich z strażnemi na głowie na kształt włofow węzami, i pałaiącemi w rękę pochodniami.

EUNICE. Jedna z owych Nymf, które porwały były Hylas.

EVOHE, albo EVAN. Temi słowy wykrzykiwały szalejące prawie, obchodząc obrządki Bacchusa Niewiaſty, nazwane Bacchantes, które wrzaskami i ſwoim ſpiewaniem, bieganiem po ulicach, domach, i pólach, rozumiały że wielką cześć Bacchuſowi wyrządzali wykrzykując Evohe.

EUPHEMA. Mamka Muz.

EUPHEMUS. Syn Neptuna, ten po śmierci Typhis, był ſternikiem u Argonautów.

EUPHORBUS. Sławny Trojańczyk, zabity przy obleżeniu Troi od Menelaſa. Pythagoras Filozof utrzymujący Mytempsycoſim, to ieſt, przechodzenie duſzy z ciała w ciało po śmierci człowieka, powiadał że niegdyś był pomienionym Euphorbem.

EUPHRATES. Rzeka w Azyi iedna z największych.

EUPHROSINA. Jedna z trzech Wdziękowczyli Gracy.

EURIKLEA. Corka wyſpy Itaki, którą Laertius za dwadzieścia wołów kupił, i z takim ku niej, iako i ku właſney żonie był przywiązaniem. Ona małego Uliſſa karmiła, i Uliſſes ią powracając od Troi do razu poznał.
Hom.

EUROPA. Corka Agenora Krola Phoenicy, a Sioſtra Cadmuſa. Ta Krolewna tak cudney była urody, iż wſzędzie miała miłość. Jedna z Froncymeru Junony Nymfa, przez przypodobanie ſię tey Xieźniczce, ſwoiey Bożyni

gini ukradła z gotowalni pudełko z farbą, aby się tey Damie przyśłużyła. Jowisz tak ją sobie podobał, iż ją wykradł, i wziąwszy na się postać wołu przeniósł ją na swoim grzbiecie przez obfzerne morza, i zaniósł do tey części świata, która do tąd od iey imienia nazywa się Europą. *Ovid: Herod: Euseb.*

EUROTAS. Rzeka na ktorey brzegach Jowisz w postaci Łabędzia zdradził Ledę. Tamże i Apollo załosnemi piosnkami oplakiwał stragę Daphne.

EURUS. Wiatr wschodni, ieden z pryncypalniejszych.

EURYALUS. Jeden z Xiażąt Greckich będących na expedycyi Trojańskiej. Tymże imieniem pewny nazywał się Trojańczyk, który po zburzeniu Troi puścił się za Eneaszem w podróż, i sławnym się uczynił przez swoje osobliwsze ku Nisufowi przywiązanie *Virg.*

EURYALA. Corka Minosa, a Matka Oriona, którą Neptun Bożek dla pięknych iey przymiotów kochał. Tegoż imienia była pewna Krolowa Amazonek. Także corka Proeta, i iedna z Gorgonek nazywała się tym imieniem.

EURYBIADES. Był Posłem do wypowiadania wojny, do czynienia soiuszów, do zawarcia pokoju, i innych tym podobnych negocyacji przy Agamemnonie naywyższym Generale Woysk Greckich; który tegoż tak wielkiej powagi Posła do partykularnego swego, w delikatney bardzo materyi, zażył interesu, to jest, aby Achillefowi wziął ukochaną Brizeis. *Hom.*

EURI-

EURIDICES. Zona Orfeusza. Ta nciekała przed Aristeuszem za nią uganianym się, węża zdeprła który ją tak iadowicie ukąsił, iż w sam dzień swego z Orfeuszem wesela umierać musiała. Orfeusz nie wymownie żałując śmierci żony, do samego się za nią przedarł piekła, tam wdziękiem głosu tudzież melodją lutni, i ufilnemi prozbami zmiękczył Bożyseza piekielne, Plutona i Proserpinę, że mu żonę wydali, z tą jednak kondycją, aby wychodząc z piekła nie oglądał się na zad: Orfeus w samej bramie piekielnej, ciekawy widzieć czy też za nim żona w samej rzeczy idzie obejrzał się, lecz iak tylko na nią za sobą idącą spoyrzał, tak zaraz w tym punkcie z oczow iego zniknęła, i więcej iey nie oglądał. *Ovid. Virg. Hyg.*

EURYLOCHUS. Kompan Ulisseffa. Ten tylko ieden był ze wszystkich ludzi Ulisseffowych, co nie chciał pić trunku, którym Circes częstowała ludzi Ulisseffowych, i w różne ich bestye poodmieniała.

EURYMEDON. Oyciec Peribeusza.

EURYMEDUZA. Matka Gracyi, czyli Wdziękow.

EURYNOME. Oceana i Thetis corka.

Tym imieniem nazywała się corka Apollina, która była matką Aristeffa i Euryphile.

Tymże imieniem ieszcze nazywało się pewne Bożyseze piekielne, które trupy iadło, same tylko kości ogłodane zostawiając. Malowano go czarnego siedzącego na skorze zdartej z sępa, wytrzysecającego: zęby.

EURY-

EURYPHILA. Sławna Sybilla na wyspie Samos.

EURYPIUS. Evemona Syn. Temu wzdobyć, po zburzeniu Troi, dostała się skrzynka, w ktorej zamknięta była statua, czyli mały posąg Bacchusa od Wulkana zrobiony, a od Jowisza w prezencie Trojanom dany. Jak tylko Euripilus spojrział z ciekawości, co w tej skrzynce zamyka się, tak w tym punkcie oszalał. Bywały jednak czasy, w których go szaleństwo opuszczało, przeto raz przy zdrowym zstąpiąc rozumie, radził się wyroków w Delphie, co by miał czynić, aby wyszedł z tego defektu; odebrał odpowiedź, a żeby szukał takiego kraju, gdzieby ludzie niezwyčajne Bogom czynili ofiary, i tam fatalną z posągiem skrzynkę, za osobliwą Kościołowi oddał świętość, i przez nieiaki czas zmieszkał. Puścił się więc Eurypilus na szukanie niezwyčajnych między narodami Religii obrządków; zwiedził różne kraje, na ostatek przybył do portu Aroe; właśnie na ow czas trafił, gdy obywatele ofiarę mieli czynić z pewnego młodziana i Panny, które uroczyscie prowadzili na zabicie Bogini Triklarii. Wnet zastanowił się dawszy o sobie pogłoskę, ktoby, i z czym, i po co by do owego kraju przybył. Obywatele przypominając sobie wyrok niegdyś Bożków: że w ten czas nie będą obowiązani do ofiar czynienia z ludzi, gdy do ich kraju przypłyne pewny Pan mający z sobą skrzynię z zamkniętym wewnątrz Bogiem, a konfrontując przyjazd i okoliczności gościa Eurypila, za spełnionie

nione uznali przepowiedzi Bogow. Jakoż iak tylko skrzynkę z Bożyfzczem wprowadzili do Kościoła, tak zaraz Eurypilus od szaleństwa, a oni od okrutnych zostali uwolnieni ofiar: i oraz z swoimi poiednali się Bogami, którzy na nich tę karę włożyli, za sprofanowanie Kościoła Diany przez zbrodnią Menalippy i Cornetho. *Sophon.*

Tegoż imienia był syn Telepha kochający się w Castandrze Corce Priama.

Także Herculeśa syn nazywał się Eurypiem, który bardzo doskonałym był wieszczkiem. *Virg.*

EURYSTHEUS. Krol Micenow, Amphitriona i Alkmeny syn. Juno przez złość Jowiszowi tego dokazała, iż się pierwey rodził od Herkuleśa, a to umyślnie dla tego, aby iako starszy miał iakąś władzę nad młodszym. Jakoż gdy do doskonałszego wieku przyszedł, namowiła go Juno, aby bratu swemu Herkuleśowi dwanaście zadał robot, mniemając, że tak ciężkimi a prawie niepodobnemi obarczony pracami żginie, i nigdy do obiecanych od Jowisza nie przydzie szczęścia i pochwał zaszczytow. Ale się zawiodła na swoim zdaniu, gdyż Herkules szczęśliwie wyszedł z tego wszystkiego, chwalebnie wszystko co mu nakazane było sprawił. A tak Euristeus musiał się kontentować Krolestwem Argos, i dać pokoy Herkuleśowi.

EURYTION. Jeden z Argonautow. *Ovid.* Virgilius czyni wzmiankę o dwuch Eurytionach, o iednym który był synem Lykaona, a

Dykcyon: Mytolog:

L

drugim

drugim bardzo doskonałym złotniku. Był jeszcze Pastuch tegoż imienia ktorego Herkules zabił.

EURYTES. Oyciec Jolei. Ten obiecał wydać córkę swoią za tego, który by go w pasowaniu się zmocował, i zwyciężył. Herkules ofiarował się z nim certować, i gdy przyszło do walki pokonał Herkules. Lecz widząc że Eurytes słowa swego nie chciał dotrzymać, wnet go za iednym zamachem pałką zabił, i swoy zakład wziął. *patrz: Athalanta. Hyppomenes, Achelous, Hyppodamia &c.*

Tegoż imienia był pewny Centaurus, który chcąc Theseuszowi wyrzucić Hyppodamią; od niego zginął.

Tym imieniem nazywał się brat Tytanow.

Jeszcze jeden był Eurites syn Merkuriusza, który wiele dokazywał na expedycyi z Argonautami.

EUTERPE. Jedna z dziewięciu Muż. Ta wymyśliła piszczałkę, i dla tego ona nad Muzyką prezyduje. Małuią Euterpę w postaci młodey Damy, wieniec z kwiatow na głowie maiącą, trzymając w iedney ręce partyturę, a przy niej leżące różne instrumenta Muzyczne, iako to oboie, klarynety, skrzypce, Flety &c.

EUTYMES. Sławny Athleta, albo Siermierz. Ten długo z iakimśi strasznydłem nocnym passował się, ktore widząc że nie przemoże Eutymesa, znikło. Sermerienfes co rok

temu straszycielu dawali Pannę na pożarcie, umyślnie na ubłaganie jego, gdyż kto się kolwiek z nim spotkał ginąć musiał.

FAMA. Bożyszcze według imaginacyi Poetow uformowane: i według ich zdania, było Posłańcem Jowisza. Powiadali że bez przesłanku dzień i noc zwykła Fama chodzić, a na naywyższych miejscach zastanowiąc się publikować złe i dobre nowiny, i że milczeć wcale nieumiała i nie mogła. Maluią pospolicie Famę w postaci Panny mającey duże skrzydła pełne oczow, ust, i językow, na trąbie do ust przyłożoney wytřebuiącą, z suknią iak do podróży podpiętą.

FAS. Bożek, w sensie Allegorycznym biorąc, bardzo dawny; według zdania Poetow, od wszystkich Bogow naydawniejszy: *Prima Deum Fas*. Jedno jest co Themis albo Sprawiedliwość. *Festus Auson*.

FATUM. Bożyszcze pod Allegoryą. Onim Poetowie biał, iż się z mgły, czyli z pomieszania przed stworzeniem świata wszystkich elementow urodziło.

Maluią go stojącego na kuli ziemney, trzymającego w ręku krubkę z łosami. Jego dekreta miano za nieuchybne, jego moc rozciągała się i na samych Bogow, ktorzy mu byli tak iak i ludzie podlegli.

FAUNA albo FATUA. Corka Pika. Ta za wierność Malżeńską, na nieśmiertelność sobie u Bogow zaślubiła: po śmierci bowiem

swego męża zamknęła się w swoim appartamencie z żadnym więcej niekonwersując męszczyzną. Na honor tej Bogini Damy Rzymskie postanowiły święta, pod czas których naśladowując iey, zamykały się w osobności.

FAUNUS. Bożek Polowy, z Merkuriusza i Nocy zrodzony, od którego poszło potomstwo Bogów Prostackow po wsiach, polach, lasach mieszkających: iako to, Satyrow, Sylwanow, Fawnow i Nymf. Malują go w wyższej części ciała nie kosmatego, a począwszy od pasa aż do nog obrosłego iak Satyra.

FAVONIUS. Wiatr południowy miły, ieden z naypryncypalniejszych wiatrow: ten wiele do urodzayności ziemi pomaga.

FAVOR. Bożyłecze pod allegorią, z Rodzicow Rozumu i szczęścia zrodzone. Poetowie przez imaginacyą swoją wystawiają go skrzydłałego, gotowego zawsze do latania, ślepego, albo mającego oczy zawiązane, stojącego w postrzodku bogactw, honorow, i rokoszy, iedną nogą na kole, a drugą na powietrzu. Przydają że zazdrość bardzo blisko niego chodzi.

FEBRUUS. Przezwiśko Platona, znaczące Oczyszciciela. Baieczna starożytność rozumiała iż on strasznie chciwy był mieć wzyfskich ludzi z tego świata w swoim kraju piekielnym; i radby widział cały świat z ludzi ogołocony. *Macrobi: Ovid.*

Rzymianie oddawali cześć Boską *Februi* Bogini oczyszczenia: i w miesiącu Lutym wielkie iey Czynili ofiary za swoich zmarłych Rodzicow, krewnych i Przyjaciół.

FERE-

FERETRIUS. Nazwisko Jowisza wzięte z tąd: iż Romulus po zwycięstwie otrzymanym nad nieprzyjaciół, zdobycz po nich wziętą niośł na Capitolium i tam na dębie zawieśli oddając Jowiszowi na ofiarę, gdzie potym wspaniały wystawił Kościół pod tymże tytułem Jowisza Feretriusza.

FERONIA. Bogini Lasu i chruśców. Powiadają że gdy raz zapalił się las w którym ona miała Kościół sobie wystawiony, czym przędzey przykoczyli ludzie bronić, i wyrwać statwę Bogini z ognia, ale widząc że w poszrod płomienia nie tylko że się nie paliła, ale zieleniała i gałązki puszczała, dali pokoy. Przydają iezcze że Popi iey poświęceni po rozpalonych chodzili węglach bez najmniejszego szwanku.

FESSIONIA. Bogiui podrożnych zfatygowanych.

FIDES. Wiara, Rzetelność, Bożyfzce pod Allegorią, ktore malowano w bieli: albo też pod figurą dwóch Panien za ręce biorących się: nayczęściey przez dwie ręce iedna drugą ściskająca wyrażali wierność czyli Fidem.

FIDIUS. Bożek przydający pod czas zawarcia kontraktow, traktatow, soiuszow &c. Nazywano go inaczey Semon. *patrz:* Medius-Fidius. Semones.

FLAMINES. Popi Jowisza, Marsa, Romulusa, i innych Bogow. Nazywano ich Flamines, za miast Filamines dla krotkości słowa: w samey rzeczy Filamines nazywać by ich należało, od noszenia nici wełnianych, kto-

remi sobie włosy na głowie związywali; czyli od czapeczek z nici wełnianych, które po-
spolicie na głowie nosili. Dla różnienia się
miedzy sobą nazywali się imionami Bogow,
którym służyli: Jowisza Pop nazywał się, *Fla-
meu Dialis*: Marsa *Flamen Martialis*. i tak
inni.

FLORA. Bogini kwiatow i Wiosny żona
Zephira. Gdy niewiały obchodziły święta
kwietnie, czyli święta na honor Flory, w
ten czas według obrządku dzień i noc ubie-
gały się do mety przy tańcach i różnych u-
ciechach: a która w biegu inne celowała,
koronowana była wieniec z różnych kwiatow
uwitym. Malują tę Bogini uстроioną w bu-
kiety, przy niej stojące koszyki z rozma-
itym kwieciem.

FLUCIA. Przewisko Junony. Niewia-
sty płynienie krwi cierpiące pod tym tytułem
udawały się do Junony, iako do Bogini w
tej chorobie ratującej.

FORNAX czyli PIEC. Bożyszcze opieku-
jące się wszystkimi piekarniami i miejscami
gdzie kolwiek chleb pieczono.

FRANCION, albo FRANCUS. Xiaże Tro-
jańskie, który (iako niektórzy rozumieją) był
Synem Hektora, i o nim powiadaia, iakoby
po zburzeniu Troi udał się do kraju, który
teraz Niemcami nazywa się, albo raczy Fran-
konią: I przeto Francuzi pierwszy początek
swoy od niego wyprowadziają.

FRAUS. patrz: *Zdrada*.

FURIE albo: EUMENIDES. Bożyszcza Pie-
kielne zrodzone z Acheronta i Nocy, to jest:

• Ale

Alekto, Megera i Thisiphone. Pospolicie Poetowie i Malarze wyrażają te Boginie z pochodniami w ręku gorejącemi, okryte za miażdżącymi wężami, do których należało w piekle winowajców karać. Gdy Orestes po zabiciu własnej matki szalał, pokazały się mu Furie piekielne w bieli, i przeto przyszedłszy eokolwiek do dobrych zmysłów Kościół im wystawił. *Virg. Euripid.*

FURINA, inaczej zwana LAVERNA. Bogini złodzieiów, z łacińskiego słowa *fur* złodziey; imię iey wzięte *Furina*.

G.

G.

G.

G A.

GALANTHIS. Służąca Panna Alkmeny. Gdy Alkmena w ciąży będąc Herkulesem, bardzo bliska była porodzenia; Juno w postaci starey baby przyszła, siadła przy drzwiach pokoju. i schyliwszy się za nogi się trzymała, czarując tym sposobem Alkmenę, aby zdrowo płodu nie porodziła. Nie nawidziła bowiem iey za to, iż Jowiszowi sprzyjała. i iemu powolną była. Galanthis postrzegłszy, że Alkmena w bólach zostając poty nie będzie mogła porodzić, poki owa Bogini swoje guśta czyniąc za nogi się trzymać i przeszkadzać będzie, przyszła do niej kłamliwie mówiąc iakoby Alkmena już powiła syna bardzo pięknego. Bogini na tę nowinę iak piorunem przerażona porwała się, i w tym punkcie zaraz szczęśliwie Alkmena rozwiązana porodziwszy Herkuleś, została. Gdy potym Bogini Juno dowiedziała się o frantostwie Galanthis,

lanthis, zapyzriona gniewem chciała ją po-
żreć, ale przestała na tym że ją przemieniła
w iasfice. *Ouid.*

GALATHEA. Nymfa Morfka z Nereusza i
Doris zrodzona. Polyphemus bardzo o iey
się przyjaźń starał, ale ona nim wzgardzi-
włży, bardziey sobie szacowała pewnego A-
cis. Polyphemus Olbrzym rozgniewany, A-
cisą przywaliwłży skałą, zgniotł.

GALEOTIS. Apollina i Themisto syn: z ie-
go imienia Popi w Sycylii nauczeni przysłze
rzeczy przepowiadać, nazywali się. *Galeo-
tes. Cic.*

GALERY w Nymfy poobracane przez Bo-
ginię Cybeles. *patrz: Eneasz.*

GALLI. Popi Cybeles, ktorzy swoje święta
i obrządki sposobem Córybanthow obchodzi-
li, i na pamiątkę pewnego Atys ulubionego
tey Bogini Rzezanca, włżyscy starali się być
rzezancami.

GALLUS. Tenże sam co Alektrion. *patrz: A-
lectrion.*

GAMELIA. Jmie Junony niegdys w uży-
waniu, iako i Gamelius Jowisza: rozumieli
bowiem Poganie że te dwa Bożyszcza opie-
kiwali się Zaślubinami i Wefelami ludzkimi.

GAMELIUS. *patrz: Gamelia.*

GANGES. Rzeka Indyjska ktora złote piaski
i drogie kamienie z sobą niesie.

GANIMEDES. Trofa syn. Ten tak był cu-
dney urody, iż go Jowisz. po przypadku nie-
szczęśliwym (ktory podkał przed tym usłu-
gującą u stołu Niebieskiego Hebę) przemie-
niwłży się w Orła porwał, i oddał mu funkcją
prze-

przerzeczoney Bogini. to iest, aby służąc do stołu nalewał mu nektar. *Hom: Horat. Theocr.*

GARAMANTES. Narod ludzi mieszkających w głębi Lybii, to iest kraiu Afrykańskim bardzo odległym od morza.

GARAMAS. Krol Lybii, który miał iedynaczkę imieniem Garamantis kochankę Jowisza, ta była matką Jarbasa. *Virg.*

GARGARE. Gora Troady bardzo urodzajna w zboże.

GENIUS. Bózek natury, który miał swoją cześć u ludzi za to, (według ich mniemaania,) iż on każdej rzeczy dawał przyzwoitą istność i ruchomość: a zwłaszcza w tym wszystkim co zmysły i chuci ludzkie kontentować mogło: on był miany za naypryncypalniejszygo Auctora; i z tąd to dawne u Łacinników urosło przyśłowie *Genio indulgere* dogadzać swoim chuciom i pożądlwościom. Każde miejsce, według zdania pogan dawnych owych wieków, miało swego osobliwzego Geniusza, i każdy człowiek miał swego partukularnego: a niektorzy dwóch przy każdym naznaczali, iednego dobrego który człowieka do cnoty i przyżytości prowadził, drugiego złego który do niegodziwości wiodł. *Plut: Horat: Virg: Servius.*

GERION. Krol Hiszpanii, którego ciało było o trzech głowach, a iedney duszy; tego Herkules sprzątnął z tego świata, bo zwykł swoje konie ludzkim ciałem pasać. Przy stajniach iego, gdzie mnostwo koni trzymał, na

strąży smok o siedmiu łbach, i pies o trzech pałczach zawsze znaydowały się: ale Herkules szczęśliwie i te straszdyła pozabiiał.

GES W REKU PANNY. patrz: *Harcina*.

GIBEL. Sławna góra w Sycylii, taż sama co Etna.

GLAUCE. Creona corka Kroła Korinthu, dla ktorey Jafon porzucił pierwszą żonę Medę, aby się z nią ożenił. Pod czas wesela Medea pokrywając grzecznością swoją zazdrość i zawziętość ku nowey żonie Jafona, darowała iey suknie, które iak tylko ua się wdziała, tak się iey zaraz zdało iakoby płomieniem była otoczona, przeto nie mogąc sobie rady dać, w zrzodło wlokczyła, ale i tam zaraziwszy wodę trucizną szat swoich, umierać musiała.

GLAUCUS. Syn Hyppolocha, a wnuk Belorophonta. Ten pod czas obleżenia Troi, broń całą swoją z szczerego złota zamieniał z Diomedesem na miedzianą. *Homer*.

Tegoż imienia był pewny. ktorego własne klacze wściekle, od Venery szaleństwem zarażone pożarły. Ta bowiem Bogini rozgniewana za przeszkodzenie płodności bestyom, tę Glaukowi sztukę (mścąc się za iego nieprzyzwoity naturze postępek) wyrządziła.

Tegoż imienia był Hyppolita syn, który w beczce miodu utonął, ale go Eskulapius wskrzesił.

Tegoż ieszcze imienia był ieden rybak: który pewnego czasu łowiąc ryby, postrzegł: że gdy się dotknęły (wyrzucając rybki z sieci na murawę) pewnego ziela, odkakiwały od

od ziemi i wpadały w morze. Ciekawy spróbować co by w nim za skutek to zielo sprawiło, urwał i ziadł: aż oto w iednym punkcie iakaś moc niezwyuczayna rzuciła go w morze, i utonął. Przemieniony iednak został w Trytona, i za Bożka Morckiego był poczytany. Circe podobala go była sobie, ale on bardzię się do Scylli przywiązał: przeto z zazdrości pomieniona czarownica nayprzod zaraziwszy trucizną zrzodziło, gdzie się zwykli byli Scylla z Glaukem schodzić potruła ich oboje; a potym przemieniła Scyllę w straszdyłko morskie. Glaucus miał mieysce między Bożkami brzegowemi, które nazywano *Littorales*. Starodawni bowiem mieli zwyczaj, iak prędko wysiadali z Okrętu na ląd, tak zaraz wotum które czasem czynili na morzu będąc, ślarali się wypełniać, udając się do Bożków lądowych.

GŁOWA ucięta, albo węzami okryta. patrz: *Medusa*, *Perseus*, *Eumenides*, *Nemesis*.

GŁOWNIA GOREJĄCA. patrz: *Niezsoda*, *Bacchantes*, *Nemesis*.

GŁOWNIA NIEDOPALONA. patrz: *Meleager* albo *Althea*,

GNIDE. patrz: *Cnide*.

GNOSIS. Przezwiśko Ariadny, wzięte od miała Gnosy stołecznego Crety wyspu, gdzie Minos iey Oyciec był Krolem. *Ovid*.

GODZINY. Boginie zrodzone z Oyca Jowisza i Matki Themis. Było ich trzy, których pospolite u Snecerzow i Malarzow takie iest

wyra-

wyrażenie: trzy Damy trzymające szale, i kwadranse albo klepsydry. Imiona ich te są, Eunomia, Dice, i Irene. *Hyg: Paus: Ovid.*

GOŁĘBIE. patrz: *Venus.*

GORA. *wybuchająca płomienie.* patrz: *Etna, Olbrzymi, Atlas.*

GORDIUS. Krol Phrygii, a syn pewnego Rolnika. Ten po Oycu nie miał więcej substancyi nad dwie pary wołów, z których jedną parą ięździł, a drugą do pługa zaprzęgał. Pewnego dnia gdy orał, przyleciał Orzeł i siadłszy na iarzmie pługa siedział nie zlatuiąc do samego wieczora. Dziwno Gordiuszowi co by to znaczyło, przeto poszedł radzić się Wroźkow. Pewna wieśniaczka poradziła mu aby Jowiszowi po Krolewsku ofiarę uczynił. Ustuchał rady, i potym z nią się ożenił. Właśnie też na ow czas Phryges radzili się Bożkow względem swego Krola, kogo by mieli obrać? Odebrali odpowiedz, aby tego obrali, kogo spodkaią iadącego parą wołów: stało się że Gordiusa pierwszego, parą wołów nagnioiwce iadącego, spodkali, i wnet go Krolem swoim wykrzyknęli. Midas syn iego zawdzięczając Jowiszowi tak wielką łaskę Oycu wyświadczoną, woz Oycowski z całym narzędziem temuż Bożkowi ofiarował. Powiadają że węzeł którym było jarzmo do dyszla przywiązane tak był miśterny; iż żadnym sposobem wypłatać z niego dwa konce nie można. Wieść za tym poszła: że kto by ten węzeł rozplątał, będzie Panem całej Azyi. Alexander W. usiłował dokazać sztuki w rozwiązaniu fatalnego węzła, ale plątaiąc rozma-

mi

mi sposobami, tak iako inni, nie mogli przyść do końca; dobywszy więc pałaza rozciął go na dwoje, aby żył w osobie swojej rozslawione proroctwo. Y ten to jest ow sławny węzeł Gordyjski, tak nazwany i od miasta Gordium, gdzie woz na ofiarę złożony chowano, i od Gordiusza który go związał. *Quint: Curt: Xenoph.*

GORGONES. Zrodzone z Phorca Bożka Morskiego, i Cety: było ich trzy. Medusa, Euriale, i Sthenyo: mieszkały przy ogrodzie Hesperidow, i miały to do siebie: że gdy kto się w nie wpatrzył, w kamień się obracał. Wszystkie trzy razem iedne tylko miały oko, ktorego koleją zażywały. Przydają o nich i to iż za miast warkocza węzami mieli okryte głowy, uzbroione szerokimi skrzydłami, za miast zębów, kły iak u dzika, pazury u rąk i u nog prawie Lwim równające się. Te straszyla gdy okolice kraju Hesperidow pustoszyły, a osobliwe podrożnych okrutnie napastowały, Perseus pozabijał ie, a Meduzie głowę uciął która się dostała Jowiszowi, i do tarczy czyli Egidy iego dla większego nieprzyjaciół postrachu, przypięta była. *Ovid: Nat: Com.*

GORĄCZKA albo FIEBRA. Bożyszcze zdrowiu ludzkiemu szkodzące, ktoremu ofiary umyślnie czyniono, aby iego gniew i złość od siebie oddalić, i ubłagać można było.

GORTINA. Miasto na wyspie Crecie, ktorego obywatele bardzo sposobni byli do rzucania pocisków czyli na nieprzyjaciela, czyli na zwierza.

GRA-

GRACIE, albo CARITES: Córki Jowisza i Venery, czyli, według zdania niektórych, Eurynomy. Było ich trzy, Euphrosina, Thalia, i Aglaia. Zawsze Venerze asystowały. Malują je uśmiechające się, i za ręce iedną drugą trzymające się. Czasem wyrażają je asystujące Muzom, a czasem (jak Poetowie w swoich rytmach opisują) Merkuriuszowi w poselstwach kompanii dopomagających.

GRADIVUS. Nazwisko Marfa wzięte od stopniów czyli gradusów, iż w wojsku inaczej do najwyższych szarż nie przychodzą, tylko postępując przez niższe, jakoby gradusy Urzędy. *Virg.*

GRANAT. Jabłko patrz: *Ascalaphus*.

GROB. patrz: *Anchises*, *Achilles*.

GRONO. patrz. *Bacchus*, *Pomona*.

GYMNASTES. Tak się nazywał nauczyciel różnych gry i sztuk, które pod czas sławnych igrzysk pokazywano, i naydoskonalszych w sztuce rekompensowano. Tymże nazwykiem tytułowano Dozorców publicznych widowisk.

GYMNICUS, albo GYMNICI LUDI. Nazywały się Greckie gry, iako to, ubieganie się do mety, skakanie, Discus, czyli krąg do rzucania, i mocowanie się szermierzów. *Lucien: w Rozmowie o exercytacyach ciała, Hyg: &c.*

H. H. H.

H A.

HACMEON. Xiążę Greckie, którego Furie Piekielne napaściwały, to jest szalał, tak jak Orestes, za zabicie matki swojej, która swego

go.

go męża, a Oyca tego Hacmeona zamordowała, idąc za niegodziwym przykładem Clitemnestry.

HALESUS. Syn Agamemnona i Briseis. O nim powiadaia: iż obawiając się Clitemnestry, która Oyca iego Agamemnona zamordowała, uciekł z kraju, i po różnych przypadkach zażezdł do Włoch, tam osiadł i był początkiem Państwa Faliskow. *Ovid.*

HALESIIUS. Rzeka w Sycylii płynąca pod górą tegoż imienia, gdzie Proserpinę zbierającą kwiaty Pluton porwał.

HALICE. Nymfa morfka, corka Nereusza i Doris.

HAMADRIADES. Nymfy leśne, a corki Nereusza i Doris, których los życia przywiązany był naywięcej do drzew, a osobliwie do dębów, tak iż z temi drzewami z ziemi wychodzącemi, rosnącemi, pruchniejącemi, i obalającemi się; i te Nymfy rodziły się, podraślały, słabiały i umierały. Przeto bardzo wdzięczne były tym, którzy takowe drzewa od ścięcia a razem ich od śmierci ochraniali. Pospolicie tedy rozumiano, że ktobykolwiek ważył się drzewo z owego lasu wyciąć, zawsze musiał iakiemu za karę podpadać niezczęściu.

HARMONIDES. Sławny rzemieślnik rodem Trojańczyk bardzo doskonały był w wielu sztukach, bo się u famey Bogini Minerwy uczył. On Paryfowi okręty budował, któremi do Grecyi zapłynąwszy Helenę porwał.

HARMONIA. Corka Marsa i Venery, która

wraz

wraz z swoim mężem Cadmem przemieniona była w węzów.

HARPALICE. W mieście Argos przedziwnej urody dama. Climenus Oyciec iey bardzo ją kochał, a niechcąc od siebie oddalić, z wielką ciężkością ledwo ją wydał za męża, ale co większa, zaraz po weselu zięcia swego z tego świata sprzątnawszy, corkę do siebie odebrał; ktora żałosna na Oyca z śmierci męża przez niego zgubionego, Syna iego naturalnego na sztuki porąbawszy ugotowała, i na potrawę Oyca do stołu dała, tak jak Prokne była uczyniła &c. patrz: *Arcas, Tereus, Pelops, Atreus*.

Tegoż imienia była iedna Amazonka bardzo letka i szybka w biegu.

HARPE. Nazwiłko broni bardzo starodawnej ktorej Merkurius na zabicie Argusa użył, a Perseus na ucięcie głowy Meduzy. *Lucan: Ovid*.

HARPA. albo ARFA. Instrument do grania. patrz. Terpsicore.

HARPIE. Strażydła, zrozułe z Neptuna i Ziemi. Miały twarz niewiaśty, posturę sępa z skrzydłami, pazury okrutne, albo raczcy szpony u nog i u rąk, ufzy niedzwiedzia. Znacznieysze między niemi były: Aello, Ocypete, i Celano. Juno nassła te strażydła na Eneasza, aby mu w podróży nagotowany ziadły obiad, i wszystko swoim plugastwem pozarażały. Zethes i Calais odpędziły ie, lecz Iris na rozkaz Junony znowu ie sprowadziła do Thracyi, dając tym postępkiem znać, że

pfiarnia

piarnia Jowisza i Junony (tak Harpie nazywa Apollonius) w lepszym poszanowaniu być powinna. Ludzie Eneasz zabiwszy kilkadziesiąt sztuk z stada bydła do Harpiów należącego, byli okazją Eneaszowi do podkiania się żwawie z niemż. W ten czas mu zapalona złością Celeno przepowiedziała straszne przygody które go czekały. *Apollonius. Val: Fl: Virg.*

HARPOCRATES. Bożek milczenia. Wyrażenie jego bywa takie: Młodzian poł nagi, trzyma w jedney ręce rog, a drugiey ręki palcem usta zamyka.

HEBE. Z Jowisza Oyca a Matki Junony zrodzona; była miana za Boginią młodzieży. Jowisz zlecił był iey funkcyą, aby mu u stołu siedzącemu nalewała i podawała nektar, co przez długi czas punktualnie czyniła. Lecz gdy się iey raz trafiło, w obecności Bogów na pokoiach Jowisza idąc upaść, takim wstydem była zdięta, iż więcej przed Jowiszem i innemi Bogami pokazać się nie śmiała. Jowisz tedy na iey mieysce przybrał Ganimedesa: a ona będąc na ziemi poszła zamąż za Herkulesa, i przez miłość ku mężowi w pokrewieństwie będącego Jolasa, z podezłego młodym uczyniła. Nazywała się inaczey Juventa. *Pausan: Cic: Ovid.*

HECALE. Baba ubożuchna, cnotliwa, i ludzka; u niey Theseus, idąc na wojnę przeciwko Sarmatom przez nieiaki czas miał gospodę. Ta obiecała mu była, iżeliby zwyciężąc powracał, Jowiszowi na podziękowa-

Dykcyon: Mytolog:

M

nie

nie oddać się na ofiarę; lecz przed powrotem Thefeusza umarła.

HECATE. Jowisza i Latony córka, też sama co Diana, bo się tym imieniem w piekle nazywała. Ona za Styx rzeką piekielną miała swoje Państwo, gdzie dnŹe ludzi niepochowanych, i bez pogrzebu z tego świata schodzących przez sto lat błakać się musiały.

HECATOMBE. Nazywała się ofiara, gdzie sto bydła; razem zabiano.

HECTOR. Syn najstarszy Priama i Hekuby, mąż Andromachy z ktorej miał syna Astianaxa. Przy nim najwyższa była komenda wojska Trojańskiego; pod czas oblężenia Troji od Greków, wielkie swojej waleczności z postrachem nieprzyjaciół dał dowody. Achilles pokłociwszy się z Agamemnonem, gdy przez nie jaki czas na złość swemu Hetmanowi zaniechawszy Trojańczyków w namiocie przeŹiadywał, wielki jego przyjaciel Patroklos w potyczce od Hektora zginął; co mu było okazją do odmienienia swego przedsięwzięcia, i do szukania zemsty nad nieprzyjacielem: wyŹedł więc przeciwko Hektorowi. Powiadała że Jowisz niechając obydwom wielkim Bohatom uczynić krzywdy, wziął i ważył na szali szczęście mające im służyć w wypowiedzianej potyczce; w tedy więc Achillesowe przeważyło na fatalnej szali. Jakoż Achilles za pomocą Pallady pokonał Hektora i zabił, i jego trupa do swego wozu za nogi przywiązawszy, trzy razy około miasta włoczył. Thetis rozkazała Achillesowi aby ciało Hektora oddał

oddal Priamowi który go o nie z płaczem u-
nog profil. *Hom: Virg:*

HECUBA. Dimasa Krola Thracyi corka, a
żona Priama. Po wzięciu i zburzeniu Troi
dostała się Uliśowi. Ta widząc własną corkę
swoją Polixenę na grobie Achilleśa do zabicia
na ofiarę przyprowadzoną, i kochanego syna
Polidora, za zdradą Polimnestora (któremu
go była chcąc zachować od śmierci powie-
rzyła) okrutnie zamordowanego, z żalu i
rozpaczy niewypowiedzianej, wydarła sobie
oczy. A rzucając tyfiączne przekleństwa prze-
ciwko Grekom, naostatek przemieniła się w
sobakę. *Hom: Euripid: Virg.*

HELENA. Cud troydy; wielu nieszczęścia
Grekom i Trojanom była okazyą. Miała Oy-
ca Tyndara a Matkę Lede, Clitemnestra była
iey rodzoną siostrą. *patrz. Leda.* Poszła za
mąż za Menelasa Krola Spartow: Theseus
porwał ją był, ale musiał ją wrocić. Potym
Paris wykradł, i z sobą do Troi zaprowadził,
co było przyczyną obruszenia się całej Gre-
cyi przeciwko temu miastu, które przez dzie-
sięć lat trzymając Greey w oblężeniu, naostatek
zdradą wzięli, zburzyli, i spalili do szczę-
tu. Helena po śmierci Parisa dostała się Dei-
phobowi, którego przy wzięciu Troi, pier-
wzemu swemu mężowi Menelaśowi, (chcąc
pożyłkać i przyść do pierwsey poprzyśięzo-
ney z nim przyjaźni) zdradziecko wydała.
Menelas z triumfem przywiozł Helenę do
Sparty, a gdy w krotce potym umarł, Helena
dostała się na wyspę Rhodus do swoiey kre-
wney Polixo, ta ją kazała na gałęzi powiesić,

iż z iey przyczyny niezliczona moc Bohatrow Greckich wyginęła. *Ovid: Hom: Virg. Hygin.*

HELENUS. Sławny wieszczek zrodzony z Priama i Hecuby. O nim piszą iakoby swoją Oyczyznę zdradził, bo Grekom wyjawil niezawodny sposób zdobycia miasta. On Pyrrusowi wywrożył szczęśliwą zeglugę, za co dał mu Chaonią Prowincyą, gdzie wiele miast wybudował.

HELIADES. Corki słońca i Climeny, a siostry Phaetonta. Brata nieszczęsny przypadek tak oplakiwały, iż Bogowie ulitowawszy się przemienili ie w topole, a łzy ich w burzty: imiona ich te były: Lampethusa, Lampetia, i Phaetusa.

HELICE, albo CALISTO. *patrz: Calisto.*

Była jeszcze jedna Helice żona Jo.

HELICON. Sławna góra w Boetii poświęcona Muzom i Apollinowi.

HELICONIDES. Nazwisko Muz wzięte od góry Helicon poświęconey Muzom.

HELIOTROPIUM, albo SŁONECZNIK. *patrz: Clytia.*

HELLE. *patrz: Phryxus.*

HELLEN. Syn Deukaliona od którego imienia cała Grecia nazywała się *Hellade* a Grecy *Hellenes*.

HELLESPONTUS. Przesmyk morski między Propontydą i Morzem Egejskim. Nazwisko ma od Helle która w nim utonęła. *patrz: Phryxus.*

HEMON. Xieże Thebańskie. Ten z takim przywiązaniem był ku Antigoni corce Oedipa

pa i Jokasty, iż na iey grobie śmierć sobie pua-
nałem zadał.

HEMUS. ENUS albo EMUS. Syn Boreasa i
Orithii, mąż Rodopy: Oboie przemienieni są
w wysokie gory, za to, iż oboie przywła-
szczając sobie Bóstwo, Emus udawał się za Jo-
wisza, a Rodope za Junonę.

HERACLIDÉS. Wszyscy potomkowie Her-
kulesa tym nazwiskiem tytułowali się.

HERKULES. Z Oycy Jowisza a Matki Al-
kmeny zrodzony. Jowisz chcąc oszukać Al-
kmenę, wziął na się postać Amphitriona iey
męża na ten czas w obozie Thelebeńskim zo-
stającego. Zazdrość Junony sprawiła że Eu-
rysteusz prawdziwy syn Amphitriona pierwey
się narodził, niżeli Herkules mniemany syn
Amphitriona a prawdziwy Jowisza, który we-
dług czasu naturalnie pierwey urodzić by się
był powinien. Trzeba bowiem wiedzieć, że
Juno żoną Jowisza, przez złość ku mężowi,
a zazdrość ku Alkmenie, chciała przez ten od-
mieniony porządek, przeszkodzić spełnieniu
wielkich obietnic szczęścia i sukcesów przy-
wiązanych, do dziecięcia z Jowiszowey krwi
spłodzonego, i rozumiała zatem że Euristeus
iako starszy brat uzurpując iakiey takiey wła-
dzy nad młodszym, będzie mu przeszkodą do
wielkich dzieł. Piszą iednak Poetowie że się
naofiatek dała przebłagać na instancją Pallady,
i że do tey przysła ku małejkiemi Herkuleso-
wi łaskawości, iż mu własną piers ssać pozwo-
liła. Dziecie Boskiego pokarmu wzięwszy nie-
ostrożnie kilka kropel z ust wypuściło, które
padłszy na niebo, do tych czas na nim białą
M₃ plamę

plamę sprawują, co się nazywa u Astronomów po łacinie: droga mleczna *Via lactea*. Jednak że Juno nie mogła się dać namowić, aby Herkulesowi pozwoliła przyść swego czału, do zyszczenia wielkich Jowisza obietnic. Namowiła Eurysteusza starszego brata Herkulesowego, aby mu wynajdował różne zabawy i prace; iakoż naznaczył mu dwanaście robot, w których trzeba mu było zginać, ale wszystko doskonale sprawiwszy, chwalebnie ze wszystkich wyszedł niebezpieczeństw. Więcey jego znakomitych dzieł nad tę dwanaście prac znayduie się: iako to; będąc jeszcze w kolebce dwa węże które na jego zgubę Juno przepuściła, uduślił. W lesie, albo według innych przy ieżerze Lerneńskim, zabił Hydrę wiele głów mającą, z których iedne ucinając drugie już odcięte odrastały. Złapał i zabił w pędzie ielenia z złotemi rogami, a nogami miedzianemi uciekającego. W lesie Nemeyfkim uduślił lwa niezwyčajney wielkości, z którego zdartą skórę zawżse na sobie nosił. Diomedesą, konie swe ciałem ludzkim pasącego, przykładnie ukarał. Na gorze Erimanthus dzika pułtoszającego okolicę złapał, i żywcem do Eurysteusza przyprowadził. Strażne ptaki albo raczej monstra przy ieżiorze stymphale gestemi i szybkimi z łuku swego postrzałami wygubił. Wołu szalonego, który wielkie szkody na wyspie Krecie czynił, i którego nie śmiał nikt złapać, on pokonał i z dzikiego i nie przyśiępnego łaskawym uczynił. Z Acheloufzem rzeką walczył, i zwyciężywszy go, wylał mu

mu jeden ze łba rog, oddał mu go jednak, wzięwszy w zamianę od niego rożek Amalthei. Olbrzyma Antheusza podniósłszy na powietrze w rękę swoich uduł. Z ogrodu Hesperidow dostał jabłek złotych, zabiwszy w przód na straży przy nim będącego smoka. Wyrczając z pracy Atlasa, przez nieiaki czas, własnymi barkami Niebo podpierał. Różne szkodliwe straszysła wygubił, iako to Geriona, Cakusa, Albiona, Bergiona, Tyrrena i wielu innych. Pogromił Centawry. Staynie i obory Augiasa do oczyszczenia prawie niepodobne, wychędożył. Zabił straszysła morskie, ktoremu na pożarcie Hefione corka Laomedona wyśławiona była: a że Laomedon nie dotrzymał mu słowa w obietnicy przyrzeczonych koni, rozgniewany obalił mury Trojańskie, a Hefionę oddał za żonę Telamonowi. Zawoiował Amazonki i Krolowę ich Hippolitę oddał Thezeuszowi. Przedarłszy się do piekła i Cerbera psa piekielnego siłą z tamtąd wywłokłszy; wyprowadził na ten świat z otchłani Alceste, i z niewypowiedzianą pociechą mężowi Admetowi oddał. Sępa, który uślawicznie szarpał wątrobę Prometeusza przykowanego do gory Kaukazu, zabił. Dwie góry Calpe i Abyla, niegdyś złączone, rozdzielił; i złączył Ocean z morzem wśrzedziemnym. A mniemając że na tych gorach świat się kończył, dla wiekopomney pamiątki, wyślawił na nich kolumny z napisem, iak powiadać: dalej nie można *Non plus ultra*. Po tytu walecznych dziełach, tak się ślepą miłością wlepił w Omphale, iż dla iey przypodobania się,

się, częstokroć po białogłowsku przebierał się, i nie miał wstydu z nią do przędzy zafiadać; potym przywiązał się był do Joli corki Euryteusza, co było okazyą Deianirze własney iego żonie, posłania mu w prezencie kożzuli niegdyś od Centaura Nisła sobie darowaney; którą iak tylko wdział, tak zaraz oszalał, i w tym szaleństwie rzucił się na stos ognia, gdzie lubo go przyziacieli Philoktetus ratować wszelkim sposobem chciał, nie mógł; i tak fauo chcąc zgorzał. Po śmierci ten Bohatyr między Bogi w Niebo poczytany był, i tam z Hebe Boginią ożenił się. Wielu Rycerzów iego imieniem zwali się: i przez to podobno wszystko iednemu Poetowie Herkulesowi przypisują, co w szczególności każdy mógł znaczniejszego uczynić, a to dla tego, aby wyśławili światu człowieka nadzwyczajnego. Jednakże kto chce w tym punkcie doskonałej informować się, niech czyta *Historią Nieba Poetyckiego*. Hygin: *Apollod: Euseb: Nat: Comes. Ovid: Lucr: Seneca:*

HERCINA. Nymfa z Froncymeru Prozerpiny. Wyrażano ją w postaci Panny trzymającej w ręku gęś, od iey imienia pewna się rzeczka nazywała w Azyi Hercina. *Tit: Liv: Turneb.*

HERIBEA. Matka gwiazd i Planet, a żona Atreusza.

HERMAPHRODITUS. Hermesa i Veneryn. Nymfa Salmacis wielce go sobie podobała, i z o sobliwszym ku niemu przez długi czas była przywiązaniem, aż na ostatek Bogow uprosiła, aby ich obojgu ciała, iednym stały się. Tak się stało: przeto od owego czasu
nazy-

nazywano ie z grecka Androgine, co znaczy Męszczyzna razem i białogłowa. *Ovid; Hyg.*

HERMES. Tym terminem Grecy nazywali Merkuriusza; który toż samo znaczy co Tłumacz. Ponieważ Merkuriusz był Posłańcem Bogow, i oraz Tłumaczem woli ich u Niebian i Ziemian.

HERMIONA. Menelasa i Heleny corka; Ta Pyrrusowi dostała się, lubo pierwey deklarowana była Orestesowi, który nie mogąc tego na sobie znieść affrontu, uderzył na Pyrrusa będącego w Kościele Apollina, i bez żadnego na miejsce poświęcone względu tamże go zabił. *Virg.*

Tymże imieniem nazywała się corka Marsa i Venery, która poszła za Cadmusa, i przemieniona potym została w węża.

HERO, Xieni Venery, w ktorey nieiaki Leander, tak się był zakochał, iż co noc przepływał morze Hellespontus, aby się z nią mógł widzieć i cieszyć. Ona także z swoiey strony co noc zapalała na wyśokiey wieży pochodnie, aby mu widno było, i łatwiey do zamierzonego trafić portu. Lecz gdy Leander w kilka czasow utonął, Hero z rozpacz po nim wskoczyła w morze. *Ovid.*

HEROPHILA. patrz: *Bagoz.*

HEROES, albo RYCERZE. Nazywali się ci, ktorzy walecznością i ofobliwzemi wstawili się dzielami, i takich po śmierci nayczęściej między Bogow poczytywano.

HERSE. patrz: *Aglauris.*

HERSILIA. Corka Tatiusza Krola Sabinow. Romulus porwał ją dla siebie w tedy, gdy Rzymianie

mianie namowiwszy się pod pretextem igrzysk zwabili Sabinki, i pod czas Uciech zabrali wszystkie, aby je sobie uczynili Zonami. Oycieć iey gdy Romulusowi za ten postępek wypowiedział wojnę; ona swoją roztropnością i mądrą między oboygą stronami radą, tyle robiła; iż Oyca do zgody, i wieczney przyjaźni nakłoniła, to uczyniwszy w małżeńskie z Romulusem weszła śluby. Ten gdy potym do Nieba był porwany, Hersilia rozumiejąc iż nie uszedł kresu fatalności wszystkim ludziom pospolitego, tak mocno go załowała; iż Juno politowaniem strapioney Krolowy zdjęta, raczyła ją także przenieść do Nieba, gdzie swego z wielką pociechą znalazła męża. Rzymianie oboygom Ołtarze wystawiali pod imieniem Quirina i Ory. *Ovid.*

HESIONE, Laomedona Corka. *patrz:* Laomedon.

HESPER, albo HESPERUS. Syn Japeta a Brat Atlasa, ten przy końcu życia w gwiazdę zamieniony jest, miał trzy corki ktore się nazywały Hesperides.

HESPERIDES. Corki Hespera: iedna się nazywała Egle, druga Arethusa, trzecia Hesperethusa. Te trzy siostry miały swoy wspaniały ogrod, obfity w złote jabłka: śrożem ogrodu był śnok, ktorego Herkules, chcąc tak drogich dostać owocow, zabil. *Ovid.*

HESPERIA. Tak się nazywała Włoska Ziemia i Hiszpania. Pierwsza dla tego tym terminem nazywała się, bo Hesperus od swego brata Atlasa wypędzony, do niey się przeniósł, i w niey przemieszkował. Druga dla tego, iż
jest

ieft kraiem, względem Europy na sam zachod
położonym, i iakoby pod gwiazdą Zachodnią
Hesperus, zostaiącą.

HESPERUS. patrz: *Hesper.*

HIEROPHYLA. patrz: *Demophila.*

HIPPE. Corka Centaura Chirona w klacz
przemieniona, i między gwiazdy osadzona.

HIPPJA. przezwiśko Minerwy.

HIPPION. Tak się nazywał nauczyciel w
szkole Lekarskiej Eskulapiusza.

HIPPOCAMPES. Konie morskie Neptuna.

HIPPOCENTAURI. Toż samo co Centauri.
patrz: Centauri.

HIPPOCRENE. Zrzodło przy gorze Heli-
konie wypływające, około oblewa Parnas.
Jak tylko Perseus uciął łeb Meduzie, tak za-
raz z krwi wytryskującej z iey karku narodził
się koń Pegaz, ten kopytem uderzywszy w
ziemię, odkrył na tych miast zrzodło, na-
zwane z tey okoliczności zrzodłem końskim,
co z Greckiego nazywa się *Hippocrene*. Od
owego czasu było poświęcone Muzom i A-
pollinowi.

HIPPODAMIA. Corka Oenemaufa: którą
on tak kochał, iż za żadnego z Konkurrentow
wydać iey inaczej nie chciał, chyba by ią
kto w biegu, idąc w zawody uprzedził, bę-
dąc pewny o nieporównaney iey szybkości.
Z tąd poszło iż trzynastu Xiążąt z ręki Oeno-
mausza zginęło, którzy starając się o corkę
iego a nie mogąc naznaczoney wypełnić kon-
dycyi, za swoją zuchwałość po tyrańsku byli
karani. On zaś aby łatwiej pokonać ich mógł,
ten miał sekret: umyślnie na wspaniałym wo-
zie

zie córkę sadzał aby snadno każdy z konkurentow widzieć ją mógł; iakoż tym naybardziej przegrywali, iż zapatrzwszy się na urodę Hyppodamii, bynajmniey nie mieli baczności na swoje biegące konie. Jeden naofrtek znalazł się Pelops, albo (iak inni piszą) Pirithous, który wszedszy w zawody z Hyppodamią wygrał, i według zakładu wziął ją sobie za żonę. Co widząc Oenomaus, z rozpacz po corce śmierć sobie zadał. *patras: Hippomenes Ovid.*

Tymże imieniem nazywała się Brizeis wychowanka i Faworitka Achillesa, która była okazyą kłótni między nim i Agamemnonem.

Jeszcze była tegoż imienia co pierwsza, a podobno też sama Hyppodamia, ponieważ Pirithousa męża miała. Na iey weselu Lapithes i Centawry pokłócili się, tak ci iako i tamci zrywali się ją wykraść; ale nie mogąc się zgodzić którym by się miała dostać, zwadę i kłutnią zaczęli, aż naofatek przyszło do bitwy. Lecz Herkules wszystkich poraziwszy kłutnią uspokoił. *Ovid.*

HIPPOLITUS. Syn Theseusza i Antiope, inaczej zwany Hippolity Krolowy Amazoniskiej, która będąc zaprowadzoną w niewolę od Herkulesa, dostała się Thezeuszowi, a to po zwycięstwie otrzymanym nad Amazonkami wielkimi na ow czas Woioowniczkami. Młody ten Pan, tak był przywiązany do polowania, że za nic wszystkie inne uciechy u niego były tylko łowy. Phedra Macocha, przewrotna i złośliwa niewiasta, nie mogąc nie

na

na Hippolicie w swoich niegodziwych zamiarach wskorać, oskarżyła go przed Thezeuszem Oycem, iakoby przeciwko iey honorowi bez wstydnie wykroczyć zamysłał, aby zaś lepiej swoją rzecz udała, pokazywała pui-
nał od Hippolita wydarty, którym sobie życie odiąć chciała, gdyby mamka była iey nie przeszkodziła. Thezeus rozgniewany na syna, wzywał Neptuna aby go za taką niegodziwość ukarał. Jakoż gdy pewnego czasu Hippolit, niczego przy swoiey niewinności nie obawiając się wozem przy brzegach morskich iechał, straszydło, iednorazą wylaźszy z morza na brzeg, tak polekało konie, że skoczywszy i wóz połamawszy, po skalach i bez drożnych mieyscach roznieśli Hippolita. Eskulapiusz na prozbę Diany wkrzesił go cudownie swoją lekarzką sztuką; ktorego pomieniona Bogini między gwiazdy osadziła. *patrz: Acaistus, Belerophon. Hygin; Ovid: Pausan. Euripi.*

HIPPOMEDON. Jeden z owych Xiaząt, ktorzy Theby w sławnym trzymali obleżeniu. *Hygin.*

HIPPOMENES, albo MELANION. Xiaże Greckie, który tak czysty i niewinny był; iż umyślnie na pułczy sobie mięszkanie obrał, aby się z żadną nigdy nie widział niewiaścą. Lecz pewnego czasu spódkawszy się z Atalanta na polowaniu, takie do niey powziął serce, iż za nią poszedł, iey nieodstąpił, i starał się w kompanii licznych konkurentow wziąć ią sobie za dozgonnego przyjaciela. Ale że Oyciec inaczej iey wydać niechciał tylko z tą
kon-

kondycją jeżeli by się który znalazł, taki który by ją w biegu do mety uprzedził, Hippomenes odważył się iść w paragon z Atalantą. Jakoż za pomocą Venerę dodawiającej mu złotych iabłek, które on rozrzucając po drodze do mety, był okazją opóźnienia się nad zbieraniem ich Atalancie; otrzymał zwycięstwo, i w zakładzie iąż samą za żonę pojął. Zyli ci małżonkowie w nieporównaney z sobą zgodzie i miłości, a pewnego czaſu będąc w Kościele Cybeles, wielce przeciwko honorowi tej Bogini wykroczyli, Kościół iey bezwstydną profanując akcją; przeto Bogini na ukaranie ich bezbożności przemieniła Hippomenesa w Lwa, a Atalantę w Lwicę. *patrz: Hippodamia. Ovid.*

HIPPONA albo EPONA. Bogini, którą poganie czcili mniemając, iż ona osobliwſze ma ſtaranie o koniach. *Juven.*

HIPPOTAS. Oyciec Eola Bożka wiatrow, przeto go Homer częſto nazywa Hippotades. *Ovid: Apollon.*

HIREUS albo HIRIEUS. *patrz: Orion.*

HIRICES. albo HIRCES. *patrz: Orion.*

HIRIA. Nymfa Arkadyiſka: która tak mocno opłakiwała ſyna ſwego śmierć, iż na oſtatek cała ſię we łzy rozpłynęła, i w iezioro ſię przemieniła: Trzeba zaś wiedzieć że Synaczek iey ulubiony, naparłszy ſię u pewnego z przyjaciół młodego i pięknego ciółka, a nie mogąc otrzymać, z wyſokiey ſkały z roſpaczy ſkoczył.

HISTORIA. Bogini Allegoryczna z Saturna i Afrei zrodzona. Ona we wſzyſtkich czynnościach.

noś
bo t
lują
ney
pior
zaof
go f
H
wiel
ły,
iąc i
ści,
plam
H
i Zep
fu w
cynth
pom
do A
rowa
na m
ſię,
Ovid.
HY
przy
było
Hyas
gnow
przet
Jmien
Coron
Ovid.
HY
Diany

nościach, trefunkach, i dziełach prezyduie, bo to wszystko wiernie i pilnie zapisuie. Malują ją w postaci poważney i wspaniale ubranej Matrony, trzymającej w iedney ręce pióro, albo pędzlik, albowi też pręciak żelazny zaostrzony nazwany po łacinie *Stilus*, którego starodawni pospolicie do pisania zażywali.

HOSTIA. To wszystko nazywało się cokolwiek Bogom ofiarowano, iako to łanie, woły, kozłeta, i czasem ludzie. Kapłan ofiarując ie, zabiiał, a potym dobywszy wnętrności, z rozmaitego ich ruszania się, pozycyi, płam &c. przepowiadał przyszłe rzeczy.

HYACINTHUS. Piera i Clio syn, Apollina i Zephira kochanek. Zephirus pewnego czasu widząc Apollina grającego w krąg z Hyacinthem, a zazdroszcząc Bożkowi że więcej pomnieniony Faworyt miał serca i poufałości do Apollina, niż do niego, tak wgrze skierował krąg, iż o łeb obiwszy się Hiacintha, na miejscu go zostawił. Apollo ulitowawszy się, przemienił go w kwiat tegoż imienia. *Ovid.*

HYADES. Nymfy gałowe, zrzedlane, i przy jeziorach mieszkające. Znaczniejszych było siedm wszystkie corki Atłasa. a siostry Hyas. O nich piszą iakoby także do pielegnowania i edukacyi Bachusa należący, przeto ie Jowisz między gwiazdy osadził. Imienia ich te są: Ambrosia, Eudora, Pedilla, Coronis, Polixo, Phileto, i Thiene. *Hygin: Ovid.*

HYAELE. Nymfa iedna z Towarzyszek Diany.

HYAS.

HYES. *patrz*: Ethra.

HYBLEA. Gora w Sycylii, obfitująca w pszczoły i miód.

HYDRA. Smok na ieżiorze Lerneńskim mający siedm łbow, które za ucięciem odrastały, jednakże Herkules pokonał i zabił go; co było naytrudniejszy, iako też naychwalebniejszy tego dziełem.

HYGLAEA. Przezwiśko Minerwy Greckie wzięte od sztuki lekarłkiey, ponieważ ona tego kunsztu była Opiekunką.

HYLAS. Młodzian cudney urody, kochanek Herkulesa. Temu Hylas żegluiącemu na odzyskanie złotego runa z Argonautami asystował, ale pewnego czasu wyiadłszy na ląd, chcąc w zrzodlaną na dalszą zeglugę opatrzyć się wodę, od Nymf obywaterek zdrojow porwany, więcej się nie pokazał. Wielce go iegośkoledzy żalowali, i brzegi krzykiem i lamentem napełniając, uspokoić się w swoich żalach nie mogli. *Virg.*

HYLLUS. Syn Herkulesa i Deianiry. Ten po śmierci Oycy swego ożenił się z Jolą: ale Eurysteusz iego, i wszystkich Heraklidow, to jest, z Familii Herkulesa pochodzących, wypędził. Wygnany przybył do Athen, tam wystawił Kościół Miłosierdziu Bożyszczowi, który Athenczykowie za miejsce ucieczki u przywilejowane, naznaczyli.

HYMEN albo HYMENEUS. Bożek wesela, z Rodzicow Bachusa i Venery zrodzony. Jego wyobrażenie bywa w osobie młodziana białe włosy mającego, trzymającego w reku pochodnię, a na głowie mającego różowy wieniec.

HYMET-

HYMETTA. Gora w Attyce sławna obfitością miodu. *Virg: Juv: Mart.*

HYPERBOREL. Obywatele najwyższych północnych krajow nazywali się.

HYPERION. Nazwisko Tytana syna Coelusa. Do niego należało kierować w biegu dziennym woz słoneczny. Przeto niektórzy mniemali iż on był Oycem słońca, inni iż on był sam słońcem. *Apollon: Diod.*

HYPERMNESTRA. Jedna z pięciudzieściąt corek Danausa, który im był wszystkim rozkazał, aby swoich mężow pod czas pierwszej nocy wesela pozarzynały. Ta iedna tylko znalazła się, która ochroniła swego męża Lynceusza; ten potym samego Danausza, okrutnych mścząc się rozkazow, zamordował.

HYPORGUEMATICA. Pienia według taktu Muzycznego ułożone, które spiewano przed zaczęciem batalii zagrzewając żołnierzow do boiu. Pallas wielce się w nich kochała.

HYPOTHOON. Xiąże Sycylijskie, w którym się Venus Melanira wielce kochała, lecz potym widząc go od siebie stroniącego, rozgniewana; przemieniła go w rzekę tegoż imienia.

HYPSENOR. Pop nad rzeką Skamander mieszkający, Bożyfczu tey rzeki poświęcony, który swoich czasow w osobliwszym był u wszystkich owej krainy obywatelow pożanowaniu. *Homer:*

HYPSIPILA. Krolowa Wyspu Lemnos. Ta swego Oycy Thoas ukryła, i przez nie iakiż czas skrycie go chowała, udając że go wła-

Dykcyon: Mytolog:

N

snemi

fnemi zamordowała rękami, tak iak inne tego kraiu uczyniły niewiaſty, które podniosły bunt przeciwko ſwoim mężom w pieńich wſzyſtkich wyrznęli, iako i innych wſzyſtkich meſzczyznów. Jazon żeglując na odzyskanie Runa złotego, przybył do tej wyſpy, gdzie zabrawſzy znościſć z Hypſipilą, którą wſzyſtkie obywatelki za ſwoją uznawały Krolową, z nią ſię ożenił: a w krotce po tym w dałſzą ſwoją za puſciwſzy ſię podróż zapomniiał o niej, Hypſipila dowiedziawſzy ſię w kilka czaſów o pobraniu ſię z Medeą, w taką rozpacz wpadła, iż w krotce oſzalała. *Ovid.*

HYREUS albo HIRCUS. patrz: *Orion.*

J. J. J.

J. A.

JA. iedna z corek Atlasa. *Arnob.*

JABŁKO. patrz: *Niezgoda*, albo *Thetis*, *Atalanta*. *Hesperides.*

JACHUS. Nazwiſko Bacchuſa. patrz: *Bacchus.*

JANTHES. patrz: *Iphis.*

JANUS. Krol Włoſkiej ziemi, czyli Italii, zrodzony z Apollina i Nymfy nazwiſkiem Creuſy. Ten ludzko do ſwego kraju przyjął wygnanego od Jowisza z Nieba Saturna, tam przez nieiaki czas iako tułacz ukrywaiąc ſię był okazyą nazwiſka krainy Włoſkiej *Latium*. W nadgrode ludzkości i goſciny dał Januſowi Saturnus dziwną rozſierpność, przezorność, i wiadomoſć przeſzłych i naſtępujących

cych rzeczy, i dla tego Dziejopisowie udują, jakoby on miał dwie głowy, a niektórzy cztery. Wyrażano go trzymającego w ręku klucz, w drugiey ręce. Klucz znaczył, iż on pierwszy wynalazł kłotki i zamki, a ręce z gości ludzko przyjmował i miał staranie ubezpieczenia publicznych dróg. Nauczył go jeszcze Saturnus Rolnictwa i sposobu wypolerowania ludzi, którzy przeto pod jego Panowaniem prawdziwie szczęśliwemi nazwać się mogli. Zbudowano mu w Rzymie Kościół, który pod czas pokoju był zawarty, a pod czas wojny otwarty. *Macrob: Casaub.*

JAPET. Syn Nieba i Ziemi, a Ojciec Epimeteusza, Prometeusza, Atlasa, i Hespera: ci wszyscy według bajeczney Historii, byli pierwszymi rozmnożycielami narodu ludzkiego.

JARBAS. Król Getulow. Dido z okazji jego wolała sobie śmierć zadać, aniżeli za niego pójść; z dobytym albowiem pułnalem usiłował ją przymusić do ślubow małżeńskich, *patrz: Dido.*

JASION. Z Jowisza i Elektry zrodzony, kochanek Cerery, która z niego miała Plutusa Bożka bogactw.

JASIUS. Xiążę Trojańskie, Brat Dardana.

JASON. Z Esona i Aleymedy zrodzony. Eson Ojciec umierając zostawił go w opiece Peliasa, który młodego Jazona oddał na edukacyą Chironowi Centawrowi. Dorosłszy, tak wszystkich sobie ująć umiał ferca, iż Pelias obawiając się, aby obywatele Jazona pre-

ferując nad niego, nie wydarli mu tronu, myślał o jego zgładzeniu z świata. Przeto radził mu aby się kuśił odzyskać Runo złote, mniemając że w tak długiej i trudnej podróży nie ujdzie śmierci. Skoro o tej wyprawie Jasona po Grecyi rozeszła się pogłoska, w net nayprzedniejszy z całego kraju Panowie do niego przyłączyli się, i szczęśliwie z nim puscili się do Colchidy, gdzie Runa złotego na pewnym drzewie zawieszzonego smok straszny pilnował. Wszyscy ci Rycerze pospolicie nazywali się *Argonautæ* od Okrętu Argo na którym płynęli. Stanawszy Jason w Colchidzie uiał sobie Medę wielką czarownicę, która mu pewne dała zioła na uśpienie smoka. Jakoż Jason śpiącego smoka zabił, Runa złotego dostał, i Medę z sobą namowił, że się za nim puszcila, lubo ją potym powrocilwży do swego Stryia porzucił. Medea zemścię w sercu knując, radziła Corkom Peliasza aby Oyca na sztuki porąbawszy w pewnych od niej danych ziołach gotowały, obiecuiąc im że tym sposobem młodszym i czerstwiejszym Oyciec ich stanie się: usłuchały, ale nieskutecznie z zgubą Oyca niepowetowaną. Taż Czarownica dwoie dzieci które miała z Jasona pozabiiała, i na sztuki porąbawszy i ugotowawszy stoł Mężowi zastawiła; wytruła całą Familią oprócz Jasona, któremu coraz nowych a więkzych przydawała utrapienia: naostatek uciekła od niego po powietrzu na wozie powoząc się smokami skrzydlastemi. Tym czasem Jazon obiał kray Jolchos, gdzie
spokoy-

spokoynie przez resztę wieku swego Pano-
wał. *Pausan: Ovid: Virg.*

JASZCZORKA. patrz: *Abys.*

JASKOŁKA. patrz: *Aglaura, Porcne.*

JASTRZĄB. patrz: *Nixus, Tereus.* Posąg
z głową jastrzębią. patrz. *Osiris.* Ten ptak
był poświęcony Jowiszowi.

JAŁO. patrz: *Leda.*

JCARUS. Syn Dedala, wnuk Ereteusza.
patrz: *Dedalus.*

Tegoż imienia był pewny rodem Atencyk
Oyciec Erygony. Ten pewnego czasu ucze-
stwowawszy ludzi winem, które im wcale
nieznajome było, tak upoił, iż inni widząc
ich od rozumu i sił odchodzących, a otrutemi
być mniemając; rzucili się na niego i zabili.
Za co na żonach swoich pokarani byli, które
wnet w szaleństwo wpadły, i poty z niego
nie wyszły, poki za rozkazem wyroku Bo-
żkow, na honor Jkara świąt i igrzysk nie-
ustanowili. Z tąd poszły gry Jkaryjskie w kto-
rych największa ta była zabawa: kołysać się
na sznurze mocno między dwoma drzewami
uwiązany, co się najbardziej młodym po-
dobało było. Erigona córka Jkara przez do-
myśl dowiedziawszy się o śmierci Oycy, to
jest, obserwując że ukochana sobaka Oycy-
wka, zwana Mera, ustawicznie w las uciekając
na pewney mogile wyla; w taką rozpacz po-
straconym Oycu wpadła, iż się blisko mogiły
na drzewie obwiesiła. Jowisz ulitowawszy
się nad Oycem niewinnie zabitym, i córką
kochającą Oycy, przemienił oboje; Jkara w
gwiazdę czyli konstellacyę nazwaną Ciak

niektorzy mniemają) Pastucha albo Bootes, a Erigone w fukę, którą osadził między gwiazdy, po polu Kanikulą nazywającą się. W tę konstellacyą gdy słońce wnidzie, upały przez czterdzieści dni panują. *Hygin.*

JDA. Sławna gora w Phrygii blisko Troi, na ktorey Paris Boginie, o złote jabłko kłujące się, sędził.

Tegoż imienia inna gora była w Krecie, na ktorey Jowisz był wychowany od Popow nazwanych Daktylow. Tamże był Kościół poświęcony Cybeli, albo iak inni piszą Venerze.

JDALIA *patrz*: Jdalus.

JDALION. Miasto na wyspie Cyprze. Nieiaki Chalcnor mając sobie z wyroku Bożkow nakazano, aby na tym miejscu budował miasto, gdzie słońce wschodzące najpierwey się pokaże. Jeden z Kollegow jego postrzegłszy pokazujące się słońce pod górą, zaraz na owym miejscu miasto zakładać począł, które nazwano *Jdalion*, co z Greckiego znaczy *widziatem słońce*, przeto i gora owa nazywała się *Jdalus* albo *Jdalia*.

JDALUS, albo JDALIA. Gora na wyspie Cypru poświęcona Venerze: przeto ią Póctowie częstokroć nazywają *Jdalią* czyli Bogini Jdalską.

JDAS. Syn Neptuna. *patrz*: Evenus.

JDEENNA. Przezwiśko Cybele, wzięte od gory Jdas na ktorey Kościół sobie zbudowany miała.

JDMON. Sławny wiefzczek, Argonautow kollega, zrodzony z Appollina i Afferyi.

JDO-

IDOMENEUS. Krol Kreteński: ten znajdował się przy obleżeniu Troi, po ktorey zbuzrzeniu powracając do swoiey Oyczyzny, widział przy powstającej na morzu nawałności bliżkie niebezpieczeństwo zatonięcia: poślubił więc Bogom pierwszą rzecz na ofiarę oddać którą by najpierwey powracając do domu wyrzał, ięśliby go od oczywistej na morzu wyrwali śmierci. Przebył szczęśliwie zeglugę, ale odżalować nie mógł nierostropnie uczynionego ślubu. Ponieważ pierwszego wyrzał nayukochańszego swego syna wychodzącego przeciwko niemu. Zaczym wyśiadłszy na ląd wypełnił fatalną Bogom obietnicę, na ofiarę Syna zabijając. Okrutna ofiara niepodobala się Niebu, bo wnet morowym powietrzem cały kray zarażony został. Obywatele z okazji swego Pana taką klęską uciemienienia, bunt podniosłszy wypędzili go. Wygnaniec Idomeneus zaszedł do Kalabryi, gdzie nowe dla siebie ufundowałszy Państwo, pomysłnie z uszczęśliwieniem nowych panował poddanych. *Homer: Hgg.*

JELÉN. Agamemnon pewnego czasu polując nayukochańszą Dianę łani zabił. Bogini mścząc się uczynioney sobie szkody, cały oboz Agamemnona zapowietrzyła, i to wyrobila u Eola, że wszystkie potrzebne do żeglugi Grekom wiatry zatrzymał. Te przeciwności poty trapiły Greków i podróż do Troi tamowały, aż poki Agamemnon iedynaczki swoiey Iphigenii na ofiarę Dianie zabić nie rozsolwował się: piszą niektorzy, iż Bogini litując się Iphigenii uwolniła ją od śmierci.

Także jedną łani poświęconą Dianie we Włoszech Troyanczykowie przybywszy do tego kraju na polowaniu postrzelili: co było okazją krwawey wojny między Troyanczykami i Rutulami. *patrz*: Diana, Iphigenia, Telephus.

JGRZYSKA. albo Gonitwy Ikaryjskie. *patrz*: *Icarus*.

JGRZYSKA. Isthmickie, albo LUDI JSTHMICKI. Odprawowały się na Isthmie, czyli szczytym lądzie na kształt grobli łączącym Grecyą z Peloponezem *Isthmus Corinthiacus* nazwanym. Obchodzono je uroczyscie na honor Neptuna.

JGRZYSKA KWIETNIE. Obchodzono na honor Bogini Flory. Bukiet z rozmaitych i nayprzednieyszych kwiatow w nagrodę odbierał, kto się najlepiej w tych gonitwach popisał.

JGRZYSKA NEMEYSKIE. *patrz*: *Arche-mon*.

JGRZYSKA OLYMPICKIE. Tak nazywały się od Olympii miasta leżącym w Elidzie, w prowincyi Peloponezu. Blisko tego miasta, na obszernym placu odprawowały się gonitwy, a to co cztery lata zupełnie skończone, to jest, właśnie piątego roku zaczynającego się. Przeto słusznie niektorzy Dziejopisowie utrzymują, iż co piąty rok te sławne Igrzyska przypadały. Czas czteroletni między odprawionemi i następującemi gonitwami po spolicie Olimpiadą nazywano. Z tąd starodawni Autorowie w opisywaniu Dziejow swego

go wieku, wymiar czasu w porządku Chronologicznym według Olympiad biorą. Igrzyska te na honor Jowisza Olimpickiego ustanowione. zaczęły się Roku od stworzenia świata 3196. Wynalazcą ich był, (według popolitego mniemania) Herkules. Błonie na którym odprawowały się, otaczano walem: we frzodku po gładkiej równinie, albo na koniu, albo na wozach ubiegivano się do mety. Z wielką uroczystością i wspaniałością odprawowały się. Ten który zakład wygrywał, oprócz sówitey nagrody, znaczne dla siebie nadane miał przywileje.

JGRZYSKA PYTHIENSKE. Po łacinie LUDI PYTHIENSES. Ustanowione były od Apollina, na pamiątkę od niegoż zabitego niezwyčajney wielkości węża, nazwiskiem Pythona. Znacznayzse w nich zabawy te były: Ubieganie się do mety, traśanie do cyłu pociskami: taczanie z impetem po ziemi krągu: mocowanie się, i poedynek na pięści. Gracz naylepiey popisuiący się w iakiey sztuce, w nagrodę wieniec z liścia dębowego odbierał, potym laurowy, na ostatek przyfzło do złotey korony.

JLAIRA albo LAIRA i PHERE: Obedwie corki Lucyppy; Xieniami były, pierwsza Bogni Diany, druga Minerwy. Castor i Pollux obrali ie sobie za żony.

JLIA SYLVIA. Matka Romulusa.

JLION. Nazwisko miasta Troi, które ie y nadał Ilus Syn Troja Krola Phrygii.

JLIONA. Corka naystarsza Priama, a żona Polymnestra, *Virg.*

JLUS. Krol Troi, syn Troja i Callirhoe pochodzący od Skamandra. Od jego imienia Troja Ilion nazywa się.

JNACH. Krol Karyi: ten miał corkę Jo kochankę Jowisza.

JNDIGETES. Tytuł który sławnym i walecznym ludziom dawano za żywota, a po śmierci za Bogów ich poczytano.

JNO. Corka Cadma i Hermiony: ta przez zepsutą w głowie imaginacyą, urościwszy sobie że się przemieniła w Lwicę, własne swoje dzieci Learcha i Melicerta zamordowała, mniemając że lwiąta porodziła. Potym przyfzedłszy do rozumu, i postrzegłszy swoy błąd, z żalu i rozpaczey w morze wtkoczyła, lecz Neptun przemienił ją w Nymfę. Niektorzy piszą, iż Melicert jakimś szczęściem śmierci ušzedł. Kontext tey bayki ielżcze iest inny. patrz: Leucothee.

INSTRUMENTA MUZYCZNE. patrz: *Muzy, Apollo, Orpheus, Amphion.*

INSTRUMENTA. *rożnych umiejętności, kunsztow Etc.* patrz: *Minerwa.*

JNVIDIA. Bogini (pod allegorią) zazdrości bardzo brzydka. Malarze i Snecerze poświęć ją wyrażaią w osobie niewiaſty mającey oczy zapadłe i w ſłup obrocone, twarz zmarszczoną i zſiniałą, głowę węzami za miał włoſow okrytą, trzymającą w iedney ręce trzy węze, a w drugiej hydrę o siedmiu łbach, przy tym na pierſiach zmięć ciało iej ſzarpiącą.

JO. Inacha i Iſmeny corka, którą Jowisz w krowę przemienił, aby oſzukał Junonę, mającą

iącą na nią pilne oko. Juno iednak postzegl-
szy sztukę Jowisza, prosiła go usilnie, aby
iey tę krowkę darował: co otrzymawszy
stoocznemu Argusowi dała ją do pilnowania.
Ale go Merkuriusz melodią swoiey Pasterkiewy
Piszczałki uspił, i z namowy Jowisza uspiene-
go zabił. Juno nieuspokoiona w swoim po-
deyrzaniu przepuściła baka, któryby paszącą
się ową krowkę kasał, aby tak przed ziadli-
wym uciekając robakiem zabląkała się, i wię-
cey na oczy niepokazywała się Jowiszowi.
Przydaia Poetowie, że owa krowka przecho-
dząc mimo swego Oycy poznała go, i imie
swoie kopytem, dając mu znać przez zasta-
nowienie się na piasku, wyrażała. Jakoż
domysliwszy się Oyciec kto by owa krowka
była, miał ją do domu swego przygarnąć: ale
w tym punkcie, tak ją bak ugryzł; iż z bólu
w morze Wlrzodziemnie tkoczyła, ktore szcze-
śliwie przepłynawszy dostała się do Egiptu,
gdzie Jowisz do pierwszey ją przywrociwszy
postaci, wziął za żonę, i miał z niey syna
Epapha. Egypcyanie oddawali iey ofiary
pod imieniem Bógini Isis: a Jowisz w drugim
życiu udarowałszy ją nieśmiertelnością, przy-
brał iey za męża Osiris. *Quid: Paus: Hyg:*
Wyrażenie iey; czyli w małatkiey, czyli w
Snecerskiey sztuce bywa takie: na głowie
iey gałązki i liścia różnego drzewa bez ża-
dneiy symetryi potrząsane leżą, albo na to
miałt dżban, albo wieżyczki, albo sztuki ro-
zwalonych murów, albo glob czyli duża kula,
albo Xieżyć (tak zwyczajnie na nowiu po-
kazuje

kazuie się) albo długa na oczach zaślona. Bardzo często trafia się widzieć między pozostałemi starożytności posągami, statui reprezentujące niewiaśte siedzącą, i na kolanach dziecko piasnącą, albo go pierśmi swemi karmiącą, takowe bałwany znaczą Jo, albo Jfis. Niektóre teyże Bogini posągi dają się widzieć: niezwyuczaynym wyrobione sposobem, mają bowiem wydane po całym ciele pierśi pełne pokarmu: a czasem okryte od głowy aż do stóp niby prześcirałem zaślona, na ktorey różne hieroglyphiki, to jest figury tajemnic pełne wyrażone bywają. Nie kiedy poznać ią można potym, iż w prawey ręce przewroconą wiszącą na kulku literę T. trzyma, albo syftrę, to jest, instrument muzyczny owalną figurę mający: albo naostatek śerp, czyli (jak się niektórym zdaie Autorom) klucz, przeto ią też wielu za Cybele mają, i te dwie Boginie za iedną być uznają.

JOBATES. Krol Lycyi. *patrz*: Beilerephon.

JOLAS. Synowiec Herkulesa. O tym piszą, iż gdy Herkules siedmiolbistą zabił Hydre, on ucięte karki, aby nieodraślały głowy, koleją przypiekał rozpaloną pochodnią. Hebe Bogini tę jego rekompensując pracę, gdy się starzał, i siły stracił, do pierwśzey go przywróciła młodości, a to naybardziej na instancją Herkulesa w niebie już osadzonego, za ktorego ta Bogini za mąż poszła była.

JOLCHOS. Stołeczne miasto Tessalii, sławne narodziem się w nim Jasona. Tu także
nay-

najślawniejszy z całej Grecyi Xiążęta ścigali się, mając się udać z wielkim poczem na odzyskanie Runa złotego.

JOLEA. Corka Eurytes. Herkules konkurował o nią, o czym dowiedziawszy się Dejanira, i chcąc tey przyiaźni, zapobiedz, czymprédzey posłała Herkulesowi mężowi swemu koszulę krwią Nessla Centaura zbrozoną. *patrz: Eurites.*

JON. Xutusa i Creusy syn, wnuk Erechteusza. Ten miał żonę Hellicę, z ktorey miał wiele dzieci. Panował w Attyce, która od imienia iego długo się nazywała Jonią.

JONIA. Prowincya w Asyi mnieyszey, między Carią i Elidą położona. *patrz: Jonienfes.*

JONIENSES. Narod pewny w Grecyi, od ktorego imienia kray w Asyi mnieyszey nazwany był Jonią, gdyż tam przeniosłszy się z Grecyi, osiadł był.

JOWISZ, albo JUPITER, albo JUPIN. Zrodzony z Saturna i Rhei, która ile razy Syna urodziła, zawsze Saturnus mąż pożerał. A to dla tego, bo mu Brat starszy Tytan Państwa ustąpił, z tą kondycyą, aby po iego zakończonych rządach, albo sam Tytan albo iego potomkowie dziedziczny Tron obowiązy, panowali. Gdy więc Rhea zległa bliźniętami Jowiszem i Junoną, aby ochroniła syna przed okrucieństwem Oyca, nalegałemu coby urodziła, corkę pokazała, a zamiast Jowisza kamień upowity, który natychmiast Saturnus połknął. Matka Rhea czym
dзей

dzey małego Jowisza potajemnie oddała Popom nazwanym Curetes albo Corybantes, aby go wychowali i przyzwoitą dziecięciu dali edukacyą: Ci umyślnie wynaleźli pewny taniec, czyli płaśnięcie nazwane *Daktylus*: aby hukiem skakania i brzęku niedopuszcili Saturnowi słyść kwilenia się i płaczu Jowiszowego. Wywieźli go potym do Crety wyspy, gdzie go mlekiem od kozy Amalthei karmiono. Gdy dorosł i o swoim dowiedział się urodzeniu, prezentował się Saturnowi, domawiając się, iako Syn, prawey po Oycu całego świata, sukcesyi. Tytan dowiedziawszy się co się stało, a nie wiedząc nic o podeysciu Saturna przez Rheę, miał za zdraycę Brata, przeto wygnawszy go z Nieba, do więzienia wtrącił. Jowisz na ow czas czuiąc się już na filach, w krotce mścąc się krzywdy Oycy uderzył na Stryia Tytana, zwyciężył go, i Oycy uwolniwszy, na tronie osadził. Nie wdzięczny Synowi Saturnus, gdy się dowiedział od Fatow że Jowisz Syn iego nieuchybnie miał być Panem całego świata, szukał sposobow zgubienia go. Temu zapobiegając Jowisz, wypowiada wojnę Saturnowi, odbiera zwycięstwo, z Nieba wypędza, i do tego przymusza kresu, iż nieborak we Włoszech przez nieiaki wiek kryć i tulać się musiał, przeto ow kray nazwany był *Latium*. Jowisz obiawszy tron Nieba i ziemie po wypędzonym Oycu, wziął za żonę Junonę siostrę, a z Bracią podział swoich uczynił rządów. Sobie zostawił Niebo, Neptunowi oddał

dał Ocean i wszystkie wody, a Plutonowi podziemne i Piekielne krainy. Bracia niekontencji z podziału, spisek uczynili, do którego Juno, Pallas, i inni Bogowie, chcąc się wybić z mocy Jowiszowej, wchodzili: rzucili się więc na niego, ale żwawy odebrawszy odpor, na głowę przegrali, niebożęta strachem dalszey klęski przerażeni uszli do Egiptu, gdzie w różne postaci zwierząt i bestyi pokryli się: Jowisz i w tych postaciach chcąc buntowników ukarać, wziął na się postać Barana, i tak ich scigał wszędzie, iż na ostatek poddać się i pokoy z nim wieczny uczynić musieli. Tylko co się Jowisz trochę był po skończoney wojnie uspokoił: aż oto Olbrzymi, potomstwo Titana formując do Nieba i Państwa całego świata sprawiedliwą po swoim Oycu pretensją, zaczęli dobywać i szturmować Niebo; a kładąc gory na gory, gwałtem wdrzeć się chcieli do Nieba, i z niego Jowisza wypędzić. Ale Jowisz mający w swej mocy pioruny, poty ie na szturmujących ciskał, skalami i gerami przywalał, aż na ostatek pokonał; poprzykrywał niektórych naywyższemi gerami, innych pozabijał, i wszystko uspokoił. Potym zwycięstwem, o niczym więcej Jowisz nie myślał, tylko o swoich rokoszach, których w kompanii licznych swoich przyjaciółek zażywał bez miary. Aby zaś kształtnie z swoich Favoritek zażartować i niespodzianie zwozdzić mógł; rozmaite na się brał postaci. Raz w Satyra odmieniwszy się, zdradził Antiope:

tiopę: złotym dżdżem stawizy się, spadł do
 miedzianey wieży, gdzie Danaę od Oyca
 zamkniętą o utratę panieństwa przypawił.
 Nie mogąc nic wskorać z Europą corką Age-
 nora zostając w postaci ludzkiej, wziął na
 się postać wołu, na którego gdy pomieniona
 Krolowa wsiadła, tak zaraz woł rzucił się w
 morze, przepłynął, dzwigając ją na swoim
 grzbiecie, i przybył do tej części ziemi, która
 potym od iey imienia nazwana była Europą.
 Zwiódł potym Lede corkę Tyndara przebra-
 wszy się w postać Łabędzia, która przeto
 czasu swego porodziła Jowiszowi Castora i
 Polluxa, Helenę i Clitemnestrę. Zmyśliwszy
 potym postać Diany zdradził Callisto Nymfę
 z Froncymeru teyże Bogini. Naostatek sta-
 wszy się Orłem, porwał Ganimedesa Syna
 Troja i zaniósł do Niebieskich pokoiów, gdzie
 go obrocil do swoich usług na miejsce Hebe
 Bogini, aby mu do stołu służył, i nektar czy-
 li napoy Bożki nalewał. Takie i inne tym po-
 dobne zdania i sentymenta mieli Poganie o
 tym Bożyszczu, którego naybardziej ze
 wszystkich czcili i mieli go za naywyższego
 wszech rzeczy Pana: przeto go pospolicie
 wyrażano pioruny w ręku trzymającego, i
 na Orle unoszącego się, gdyż ten ptak iemu
 poświęcony, pod iego zostawał opieką. Mię-
 dzy drzewami partykularniey dąb Jowiszowi
 był poświęcony; a to dla tego, iż on za przy-
 kładem Saturna nauczał ludzi żywić się żołą-
 dzką. Pod imieniem Jowisza wiele było Ko-
 ściółów, które od różnych mieysć różnie na-
 zywały

żyw
 niu
 odda
 się,
 tym
 ro
 czyt
 dner
 dług
 Cic
 J
 iey
 mie
 nad
 J
 mne
 sku
 nie
 praw
 Troi
 Jphi
 nie
 Oyci
 wi;
 w ty
 ofiar
 Jphi
 dem
 Thoa
 miał
 cudz
 pomi
 woch
 Dykc

zywały się. Egipcyanie nazywali go Ammonizmem, i w postaci barana wielką mu cześć oddawali. Połpolicie jednak Olympickim zwał się, bo mniemano iż na gorze Olympus z całym swoim Boskim rezydował Dworem. Warro (jak niektórzy świadczą) trzysta był naliczył Jowiszow, których wszystkich dzieła iednemu dawni Dziejopisow i Poetowie według swego zwyczaju, przypisują. *Homer. Cic. Hygin. Pausan. Ovid. Euseb. Apollod.*

JPHIANESSA. Corka Præta. Ta, i Siostry iey w krowy przemieniły się, za to iż pomieszkanie w Pałacu Oycowskiem przekładały nad pomieszkanie w Kościele Junony. *Ovid.*

JPHIGENIA, Corka Agamemnona i Clitemnestry. Calchas sławny Wieszczek w Woytku Greckim przepowiedział: że poty Grecy nie będą mieli pomyślnych wiatrow do wyprowadzenia na morze swoiey Flotty pod Troję; poki Agamemnon swoiey iedynaczki Jphigenii nie da na ofiarę: a to na przebłaganie rozniewaney Diany. Musiał strapiiony Oyciec wydać corcę naywyższemu Kapłanowi; który gdy ją już miał przy Oltarzu zabić, w tym punkcie Bogini porwała niewinną ofiarę, a na to miał dała na zabicie Łani. Jphigenia cudem uwolniona od śmierci, cudem potym do krain Tauriki dostała się, gdzie Thoas Krol bardzo okrutny panował, i ten miał zwyczaj, iż wszystkich przychodniow cudzoziemcow na ofiarę Bogom zabijał. Ten pomienioną Jphigenię, Xieną w swoiey Bałwochwalnicy uczynił. Orestes na ow czas po *Dykcyon. Mytolog.* O zabicu

zabiciu Matki od Furi piekielnych, albo raczej, szaleństwem udreżony, błakał się po różnych krajach, trefunkiem zaśzedł do Tauryki, gdzie iak tylko go zoczono; tak zaraz przytrzymano, mając z niego zwyczajną Dianę w owym kraju uczynić ofiarę. Szczęściem Jphigenia siostra, gdy go już do Kościoła na okrutną ofiarę przyprowadzono, poznała: zaczym przemyślu i obrotu zażywszy, wraz i Brata Orestesa i Przyziaciela iego Pilaresa (ktory się za Orestesa umrzeć ofiarował) od śmierci uwolniła, i z niemi się sekretnie namowiwszy, i z Kościoła statwę Diany wykradłszy, uciekła. *Euripid. Ovid: Hyg.*

JPHIMEDIA. Zona Aloufa, pierwey była za Neptunem. Miała dwóch Synow poşpolicie zwanych *Aloides*.

JPHIS. Lydgesa i Theletusy córka. Tą gdy Matka była w ciąży, Lydges w daleką odjeżdżając podróż uczynił dyspozycyą, że ieżeliby się urodziła córka, aby na tych miast w las wyrzucona lub iakim sposobem stracona była. Theletusa gdy zległa i powiła córkę, czym prędzey udała i przebrała za syna. Lydges Oyciec powrociwszy dał edukacyą mniemanemu Synowi iaką tylko mógł, a gdy do doskonałego przyszedł wieku, myślał go z pewną Damą imieniem Janthą poştanowić. Theletusa obawiając się aby mąż na iaką okrutną nie odważył się akcyą, ieżeliby sekret wyiawiła: długo milczała w wielkiey trwodze zostając co by miała czynić, wzywała na pomoc Izis Bogini. Ta ulitowawszy się nad strapioną

strapioną matką, odmieniła przeestrojonego Jphis w prawdziwego kawalera. *Horat: Ovid.*

Tegoż imienia był pewny Xiążę Cypryjskie który się z rozpaczcy obwiesił, iż nie mógł pewney Damy imieniem Anaxaretty serca pozyskać.

JPHIS. także był ieden z kompanii Argonautow.

JRIS. albo TĘCZA. Pani Harpiow, Kurforka Junony, która ią w tęczę odmieniła, i na Niebie w nadgrode zasług osadziła: kochała bowiem ią nad inne, przeto, iż nigdy niepomysłney nieusłyszała od niey nowiny. *Hyg.*

Tegoż imienia była iedna z corek Mineusa. patrz: *Mineides.*

JRUS. Zebrak w kraju Itaka nazwanym. Tey był zuchwałości, iż o Penelopę żonę Uliśsa, pod czas dzieiesięcioletniey iego niebytności, widząc tylu zacnych i bogatych do niey konkurentow, ważył się konkurrować. Lecz Uliśes nadiechawszy nieroztropnego Zebraba pięścią zabił.

JSIS. Toż samo znaczy co Jo. patrz: Jo.

JSMARA. Sławna gora w Thracyi.

JTAKA. Wyśpa nie bardzo rozległa, gorzysta, okryta skałami leżąca na morzu Wırzodziemnym, na przeciwko Epiru. Sławna iest w baieczney Historyi Oycyzyną Uliśsa, który oraz iey był Panem.

JTYS, albo JTYLUS. Syn Tereusza. Tego Procnę własną matką zabiła; na sztuki porąbała, ugotowała: i Tereuszowi z iego mięsiwa potrawami stoł zastawiała. patrz: Philomela.

JULUS. Tenże sam co Ascanius. *patrz: A-*
scanius.

JUNO. Bogini Krolestw, Bogow Krolowa,
Zona Jowisza, corka Saturna i Rhei. Jowisz
Brat chciał ją przemieniwszy się w kukulkę
zdradzić, lecz ona poznawszy go w tey po-
staci poty na nie zezwolić niechciała, poki
iey wierności małżeńskiej nieprzyrzekl. Więc
zaślubiwszy się z nim, zazdrośliwą będąc tak
pilne na postępkı męża swego miała oko, iż
go we wszystkim szpiegowała, wszystkie ie-
go przyjaciółki prześladowała, i ich dzieciom
przez nienawiść ile mogła, szkodziła. Onaż
była okazyą tylu nieszczęścia i perfekucyi
Herkulesa, i wielu innych Bohatyrów, o któ-
rych Poetowie często wspominają. Widząc,
że Jowisz bynajmniej o nią niedbał, roz-
gniewawszy się, przeniósł ją na wyspę Sa-
mos, gdzie przez nieiaki czas zamieszkała.
Jowisz chcąc ją kształtnie do siebie sprowa-
dzić, kazał bałwana drewnianego iak naybo-
gaciey i naywspanialey ubrawszy, na wozie
paradnym z wielką pompą prowadzić, dając
odgłos po wszystkich ulicach miasta, iż Jo-
wisz bierze za Małżonkę Plateę corkę Afopa,
ktora oto do niego na zaślubiny iedzie. Co
uślyszawszy Juno, gniewem i zazdrością za-
palona, wybiegłszy porwała się na ową sie-
dzącą na wozie osobę; ale postrzegłszy pnia-
ka ubranego, domyśliła się że to był Jowisza
figiel; przeto nie mogła się wstrzymać od
śmiechu: i to było okazyą do poiednania się
z Jowiszem. Gdy Bogowie zbuntowawszy
się wojnę wypowiedzieli Jowiszowi, Juno

nay-

naybardziej w ten spisek wchodziła, lecz Jowisz szczęśliwie usmierzywszy rebellię, Junonę na powietrzu obwieścił. W ten czas Vulkan, za to, iż go bezecnym na świat wydała, pomścił się, bo inwentowawszy sandały magnesowe, obuł Junonę, i na nich kowadła żelazne zawiesił, pierwey iednak skrepował ręce iey złotym łańcuchem, tak iż żaden z Bogow tentuiąc iey rozwiązania i uwolnienia z łańcuchow, nie mógł iey ratować: aż na ostatek ledwie uproszony odkował sam Vulkan, z obietnicą iednak iż mu za żonę dostanie się Venus. Juno swoją wyniosłością stała się wżyskim Bogom nieznośną. Tak się zawzięta była na Parysa rozładzającego klutnię między nią, Palladą, i Venerą o urodę, i przekładającego Venerę w piękności nad nią; iż mu tego nigdy darować nie chciała, mszcząc się nietylko na nim, ale na całym narodzie Trojańskim, iako się na Eneaszu pokazuje, ktorego po całym morzu swoją zapalczywością ścigała, i umyślnie udała się do Eola Boga wiatrów, prosząc go, aby wypuścił na morze wiatry ktoreby skołatały i okręty Eneasze roznieśli, rozbiły, albo zanurzyły: obiecuiąc mu za tę sprawkę nayurodziwłą Nymfę Deiopeią z swego Francymera. Jakoż wzięta by skutek złość Junony, gdyby była Venus nieprzełzkodziła. Juno wżyskie postęпки Jowisza w podeyrzeniu maiąc, uprosiła u niego krowkę Jo, i powierzyła straży stoocznego Argusa; lecz go Merkuriusz namowiony od Jowisza uspiwszy, zabił: Juno żalując

lując wiernego swego sługi, przemieniła po śmierci w pawia, i od tąd ten ptak Junonie został poświęcony. A dowiedziawszy się, że Jowisz sam bez niej wydał na świat Palladę, która z muzgu jego narodziła się, chcąc wet za wet oddać, sama bez sprawy Jowisza wydała na świat Marsa. Bogini ta opiekowała się wesełami, zaślubinami, i połogami, rozmaite miała nazwiska od rozmaitych mieysc na których adorowana była, i od rozmaitych ofiar, które iey czyniono. Jey wyobrażenie czyli w Malarzkiej czyli w Snecerskiej sztuce bywa takie: na wozku powozi się pawiami, mając przy sobie iednego takiegoż ptaka. *Pauf: Homer: Virg: Ovid: Natalis Comes.*

JUPITER. *patrz: Jowisz.*

JUTRZEKA. Miesiąca i słońca corka. Do niej należało zaczynać dzień. Mieszkała w pałacu srebrnym suto wyłaczanym, takowymże wozkiem powoziła się. Jey kochanek nazywał się Tithon, młody Kawaler, urody cudney, Syn Laomedona: tego Jutrżeka sobie upodobawszy, obrała za męża, i z takim ku niemu była przywiązaniem, iż mu przyobiecowała na znak wieczney przyjaźni wszystko ocooby tylko prosił, uczynić. Prosił więc o długie życie, i otrzymał: iakoż tak długo żył, iż przyszedł: do zgrzybialey starości, a na ostatek przykrzył sobie w swoim nieskończonym wieku. Za tym Jutrżeka litując się nad uprzykrzoną męża starością przemieniła go w polnego konika. Tego utraciwszy, podobala sobie Cefala, ktorego własney żonie wydarła, nazwaney Procris. Od ktorey aby

go zupełnie oderwała, a bardziey ku sobie iego nakłoniła serce, pokłuciła między sobą Małżeństwo. W krotce iednak potym, ci małżankowie do zgody przyszli, ale przypadek nieszczęśliwy nie długo się nią cieszyć pozwolił. Cefalus albowiem będąc na polowaniu, zamiast zwierza niehcący w swoją żonę trafił i zabił. Przez co Jutrzące dogodziło się, bo zaraz po tym przypadku, do Syrii sprowadziła Cefala, i w małżeńskie z nim weszła śluby, z którym miała iednego Syna. Sprzykrzywszy sobie w kilka czasów kochanka niegdys Cefala, obrała Oriona, i wielu potym innych.

JUTURNA. Corka Dauna, którą Jowisz przemienił w zrzodło,

JUVENCIA. Nymfa, którą Jowisz w zrzodło przemienił, i taką mu moc nadał, że któkolwiek z niego pił młodym się stawał.

JUVENTA. *patrz: Hebe.*

JXION. Król Lapidów. Ten obiecał był znaczne podarunki Deioneowi, za corkę iego, którą w nadzieję wielkich obietnic dał mu za żonę, ale gdy się w ślowie nie zyscił, Deioneus zabrał mu konie. Jxion tając urazę w sercu po odebranych afromcie, pod pozorem przyjaźni zwabił do siebie Deionea; ten w pokoju Jxiona przez samolówkę umyślnie sporzządzoną w podłodze wpadł w ognisty piec. Co było potym Jxionowi okazją niespokojności sumienia, i straszney z kryminału popełnionego melancholii. Jowisz lituiąc się nad rozpaczającym Jxionem, chcąc go pocieszyć i

rozerwać, do stołu swego przypuścił, tam nabrawszy wesołej myśli, rzucił oko i serce na Junonę, do ktorej taki affekt powziął, iż śnił z niegodziwemi ku niej explikować się zamyśłami. O tym gdy przestrzegła Juno męża Jowisza: wnet na doświadczenie prawdy Jowisz uformował z obłoku podobieństwo Junony, i w pokoin sekretnym, gdzie bando między niemi dane było, lokował. Jxion nie spodziewając się zdrady, wszedł do pokoju, gdzie mniemając iż Junonę samą zastał, wydał się z swoją ku bałwanowi pasły. To widząc Jowisz piorunem go poraził i do piekła wtrącił, gdzie go Eumenides w koło wpletały, węzłami skrępowaly, i tę mu jeszcze mękę przydały, iż wpleciony z kołem się obraca ustawicznie.

JXIONIDES. Tym nazwiskiem Poetowie zwali Pirithousa, bo był synem Jxiona.

K.

K.

K.

K A.

KAMIENIE. *patrz:* Deucalion.

KLEPSYDRA. *patrz:* Saturnus.

KLEYNOTY. *patrz:* Achilles.

KŁAMSTWO. Bożyścze piekielne. Onim niektorzy pisaą, iakoby iego funkcyą była dusze zmarłych ludzi zaprowadzać do piekła: przeto Malarze lub Snycerze wyrażając go, dawali mu minę człowieka przymilenie iakieś pokazującego i łudzącego. Ale naypewniey przez te Bożyścze Allegoryczne ma się rozumieć Merkuriusz.

KŁE-

K.

KO.

217

KŁEBEK. patrz: Ariadna, Theseus, Minotaurus, Parki.

KŁOS. patrz: Ceres; Pokoy.

KOSCIOL. patrz: Pelius, Medea.

KOGUT. patrz: Śmierć, Cecrops, Aletrion, Kogut Marfowi był poświęcony.

KOLEDA, albo STRENA, albo STRENÆ. Dawni Rzymianie pod imieniem Streny adorowali Bożytecze szczęścia, podarunkow, i pomyślności nad spodziewanie trafiających się.

KOLUMNY HERKULESA. patrz: Abyla, Hercules.

KOŁO. patrz: Fortuna, Jxion, Okazyja.

KĄDZIEL. patrz: Parki, Arachne.

KON. patrz: Troja.

KON SKRZYDLASTY. patrz: Pegasus, Bellerephon, Perseus.

KONIA-POŁ-Y-CZŁEKA. patrz: Chiron, Centauri, Laphites.

KONIE PHOEBA. czyli słońca były cztery: Ethon, Pirois, Eous, i Phlegon. patrz: Apollo, Phaeton.

KONIE PLUTONA. były kare, to jest, te trzy: Abaster, Metheus, i Nonius. patrz: Proserpina, Pluto.

KONIK. patrz: Jutrzenka.

KOSA. patrz: Saturnus.

KOSCI DO GRANIA. patrz: Palamedes.

KOSZ. patrz: Aglaura.

KOSZ z KWIATAMI. patrz: Flora.

KOSZ z OWOCAMI. patrz: Pomona.

KOWALE. Najślawniejszy byli Cyclopes, którzy tylko dla samego Jowisza i Bogow ro-
 05 botą

botą byli zatrudnieni: naydoskonalsi z pomie-
dzy nich byli: Brontes, Steropes, i Pyrakmon.

KOZA. *patrz: Amalthea, Kozoiroziec.*

KOZIOROZIEC. Bożek imieniem Pan, na-
zywał się Koziorozcem: bo przeląkszy się
Typhona Olbrzyma w Kozła się przemienił.
Jowisz go do Nieba przeniósł, i między znaki
niebieskiego Zodiaku osadził. Insi rozumie-
ią, że to raczey Amalthea koza, która ma-
le mu Jowiszowi mleka dawała, na znak wdzię-
czności między konstellacye Niebieskie jest po-
liczona.

KROWA. *patrz: Jo, Iphianessa.*

KULA, czyli GLOB. *patrz: Atlas, Fatum,
Urania, Minerva, Osiris.*

KULA NA GŁOWIE NIEWIASTY. *patrz:
Jo.*

KUROPATWA, *patrz: Akalus.*

KUZNIE. *patrz: Vulcanus, Cyclopes.*

L.

L.

L.

L A.

LAAN. Miasto w Laconii, z Greckiego zna-
czy wierzchołek bo na wierzchołku wysokiej
gory było położone.

LABDA. Córka Amphiona, iedna z kompa-
nii niewiaśc nazwanych Bacchantes. Ta wi-
dząc się być wzgardzoną od swoich Towar-
zystek, przeto iż była kulawą, porzuciła je,
i poszła za niejakiego Ationa, z ktorego mia-
ła iedynaka imieniem Cypselus. Gdy pewne-
go razu wyrok Bogow przepowiedział, iż Syn
Labdy zawojuje Corinth, i stanie się jego Pa-
nem: wnet dzieściu posłano ludzi do Labdy
na

na zabicie dziecięcia. Tylko co ieden z posłańców dobył puinała aby go utopił w sercu dzieciny; dziecina z wdziękiem uśmiechając się ku zaboycy, rączki wyciągnęła, co widząc zaboyca, zmiekczony, nie mógł na tyrańską odważyć się akcyą, podał dziecę drugiemu, który toż samo widząc, nie miał serca niewinną rozlewać krew. Y tak Cypselus z rąk do rąk zaboyców dostając się aż do ostatniego, oddany był nazad Matce. Wyfzedłszy z domu Zaboycy, pomiarkowawszy się po co byli posłani, a niesprawili; wstydząc się małego serca ktore sobie wzajemnie wyrzucali, w też tropy zawrocili się z intencją nieuchybnego zamordowania dziecięcia. Lecz Matka postrzegłszy na co się zanosi, czym prędzey pod korzec schowała synaczka, i tak go od śmierci ochroniła. *Herodot: w Xiędze 5.*

LABDACUS. Syn Phenixa, Oyciec Laiusa Krola Thebańskiego.

LABYRINTH. Pałac duży w koło wysokim opasany murem, gdzie drzewa i różne gmachy tak były misternie udysponowane, że ktokolwiek tam wszedł zabłądził, i nigdy na zad trafić nie mógł. Było takich Labyrinthow sławniejszych dwa, ieden na wyspie Crecie od Dedala Architekta zbudowany, gdzie tenże sam Architekt siedział w areście, i gdzie także Minos Minotaura monstrum zamknął; drugi był w Egipcie, według ktorego abrysu, (iaki niektórzy rozumieją) Kreteński Labyrinth był zbudowany.

LACÉDEMON. Miasto w Peloponezie sławne

wne osobiłwsiemi prawami, i obyczajami obywatelow.

LACHESIS. Jedna z trzech Parkow, która trzyma kądziel czyli raczey osnowę życia ludzkiego.

LADON. Rzeka w Arkadyi, o ktorey często wspominają Poetowie, gdyż Syrinx Nymfą w nią się przemieniła. *patrz: Syrinx.*

LAERTES. Krol Jtaki Wyspy. Ten w krotce po powrocie Syna Ulisza z pod oblężenia i zburzenia Troi, umarł.

LAIUS. Syn Labdaka Krola Thebańskiego, Mąż Jokasty. Ten pewnego czasu radząc się wyrokow Boskich o dalszym sukcesow swoich powodzeniu, usłyszał: iż od własnego zginie Syna, który, co większa, z Jokastą potym w małżeńskie wnidzie śluby. Jak tylko więc Zona iego Krolowa, zleгла i powiła syna imieniem Oedipa, tak zaraz pewnemu z officialistow Dworskich oddano go na stracenie: ten jednak lituiąc się nad niewiniątkiem, nie miał tyle serca, aby okrucieństwem swoje zboczył ręce; oddał więc pewnemu Pastuchowi, który go wypiełgnowawszy i wychowawszy zaprowadził do Corinthu, udając go za prawdziwego potomka Polyba Krola na ow czas Corinthkiego. Oedipus przyszedłszy do zupełniejszych lat, radził się także z swojej strony Bogow względem przyszłego życia swego stanu, i różnych następujących awanturach: odebrał podobną, iako i Laius przestrogę, to iost, iż własnego Oyca miał zabić. A że mniemał się być prawdziwym Poliba Synem, aby nigdy na przepowiedziane

nie-

nieprzyzedł niezczęście, na dobrowolne sam się udał wygnanie. Stało się że się raz z La-
iuszem spotkał, a nie wiedząc, że to był Oy-
ciec jego, zwadziwszy się z nim, w kłotni za-
bił go. *patrz: Oedipus.*

LAMIA. Corka Neptuna w ktorey się Jo-
wisz kochał, i miał z niey liczne potowstwo:
lecz Juno przez zazdrość pomordowała wszy-
stkie iey dzieci: tak iż Lamia z rozpaczy wpa-
dła w takie szaleństwo, że latając wściekła
cokolwiek napadła pożarła, naostatek przemie-
niła się w sękę.

LAMPETIA. Corka Apollina i Neary. Tey
Oyciec iako i iey siostrze Parethusie zlecił,
aby paśli bydło i stada, ktore miał w Sycylii.
Ludzie Uliśa zaieli byli kilka wołów, i zabi-
li: o co Apollo skargę zaniósłszy do Jowisza,
otrzymał sprawiedliwość: albowiem wino-
waycy śmiercią karani byli. *Homer: w Odiss: 12.*

Tegoż imienia była siostra Phaetona, ktora
przemieniona była w topolę. *Ovid: Metam: 2.*

LANUVIUM. Miasto było w Latium.

LAOCOON. Syn Priama i Hekuby, naystar-
szy z Kapłanow Apollina. Ten mocno sprze-
ciwiał się Trojańczykom odradzając wprowa-
dzenia do miasta dręwnianego konia od Gre-
kow zbudowanego; ale nieussłuchali go. Pod
tenże sam czas dwóch węzów wyszło z mó-
rza, ktorzy obses rzucili się do Synow iego
przy Ołtarzu będących: Oyciec ich przybiegł
ratować, ale sam tak wplątany i ściśniony był
ogonami węzów, iż wraz z Synami na miej-
scu uduszony został. *Hom: w Iliad: Virg:
Æneid: 2.*

LAODA-

LAODAMAS. Syn Alcinoufa. *Homer.*

LAODAMIA. Corka Bellerophonta, w wielkich respektach była u Jowisza. Diananie mogąc ścierpieć iey pychy, strzałami ją ubiła.

Tegoż imienia była corka Akaſta, która z przestrchu, iż Oycę ſwego umbrę po śmierci uyrzała, (czego ſobie pierwey mocno życzyła) umarła.

LAODICEA. Corka Priama i Hekuby, żona Heliakona. Wſławiła ſię przez zbyteczne ſwoie przywiązanie ku Akamas kolledze Diomedesa przy oblężeniu Troi, *Hyg: Dupin. Hiſt: prof: T. 2.*

Oprocz tęy, było trzy tegoż imienia niewiaſty. Jedna była za nieiakim Phoroneuſzem. Druga corka Cynira. Trzecia corka Agamemnona i Clitemneſtry którą Achilleſowi proponowano za żonę.

LAOMEDON. Syn Jluſa Krola Phrygii. Ten z Neptunem i Apollinem zgodził ſię był na pewną ſummę, za którą oni powinni byli reparować mury miaſta Troi. Ale po ſkończoney robocie nie dotrzymał ſłowa. Bogowie mſzcząc ſię ſwoiey krzywdy, różnemi plagami kray ukarali: Apollo morowym powietrzem, a Neptun ſtraſzną powodzią, po której zeſłał ieſzcze na Trojańczykow ſtraſzydło morſkie, które niewypowiedzianie kray puſtoſzyło pożeraniem bez braku ludzi. Radzono ſię więc wyrokow Boſkich, co by na ublaganie rozniewanych Bogow. i na odwołanie klęski czynić mieli? Uſłyszeli, że ieżeli życzą ſobie pozbyć ſię tylu utrapienia, trze-
ba

ba koniecznie Hefionę córkę Laomedona straszdyłu morskiemu na pożarcie wydać. Wydana nieszczęsna Krolewna, już już była by od straszdyła pożarta, gdyby Herkules na iey nie stanął obronę: za którą uczynność Laomedon deklarował mu był też samę Hefionę uwolnioną za Żonę: ale gdy po uwolnieniu trudnił w wypełnieniu obietnicy: Herkules wiarołomstwem urażony, zabił go, a Hefionę Telamonowi za żonę oddał, którą on z sobą do Thracyi zawioził. *Hyg: Enseb: Ovid: Met: l. 9. Virg: Aeneid.*

LAPIS. Tym terminem Jowisza nazywano, dla tego iż przy zawarciu Sojuszów, ofiary na honor iego zabiano kamieniem, który po łacinie nazywa się *lapis*. Albo iak niektorzy mniemają, te nazwiłko dano Jowiszowi przeto, iż Rhea gdy go urodziła, za miała dzieciątka kamień Saturnowi pokazała, którego on na tych miał pożart.

LAPITHES. Ludzie tak nazwani w Thessalii, którzy niezwyčajną wielkością Olbrzymom podobni, albo raczey straszdyłami byli, zrodzeni z Eola Oyca, a Matki Lapithy corki Apollinowey. Oni pierwsi byli którzy nauczyli ludzi uieżdzać konie i zażywać ich do iazdy i do roboty. Pod czas wesela Pirithoufa z Hyppodamią pokłócili się z Centaurami. *Hygin: Ovid: Metam.*

LARA. Nayada, czyli Nymfa rzeki Almon. Jowisz zamysłaiąc sztuką uwieść Juturnę Siostę Turnusa, a widząc że mu na przeszkodzie była Lara, zlecił Merkuriuszowi aby ją zaprowadził

wadził do Piekła. Lecz ten Poślaniec Bogów powziąwszy wielkie serce, do Lary swoiey Arefztantki, w małżeńskie z nią wszedł śluby, i miał z niey Bliźnięta, którzy byli Bogami Domowemi nazwani Lares. Lara toż samo znaczy co Larunda.

LARES, albo PENATES. Bogowie domowi, Synowie Jowisza, albo (iak wielu mnie-
maia) Merkuriusza i Larundy. Były to pnia-
czki małe, niezgrabnie wyfrugane na kształt
osobek; ktore osobliwszym sposobem w ka-
żdym domu czczono i partykularne o nich
miano staranie. Poşpolicie przy nich był także
mały zdrewna pieśek, któremu nie mniey iako
i samym *Penates* część Boską oddawano zo-
wiąc go *Lar Familiaris*. Oprocz tych Lares
partykularnych, były ieszcze Publiczne, z kto-
rych iedni opiekowali się ulicami i drogami na-
zywano ie *Viales*: inni prezydowali Rynkom,
krzyżowym ulicom, i pirzaiom, nazywali się
Compitales. Nie dosyć na tych, każde ieszcze
miało miało swoich zwanych *Urbani*. Staro-
żytność Pogańska między innemi Eneasz dzie-
łami, to naybardziej sławiła, iż Bożkow do-
mowych salwował z pożaru Troi, i z sobą wy-
niósł. Naostatku byli ieszcze Lares dwoiacy
iedni *Hostilii* których wzywano pomocy
przeciwko nieprzyjaciolom, drudzy *Præstites*
do ktorych w nagłych nieszczęśliwych przy-
padkach uciekano się, a na ofiarę zabiano im
wieprzow. *Ovid: Macrobi: Plutar: Plautus &c.*

LARWY. Przez Larwy rozumieli dawni,
iż to były dusze złośliwych i bezbożnych lu-
dzi,

dzi, które w postaci wilkołków, albo osób iakichci strasznych, błąkały się po różnych miejscach.

LARUNDA albo LARA. Bogini pomieszkania domowego. Ona także z pomiędzy wielu innych była Faworytką Jowisza z którego miała Bliźnięta *Lares* nazwane. Inni jednak twierdzą że Merkuriusz ich był Oycem. *patrz*: Lara.

LASKA PASTERSKA. *patrz*: Paris, Endimion, Pastuch.

LATINUS. Krol Laurentu kraju leżącego w Latium Oyciec Lavinii. *patrz*: Lavinia.

LATIUM. Był to kraj Latynów we Włoszech między Tybrem rzeką, i gruntami Circei miasta Włosków leżący. W nim Saturnus od Jowisza z Nieba wypędzony ukrywał się: Janus Krol Latium przyjął go bardzo ludzko. *patrz*: Janus.

LATO. Bożyścze pod allegoryą, toż samo znaczy co Ceres.

LATONA. Corka Cocusa i Phebe. Ta u Jowisza będąc w wielkich respektach, narażiła się zazdrośney Junonie; która ją różnemi sposobami prześladowała, i będącey w ciąży, przez węża niezwyčajney wielkości Pythona, nigdzie nie dała pokoiu, ani bezpiecznego, przy następującym połogu, skłonicnia; tak iż, Neptun widząc ją tułającą się po różnych krajach i kątach, zlitował się nad nieszczęśliwą, i umyślnie na morzu nową otworzył wyspę nazwaną Delos, przyjął tam niebogę Latonę, która w krotce zległa wyda-

Dykcyon: Mytolog:

P

wizy

wszy na świat Apollina i Dianę. *Ovid: Metam: l. 6. Hygin.*

LAUR. *patrz:* Daphne, Apollo.

LAVERNA. Bogini kradzieży, Protektorka złodzieiów: wyrażano ją w postaci tulubuczłowieczego bez głowy.

LAVINIA. Corka Latina. Ta już była żaręczona Turnusowi; lecz gdy Eneasza przybył do Włoch, a Latinus od wyroków Boskich był przestrzeżony, że corka jego koniecznie powinna się być dostać za żonę cudzoziemcowi, przeto Latinus wydał ją za przereczonego Eneasza Xiążęcia Trojańskiego. Turnus mścąc się wyrządzonego sobie affrontu, zbuntował przeciwko Latinowi i Eneaszwowi sąsiedzkie kraie, i wypowiedział wojnę. Przyszło na ostatek między Eneaszem i Turnem do pojedynku, na którym Turnus zginął; a tak Eneasza Rivala uspokoiwszy, Lavinia wziął za żonę, zbudował miasto i nazwał je od imienia żoninego Lavinium. *Vigridion: &c.*

LAVINIUM. *patrz:* Lavinia.

LEANDER. Młodzian rodem z miasta Abydos. *patrz:* Hero.

LEARCUS. Jeden z potomków Athamasa i Jno. *patrz:* Jno.

LEDA. Zona Tyndara. Do ktorej Jowisz wielkie powziąwszy ferce, a nie mogąc iey wierności małżeńskiey przełamać, zażył fortelu, bo przemieniwszy się w Labędzia bardzo pieśzczonego, w tedy gdy Leda w rzece Eurotas kompala się, igrał z nią, aż na ostatek zdradził. Przeto w kilka czasów Leda

da zniosła parę iaiec, z iednego Helena i Clytemnestra, z drugiego Castor i Pollux wylęgli się. *Ovid: Met: l. 6. Nat: Comes.*

LELAPS. Przezwiśko icdnego z pŝow Akteona. *Ovid.*

LENISTWO. Bożyŝcze Allegoryczne zrodzone ze Snu i Nocy. Przemienione było w żółwia, za to iż z podchlebstwa Vulkana nadymało się. Slimak i żółw iemu poświęcone były.

LEMNOS. Wyspa na morzu Egeyskim, gdzie Vulkan miał ŝwoie kuźnie bardzo wŝlawione. Tamże zbudowany był bardzo kręty Labyrinth. *patrz: Hypsipila.*

LEMURES. Strachy nocne, czyli (iak u nas prostacy baiaŝ Upiry albo Wilkołki. Poganie na honor tych ŝrafzydeł obchodzili corocznie w maju Feŝt, pod czas ktorego wŝŝŝtkie Kościoły zamykano. Rzymianie nazywali te ŝwięta *Lemuria*. Pod czas tey Uroczystości wyŝtrzegali się w ŝluby Małżeńskie wchodzić, albo iakie ŝprawować weŝela *Ovid.*

LENÆUS. Nazwiśko Bacchusa.

LERNA. Jezioro przy Argos, gdzie Hydra ŝiedmiolbiŝta znaydowała się, którą Hercules pokonał i ŝprzątnął. Do tegoż ieziora Danaidy powrzucały łby, ktore ŝwoim mężom pierwŝzey ŝwego weŝela nocy, poucinały.

LESBOS. Wyspa na Arcypelagu ŝlawna Kościołem Apollina.

LESTRIGONES. Podobneŝ ŝrafzydła Cyclopom, Neptuna takŝe, iako i Cyclopes, Synowie; nie maiey ŝrafzni i okrutni, ponie-
P 2 waŝ

waż wszystkich przychodniow, i tych którzy im się tylko nawinęli, pożyrali; mieszkali w pewney części Campanii. *A. Gel: Homer: Plin. &c.*

LETHE. Rzeka Piekielna. Umbry czyli dusze wychodząc z Piekła powinny były pić wodę z tey rzeki która ten miała do siebie przymiot, że sprawowała zapomnienie wszystkiego cokolwiek się działo. Przeto, iedna to jest rzeka Lethe, albo Zapomnienia.

LEUCADA, albo LEUCATA. Wyśpa na Morzu Jońskim przy brzegach Epiru: gdzie osobliwszą cześć Apollinowi wyrządzano. *Plen: Virg: Ovid: &c. patrz: Skok Leucatu.*

LEUCIPPA. Córka Thestora. Ta nie wiedząc gdzieby się iey Oyciec i siostra Theonea podziały, w wielkiey zostawała turbacyi, naostatek radziła się wyrokow Bożkow, gdzie by ich szukać miała? odebrała odpowiedź, aby się przebrawszy po Kaplańsku po różnych krajach szukała, a zapewne znajdzie. Jakoż przybywszy do Karyi Prowincyi właśnie na to trafiła, gdy Rozboynicy Morscy schwytaną Theoneę tamże przyprowadzili, gdzie pierwey także złapanego Thestora w więzieniu trzymali. W kilka czasow Theonea powziawszy serce do Leucippa mniemanego Kapłana, chciała z nim w małżeńskie wnieść śluby, ale widząc go wcale temu przeciwnego, aby się zemściła nieczułości serca niby pogardzaiącego iey przyjaźnią: Udaie przed Kapitanem okrętu Rozboynicznego, iakoby Leucippus lekkomyślnie przeciwko iey honorowi postąpił.

pił. Kapitan według zanieśionej skargi, chcąc ukarać krzywdę uczynioną Theonei, rozkazał Thestorowi, aby Leucippa zabił. Thestor przerażony takowym rozkazem, brzydząc się funkcją zabójcy, ubolewał i opłakiwał obrzydliwą sprawę, a wzdychając z łkaniem co raz Leucypy i Theonei imiona wspominał. Co słysząc winowayca, mniemany Kapłan i Theonea, ciekawie pytali się go, co by te imiona znaczyły? dla czego by ie wspominał? i z takim wzdychaniem powtarzał? Na te ich pytania, gdy Thestor kto by był, i jakie dzieci miał, opowiedział; tak zaraz mniemany Kapłan czyli Leucippa, i Theonea, poznawszy swego Oycę, rzucili się do nog jego, ściskając się wzajemnie z pociechy tzy wylewali: a widząc dobrą okazyą uyscia z niewoli, namowili się z sobą i od owego rozboynika kształtnie uciekli. *Hyg f. 190.*

LEUCOTHEE. Taż sama co Ino. O niey Poetowie biał, iż widząc, iako Athamas mąż iey będąc w szaleństwie porwał Syna Learcha i rozbił o skałę: aby onaż na też nieszczęście z swoim drugim synaczkiem Melicertem nie przyszła, skoczyła z nim razem w morze i utonęła; Bogowie litując się nad matką i synem, oboje ich w Bożyszczą morskie przemienili. *Ovid: X. 4.*

LEUCOTHEA. Corka Orchama i Eurynomy. Apollo wielkie do niey powziął serce, a chcąc ją w cnocie Małżeńskiej, podeysć, wziął na się postać i ubior Eurynomy iey Matki i dokazał swego. *Celitia Apollina Faworytka*

rytka przez zazdrość przestrzęła Orchama Oyca co się z corką iey stało: Oyciec rozpalony gniewem, żywcem Leucotheę zakopać kazał: Apollo uzaliwszy się nieszczęśliwey, przemienił ją w drzewo, które Myrrhę z siebie czyli wdzięcznego bardzo zapachu gumę sączy. *Ovid: w Metam: X. 4.*

LEW. Jeden z dwunastu znakow Niebieskich. Tenże to sam jest, co Herkules w puszczey Nemeyskiej zabił, a Jowisz do Nieba przeniosł i między konstellacyami osadził. *patrz: Hercules, Athalanta, Pyramus, Cereops, Cybele, Admetes.*

LIBER. Nazwisko Bacchusa.

LIBERALES. Nazywały się święta na honor Bacchusa postanowione, też same co i *Bacchanalia*. Tymże terminem zwały się białogłowy ten Festyn według partykularnych swoich obrządkow obchodzące.

LIBITINA. Bogini pogrzebow, toż samo znaczy co Prozerpina.

LIBYA. Corka Epapha i Memphis, poszła była za Neptuna z ktorego miała dwóch Synow Agenora i Belusa.

LICHAS. Człowiek na urządzie przy Herkulesie zostający. Przez niego Deianira posłała temu Bohatyrowi a swemu mężowi fatalną koszulę, zaraźliwą Nessą krwią zbrozoną. Z tego iadu w takie szaleństwo Herkules wpadł, iż tegoż samego Lichas swego Faworyta porwał za łeb i rzucił w morze: lecz Neptun żałując straty niewinnego czleka, w skalę go przemienił.

LIMO-

LIMONIADY. Nymfy kwiatow i łąk. *Arist.*

LINUS. Syn Apollina i Terpsikory, Brat Orpheusa. Ten był wynalazcą Piosnek i wierszow które przy muzyce na głosy do śpiewania rozbierano, nazywaią po dziś dzień *Carmina Lyrica*. On był Metrem co do Muzyki Herkulesowi, i gdy pewnego czasu srogo swego ucznia strofował, ten z niecierpliwości porwawszy lutnię tak Metrowi w lebdal, iż na mieyscu został. *Ovid: Virg: Hygin: Horat.*

LIRIOPA. Nymfa: Corka Oceana i Thetis, Matka Narcissa. Ta przemieniona była w zrzodło w którym Narcissus przegładaiać się, tak dziwną w sobie upatrzył urodę, iż w sobie samym iedynie zakochał się.

LISCIE NA GŁOWIE OSOBY. *patrz: Osiris, Jo, Bacchus, Faunus, Satyr.*

LOEMUS. Tym terminem Lidienfowie nazywali Apollina.

LOTOPHAGI. Narod ludzi w Afryce, ktorzy naywięcey owocem *lotos* żyli.

LOTOS. Owocowe drzewo, ktorego frukt to ma do siebie, iż gdy go cudzoziemiec skosztuie zapomina o swoiey Oyczyźnie.

LOTIS. Nymfa: corka Neptuna: ta przed importunią Priapa uciekaiąc przemieniła się w drzewo *Lotos* nazwane od iey imienia. *patrz. Lotos.*

LOXIAS. Przezwisko Apollina. *Macroh.*

LUA. Bogini prezyduiąca zadosyć czynieniom i różnym za krzywdy satisfakcyom. *Turn: adv: 16.*

LUBENTIA. albo LUBENTINA. Bogini prezydująca rokoszom.

LUCIFER. Syn Jowisza i Jutrżeki: był policzony między gwiazdy. Jego powinność na Niebie ta jest, iż dać znać swoim poprzedzaniem o następującym dniu. Przeto ta gwiazda zawsze przededniem pokazuje się.

LUCINA. Bogini Połogow. Taż to sama co Juno, ktorey pod tym imieniem przyznaną opiekowanie się połogami.

LUNA. *patrz*: Księżyc, Diana.

LUPERCALES. Święta i igrzyska na honor Pana Leśnego Bożka.

LUPERCI. Popi Bożyszczu zwanego Pan, ktorzy pod czas iego Festu nadzy chodzili.

LUTNIA. *patrz*: Apollo, Orpheus, Amphion, Linus, Arion, Erato, Mercurius i Chione.

LYAEUS. Przewisko Bacchusa.

LYCAON. Krol Arkadyi. Tego Jowisz przemienił w wilka, za to iż w Kościele iego dziecko na ofiarę zabił. Inni inaczey tę bajkę referuią. *patrz*: Arkas.

LYCASTES. *patrz*: Butes.

LYCEUS. Gora w Arkadyi poświęcona Jowiszowi i Panowi tak nazwanemu Bożkowi.

LYCHORIS. Nymfa Kochanka Apollina. Od niey (iż wielu rozumieią) nazwane było miasto Lycorea zbudowane na gorze Parnassus.

LYCIDAS. *patrz*: Caumas.

LYCIA. Prowincja Afii Mniefzey wstawiona wyrokami Jowisza, ktore w mieście Patara nazwanym wydawał.

LYCI-

LYCIENSES. Narod ludzi w Azyi Mnicy-
fzey sławni tak z tego iż byli naysławnieyszy
w swoim kraju, iako z tego, iż zawołanemi
byli strzelcami z łuku.

LYCOMEDES. Król Scyros, do którego
umyślnie Achilles był posłany aby na wojnie
Trojańskiej nie znajdował się.

LYCUS. *patrz*: Megera, Zetus.

LYDGES. Xiążę Thesalii. *patrz*: Jphis.

LYNCEUS. Jeden z pięciudziesięciu Synów
Egypcia. Ten szczególnie sam uciekł śmierci
od swojej żony Hypermnestry jednej z Da-
naidów, inne bowiem wszystkie swoich męż-
ów pierwszej nocy wesela w łóżnicach po-
zarzyły. *patrz*: Hypermnestra.

LYNCUS. Król Scythyi. Ten niewdzię-
cznym był Tryptolemowi posłanemu od Ce-
rery umyślnie do niego z tym, aby rolnictwa
jego obywatelom nauczył. Co większa o-
procz niewdzięczności myślał jeszcze Try-
ptolema zabić, ale go Ceres za okrutne i
nieczułe dobrodziejstwo serce, w zwierza O-
strowidza przemieniła.

LYNX. albo OSTROWIDZ. *patrz*: Lyn-
cus. Ten był w kompanii Argonautów,
wzrok miał tak bystry, iż przez najsilniejszy
mur iakoby przez szkło mógł dobrze wi-
dzieć.

LYPARA. Wyspa gdzie Vulcan miał swoją
kuźnię.

LYRA. *patrz*: Apollo, Orpheus. Amphion,
Arion, Erato, Linus i Mercurius.

ŁABĘDZ. albo po łacinie: CYGNUS. patrz: *Cygnus*.

ŁANCUCHY. patrz: *Eolus*, *Szaleństwo*, *Cassiopea*, *Protheus*.

ŁANI. czyli JELEN SAMICA. patrz: *Diana*, *Cyparissus*, *Agamemnon*.

ŁBY SIEDM. patrz: *Hydra*, trzy Łby, p. *Cerberus*.

ŁONA NA NIEBIE BIAŁA. czyli: Droga mleczna *Via Lactea*. patrz: *Hercules*.

ŁOZKO. patrz: *Sen*.

ŁOWY. patrz: *Diana*, *Asceon*, *Adonis*, *Orion*, *Meleager*, *Adrastus*, *Arcas*, *Hyppolitus*, *Acastes*, *Calisto*, *Athalanta*.

M. M. M.
 M A.

MACABRUS, albo MACAREUS. Syn Eola, ten z rodzoną swoją siostrą ożenił się Canaceą. patrz: *Canacea*.

MACEDONIA. Królestwo w Grecyi na północ położone. Przed tym nazywało się *Æmonia*, *Mygdania*, *Peonia*, *Bonia*, *Pieria*, i *Amathia*.

MACHAON. Syn Esculapiusza sławny Lekarz przy oblężeniu Troi umarł.

MACRIS. Córka Aristeusa. Ta na swoje łono Bachusa wzięła w tedy, gdy go Vulcan z ognia wyrwał. Za co Juno zley na nią była woli, przeto Macris przed Bogini zawziętey gniewem skryć się musiała.

MAJA.

MAJA. Jedna z Pleiadow, córka Atlasa i Pleione. Jowisz z osobliwym ku niej był sercem, i z niej spłodził Merkuriusza. Taż swoimi piersiami karmiła Arkas: przez co wielce naraziła się Junonie; która nieuchybnie by była swoy gniew na nią wywarła, gdyby ją był Jowisz nie przemienił w gwiazdę.

MALPA. *patrz: Cercopes.*

MAMMOSA. Tak nazywano Cererę, którą wyrażano z piersiami pełnemi pokarmu po całym cieie, ona bowiem, według pogan, była Matką karmiącą cały świat.

MANES. Tak nazywały się duże ludzi zmarłych. Wystawiano im Ołtarze, i ofiary im oddawano na ubłaganie, aby żyjącym nieprzeszkadzały. Niektorzy Poetowie mieli je za Bożyszczą Piekielne.

MANTO. Córka Tiresiasa, sławna Prorokini. Tę gdy Argowie po zburzeniu Theb i zabranii w niewolę ludu między brancami poznali, odesłali ją do Delphu i poświęcili Apollinowi. Alkmeon General woyska Argow pojął ją sobie za żonę, i miał z niej dwie dzieci Amphiloka i Thiliphonę.

MARATHON. Miasto Attiki.

MAROTA. Tym terminem nazywa się głowa o dwóch twarzach z przodu i z tyłu, którą, ten co szalonego udawał, na kiiu nosił. Momusa Bożka pospolicie malują i wyrażają trzymającego takąż głowę na kiiu.

MARPESA. Córka Idas. *patrz: Euerus.*

MARS. Bożek wojny, Syn Junony. Ta bowiem Bogini urażona, iż Jowisz sam z siebie,

bie, nie dołożywszy się iey, wydał na świat Palladę, poszła nad Ocean w wielkim zamysłu ieniu iak by się mogła podobneyże sztuki nauczyć, zmordowawszy się w drodze usiadła przy drzwiach Kościoła Bogini Flory. Ta uyrzawszy Junonę ciekawie pytała się o przyczynie iey podróży, a dowiedziawszy się, obiecała iey na to czego żądała, sekret powiedzieć; z tą iednak kondycją, aby go nikomu nie wyjawiała. A za tym pokazała iey pewny kwiat, na którym uhadłszy miała zaraz począc w żywocie swoim płod. Tym tedy sposobem Juno wydała na świat Marfa: i nazwała go Bogiem wojny. Ten więc Bózek we wszystkich potyczkach i bataliach przydywał. Wielkie serce powziął ku Bogini Venerze, z którą sekretnie bawiącego się sztucznie Vulkan zszedł, i śmiech z obojga wszystkim Niebianom uczynił. Maluią go i wyrażaia zawsze zbroynego od głowy aż do stóp, przy nim koguta, czyli Alektriona konfidenta, którego w kura przemienił za to iż nie dał należytej bacności, gdy mając konferencyą z Venerą na straży go był postanowił, on nie czuły w powierzoney sobie usłudze, nie postrzegł iako Vulkan wkradł się do pokoju, i haniebną sztukę wyrządził Marfowi. Miał wiele Kościołów sobie zbudowanych. *Hygin: Paus: Nat: Com: Firmic: Cic: Ovid: Virg.*

MARSIAS. Sławny Satyr: który pierwszy był wynalazcą przy Muzyce śpiewania rytmow na honor Bogow. Cybele mocno go była

był
wu
ieg
go
z ni
i z
drze
obro
M
M
albo
M
M
ci A
niał
fied
M
rey
dzic
M
Hon
M
ka E
swo
skan
puś
nią
na c
aby
czka
wał
wz
fwe
pom

była sobie podobna, przeto podróż odprawiając po wszystkich Państwach całego świata iego sobie za kolegę przybrała. Ten pewnego czasu założył się był z Apollinem, ktoby z nich dwóch lepiej śpiewał, Apollo wygrał, i zuchwałego Marsiasa przywiązawszy do drzewa ze skóry żywcem odarł. Ciało iego obrocilo się w krwawą rzekę. *Ovid: Metam.*

MASKA. patrz: Thalia, Momus, Bayka.

MATUTA. Toż samo znaczy co Jutrzenka albo Leukothea.

MAVORS. Toż samo znaczy co Mars.

MAUSOLUS. Krol Caryi, ktoremu po śmierci Artemisia Krolowa żona iego, tak wspólnie wystawiła nadgrobek, iż go między siedm cudów świata rachują.

MEANDER. Rzeka w Thessalii przy ktorej brzegach straszna moc znayduie się łabędziów.

MECISTES. Jeden z kollegow Ajaxa. *Homer.*

MEDEA. Wielka i sławna Czarownica, córka Etefa. Poszła była za Jazona, ktoremu swoiemi czarami wielce dopomogła do pozyskania Runa złotego, i za nim się w podróż pusiła. Aby zaś swego Oycy w pogoń za nią idącego opóźniła, Brata małego Absyrta na części rozrywała, i rozrzucała po drogach, aby Oyciec poznawszy kochannego Synaczka swego części, zbierał, a tym samym dawał iey czas do ucieczki z Jazonem. Przybywszy do Thessalii starego Esona, Oycy meża swego Jazona, młodym uczyniła. Aby się zaś pomściła chytróści Peliasza, który umyślnie Jazona

Jasna wyprawil po Runo złote tym końcem, aby go na nieuchybne zguby życia naraził niebezpieczeństwa, radziła corkom iego, ażeby zarznawszy i posiekawszy ciało Oyca na drobne kawalki w kotle z pewnymi ziołami ktore im dała gotowały, obiecuiąc cudowny tey operacyi skutek, że nietylko zmartwychwstanie, ale co większa młodzianem odrodzi się. Ułuchały niešťczęśliwe cory, gotowały według preskrypcyi Medei ciało Oyca swego, ale bez żadnego skutku, aż na koniec okrutną czarownicy postrzegły zradę z niepowetowaną Oyca utratą. To widząc Jason tak ią sobie zbrzydził, iż ią porzuciwszy, z Creusą corką Creona w małżeńskie wszedł śluby: o czym dowiedziawszy się Medea pomściła się swego affrontu, gdy Jasna, corkę iego, i dwoie dzieci ktore z niego miała potruła, to zrobiwszy wsiadła na woz który się na powietrzu skrzydlastemi smokami ciągniony pokazał, i powrociła się do Colchidy, gdzie Oyca swego Eetesa, po iey odieździe z tronu zładzonego, na tron przywrociła. *Hygin: Ovid: Met: L. 7. Seneka Medea, Nat: Comcs, Pausan.*

MEDIUS-FIDIUS. *patrz: Dios-Fidius.*

MEDON. *patrz: Caumas.*

MEDULINA. *patrz: Aruntices.*

MEDUSA. Jedna z trzech Gorgonow. Z tą Neptun w Kościele Minerwy postąpił sobie bezwstydnie. Bogini rozgniewana nieuszanowaniem mieysca i bezbożnością, przemieniła w węże warkocz Meduzy, i to ieszcze sprawiła,

wik
dreg
do
skr
dus
wai
mie
w
He
M
M
fa.
mu,
iaki
piła
la.
zafta
Juno
iako
Jowi
i że
lewa
tym
rym
niey
szale
Te
Grec
M
Furie
ME
wielk
powi

wiła, że ktokolwiek na iey głowę spoyrzał, drętwiął, i w kamien się obracał. Perseus dostawizy od Merkuriusza Bożka, obowia skrzydłaśtego, tak przybrany, natarł na Meduzę, i głowę iey uciął, z krwi z karku spływaiącey na ziemię urodził się koń skrzydłaśty imieniem Pegaz, za uderzeniem iego kopyta w ziemię, wytrysnęło źródło Hipokrene.

Hesiod: Ovid: w Przem: X. 3.

MEGANIRA. *patrz: Deiphon.*

MEGARA. Corka Creona, a żona Herkulesa. Pod czas niebytności swego męża w domu, w tedy gdy w piekle zostawał przez nieiaki czas, pewny Licus starał się aby mu ustaąpiła Kroleśtwa i sama się iego rządóm poddała. To gdy się dzieie, Herkules nadzieźda, zaśtaie napaśnika, ktorego w punkcie zabiła. Juno zaűśze zley woli będąc na Herkulesa, iako na tego ktory zrodzony był z Faworytki Jowisza, udawała że niewinnie Likus zabity, i że Herkulesa zbrodnia niewinną krew rozlewaiącego bez kary być niepowinna. A za tym przepuścila szaleńśtwo na niego, w którym on zostaiąc Megarę i dzieci ktore miał z niey pozabiiał. *Hyg: Seneka w Herkulesie szaleiącym.*

Tegoż imienia było miaśto i Kroleśtwo w Grecyi.

MEGERA. Jedna z trzech Furi. *patrz: Furie.*

MELAMPUS. Syn Amythaona i Dorippy, wielki Lekarz i ślawny Wieszczak. O nim powiadaia iź nawet szczebiotanie ptaśząt rozumiał

zumiał. On corki Proeta z szaleństwa wyprowadził.

MELANPIG. patrz: *Achmon*.

MELANION, patrz: *Hyppomenes*.

MELANIRA. Tak nazywano z Greckiego Bogini Venus, co znaczy, ciemna. Ponieważ ta Bogini lubieżności i wolnego życia, zawsze upatruie i lubi miejsce skryte, i ciemne.

MELANTHO. Nymfa, którą tak sobie Neptun polubił, iż przemieniwszy się w delfina porwał ją.

MELEAGER. Syn Eneasza i Althei. Ta go zrodziwszy będąc w pologu, widziała, że trzy Parki przystąpiwszy do komina, gdzie ogień był naniecony, włożyły głównią, mówiąc te słowa: *Poty to dziecko będzie się chowało, poki się ta głównia do szczytu nie spali*. To zrobiwszy i wyrzekłszy odeszły. Althea czym prędzey porwawszy się, wzięła fatalną głównią, zgasiła, i schowała. Meleager przyszedłszy do piętnastu lat, zapomniał uczynić ofiary Dianie, ta Bogini rozgniewana, przepuściła dzika okrutnego, który całą krainę Kalydon pustoszył. Nayprzedniejszy z całej Grecyi Xiążęta ziechali się na polowanie frogiey owey bestyi, Meleager naywięcey przy tey okazji pokazał serca. Przeto Athalanta, która pierwsza poraziła bestyą, i do ktorey tym prawem zwierzyna należała, po ubiciu oney, darowała mu głowę: co wielce uraziło Braci Althei amarykuiących na tę Meleagra nad nich preferencyą, którzy nie mniej iako i on z dzikiem potykaający się,

upo-

upominali się żwawo o tęż dzika głowę w nadgrodzie swoiey dzielności. Lecz młody Kawaler Meleager klutliwych Wuiow swoich w owey zwadze wszystkich pozabiał, i w krocie potym z Athalantą w dożywotnie przyjaźni wszedł śluby. Althea chcąc się pomścić śmierci Braci swoich na Synu, fatalney dobywszy główni rzuciła w ogień, która im bardzo się paliła, tym większy w swoich wnętrznościach ból cierpiał Meleager, aż na ostatek za spaleniem iey, w ciężkich i on bólach życia dokonał. Althea z rozpaczey iż Braci i Syna postradała, sama sobie zadała puinałem śmierć. *Ovid: w Przem: Hyg: Pausan.*

MELICERTES. Syn Athamasa i Jno. Ten uciekając przed szaleństwem Oyca swego, rzucił się w morze i stał się Bożkiem morskim *patrz: Jno, Leucothee.* Tenże to sam co Palemon.

MELISSA. Jedna z owych Nymf, które małemu Jowiszowi służyły, przemieniona była w pszczołkę.

MELITIS. Greczyn, którego głupstwo nieśmiertelności podał swoiemi wierszami Homer. O nim to jest śmiech godnego, iż nigdy nie-mógł więcej nad pięć zrachować. Gdy się ożenił, nie śmiał do swoiey żony słowa przemówić, tym się wymawiając, żeby się nie naraża i nieoskarżyła go przed Matką.

MELLONA. Bogini Pszczoł. Do niey należało mieć o wszystkim co kolwiek do rozmnożenia ich i obfitości miodu należało, staranie.

Dykcyon: Mytolog:

Q

MEL-

MELPOMENE. Jedna z dziewięciu Muz, do ktorey Tragedya, czyli wiersz opisuący chwalebna iaką Bohatyrę akcyą z dyskursem różnych w to wchodzących osób, należała. Snycerze i Malarze wyrażają ją w postaci młodey Damy, w posturze bardzo poważney, wspaniale ubranej, w obowiu nazwanym Cothurnus, którego zażywali dawni Aktorowie do reprezentowania na teatrum Tragedyi, przy tym w iedney ręce trzymającą berła i korony, w drudiey puinał. *Nat: Comes: Ovid. Hygin.*

MEMNON. Krol Abydos, Syn Tithona i Jutrżeki. Tego Achilles przy oblężeniu Troi zabił, on bowiem z partyą znaczną woyska przyszedł był temu miastu na sukurs. Gdy ciało iego na stos do spalenia położono, wtedy Apollo na prozbę Jutrżeki przemienił go w ptaka; który bardzo będąc płodnym niezmierną moc tegoż rodzaju ptasząt rozmnożył, z ktoremi aż do Murzyńskiej przeniosł się ziemi, z tamtąd corocznie przylatywały stadami do grobu Memnona, gdzie z siebie ofiarę przez zabitych kilka par, walcząc między sobą, zostawiali. O iego posagu to mamy pamięci godnego, że ile razy Jutrżeka wschodziła, i słońce pokazując się zaczęło ją swoimi oświecać promieniami, zaraz słychać było iakąś dziwną melodyą, właśnie iakoby się zdawał tym brzmieniem swoją oświadczać wdzięczność. *Hom: Paus.*

MENADES. Toż samo znaczy co Bacchantes.

MENA-

MENALE. Góry nad rzeką Eurotas, gdzie najczęściej Apollo lubił wygrywać na swojej lirze przemienienie Daphne w laur.

MENALIPPA. Siostra Antiopy Krolowy Amazonki. Ta dostała się w niewolę Herkulefowi, któremu za wykupno jej, dano broń i pas Rycerski którego ona zażywała.

MENALIPPUS. Obywatel Thebański. Ten w oblężeniu miasta Theby ranił Tydeusza, lecz ten w krotce potem zamordował Menalippa, na którym, iak Poetowie wnoszą, spełniła się kara Diany, za to iż niegdyś Menalippus z Cornetho sprofanowali Kościół jej. *patrz: Cornetho i Euripylus, Euripid.*

MENE. Toż samo znaczy co Flutonia.

MENECEA. Corka Creona Krola Thebow. Ta zginęła rozbraniając pojedynkujących Etheocla i Polinicesa swoich bliskich krewnych.

MENELAS. Brat Agamemnona Krol Lacedemoński. Ten miał za żonę Helenę, którą Paris wykradł i tym nieforemnym postępkiem dał okazję straszney wojny między Grekami i Trojańczykami. Menelas swoim meściwem wstawil się w oblężeniu Troi, po ktorej zbuzrzeniu odebrał Helenę żonę, powrocil się z nią do domu i w krotce potem umarł. *Hom: w Iliad: Eurip: Sopho. Ovid: Hygin.*

MENELEUS. Sławny Centaurus.

Tymże nazwiskiem ieden z psów Akteona zwał się.

MENEPHRON. Młody Kawaler rodem z Thessalii, który przez omyłkę z Matką iakoby z żoną obcował. Diana oboje przemieniła w psów.

MENESTHEUS. Syn Arifthoufa i Philomedy, zginął w okleżeniu Troi od Parifa.

MENESTHO. Nymfa osobliwzey pamięci, która o wszystkim cokolwiek kiedy mogła wiedzieć, albo słyszeć dziwnie pamiętała.

MENIUS. Syn Lycaona, wraz z Oycem przemieniony był w Wilka, którego Jowisz za bluźnierstwa przeciwko sobie wyrzeczony zgniotł.

MENOETES. Jeden z Collegow Eneasza, który jego okrętami dyrygował po śmierci Palinura.

MENOETIUS. Xiążę Greckie, sławny i wielce wzięty w swoim kraju, on był Oycem Patrokla, sam zaś pochodził od Eginy Córki Afosa Faworytki Jowisza.

MENTA, albo MIENTA. Jedna z Faworytek Plutona, którą Proserpina przez zazdrość przemieniła w zioło Mienta nazwane.

MENTOR. Nauczyciel Telemaka, człowiek wielkiej nauki i wysokich sentymentów był owych czasów. Niektorzy piszą, iż Minerva w osobie Mentora edukowała Telemaka, i jego nieodstępowała w podróży gdy Ojca swego po zburzeniu Troi po różnych krajach szukał, *Homer: Pausan: de Fenelon.*

MEPHITIS. Bogini smrodów i waporów zaraźliwych. *Tacit: Serv.*

MERA. Imię siki Jkara. *patrz: Jkarus, albo Erigona.*

MERCURIUS. Syn Jowisza i Maji: Bożek Krasomowstwa, handlu, złodziejstwa, i złodziejów. Przy tym był Posłem Bogów, a szczeólnie Jowisza, który mu i do głowy,
i do

i do kostek u nog przydał skrzydełka dla po-
 spiechu w zleconych sprawunkach. Do niego
 należało dusze zaprowadzać do piekła, i wy-
 prowadzać na ten świat. Muzykę doskonale
 umiał. On Apollinowi bydło pałacemu sztu-
 kę wyrządził, gdy mu tak kształtnie kilkana-
 ście wołów ze stada, przy tym sahaydak z
 strzałami i łuk, tudzież lutnią ukradł; że ten
 ani postrzedz ani zmiarkować nie mógł, ktoby
 tę kradzież popełnił. Co więkza, dostawczy
 w tedy Apollinowey lutni, tak melodyinie na
 niey, blisko Argusa pilnującego krowę Jo,
 wygrywał, iż go na wszystkie uspił oczy, i
 śpiącego zabił. Battusa w probierski kamień
 przemienił. Marfa z okowów, kotoremi go
 był Vulkan usidlił, uwolnił. Prometheusza do
 Gory Kaukazu przykował. Miał wielkie re-
 spekta u Bogini Venery, która z niego uro-
 dziła Hermaphrodita. Wyrażają go pospoli-
 cie trzymającego w rękę łaskę z okręconemi
 węzłami, co się nazywa *Caduceus*, a przy gło-
 wie i przy nogach skrzydełka. *patrz: Cadu-*
ceus. Nat: Comes, Ovid: Hygin: Paus: Firm:
Apollod.

MERMEROS. Tak się nazywał sławny Cen-
 taurus.

MEROPA. Jedna z Pleiadow.

METAMORPHOSIS. Przemienienie iedney
 rzeczy w drugą, iako to czleka w bestyą, w
 drzewo, w kamień: o tych przemianach ktore w
 samey rzeczy nigdy nie były, Poetowie biali, a
 te ich baśnie, zwłaszcza różne ludzi i rzeczy
 przemiany, opisał wierszem łacińskim Ovidius

w Xiędze ofobney nazwaney *Metamorphosis Ovidii*.

METEMPSYCOSIS. Tym terminem nazywa się śmieszne niektórych Filozofów zdanie, nauczających, iako by dusze z ciała do ciała przechodziły, z iednego umierającego do drugiego rodzącego się człowieka, albo w zwierze, albo w ptaka po śmierci pierwszego ciała przenosiły się.

MÉTHEUS. Jeden z trzech koni Plutona, tym imieniem nazywał się.

METRA. Corka Erisikthona. Ta z wielkim ku Neptunowi była affektem i przywiązaniem. Co zawdzięczaiało Bożek Morski, tę iey łaskę uczynił, że iey nadał moc przemienienia się w coby tylko chciała, i kiedykolwiek by sobie życzyła. Tey mocy sobie pozwoloney często Metra zażywała dla nasycenia Oyca cierpiącego nieznośny głód, który ią przedawał pod różnemi postaciami, iuż wołu, iuż słońia, iuż konia, iuż inszego zwierza, a cokolwiek grofza z tey przedaży zebrał, wszystko to przeiadł i przepił, a nigdy się nasycić nie mógł. *patrz:* Eresikthon.

MEZENTIUS. Krol Tyrrenow, tyran dziwnie okrutny. Miał zwyczaj niewinnych ludzi iedynie z tąd, że mu się niepodobali, zarzynać; albo trupa z żywym obroconemi do siebie twarzami wiązać, i poty tak skrępowanego trzymać, poki z fetoru i zarazy ostatniego ducha nie oddał. Ale naostatek Tyrrenowie nie mogąc okrutnych dłużej cierpieć rządów, zbuntowali się. Eneas wojnę mu wypowie-

powiedział, zbił, i samego zamordował Ty-
rana.

MGLA. *patrz*: Chaos.

MICENE. Miasto w Peloponezie sławne A-
gamemnonem, który tam był Krolem.

MICTEA. *patrz*: Anthiope.

MIDAS. Syn Gordiusa, Krol Phrygii. Ten
z wielką ludzkością przyjął do swego kraiu
Bacchusa, który iego grzeczność zawdzię-
czając, przyrzekł mu, że o cokolwiek by go
prosił, otrzyma. Midas ukontentowany hoy-
nemi Bacchusa obietnicami, prosił go, aby to
wszystko czego siękolwiek dotknie, przemie-
niło się w złoto, co łatwo otrzymał. Ale w
krotce odżałować nie mógł głupiey swoiey
chciwości, ponieważ wszystko obracało się w
złoto za najmnieyszym ręki iego dotknięciem,
nawet u stołu pokarm chleba, i wody w dro-
gi metal przemieniał się, gdy on tym czasem
ostatni głód cierpiał. Co widząc Midas prosił
uślnie Bacchusa, aby swoy dar odebrał od nie-
go, wysłuchał Bózek i na ten koniec w rzece
Paktolu kazał mu się umyć. Temuż Midasowi
Apollo na ukaranie sprawił, że mu uszy ośle
urośli, a to za to, iż przekładał w śpiewaniu
Satyrow Pana i Marsiasa, nad niego. *Ovid: w*
Xieg: Przem: Hygin.

MIECZ. *patrz*: Sprawiedliwość. Pyrama.

MILCZENIE. Bożyszczce pod Allegoryą.
Malowano albo wyrażano Milczenie w osobie
człowieka przyciskającego usta palcem: albo
w osobie Niewiasty: taka osoba nazywała się
Muta, czyli Niema Bogini.

MILET. Miaſto, ktore pewny Milet z Argei i Apollina zrodzony wybudował w Caryi, i tam przed zapalczywością Jowisza ſchronił ſię aby niebył karany za to; iż Minofa detronizować zamysłał.

MILO CROTONIATES. Był to ſzermierz niezwyčajney ſiły, ktory na barkach potężnego wołu noſił, i do razu pięścią go zabił. Ten w leſie widząc potężne drzewo w poł trochę przelupane, chcąc go na dwoie rękoma rozſzczepić, tak dwie części rozdarte rąptem do kupy zſzedłszy ſię, ręce iego we ſrzodek ſciśnęły; iż żadnym ſpoſobem nie mogli ſię ratować, tym czaſem lew w takiey go napadłszy ſytuacyi, rozſzarpał; inſi zaś powiadają że wilcy go tak uwikłanego rozſzarpały i ziedli.

MIŁOSC. *patrz:* Cupido.

MINEUS. Thebańczyk rodem, tego corki nazwane *Mineides* przemienione były w niedopyrzow.

MINEIDES. Corki Mineuſa trzy: iedna Aleithoe, druga Climena, trzecia Jris. Za to iż pogardzały Bachuſem, i w ſwięto Orgia nazwane, a na honor Bacchuſa poſtanowione przez wzgardę Obrządkow iego robiły, od tegoż Bożka przemienione były w niedopyrzow, ich zaś robota to ieſt, plutno, w bluſzcz. *Ovid: w Xieg: Przem.*

MINERVA. albo **PALLAS.** Bogini, mądroſci, ſztuki Wojenney, i rożnych Kunſztow. Corka Jowisza, z muzgu bowiem iego, cała w zbroi od głowy aż do ſtop ubrana wyſkoczyła. Poetowie przydają, iż Jowisz aby ją wydał

wydał na świat, kazał Vulkanowi aby go w żeb siekirą ciał, co gdy uczynił, wnet zbroyna Bogini z głowy rozciętej zawitała na świat. Ta z Neptunem kłóciła się względem imienia, iakieby przysłało nadać Miastu Cecropis, stało na tym, iż kto z nich dwoyga, wyprowadzi z ziemi za uderzeniem piękniejszą i miłszą rzecz, ten będzie miał prawo nadania nazwiska miastu iakie się mu tylko będzie podobało. Azatym uderzy Pallas swoją włócznią w ziemię, aż na tych miast wyrosło oliwne drzewo, uderzy Neptun swoim oszczepem, aż oto wyskoczył koń, albo iak inni mniemają Pegaz. Z tad Bogowie naradzając się, przyznali wygraną Minerwie, ponieważ oliwa jest znakiem pokoju, koń zaś wojny. Tak więc Minerva miasto Cecropią nazwała od imienia swego Athenami, Grecy ją bowiem zwali Athenes. Wyrażenie tej Bogini, czyli w Malarzkiej, czyli w Snycerskiej sztuce bywa takie: Osoba zbroyna od głowy do stóp, trzymająca w ręku włócznią, przy nogach leżą różne instrumenta Matematyczne, na znak; że nie tylko jest Bogini oręża, ale i Nauk, iako i różnych kunsztów. *Cartari o obrazach Bogow. Ovid: w Księg: Przem: Nat: Comes, Homer: Hyg: Paus.*

MINOS. Syn Jowisza i Europy, Sędzia Piekielny. Ten mścząc się śmierci Syna swego Androgeusza (*patrz: Androgeus*) zabitego od Atheńczyków i Megarensów, wojnę im wypowiedział, i po różnych utarczkach zwycięstwo nad nimi otrzymał. Miasta Megary dobył

dobył przez zdradę Scylly corki Niza Krola tegoż miasta, a to tym fortelem. Scylla uciegła Oycu swemu fatalny na głowie włos, na którym cała moc, i szczęście zależało, i oddała go Minosowi, który tak przycisnął Ateńczykow, iż musieli go o pokoy prosić, co i otrzymali za podpisaniem uciążliwych nader kondycyi, między innemi tey: aby mu corocznie siedmiu młodzianow, i siedm panien Ateńczykowie posyłali na pożarcie Minotaurowi. Minos z tym się światem pożegnawszy zaszedł do Piekła, gdzie Bożyszcze Fatum, dało mu w ręce krubkę z losami życia ludzkiego, musiał więc tam osieść na wieki i sprawować urząd Sędziego dusz, na tamten świat przechodzących. *Nat. Com. Ovid. Virg.*

MINOTAURUS. Dziwotwor, albo Monstrum, to jest, poł człeka a poł wołu, zrodzony z Pasiphae żony Minosa, który te straszdyło zamknął w Labyryncie, ponieważ okolicę pustoszyło, i zjadało ludzi. Theseus w kompanii kilku Kawalerow i Panien Greckich, na pożarcie straszdyła, według haniebnego Traktatu uczynionego z Minosem Krolem Kreteńskim, posłany; zabił Dziwotwora, i szczęśliwie z Labyrynthu za nicią kłębuszka od Ariadny Corki Minosa danego poznańczywszy sobie przyście wyszedł. *patrz: Theseus. Virg. Obid. Plutar. w życiu Thes.*

MINTHA. Toż samo znaczy co Menta czyli Mienta. *patrz: Menta.*

MIOD. *patrz: Brises, Melissa albo Mellona.*

MIŁOSIERDZIE, albo MISERICORDIA. Bożyszcze Allegoryczne. Winowaycy uciekający

iący się do Kościoła tej Bogini wystawionemu; znaydowali i cieszyli się przywilejem bezpieczeństwa. *patrz:* Hyllus.

MIRSILUS. *patrz:* Candaulus.

MŁOT. *patrz:* Vulcan.

MNASYLUS. Młody Satyr, który zmowiwszy się z Chronis i Egle, kwiatami skrepowali starego Silena Satyra.

MNEMOSYNE. Bogini pamięci, którą Jowisz wielce ukochał, i miał z niej dziewiec corek które się nazywały Muzy. Półg swoy na gorze Pierius odprawiła.

MOC. Bożyszcze Allegoryczne. *patrz:* Cnota.

MOCOWANIE SIĘ. Między różnemi Rycerskiemi czwiczniami, mocowania się sztuka miała także mieysce nieposlednie; Dway Mocarze nadży oliwą nasłanowani wziąwszy się za barki poty się szamotali, poki jeden drugiego nie pokonał i nie obalił na ziemię.

MOŁORCHUS. Pasterz w kraju Cleonji, który Herkulesa bardzo ludzko do siebie przyjął; co zawdzięczając Herkules zabił lwa w puszczcy Nemeyskiej, bardzo trzodzie i stadom pomienionego Pasterza szkodę czyniącego.

MOLOSSUS. Pyrrhula i Andromachy Syn.

Tymże nazwiskiem częstokroć nazywano Jowisza z tąd, iż Molossi, narod ludzi w kraju Epirze mieszkający osobiłwzają mu cześć wyrządzali.

Jednemu z pfow Acteona imie było Molofus.

MOMUS. Syn snu i Nocy, Bożek żartow. Jego

Jego zabawa najmilsza była, przetrząsać sprawy Boskie i ludzkie, śmiało przyganiać, i nic bez cenzury nie opuścić. Snycerze i Malarze wyrażają go w postaci osoby żartobliwej, zdzierającej z twarzy małkę, trzymającej oraz w ręku marotę, czyli lalkę o dwóch twarzach na kiiu. Gdy Neptun uformował żywego wołu, a Vulkan Człowieka, Minerwa zaś wybudowała dom; Momus temu wszystkiemu znalazł co przyganić: rogi u wołu (powiedział) na złym miejscu wystają, należało by się, aby albo nad oczyma, albo na barkach były lokowane, dla lepszego impetu bydlęcia w bronieniu się. Co do człowieka, nic by lepszego nie było, iako aby do serca małe miał okienko, dla przejrzenia skrytości myśli ludzkich. Naostatek budynek do pomieszkania inwentowany od Minerwy nie jest wynalazkiem doskonale wygodnym, ponieważ mając czasem złego faliada, trudno z domostwem się umknąć. *Lucian: w swoich Rozmow.*

MONETA. Pod tym imieniem część oddawano Junonie iako Bogini obrad. To słowo Moneta, pochodzi od łacińskiego *moneo* co znaczy upominam, przestrzegam. *Cic: Plut: Suidas.*

MONOSCELES. *patrz:* Scyapodes.

MONSTRUM albo STRASZYDŁO, DZIWOTWOR. *patrz:* Andromeda, Egida, Cadmus, Harpie, Phedra, Circe, Egeftus, Glaucus, Scylla, Syrene, Partenope, Triton, Sphinx, Minotaurus, Chimera, Hefione.

MOR-

MORPHEUS. Jeden z Urzędników Bożka Snu. Ten kogo się tylko główką maku, dotknął, zaraz zmorzony snem zasypiać musiał: śpiącemu różne na oczach i głowie figury kryślił, według których różne sny śpiącemu przychodziły.

MUCHA. *patrz: Jo.*

MUTA albo NIEMA. Bogini milczenia: urodziła się z Rzeki Almon. Jowisz kazał iey urznąć język, i do piekła wtrącić za to, iż przed Junoną wyjawiała iego ściśle z Juturną zachowanie. Mercurius widząc iey urodę niepospolitą, wziął za żonę, i miał z niey dwoie dzieci nazwane Lares, którym takżeż ofiary iako i Geniuszom Familiarnym czyńiono.

MULCIBER. Nazwisko Vulkana.

MURCIA. Bogini Niecnotow i zdraycow.

MURTIA albo MYRTIA. Tak się nazywała Venus od myrtowego drzewa, które iey było poświęcone.

MUZY. Boginie umiejętności, nauki, różnych kunsztow, Corki Jowisza i Mnemosyne. Było ich dziewięć, Clio, Melpomene, Thalia, Euterpe, Terpsikore, Erato, Calliope, Urania, i Polimnia. W zgromadzeniu ich Apollo prezydował. Palmowe i laurowe drzewo, różne zrzodła, iako to: Hypokrene, Castalia, rzeka Permessus, im były poświęcone. Miejskały na Gorach Parnassie, Helikonie, Pierius, i Pindzie. Koń Pegaz na tych gorach albo w okolicy ich nayczęściey się pisał. *patrz w osobności wszystkie te imiona.*

MYNES.

MYNES. Krol Lyrneffy, mąż Brifeis. *patrz:* Brifeis.

MYRMIDONES. Były to przed tym mrowki, ale Bogowie przemienili ie w ludzi. *patrz:* Eacus. Ciż z Achillesem przy obleżeniu Troi znaydowali się.

MYRRHA. Corka Cynira. Z tą Oyciec za miast żony przez niewiadomość obcował. Stało się to przez zdradę złośliwą Ochmistrzyni, która za miast żony Cynira, wprowadziła do pokoju fypialnego corkę, co postrzegłszy Oyciec chciał puinał utopić w sercu corki, ale ona w tym punkcie przemieniła się w drzewo, ktore do tych czas łączy z siebie gumę, czyli Myrrhę. Myrrha była matką Adonis Bożka.

MYRTHILUS. Stangret Oenomausa, zrodzony z Merkuriusza i Myrtho. Tego Pelops przekupił, aby gdy przyidzie uganiać się w zawody z Oenomausem Oycem Hyppodamii, o którą się Pelops starał, i ktorey dostać inaczej nie można było, tylko przez zwycięstwo w zawodach, po trosze opoźniał się, albo innym iakim sposobem sprawił to, aby Pelops do mety iego Pana uprzedził. Myrthillus wyiał lon utrzymujący na osi koło, a tak gdy się z Oenomausem rospędził, koło w biegu spadło, Oenomaus z woza spadł i kark skrecił. Pelops po zdradliwie otrzymanym do mety zakładzie, Myrthilla w morzu za zdradę swego Pana utopić rozkazał, za miast nadgrody, którą mu był za tę sprawkę obiecał.

MYRTHO. Sławna Amazonka, kochanka Merkuriusza, z ktorey się urodził Myrthillus.

MYR-

MYRTIA. Przewisko Venery. *patrz*: Mur-
tia.

MYSCILLUS. Obywatel miasta Argos. Ten nie mogąc wyrozumieć Wyroku Bożkow, który mu nakazywał: budować na takim miejscu miasto, gdzieby razem i deszcz padał, i pogoda była, błakając się i upatrując po różnych krajach, a nie mogąc nigdzie spełnienia wyroku upatrzeć, załtanowił się we Włoszech, widział bowiem tam Niewiaśtę fwywolnego życia płaczącą, do ktorej odpowiedz ową Bożkow stołował: wybudował na onymże miejscu miasto i nazwał go Crotona.

MYSIA. Krolestwo w Azji.

MYSLISTWO, MYSLIWY. *patrz*: Diana, Akteon, Adonis, Orion, Meleager; Adraustus, Arkas, Hyppolitus, Acastus, Calisto.

MYSZ. *patrz*: Crinis.

N.

N.

N.

N A.

NAIADES. Corki Nereusa i Dorydy, miały zwierzchność nad rzekami i zrzodłami: miano ie i czczono za Boginie. *patrz*: Nais.

NAIS. Nymfa mieszkająca na gorze Jda. Capis Krol Phrygii pojął ją był sobie za żonę. Taż potym przemieniła się w zrzodło tegoż imienia. Wszystkie Boginie i Nymfy nad rzekami i wodami mieszkające od iej imienia zowią się Naiades.

NAPEES. Corki Nereusza i Doris. Te miały zwierzchność i pieczę łąk i zaroślin czyli chruśców.

NA-

NAPHTE. Masć zaraźliwa którą Medea posmarowała, albo raczey zaraziła suknią i koronę którą Creuzie powtórney Jafona żonie w podarunku posłała. *Plutar.*

NARCISSUS. Cephisa i Liriopy Syn. Tak był cudney urody iż go wszystkie Nymfy kochały, on iednak społeczeństwa ich i niegodziwey unikał przyjaźni. Echo także Bogini, nie mogąc go żadnym sposobem ułować z żalu i rozpaczy uschła. Tiresias Wieszczek Rodzicom Narcissa przepowiedział, że poty ich Syn żyć będzie, poki się samego niezobaczy. Pewnego dnia powracając z polowania, zmordowany przyszedł do źródła gdzie czerpaąc wodę, uyrzał w wodzie iak w zwierciadle swoją osobę, a przypatrując się przedziwney swoiey urodzie, sam w sobie się niezmiernie zakochał; z czego nieznacznie co dzień bardzieya bardziey sech: aż na ostatek Bogowie zlitowawszy się, przemienili go w kwiat Narcys. *Ovid: Met: Hygin:*

NAUPLIUS. Krol Wyspu Eubei, Oyciec owego Palamedesa, ktorego Ulisses z niektórymi przednieyszymi Grekami zmowiwszy się niewinnie przy obleżeniu Troi kamienować rozkazał; co Oyca tak uraziło, iż co tylko mógł złego wyrządzać pod czas niebytności w swoich dobrach Panom Greckim, to wszystko iak nayzłośliwiey sprawić nie omieszkiał. Co większa, postrzegłszy że Flotta Grekow, po otrzymanym zwycięstwie do domu powracając się w wielkim niebezpieczeństwie przez nawałność morfki zostawała; umyślnie

myślnie na brzegach na przeciwko nayniebezpieczniejszym nieyſcom i ukrytym w morzu skałom wielkie ognie napalić kazał, aby ſtyrnicy widząc światło, a mniemając bezpieczny port, w gorſze nieſzczęſcia ſwoją wpędzili flotę. Jakoż wiele było okrętow które tamtędy udawſzy ſię pod czas ciemney nocy, o ſkały rozbily ſię z ſtratą wielu zacnych Grekow. Uliſſes iednak i Diomedes ſzczęſciem iakimśi wyſzli z niebezpieczeńſtwa o czym Nauplius powziąwſzy wiadomość, ledwie ſię ze złoſci nie wſciekił, na oſtatek rozſpaczaiąc z ſzczęſcia tych ktorych zguby pragnął, wkończył w morze.

Tegoż imienia był ieſzcze Syn Neptuna i Amymony.

NAUTES. Rodem Trojańczyk kollega w podroży Eneasz. Ten Eneaszowi widocznie przełożył, iż wſyſtkie nieſzczęſcia które mu ſię traſiały, nie z kąd inąd tylko, z nienawiſci Junony pochodziły. *Aeneid: Xig: 5.*

NAWALNOSC. po łacinie TEMPESTAS. Rzymianie czcili ją iako Boginią.

NAXOS. Wyſpa na Morzu Egeyſkim, gdzie Theſeus na pewney ſkałe porzucił Ariadnę.

NECTAR. Napoy Boſki, który Hebe, a potom Ganimedes Bogom a oſobliwie Jowiſzowi nalewał.

NEEREA. Nymfa, ſiońca oſobliwſza Faworytka miała dwie corki.

Tegoż imienia była pewna Paſterka.

NELEUS. Syn Neptuna i Tyro Nymfy. Ten będąc wypędzonym z Theſſalii od ſwego Brata Peliaſza przenioſł ſię do Lacedemonii, tam *Dykcyon: Mytolog:*

R

poiął

poiął za żonę Chloris, i miał z niey dwanaścioro dzieci. Herkules ie wraz z Oycem pomordował, iędnego wyiawłszy Nestora nieprzytomnego na ow czas w domu, a to za to, iż mu przebierającemu się do Hiszpanii, przez swoje dobrą przeyscia zabraniał.

NEMEA. Powiat w kraju Elidzie, gdzie obfzerna znaydowała się puszcza, sławna frogim i niezwyuczayney wielkości lwem, którego Hercules z rozkazu Eurysteusza, a bardziey to czyniąc dla przyjaźni Molorcha, zabił.

Tegoż imienia był syn Jowisza i Luny czyli Xiężycy, od którego (iak powiadaia) pochodzi Licurgus.

NEMESIS, albo ADRASTEIA. Bogini zemsty, corka Jowisza i Potrzeby. Do niey należało karać złych, i tych wśyftkich ktorzy szczęścia swego nie umiejąc szanować, na złe zażywaią go. Wyrażenie iey bywa takie: osoba z skrzydłami, trzymająca w iedney ręce pochodnie palające, w drugiej węze, na głowie korona z ktorey ieleni rog wychodzi.

NENIA. Bogini pogrzebow.

NEOPHRON. *patrz*: Egipius.

NEOPTOLEMUS. Nazwisko Pyrrhusa Syna Achillefowego.

NEPHELE. Zona Athamasa, Matka Phryxa i Helle. *Ovid: Nat: Com.*

NEPTUNUS. Zrodzony z Saturna i Rhei. Pod czas podziału rządu całego świata między Bracią Jowiszem, Plutonem, iemu się dostały wśyftkie morza i wody, przeto go miano za Boga morskiego. Rhea Matka tymże
famym

famym sposobem, iako i Jowisza przed ziadliwym ukryła Saturnem. Dała go do wychowania Pastuchom. Ten przyśzedłszy do doskonałych lat, pojął za żonę Amphitrite, oprocz tey: miał innych wiele tak z Boskiego iako ludzkiego rodzaju. Jowisz go z Apollinem wypędził z Nieba, za to, iż bunt przeciwko niemu podnieść zamysłali. Zaczyn obydwa wygnańcy, udali się do Laomedona Krola Trojańskiego, na ow czas stołeczne miasto reparującego, podieli mu się tedy mury tego miasta w około podnieść za pewną zgodzoną zapłatę. Ale gdy po skończoney robocie Laomedon nie chciał dotrzymać kontraktu, obydwa Bogowie swoiey krzywdy mścili się. Neptun albowiem straszną powódź na miasto przepuścił, a co większa straszny morskie nalał, które okolice miasta pustoszyło i niezmierną moc ludzi pożarło. Neptun i Minerva klucili się byli o nadaniu imienia miastu Athene; i on chciał od imienia swego, i ona także od swego nową a bardzo znaczną tę osadę nazwać: sprawa ta w Trybunale Bogow z faworem dla Minerwy zakończyła się. Amymonę przemienił w zrzodło, za postępek przeciwny poprzyjęzoney wierności. Snycerze i Malarze wyrażaia go iadącego za miast wozu na konfze, powożącego się koni morskimi, trzymającego w ręku oszczep o trzech zębach żelazny. *Cartari o obrazach Bogow. Cic: w Xipg: 2. o naturze Bogow. Ovid: Met: Virg: Aeneid.*

NEREUS. Bożek morski, Oceana i Thetis Syn. Pojął za żonę siostrę swą Doris, miał z

niefy pięćdziesiąt corek, które się nazywały Nereidy albo Nymfy Morſkie.

NEREIDES. *patrz*: Nereus.

NERIENA albo NERIONA. Zona Marſa.
Plant: *A. Gellius*: *Enn*: *Éſc*.

NESSUS. Centaur, Syn Jxiona i Nocy. Ten Herkuleſowi ſwoią oſwiadczył ochotę i uſługę w przenieſieniu Deianiry przez rzekę Evenus, ale gdy ją ſzczęſliwie na drugą ſtronę przenioſł, w las z nią uciekać i Herkuleſowi wydrzeć żonę zamyſłał. Cowiedząc Herkules wypuſcił z natężonego łuku do zdrajcy ſtrzałę, i ſmiertelnie ranił. Umierając Neſſus zbroszoną ſwoią koſzulę odiał w upominku Deianirze upewniając ją o ſekrecie oſobliwym tej puſzcziny, to ieſt, iż gdyby poſtrzegła kiedy, że Herkules do niefy traci ſerce, a przywiązuie ſię do innej oſoby, byle tylko wdział tę koſzulę znouu ſerca ku prawdziwey ſwoiey żonie nabędzie. Ale w tym ukrywała ſię zdrada Centaura. Ponieważ ſmiertelnym napuſzczona iadem, o utratę nayprzod rozumu, a potym i życia przypro-wadziła Herkuleſa. *Pauſ*: *Hyg*: *Vigr*: *Ovid*: *Metam*.

NESTOR. Syn Neleuſa i Chloris. Ten oſobliwym ſwoim ſzczęściem nieznaydował ſię w tedy gdy Oyciec i jego Bracia od Herkuleſa poginęli. *patrz*: *Nelus*. Potykał ſię mężnie z Centaurami chcącemi gwałtem wydrzeć Hypodamią. Tenże na wojnie Trojańſkiej przez mądre ſwoie rady, na wielką ſobie zaſłużył ſławę. Apollo wyrobił mu trzysta lat życia.

NIC.

NIC. *patrz*: Ariadna, Parki.

NICOKREON. Oyciec Arfinoe.

NIKTIMENA. albo NYETIMENA. Panna
rodem z Theffalii. O niey piszą Poetowie,
że ku Oycu swemu nieporządną unosząc się
miłością, przemieniona była w sowę. Inni
powiadaią że Niktimena toż samo jest, co i
Myrrha.

NIEBO. *patrz*: Coelus.

NIEDZWIEDZ. *patrz*: Paśtuch, Egestes,
Circe, Arcas, Calisto.

NIEDZWIĄDEK. Jeden ze dwunastu Zna-
ków Niebieskiego Zodiaku. *patrz*: Orion.

NIEMA BOGINI. *patrz*: Muta.

NIEWIASTA DO SKAŁY PRZYKUTA.
patrz: Andromeda.

NIEWIASTA NA DELFINIE SIEDZĄCA.
patrz: Melantho.

NIEWIASTA CAŁA W ZBROJ. *patrz*:
Minerwa, Bellona.

NIEWIASTA NA WOLE JADĄCA. *patrz*:
Europa, Jupiter, Jowisz.

NIEWIASTA Z SKRZYDŁAMI. *patrz*: Vi-
ctoria, Sława, Fama.

NIEWIASTA OKRYTA PRZESCIRADŁEM
OD GŁOWY AZ DO STOP. *patrz*: Jo.

NIOBE. Corka Tantala. Zona Amphiona,
liczne miała potomstwo, to jest, czternaście-
ro dzieci, z czego chlubiła się wielce, i nad
samą Boginią Latonę przenosiła się. Ale ta do-
wiedziawszy się o iey zuchwałości, prosiła A-
pollina i Dianę, aby się pomścili iey krzy-
wdy, Apollo więc z Dianą nateżywdzy swo-

ie łuki wystrzelali dzieci chępliwey Niobe, która z niewypowiedzianym żalem patrząc na śmierć siedmiu swoich Synów, i pięciu cerek usychała, aż na koniec obrocila się w opokę.

NISUS. Krol Megary, ktoremu Bożyszcze Fatum dało osobliwszy jeden na głowie włos, od którego szczęś ie dependowało Megareńfów, i poty Nifus miał na tronie Megareńskim panować, pokiby fatalny włos nie zleciał z głowy. Scylla Krolewna mając sekretnie porozumienie z Minosem trzymającym stołeczne w oblężeniu miasto, i chcąc mu się przyśłużyć, ucieła Oycu śpiącemu uprzywileiowany włos, oddała Minosowi: który wnet potym łatwo dobył, i stał się Panem Megary. Nifus nieszczęśliwy Oyciec za odrodną pelen zemsty uganiając się corką, przemieniony był w iastrzębia, a corka uciekająca w skowronka *Ouid: Metam.*

Tegoż imienia był wielki przyziaciel Euriala, rodem Trojańczyk, który na wojnie z Rutulami potykając się zginął, śmierci mężnego tego Kawalera wielce żałował Eneasze. *Aeneid.*

NOC. Bogini ciemności, corka Nieba i ziemi, poszła za Ereba potoka piekielnego, miała z niego liczne potomstwo. Maluią Noc w czarnych sukniach, a złote na nich gwiazdki.

NODOTUS, NODUTUS, NODOTIS. albo NODINUS. Bożek zboża podnoszącego się, zwłaszcza w tedy gdy w zdzieble kolanka się formuią. *Car: Arnob: Meurs: Esc.*

NOGI KOZIE. *patrz: Pan, Satyr.*

NONI-

NONIUS. Nazwisko iednego z koni Plutona.

NOTUS. Wiatr południowy ieden z najsilniejszych.

NOZYCZKI. *patrz*: Parki, Scylla.

NUMICIUS. Rzeka we Włoszech, przy której Anna siostra Didony stawizy się Nymfą mieszkala.

NUREK. *patrz*: Egipius.

NYCTELIUS. Nazwisko Bachusa wzięto od nocnych ofiar które tym terminem z Greckiego jezuka wyrażaly się: zwyczaj bowiem był obrządki i ofiary Bachusa w nocy sprawować. *Seneca. Ovid.*

NYCTIMENA. *patrz*: Nictimena.

NYMFY. Boginie. Corki Oceana i Ziemi, albo iak inni piszą Nereusa i Dorydy. Jedne z nich nazywaly się Nereides i mieszkaly na brzegach morikich, drugie Naiades i mieszkaly przy rzekach, zródłach, i ruczaiach; inne Driades błąkaly się po lasach: Hamadriades w fczegulności niektoremi opiekiwaly się drzewami. Napoe w chruszczach i na łąkach przebywaly. Oreades swoje mieszkanie mialy na gorach.

NYSA. Jmie mamki Bacchusa. Takieź nazwisko iedna gora, wiele miast w Indyi, Egypcie, i Grecyi mialy, w ktorych osobliwszą cześć Bacchusowi oddawano.

O.

O.

O.

O A.

OAXES. Rzeka na wyspie Crecie od Oaxa Syna Apollinowego tym imieniem nazwana.
Servi-

Servius Dziejopis mniema, że ta rzeka płynie w Mezopotamii.

OBFITOSC. Bogini Allegoryczna, którą po policie Malarze i Snycerze wyrażają w osobie Damy stojącej, albo siedzącej w posrodku rozmaitych rzeczy, służących do wygodnego i swobodnego życia. Na twarzy przy dobrej cerze żywość w niej się wydaie zdrowego i czerstwego człowieka, w iedney ręce trzyma rog pełny kwiatow i różnych owocow, drugą na mnostwo zwierząt i ptastwa skazuje. O tym rogu obfitości, po łacinie *Cornucopia*, biał Poetowie, iż iest ze łba Achelousza wylamany, inisi zaś piszą iż iest od kozy nazwiskiem Amalthei. Ta Bogini, gdy Jowisz Saturna zrzucił z tronu z nim w kompanii uciekła. *Ovid: w Xieg: Metam.*

OBICIA. *patrz:* Penelope, Philomela, Arachne.

OBŁOK. *patrz:* Jxion.

OCCASIO, OKKAZYA albo PRZYGODA. Bożyszcze, pod Allegorią; od ktorego dependue moment nappomyślniejszy do sprawienia jakiego interesu. Malują i wyrażają go w osobie albo Niewiasty nagiej, albo Młodziana mającego z tyłu głowę tyłą, iedną nogą na powietrzu drugą na kole obracającym się utrzymującego się: iedną ręką trzyma brzytwę, drugą zafłone: a czaſem szybko biegającego po łamym ostrzu brzytwy bez najmniejszego szwanku. *Phedr. Cartari.*

OCEAN. Bog Morski, Syn Nieba i Veſty, a Oyciec wszystkich rzek i zrzodeł. Pojął za żonę Thetis z ktorey miał liczne potomstwo.

OCNUS.

OCNUS. Syn Tybru i Manto Nymfy. *Virg.*

O pewnym tegoż imienia piszą Poetowie, iakoby w piekle powroz kręcił, a osioł przy nim stojący cokolwiek powrozu ukręconego widział; żuł, i polykał. *Proper.*

OCYPETA. Jmie iedney z Harpiow.

OCYROE. Chirona i Chariklej Corka w kłacz przemieniona była, za to, iż przyszłe rzeczy ciekawie wiedzieć chciała.

OEDIPUS. Krol Thebański z Oyca Laiusa Matki Jocasty zrodzony. Wyrok Bożka przestrzegł Laiusa, że zginie od własnego Syna, który, co większa, własną Matkę poymie za żonę. Aby więc Laius okkazyą wszystkich tych od siebie i od swego potomstwa odwrócił kryminałów, iak tylko mu się Syn Oedipus urodził, tak go zaraz dworskiemu iednemu oddał rozkazując: aby go zabił. Ten nie mając tyle serca aby na niewiniątko tyrańską podniósł rękę, dosyć miał na tym, że go za nożkę uwiązawszy na drzewie w gęstym lesie powiesił. Pastuch w krotce potym tamędy przechodząc slyszal płacz niemowlęcia, którego postrzegłszy czympredzy zdiął, i do Polyba Krola Korynthu zaniósł. Krol widząc śliczne dziecię; iak własnego Syna wychował i edukował. Oedipus przyzedłszy do lat, radził się Bogow o dalszym procederze życia swego, ale dowiedziawszy się, że Oyca miał zabić, z Matką się pośtanowić, zdrętwiał na takie Bogow wyroki, brzydząc się szkaradnemi przyszłego życia swego awanturami. A że tego zawżę był mniemania, że

Polyb prawdziwym iego był Oycem, przeto unikając przyszłego nieszczęścia dobrowolne z własney, (iak supponował Oyczyzny) obrał wygnanie. Błąkając się po różnych krajach spodktał się z Laiusem w Phocidzie, a nie wiedziawszy ktoby był, zwadził się z nim, i kłócącego się, nie wiele myśląc zabił. Po tey sprawie w kilka czasów dostał się do Theb, gdzie zagadkę dziwotwora nazwanego Sphinx, ktorey nikt zgadnąć nie mógł, zgadł, i gładko wyłożył, za co w nadgrodzie naznaczona Jocasta, iemu się nie wiedząc że była iego Matka, za żonę dostała, z ktorey miał dwóch Synów Eteocla i Polinicefa, i Corkę Antigonę. Bogowie obrażeni kryminałami Oedipa, przepuścili na Thebańczykow morowe powietrze, ktore pęty nie uspokoiło się, poki ow pastuch ktory był malekiego Oedypa salwował, przyszedłszy do Theb i poznawszy tegoż Oedipa nie opowiedział całej rzeczy iak się stała. Oedipus roztrząsając i konfrontując relacyą Pastucha z wyrokiem Bogów i swemi sprawami, poznał że obrzydliwych, ktorych się naybardziej lękał spraw, nie chybił: przeto z żalu oczy sobie wylupiwszy, poszedł z prawdziwey swoiey Oyczyzny na wygnanie. *Sophocles. Ovid: Hygin: Paus.*

OENEUS. Krol Calydonii, mąż Althei, z ktorey spłodził Meleagra, Tydeusza, i Deianirę. Jedni piszą że to on był, ktory powinney ofiary Dianie uchybił, inni że Syn iego Meleager przyszedłszy do doskonałego wieku

ku i przyzwoitych fił zaniedbał zwyczajną część oddać Bogini: która (iako powiadaia) tym urażona, zesała strasznego dzika, który kray, i całą okolicę pustoszył. Jedni piszą, że Oeneus tę bestyę zabił, więcey jednak zgadzaią się, że Meleager Syn iego:

OENOMAEUS. Krol Elidy, Oyciec Hippodamii. Ten dowiedziawszy się od Bogow że od swego Wnuka zginie, postanowił nie wydawać za mąż swoiey corki. A że był bardzo biegły w gonitwach i w ubieganiu się w zawody, którykolwiek z kawalerow do Corki iego odezwał się, powinien był pierwey z nim się w gonitwach do mety sprobować, a jeśli przegrał, z ręki iego na tych miał ginać. Wielu tym sposobem konkurentow do Corki swoiey, życia pozbawił. Pelops był czternasty który się odważył o przyiaźń Hippodamii starać, i w zawody z Oenomausem poyść. Przekupił bowiem iego woźnicę Myrthilla, który u wozu Pana swego wyiał lon zatrzymuiący koło na osi: więc w impecie biegu gdy koło z wozu spadło, Oenomaus zleciał i kark skrecił, a Pelops zakład otrzymał i Hippodamią poiał za żonę. Inni piszą, że Oenomaus z rozpaczey przegranej z Pelopem, sam sobie śmierć zadał. *Hygin: Herodot.*

OENONA. Corka rzeki Phigis: jedna z liczby Nymf gory Ida. O niey Poetowie twierdzą, że niewypowiedzianie Apollinowi sprzyiała; za co ten od niego odebrała fawor. że mogła przyszle rzeczy zgadnąć, i w Lekarskiej sztuce wielkie od niego miała światło.

Paris

Paris był ią sobie pojął za żonę, ale w krotce porzucił: przepowiedziała mu była, że miał być okazyą zguby Troi. A gdy tenże Paris był od Philokteta raniony, czym prędzey do niey na gorę Jda udał się, prosząc aby go uleczyła, lecz ona ozięble go przyjęła i odprawiła. Także drugim razem dostawszy szwanku potykając się z Pyrrhusem, do niey się uciekł o ratunek swego życia prosząc, lecz ona tak iak pierwey zbyła go, iednakże gdy od niey wyfzedł, za nim z daleka szła z intencją uleczenia, lecz nim do domu iego przybyła z bólu zkołał: co ią tak przeraziło, że z rozpaczey pasem obwiesiła się.

OENOPEUS, albo OENOPION. Krol wyspu Chio, oczy Orionowi wylupić kazał, iż corkę iego namowił i zdradził. *Hygin.* Inni mniemają że Oenopeus tenże sam iest co Hireus.

OETA. Gora sławna śmiercią Herkulesa, leży na pograniczu Theffalii.

OFIARA. *patrz:* Iphigenia, Jdomeneus, Callirhoe, Dido, Hercules.

OGIEN. Bożek domowy, miał osobliwą cześć u Rzymian. *patrz:* Zima.

OGYGLA. Wyspa i Rezydencya Nymfy Calipso.

OILEUS. Krol Lokry, Oyciec Ajaxa.

OKO albo OCZY. *patrz:* Oedipus.

OKO W POSRZODKU CZOŁA. *patrz:* Polyphemus, Cyclopes, Gorgones.

OKRĘT. *patrz:* Argo.

OLBRZYMI. Ludzie, niezwyčajney wielkości

kości, Tytana potomkowie; ważyli się sztur-
mować i dobywać Nieba, chcąc swego Oyca
Tytana osadzić na tronie, który Jowisz bez-
prawnie był opanował. Wszelkimi więc
sposobami na nim chcąc się utrzymać, nie-
przyjaciół gromił piorunami, i strasznymi
przywalał gorami, które oni byli pozostawili
składając jedne na drugie, aby się do Nieba
wdarli. *Ovid: Metam. Virg: Georgic: Hyg.*

OLYMPUS. Góra między Thessalią i Mace-
donią leżąca, bardzo u Poetów sławna. Ro-
zumiano bowiem że na wierzchołku iey, Jo-
wisz z całym swoim wspaniałym dworem re-
zydował.

OLIMPIENSES. Tym terminem nazywali
się przednieyszy dwunastu Bogowie, iako to:
Jowisz, Mars, Neptun, Pluto, Vulkan, Apol-
lo, Juno, Vesta, Minerva, Ceres, Diana, i
Venus.

OLYMPICI LUDI. *patrz:* Jgrzyśka.

OLTARZ. *patrz:* Callirhoe, Priam, Iphige-
nia, Idomeneus. &c.

OMPHALE. Królowa Lydii, do ktorey Her-
kules wielkie powziąwszy ferce z niezwy-
czayną był akkomodacją: częstokroć bowiem
zaślawszy przy kądzieli Królowę, odbierał od
ney wrzeciono i przadł, albowież dopomagał
tey roboty przestroiwwszy się po białogłówniku.

OPHELTES. Syn Lykurga, tenże sam co
Archemor. *patrz:* Archemor.

OPHIEUS, albo OPHIUCUS. Konstellacya:
o ktorey Poetowie bają: że to ma być Her-
kules do Nieba przeniesiony. Inni rozumieją:
że

że Eſkulapius. Łacinnicy tę część nieba gwiazdami oświeconą, nazywają: *Anguifens*, czyli Wężownik. *Cic: Ovid.*

OPHION. Starodawny Krol: ktorego Saturnus zwyciężył.

Tymże imieniem nazywał się ieden z Olbrzymow.

Także kollega Cadmusa miał to imie.

OPINIA. Bożyſzcze pod Allegorią wzięte, o którym rozumiano, że zdaniom ludzkim prezyduje.

OPIS. Nymfa z Froncymeru Diany.

OPS. *patrz:* Rhea.

ORA *patrz:* HERSILIA. O niej powiadano, iakoby poł niewiaſty a poł ſmoka być miała. Jowisz z niej miał ſyna imieniem Calafces.

ORACULA, albo WYROKI. Tym terminem nazywano tych wſzyſtkich którzy imieniem iakiego Bożka przyſzłe rzeczy przepowiedzieli. To co Bożek powiedział zwano Oraculum, albo wyrok. Ze wſzyſtkich wyrokow nayſławniejszye były Apollina i Sibylli Cumeyſki. Tak męſzczyzny, iako i białogłowy bywały takie, ktore Bogow rozkazy ludzioro do wiadomości podawały, nayeſcieiey przegladając wnętrzoſci bydlat na ofiarę zabitych, wołą Bogow tłumaczyli.

ORCHAME. *patrz:* Leucothea.

ORCUS. Tak czaſem Pluto, tak i rzeka piekielna nazywała ſię.

OREADES. Nymfy na gorach mieſzkające.

ORESTES. Agamemnona i Clitemneſtry Syn.

Syn.
mu
go k
Clite
Agar
ścił.
kurr
uſilo
zabi
go o
zał
Wyl
iacie
nigd
byli
tać
zabi
ofiar
krot
iacie
Ore
chei
chea
utra
z ſe
fiary
fa u
iako
go f
zorn
rę:
i Pi
brzy
dliw

Syn. Przyszedszy do doskonałych lat i rozumu, wywiadywał się o zabójcach Oyca swego których ścigał, zabił, i własney matce Clitemnestrze, po większey części do śmierci Agamemnona przyczyniaiącey się, nie przepuścił. Będąc w Epirze Pyrrusa Hermiony konkurrenta zabił, i tę Xieźniczkę z sobą porwać usiłował: ale że od owego czasu, iak matkę zabił, cierpiał wariacya; przeto aby się z tego oczyścił grzechu, wyrok Bożkow nakazał mu, aby podróż do Tauryki odprawił. Wybrał się więc tam z wielkim swoim przyjacielem i konfidentem Piladesem, który go nigdzie nie odstąpił. Gdy do Tauryki przybyli, wnet Thoas Krol owego kraju, schwytając ich oboch kazał, mając na ofiarę Bogom zabić. Pierwszy Orestes miał się stać okrutną ofiarą: lecz Pilades aby na iaki czas, choć krotki, kochanego od śmierci ochronił Przyjaciela, usilnie prosił aby pierwszy umierał: Orestes nie mniej Piladesa kochając, nie chciał idąc na śmierć pierzeństwa ustąpić, chcąc mu także, lubo na kilka godzin przez utratę własnego, przedłużyć życia. Tak gdy z sobą certuią, czas na ostatek przyszedł ofiary. Tylko co Pop puinał w sercu Orestesa utopić miał, Iphigenia przytomna ofierze iako Xieni Diany: poznała Orestesa rodzonego swego brata, czym prędzey więc pod pozornym pretextem na inny czas odłożyła ofiarę: a tym czasem namowiwszy się z Bratem i Piliadesem, samego Thoasa Krola, iako o-brzydliwego ludzkich ofiar Autora, sprawiedliwej zemście sakryfikowała. To zrobiwszy,

wszy i statnę Dianę z Kościoła wzięwszy, wszyscy troje szczęśliwie ušli. Orestes potym z ukąszenia zmii umarł. *Sophocl: Hygin: Horat: de Arte: Po: Aeneid: Ovid.*

ORGIA. Święta na honor Bacchusa, tym terminem Greckim, który znaczy szaleństwo, nazwane, dla tego, iż pod czas tego festu, Bacchantes sprawujące obrządki Bacchusa, z rospuśty prawie szalały. Niektórzy rozumieją że Bacchanalia i Orgia iedneż były święta.

ORION. Syn trzech Bogow, Jowisza, Neptuna, i Merkuriusza. Ci bowiem Bogowie będąc raz w podróży, wstąpili na nocleg do pewnego Hirea człowieka ubożuchnego, który przecież iak mógł wielkich gości i ludzko przyjął, i wygodę dał. Zawdzięczając iego grzeczność pytali się Bogowie czego by sobie życzył, wszystko na prośbę iego uczynią. Od dawnego czasu (odpowiedział) życzę sobie Syna, tylko żem poprzyśiął z żoną moją w strzemiżliwości żyć, przeto zamyśłom moim zadosyć stać się nie może. Bogowie aby go ukontentowali, przyrzekli mu że będzie miał syna bez naruszenia uczynionego ślubu. Kazali więc aby przyniósł skurę z wolu, którego był na przyjęcie ich umyślnie zabił; i namoczyć w wodzie, upewniając, że byle by tylko miał baczność aby na iednym mieyscu mokła, w krotkim czasie będzie miał z tąmatą Syna. Tak się stało, w kilka czasow Orion urodził się, który gdy do lat doskonałych przyszedł, niewypowiedziane miał do myślistwa przywiązanie. Ten pewnego czasu chlubiąc się z swego polowania przed Dia-

na,

na, śmiał założyć się z nią iż więcej niż ona zwierza ubiie. Bogini zuchwałością Oriona urażona sprawiła to, że zjadliwy urodził się niedzwiadek, który Oriona ukąsił i śmiertelnym iadem tak zaraził, iż w krotce umierać musiał. Jowisz po śmierci przemienił go w Konstellacyą Niebieską, która to ma do siebie, że gdy wschodzi znaczy deszcz i snotę. *Virg: Horat: Hyg: &c.*

ORITHIA. Corka Eretheusa Krolowa Amazonek. Boreas porwał i pojął ją za żonę, z której miał dwoje dzieci Zetes i Calais.

ORPHEUS. Apollina i Clio Syn; sławny Muzyk i wielki Lutnika, tak melodyinie i cudnie grał, że drzewa i skały z swoich się mieysć poruszywszy skakały, rzeki w biegu swoim zatrzymywały się: naydziksze bestye zbiegały się do niego i słuchały wdzięku lutni. A gdy iego żona Eurydica, uciekając przed Aristeuszem pod czas swego wesela ukąszona była śmiertelnie od żmii i umarła, Orpheus do samego piekła wziąwszy lutnię przedarł się: tam Plutona, Proserpine, i innych Bogów Piekielnych tak wdziękiem swoim ukontentował lutni, iż na rzewliwe prośby iego, pozwolili mu Euridike żonę z piekła na świat wyprowadzić, z tą jednak kondycyą; aby idąc z otchłani owej Piekielney, i prowadząc za sobą żonę, nie oglądał się. Nie mógł wytrzymać Orpheus, ciekawy widzieć, czy ukochana małżonka idzie za nim, czyli nie? tylko co spojrzał, tak zaraz z oczow iego zniknęła. To nieszczęście tak go strapiło, i tak mu od owego czasu serce do

Dykcyon: Mytolog:

S

plci

pici białogłowskię straciło, iż od tąd żadney znać nie chciał niewiaſty, nigdy w kompanii z niemi, ale z męſzczynami, cała iego była zabawa. To za affront poczytuiać ſobie Bacchantes pod czas ſwoich obrządkow napadły go, i na kawalki iak wściekle beſtye rozſzarpaly. Wyrażaią go poſpolicie trzymającego albo lutnią, albo ſkrzypce. *Ovid: Hyg: Pauſ: Virg. &c.*

ORSILOQUUS. *patrz: Crethon.*

ORTHUS. Pieś ſławny w baieczney Hiſtoryi, Cerbera rodzony brat, ſtroż pilny trzod i ſtadow Geriona. Herkules go zabił. *Hefiod: Silius.*

ORUS. albo HORUS. Nayukochanſzy Syn Ofiris i Jiſ. *patrz: Ofiris, Jo. Hiſt: du Viel.*

OSIRIS. Syn Jowifza i Niobe, mąż Jo, która w ten czas poiał za żonę, gdy uciekla do Egiptu przed prześladowaniam Junony. Egypcianie pod różnemi imionami oddawali iey cześć Boſką, to ieſt pod imieniem: Apis, Serapis, i innych różnych Bogow. Tu ſię więc pokazuje że Ofiris i Horus początkiem ſą baieczney Bogow Hiſtoryi. Poznać tego Bożka z tych znakow można, to ieſt z mitry, na głowie albo raczey czapki kończącey, i batog w rękę: czasem zamiaſt czapki kończącey glob, albo trąba ſloniowa na głowie, albowi też gałęzie i liſcie. Czasem za miaſt ludzkiey głowy przyprawioną miewał głowę iaſtrzębia, w ręce zawieſzony na kulku trzymał iakiś inſtrument na kształt litery J prze-wroconey. *Hiſt: Niebã.*

ORZEL.

ORZEL. *patrz*: Jowisz, Periphas.

OSZCZEP. *patrz*: Neptunus, Ajax.

OSSA. Tym imieniem, iedna z tych górk które Olbrzymi poznosili byli do szturmowania Nieba, nazywała się.

OTUS. *patrz*: Ephyaltes.

P.

P.

P.

P A.

PACTOLUS. Rzeka w Lydii sławna u Poetów złotemi piaskami, i bardzo skuteczną na wszystkie choroby wodą, przeto chorzy na różne defekta zieżdzali się kąpać w niej. Zaczyna się od źródła pod górą Tmolus. *Plin: Strab.*

PADUS. Rzeka we Włoszech inaczej zowie się Eridanus.

PAEAN. Pewne Rytmy dośpiewania na honor Apollina skomponowane tak nazywały się: i sam Apollo od tychże piosnek nazywał się czasem *Paeon*. Spiewania tudzież rozmaite na honor Bacchusa i Marsa tymże terminem wyrażano.

PALAMEDES. Naupliusa Krola Wyspy Eubei Syn. Ten odkrył zmyślonę Uliissza szaleństwo, chcącego tym sposobem uchylić się od wyprawy na wojnę Trojańską; Palamedes bowiem próbując jeżeli prawdziwą cierpi wariacją, orzającemu i za pługiem idącemu Uliissowi syna Telemaka podrzucił: Uliisses zwrócił pług, podniósł czym prędzey syna, a tym samym pokazał się być przy zdrowym rozumie. Musiał więc, rad nie rad, iść na wojnę z drugimi. Pod czas oblężenia Troi, zem-

się w sercu knuący Uliſſes, znaczną ſummę pieniędzy kształtnie i ſekretnie ſkrył w namiocie Palamedeſa: i zaraz głoſno uſkarżać ſię począł na ſzkodę która mu ſię ſtała, iż mu ukradziono taką a taką ſummę. Wnet Zwierzchność examinować i trząść wſzytkie namioty kazała: aż oto u Palamedeſa mniemana kradzież znaleziona, była przyczyną zguby iego. Nieodwłocznie bowiem za ſprawą Uliſſa dekretowany był na ukamienowanie. Wielu piſzą o Palamedeſie, iako by on był wynalazcą gry ſzachow i koſci, tudzież miar i rożnych wag. *Iliad: Hyg: Apollod.*

PALEMON. Bożek Morſki zrodzony z Atamaſa i Jno tenże ſam co Melicertes.

Tymże imieniem wielu Paſtuchow nazywało ſię.

PALEMONIUS. Jeden z Argonautow.

PALES. Bogini paſtwiſk, Paſtuchow, trzod, ſtadow. Niektorzy mniemają że pod tym imieniem czczono Cybełę, iako tę która wyraża ziemię, i którą przedtym nazywano Pares: inſi zaś mniemają: że to ieſt Ceres.

PALICES, albo PALIQUES. *patrz: Paliqui.*

PALILIA. Święta na honor Bogini Pales poſtaſnowione pod czas ktorych ofiarowano iey wino grzane, proſo, i inne zboże. W koło Oltarza oprowadzano bydło, modląc ſię do niej aby go ſztrzegła od wilkow. Naywieksza zaś tego święta ceremonia, zależała, na dwoch potężnych kupach ſłomy zapaloney, przez ktore Paſtuſi przeſkakiwali.

[PALI-

PALINURUS. Sternik Eneaszaowego okrętu. Ten zdrzymawszy się spadł z masztem w morze, i na nim trzy dni i trzy noce pływał, aż naostatek do brzegów Włoskich fałą zanieiony był: gdy na ląd co miał jeszcze sił wydobyć się starał, obywatele postrzegłszy nie dopuścili, zabili, i w morze wrzucili go. Za te okrucieństwo Bogowie morowym ich ukarali powietrzem, które poty trwało, poki zabitemu Palinurowi z wyroków Boskich obrządkow pogrzebowych nie uczynili. Eneasza będąc w piekle poznał go, i o fatalnym jego dowiedział się przypadku. *Virg: w Xied: 1. Eneid.*

PALIQUI. Bracia bliźnięta z Jowisza i Thalii zrodzeni. Thalia Muza Macka ich będąc w ciąży i bliska porodzenia, obawiała się gniewu i jakiego nieszczęścia od zazdrośney Junońy, przeto prosiła ziemi aby roztąpiwszy się pochłonięła ją. Tak się stało. W ziemi więc będąc zleżała i porodziła dwóch razem synów, których nazywano potym Paliqui, to jest, dwa razy porodzeni. Raz albowiem Thalia ich na świat wydała, drugi raz ziemia. Powiadają że na tym miejscu gdzie się narodzili, dwa wielkie wyniknęły jeziora, które krzywoprzysiężcom i innym winowaycom przez nie przysięgającym straszne i fatalne były. Inni mniemają że na tym miejscu zaczęły wybuchać ognie gory Etny. Obywatele Sycylii czcili ich za Bogów. *Ovid: w Xied: Metam: 5.*

PALLADIUM. Posąg mały Bogini Minerwy, który z Nieba za pomocą Abaris, gdy w Troi

Kościół teyże Bogini budowano, spuszczony był. Sam bez żadney ludzkiej pomocy stał ten posąg na Oltarzu, trzymający w ręku włócznię którą co raz trząsał, i oczy wywraçał: głos także (iako powiadaia) slyżany był, iż poki ta statua w Troi będzie, żaden w świecie nieprzyziaciel iey nie opanuie ani zwycięży. Grecy trzymając w oblężeniu miasto, a wiedząc o tym Bogow wyroku, starali się dostać Palladium. Jakoż Diomedes z Uliſsem podziemnymi do miasta wkradłszy się lochami czyli kanałami, Palladium z Kościoła wykradli, i do obozu Greckiego przynieśli. W krodce potym zdradą wzieni miasto. *Tit: Liv: w Xieg: 6. Virg: Eneid.*

PALLANTES. Krol Trezenu, ktorego Theſeus iako i jego dzieci wſzyſkie, oprócz Ari-cyi Corki, pomordował, i tron po nim opano-wał.

PALLAS. *patrz:* Minerva.

Tegoż imienia był Syn Evandra Krola Włoſkiego, ſławny Bohatyr: z ktorym Eneas przeciwko ſwoim nieprzyziaciotom ligę uczynił, i z nim poſpołu woiował. Zginął męźnie potykając ſię z nieprzyziacioly, ktorego ſmierci Eneas odżałować nie mógł.

PAŁKA. *patrz:* Herkules, Centaury, Achmon, Chiron, Cnota Meſtwa.

PAMIEC. *patrz:* Mnemoſyna.

PAN. Syn Merkuriuſza: Bożek Iak, a oſobliwie Paſterzow. Ten za Syrinx Nymfą uganiał ſię, ktora uciekając przed wyuzdaną iego paſſyą, ſkryła ſię w potoku Lodon, i w
net

net przemieniła się w trzcinę. Bożek przypadłszy wyrzwał ową trzcinę, i pierwszą na świecie z niej piśczalę zrobił. Tenże, Bacchusowi zwiedzającemu Indye, asystował, i był Oycem liczego potomstwa Satyrow. O nim Poetowie bają, iakoby dzień i noc, swoje bydło i trzody paść, bez przestannie na piśczalę wygrywał. Malują go na twarzy opalonego, na głowie rogi marącego, na brzuchu okrycie z płutna, resztę ciała poczwąwszy od pasa na kształt kozła. Wielu mniemaia że Pan, iest toż samo, co Sylvan, i Faunus. Arcadyi obywatele osobiwają mu cześć oddawali. *Ovid: Metam: Virg: Buc: Paus: Hyg.*

PANATHENEES. *patrz: Quinquatres.*

PANDAREUS. Rodem z Ephesu. Temu Ceres tę łaskę wyświadczyła, że mógł iść tyle ile tylko chciał, i nad miarę sobie w iedzeniu mógł pozwolić bez naruszenia zdrowia swego. *Ant.*

PANDION. Krol Atheński, Oyciec Proche i Philomeli.

PANDORA. Jmie statuy którą Vulkan ukował, a potem ożywił. Wszyscy Bogowie zabrawszy się, umyśliłi ozdobić ją naysiękniejszymi przymiotami. Venus dała iey piękność, Pallas mądrość, Mercurius wymowę &c. Gdy Jowisz rozgniewał się na Prometheusa za to, iż ogień z Nieba wykradł i ludzi, ktorych był Jowisz zatracił, uformowawszy z gliny, ożywił: posłał do niego z Nieba Pandorę która mu w prezencie od Jowisza miała ofiarować pudełko, w nim wszystkie zle i nie-

szczęścia zamknięte były. Powiadaia że Prometheus obawiając się jakiej zdrady, nie chciał przyjąć przyślanego prezentu: za czym Pandora, jego rodzonemu Bratu Epimetheusowi ofiarowała: ten mniey ostrożny przyjął, i iak tylko otworzył, tak zaraz wszystkie złe wypało się na cały naród ludzki, tylko nadzieia na dnie samym została. *Ovid: Paus: Hesiod.*

PANDROSA. *patrz: Aglaura.*

PANICUS. Nazywa się to cokolwiek się do Bóżka Pana ściąga. *patrz: Strach Bóżka Pan.*

PANNA. *patrz: Aftrea.*

PANOPE. Jadna z Nereidow. Na osobliwą dla siebie zaśluzyla estymacyą przez mądrość inie naganne swoje obyczaje. Jest z liczby Bóżyfczow brzegowych po łacinie nazwanych *Littorales*. *patrz: Glaucus.*

PANTHEON. Kościół w Rzymie na honor wszystkich Bogow wystawiony.

PAPHOS. Miasto na wyspie Cypru, Wenerze poświęcone, gdzie ta Bogini wspaniała miała wystawiony Kościół

PAPHUS. Syn Pygmaliona i Statni, którą sobie sam Pigmalion snycerską sztuką wyrobił, i pojął za żonę.

PARIS. albo ALEXANDER. Priama i He-cuby Syn. Gdy Matka nim w ciąży chodziła, radziła się Wyrokow czego by się miała spodziewać z swego płodu, który na świat w krotce miała wydać: odebrała odpowiedź: iż ten który się z niey narodzi, będzie okazywał zguby swojej Oyczyzny. Priam przekładając miłość

miłość Oyczyzny nad własną krew, iak tylko się urodził syn, tak go zaraz Archelaufowi swemu dworzaninowi na zabicie oddał. Archelaus tak przez litość, iako też z rozkazu Hecuby, dziecie Pastuchom góry Jda sekretnie do wychowania oddał, a Priamowi inne dzieci nie żywe, na dowod, wypelnionych roskazow na pokazanie przyniósł. Paris lubo między Pastuchami wychowany, pokazywał jednak swoiemi obyczaiami wysokość urodzenia. Jowisz widząc go młodziana wcale przystojnego i niepospolitych sentymeetow, zdał mu sprawę do rozśadzenia między Boginiami Junoną, Palladą, i Venerą, które na weselu Pelenfsza z Thedidą pokłucily się o iabłko złote. Bogini albowiem Niezgoda pod czas owego Festinu między Bogi i Boginie weselące się rzuciła złote z napisem iabłko: *Dla naysympliciejszey*. Gdy więc ta do Parisa wytoczyła się sprawa, każda z Bogin przez różne obietnice, uiać go sobie starała się. Juno obiecywała bogactwa, Pallas mądrość, Venus cudney urody żonę. Tey ostatniey Paris faworyzuiąc, sprawę przyśadził, przez co ziednał iey sobie protekcyą, ale też innym dwom, ośbliwie Junonie niezmiernie naraził się. Poiał był za żonę Oenonę Nymfę, ta mu przepowiadała, że swego czasu będzie początkiem wielu zlego. Ile razy w Troi odprawowano gonitwy i igrzyska, nie omieszkał Paris stać się, i w zawody z samym Hektorem którego nie znał, zapuszczać się. Szczęściło mu się w częstych które odbierał zwycięstwach.

Z tą sławą młodego Pastucha donieśła się do samego Krolewskiego dworu. Priam ciekawy, stawieć mu się przed sobą każe, examiniuje z kądby był rodem, iak wychowany, gdzie Rodzice: z odpowiedzi młodego Pastucha, i z niektórych znakow poznaie, że to iego Syn, ktorego przez wrodzoną miłość przyimuię, i w gronie Synow swoich mieści. W Charaktrze Posła wysłano go do Sparty aby się upomniał i odebrał Hefionę Ciotkę swoią, którą Telamon za panowania Laomedona porwał był do swego kraiu. Tam przyiechawszy cudną Heleny żony Menelasa urodą omamiony, w taką się uwikłał ku niey passyą; iż wyieżdżając z Sparty wykradł ją. Ten affront przyprowadził Grekow do długiey i okrutney z Trojańczykami wojny. Zkonfედrowawszy się bowiem z licznym woyskiem wypawili się pod Troię, którą dzieścię lat w oblężeniu trzymali, a na ostatek zdradą dobyli, zrabowali, i zruynowali. Paris śmiertelnie raniony od Pyrrhusa w batalii, czym prędzey kazał się zanieść na górę Jda do przeszłej swoiey żony Oenony; która się na lekarskiey sztuce bardzo dobrze znała, ta bez litości ku niewiernemu Mężowi resentyment swoy pokazawszy, oziębłe przyięła, i odprawiała go. Nieborak Paris bez ratunku umierać musiał. *Homer: Iliad: Ovid: Met: Hygin: Nat: Com.*

PARNASSUS, Gora w Phocidzie Prowincyi Muzom poświęcona.

Tegoż imienia był Syn Neptuna i Cleodory, mieszkał przy gorze Parnassie, która od niego to imię wzięła.

PAR-

PARNASSIDES. Nazwisko Muz wzięte od ich pomieszkania na gorze Parnassie.

PARKI. Córki Piekła i Nocy. Których było trzy: Clotho, Lachesis, i Atropos. W ich rękę osłowa życia ludzkiego była złożona, około ktorej ustawicznie pracowały: Clotho trzymała kądziel, Lachesis przędła i nic wprowadzała fatalnym swoim wrzecionem: Atropos przecinała nożyczkami. *Lucien: Mart: Nat: Com: Ovid: Virg.*

PARTENOPE. Jedna z Syren owych ktore nie mogły Uliśsa wdziękiem śpiewania swego omamić i uspieć. Nieżywą ją flukta morskie zanieśli na ląd Włoski, gdzie Obywatele znalazliży iey ciało, wspaniały nadgrobek wystawili. W przeciągu kilkadziesiąt lat, gdy miało, gdzie ten nadgrobek wystawiony był, zruynowało się, inne wybudowano na tymże samym miejscu ktore nazwano: *Neapol*, to jest, Nowe miasto. *Rucus in Virg: Georg: l. 4.*

PARTHENOPEUS. Syn Meleagra i Atalanty, a według innych Marsa i Menalippy. Zginął przy oblężeniu Thebów. *Virg: Stat.*

PASIPHAË. Córka słońca i Perfy, żona Minosa. Venus rozgniewana na Bóżka słońce za to, iż ją w kompanii z Marsem sekretnie konwersującą zastał, natchnęła córkę jego nieporządną i nieprzyzwoitą naturze ludzkiej passją. Przeto porodziła dziwotwora, czyli Monstrum nazwanego Minotaurus, reprezentował on połowę czleka, a połowę wołu. Theseus zabił go w sławnym Labiryncie od Dedala wybudowanym. *Hygin: Apollod: Ovid: Met.*

PASI-

PASITHEE, albo AGLAIA. Jedna z Gracyi, czyli Wdziękow.

PASTERKA LASKA. *patrz*: Endimion, Pastuch.

PASTUCH. *patrz*: Amyntas, Battus, Endymion, Egon, Enipeus, Cytheron, Paris, Adonis.

PATAIQUES, albo PATECIQUI. Bogowie których Phenices na przodku okrętów swoich stawiali i czcili.

PATROKLUS. Syn Menoetiusa i Stenele; ieden z naysierwszych Panów Greckich którzy się przy oblężeniu Troi znajdowali. Scisła iego z Achillesem przyjaźń sławna i głośna była między Grekami. Pod czas kłótni Achilleśa z Agamemnonem, Patroclus wziąwszy pod swoją komendę diwizyą Achilleśową, iako też iego suknią i całą zbroję (Achilles w tedy w swoim namiocie na złość Agamemnonowi do niczego nie chcąc się interesować zosławał) wielce nieprzyjacielskie wojsko zatrwożył, wydał batalię, pod czas której sam na sam z Hektorem potykał się, i od niegoż zginął: co niezmiernie przeraziło Achilleśa, i wzbudziło do zemsty nad Trojańczykami za utraconego przyjaciela. *patrz*: Hector. *Hom: Iliad: Virg: Aeneid: Ovid: Hygin.*

PAW. *patrz*: Argus, Juno.

PEDEUS. Syn Antenora. *Homer.*

PEDASUS. Syn Bucoliona i Nymfy Abarbarei. *Hom.*

PEGAZ. Koń skrzydłasty, narodzony ze krwi Meduzy Gorgony, w tedy, gdy iey Perseus

feus uciał łeb. Jak tylko wyszedł na świat, tak zaraz mocno kopytem w ziemię uderzył, iż w net z owego mieysca obfite źródło wytrysnęło nazwane Hipokrene. Nayczęściej go widywano na gorach Parnassie, Helikonie, i Pierius: na łąkach nie daleko źródła Hipokrene pisał się. Apollo i Muzy w swoich podróżach zażywali go. Perseus na nim drogę do Egiptu odprawił, gdy spieszył na ratunek i uwolnienie Andromedy. Bellerefon na nim także potykał się z Chimera. *Apollod: Hygin: Ovid: Nat: Com.*

Tegoż imienia drugi koń skrzydłały, za uderzeniem od Neptuna oszczepem w ziemię, w tedy gdy między nim i Minerwą kłotnia o imię Athen zakończyła się, wyskoczył. Inni jednak wielu rozumieją, iż to tenże sam co ze krwi Meduzy urodził się.

PELEUS. Syn Acasta i Athalanty, mąż Thetis, Krol Thracyi.

PELLAS. Syn Neptuna, i Nymfy Tyro. Będąc w powiciu zamiast Mamki kobyła go swoim mlekiem karmiła: przeto też nayokrutniejszym stał się ze wszystkich na świecie tyranow. Ten albowiem nie kontentował się że Esonowi własne Państwo wydarł, ale jeszcze go zamknął w więzieniu, i tam nie wiecąc mu do pożywienia nie dawał tylko suchę z zabitego wołu. Swoią Macochę, Junonie na ofiarę zabił. Żonę i dzieci Esona zamordował, ieden tylko Jafon przed jego ukryty był okrucieństwem, i bardzo sekretnie edukowany. Który gdy przyszedł do doskonałych

szych lat stawiał się przed Tyranem i o Oyczy-
ste upominał się dobra. Pelias nie śmiał mu
odmówić, szukał iednak wszystkich okazyi
stracenia go. Następcza go więc i namawia
na dzieło pełne niebezpieczeństwa, to iest, aby
w daleką do Colchidy zapuścił się podróż na
odzyskanie Runa złotego, mniemając że nie
uchybnie przy tey okazyi zginie. Lecz Jafon
sprawiwszy wszystko szczęśliwie do Domu w
kompanii żony swoiey Medei powrócił. Ta
pomściła się krzywdy męża swego na Peliaszu,
gdy corkom iego uczyniwszy nadzieię że od-
młodnieje Oyciec ich, byle by go na sztuki
porąbawszy ugotowały, co one nieuważnie
zrobiwszy, okrutnie oszukały się, z niepo-
wetowaną szkodą swego Oyca. *Pindar: Ovid:
Plaut: Etc.*

Tym imieniem nazywała się włocznia, któ-
rą Pallas pod czas wesela darowała Peleufowi.
Po nim, oprócz Achilleśa, nikt iey zażyć nie
był sposobnym. Dzieło to, było rąk Chirona,
który z iedney sztuki drzewa Jasionowego
wyciętego na gorze Pelion doskonale zrobił.

PELION. Górą z naywyższych gor Thessa-
lii, którą Olbrzymi wyniosłszy wsadzili na dru-
gą górę nazwaną Ollę, gdy Niebo szturmo-
wać zamyślali.

PELOPEA. *patrz: Egestus.*

PELOPONESUS. Krolestwo w Grecyi, któ-
rego stołeczne miasto nazywało się Argos.
Pewny Pelops zawoiowałszy sobie ten kraj,
kazał go od imienia swego nazywać Pelopo-
nelus.

PELOPS

PE
iąc ra
na sz
biełk
rączk
fo by
było.
cząst
praw
Oycu
przy
Hipp
żone
w. pr
cięży
i z z
tym
sweg
treus
PE
pośag
stawi
czeń
ślnie
gom
runda
PE
iey L
PE
W ni
przy
dził
mali

PELOPS. Syn Tantala. Tego Oyciec, mając raz Bogów z wizytą u siebie, kazał zabić, na sztuki porąbać, ugotować, i stoł dla Niebieskich gości zastawić. Ceres zgłodniała rączkę dziecięcia, nie uważając coby za mięso było, zjadła: Jowisz zaś poznawszy co by było, pozbierał wszystkie członki, kawalki, i cząstki poskładał, a z sroniowej kości przyprawiwszy rączkę, ożywił, i nie ludzkiemu Oycu w całości żywego oddał Syna. Ten przyszedłszy do doskonałych lat, starał się o Hippodamię, ale ją inaczej nie mógł pojąć za żonę, tylko trzeba było Oycy iey Oenomausa w przód w zawody z nim ubiegając się, zwyciężyć, dokazał tego Pelops lubo zdradliwie i z zgubą Oycy żony swoiey. Zawoiował potym znaczny kray w Grecyi który od imienia swego nazwał Peloponesus. *patrz: Arcas, Atrous i Tereus. Ovid: Nat: Com: Hesiod.*

PENATES albo LARES. Małe i niezgrabne posągi, które miano za Bózków domowych, stawiano je na kamieniach, i ofobliwszą im cześć wyrządzano. Gdy się dobrze i pomyślnie Familiom powodziło, domowym to Bogom przypisywano. *patrz: Lara, Lares, Larunda.*

PENEUS. Rzeka w Thessalii, na brzegach iey Daphne w laur przemieniona została.

PENELOPE. Corsta Jkara, a Zona Ulissa. W niebytności męża, który dzieścię lat bawił przy oblężeniu Troi, a dzieścię po morzu błodził wracając się do domu. Niektorzy Niemali że zapewne zginął bez nadziei powrotu, przeto

przeto z wielką akkomodacją konkurowali o iey przyjaźń. Ona zaś pełna nadziei, że swego kiedyż kolwiek uyrzy Męża dotrzymując iemu Małżeńskiey wierności, aby się zbyła importunii nalegających Kawalerow, obiecywała nayprzód za tego poyść, któryby sztućzny Uliśa łuk iemu tylko samemu wiadomy, nateżył: czego żaden potrafić nie mógł. Drugi raz widząc ich uporczywie nacieraających, aby się z swoją przyjaźnią ku któremu z liczby ich oświadczyła, tym ich zbywała, że ma przed sobą pilną robotę na krośienkach, po ktorey dopiero skończoney, nie omieszka swoją myśl odkryć z uszczęśliwieniem iednego z nich. A tym czasem cokolwiek we dnie zrobiła i utkała, w nocy rozplątała: Tym sposobem, i innemi podobnemi oszukiwała i wytrzymywała ich, aż do przyjazdu swego męża Uliśa: który tych wszystkich gachow pozabijał. Za naypodściwizą iako wierności Małżeńskiey przykład Starożytność Penelope poczytuie. *Hom: Odiss: Ovid: w liś.*

PENIA. Bogini UboŹstwa i niedostatku.

PENTHEUS. Krol pęwney części Grecyi, ten z taką ku Bogom był pogardą, iż gdy się dowiedział że Bacchus przez iego przecho-
dził Państwo, kazał go za ręce i nogi związanego do siebie przyprowadzić. Bacchus wziął na się postać Aceta iednego z Krolewskich Sternikow, a gdy do więzienia był wtracony, tak z niego kształtnie wyszedł że go nikt poŹrzedz nie mógł. Mścąc się za ten dla siebie affront Bacchus, natchnął i tak zaiątrzył
Fami-

Familią Krolęwską przeciwko Krolowi Pen-
theuszowi, że się na niego własna kolligacya
rzuciła, i na sztuki rozszarpała.

PENTHEA. Krolowa pewnego kraiu, cor-
ka Cadma i Hermiony.

PENTHESILEA. Krolowa Amazonek. Ta
dawszy wiele dowodow swoiey waleczności
przy oblężeniu Troi, mężnie na placu od nie-
przyjaciela poległa.

PERGAMA. Tak miasto Troja nazywało
się od swoiey iedney baszty takiegoż nazwi-
łka. Było także iedne miasteczko w Troa-
dzie, czyli raczey, w Mysii tym imieniem rze-
czone.

PERIBEA. Zona Telamona. Ta będąc Pan-
ną miała ściśle i podeyrzane z narzeczonym
swoim Kawalerem zachowanie, co postrzegł-
szy Oyciec Alcathous, kazał pewnemu z swo-
ich Żołnierzy aby ją w morze utopił, czym prę-
dzej Telamon, obawiając się o swoje życie, u-
cieczką się salwował. Żołnierz zdięty poli-
towaniem, wolał zaprzedać, niżeli topić Xię-
żniczkę. Stawszy się tak zaprzedaną niewol-
nicą, zawieziona była do Salaminy: gdzie
szczęściem narzeczonego swego znalazła mę-
ża, i tam powiła Syna Ajaxa. Niektorzy pi-
szą, że Theseus ją kupił, i że przyechawszy
z nim do Salaminy, z rzewnym u niego wy-
mogła i wymodliła płaczem, że ją oddał Tela-
monowi. *Plutar: Bayle w Dykc.*

Tegoż imienia była corka Eurimedona Ol-
brzyma, którą Neptun pojął za żonę i miał z
niej Naufithoa Oyca Alcinousa. *Homer.*

Dykcyon: Mytolog:

T

PERIELL

PERICLIMENES. Syn Neleusa: Ten od swego Dziada Neptuna ten odebrał przywilej, że w iaką się tylko chciał mógł przemienić postać. Hercules zabił go będącego na ten czas w postaci Orła, albo (jak mniemają inni) w postaci muchy. *patrz: Achelous, Crinifus, Vertumnus.*

PERILIUS. Sławny rzemieślnik Kotlarz. Ten dla przypodobania się Phalarisowi Tyranowi niesłychanym wstawionemu okrucieństwem, zrobił bardzo misternie wołu miedzianego, do którego wsadziwszy i zamknąwszy winowaycę, a nanieciwszy pod nim ogień, gdy się rozpalil, i nieszczęśliwego więźnia dopiekać i smażyć zaczął, wrzask i jęczenie wychodzące pyłkiem owej maszyny, wydawało się iak żywego ryczenie wołu. Phalaris na sprobowanie, samego Perilla pierwszego w tę maszynę wsadzić kazał, i wolnym ogniem piec. Taką wynalazca odebrał za swoy wynalazek nagrodę. *Plin: Ovid: Prosp: &c.*

PERIMELE. Corka Jppodamasa, którą Oyciec utopić w morzu kazał, za to iż z Achelouem w ściśłą zaszła przyjaźń. Utopiona przemieniła się w wyspę tegoż imienia.

PERIPHAS. Krol Atheński, taką miał u swoich poddanych miłość, że go czcili iak Jowisza, który o to urażony miał go piorunami załcić, ale Apollo usilnie za nim instancjował, przeto Jowisz przestał na tym, że go w Orła przemienił, i na nim kiedy tylko chciał po powietrzu unosił się.

PERIPHETES. Olbrzym w Epidaurze mieszkający, który ludzi przechodzących łapał, zabijał

zabijał, i iadł; ale go Theſeus zwyciężył i zamordował, a zamordowanego części i kości po polach Epidauru porozrzucił.

PERISTERA. Nymfa. O niey Historia bajeczna to ma. Iż pewnego czasu Cupido założywszy się z Venerą, kto z nich więcej kwiatów w iedney przeciągu godziny nazbiera: Ona w mgnieniu oka nie wiedzieć z kąd wzięła się i stała przy Bogini do pomocy, przeto Cupido zakład przegrał, i tak się na tę Nyfę rozgniewał, iż ją w punkcie w gołębia przemienił. *Nat: Com.*

PERMESSUS. Rzeka zaczynająca się pod górą Helikonem, poświęcona Muzom.

PERSE albo PERSA. Córka Oceana i Thetis, którą słońce pojęło za żonę i miało z niej Syna Eetes, i dwie Córki Circe i Pasiphae.

PERSEUS. Syn Jowisza i Danae. Akrisius Ojciec Danai dowiedziawszy się od wyroko w że miał od Wnuka zginąć, zamknął iedynaczkę córkę w wieży ze spiżu laney z przed iewzięciem nigdy ją nie wydawać za mąż. Jowisz słyszając o urodzie iey, przemieniwszy się w złoty deszcz spuścił się do wieży. Akrisius w kilka czasów postrzegłszy Danaę ciężarną, kazał ją w morzu utopić. Ale ona przeczuwając swoje nieszczęście uciekła do Polydekta, który o niey, i o synu iey Perseus nazwanym miał staranie. Przyszędłszy do lat doskonałych Perseus w prezencie od Minerwy odebrał tarczę osłobliwą, której zażywając wiele chwalebnych dokazywał spraw, z których te są naypryncypalniejszy: iedna, że Meduzie uciął łeb, ze krwi iey z karku spadającej urodził się

się koń skrzydlasty Pegaz, na którego wsiadłszy czymprędzey pośpieszył na uwolnienie Andromedy wystawionej na pożarcie strasznydłu morskiemu, które on za pokazaniem głowy Meduzy w skalę przemienił, co było drugą jego akcyą bardzo sławną. Gdy się powracał do swego kraiu, Acrisius nie wiedząc kto by był tamował mu wejścia do swego Krolestwa, Perseus przez moc wdzierając się zabił Acrisiusa swego Dziada, wcale go nieznając. Lecz potym dowiedziawszy się, że to był jego Dziad z Matki, którego krwią ręce swoje zmył, odżałował swoiey sprawy nie mógł, przeto na dobrowolne udał się wygnanie. Jowisz go między Konstellacye Niebieskie osadził gdy z tego zszedł świata. *Plut: Euseb: Ovid: Met: l. 4. & 5.*

PHAENE. Jedna z Gracyi czyli Wdzięków tak się nazywała.

PHAETON. Syn słońca i Climeny. Ten pewnego czaśu bawiąc się i żartując z Epaphem; pokłocił się z nim; Epaphus przymawiał mu; że się czynił synem słońca, lubo w samey rzeczy nigdy nim nie był. Phaeton do żywego urażony, żalił się przed Matką, kora mu radzi aby szedł do słońca i prosił go w tey mierze o oświecenie i świadectwo. Wszedł do Pałacu Słonecznego gdzie na tronie od złota i diamentow wielki blask wydaiącym, usiadł siedzące słońce. Ten Monarcha światła, poznawszy Phaetona zdjął z swej głowy promienia, i kazawszy mu bliżey do siebie przystąpić, uścił swoje plemię i poprzyściągł na
styx

styx rzekę Piekielną, że czego by tylko od niego żądał wszystko otrzyma na dowód iego Oycowskiej Miłości. Syn nierostropny o nie więcej nie prosił, iako iebym mógł ieden przynajmniej dzień Oycowkim po Niebie obiechać wozkiem. Apollo usłyszawszy tak nieprzyzwoloną dla niego prozbę, iak tylko mógł odradzał mu, przekładając niebezpieczeństwo podróży, swywojne konie, słabość iego sił do utrzymania, i tym podobne racye, ale napierającego się nie mógł przeprosić Synaczka. Dał mu więc fatalny wozek z końmi, przestrzega go iak sobie ma począć z bystrołotnymi rumakami, któredy iechać, iak skierować; ale to wszystko z żalem i z przeczuwaniem iakiegoś nieszczęścia. Ruszył tedy Phaeton z razu iako tako, ale gdy wygurował na Horizon, konie Poczuliwszy że nie są w ręku swego ordynarynego Powoziciela, skoczyły, rozniosły wozek, wpadły naostatek w morze przy uściu rzeki Eridanus albo Padus, gdzie zleciawszy utonął, Nieszczęśliwego braciśzka siostry, i przyjaciel iego wielki Cignus, od lamentów, nad brzegami pomienioney rzeki, utulić się nie mogły oplakując niezwycajną śmierć, przeto Bogowie przemienili je w topole, łzy ich w burzstyn, Cignusa zaś w Łabędzia. Ten przypadek takie na Niebie sprawił zamieszanie, iż cały dzień słońca widzieć nie można było. *Ovid: w Meta X. 2. Apollod: Hygin.*

PHAETUSA. patrz: Heliades.

PHALARIS. Okrutny Tyran w Agrygencie panujący. patrz: Perillus.

PHALOE. Nymfa, Corka rzeki Lyris; Oyciec widząc raz w nieszczęściu corkę swoją że jakieś straszydło skrzydłaśte koniecznie ją pozrzeć chciało, z tym się oświadczył, że ktoby te monstrum zabił, w nadgodę będzie miał przerzeczoną iego corkę. Pewny Elatthes ośmielił się na te dzieło, i straszydło sprzątnął: ale przed samym weselem nagle umarł. Phaloe tak wiele łez wylała, że Bogowie litując się nad iey niezmiernym płaczem, przemienili ją w zrzodło, którego strumień łączy się z Rzeką Oyca iey. Wody tego zrzodła można było łatwo poznać płynące na rzecę Lyris po smaku, bo były gorzkawe, ponieważ między Cyprysami płynąc nabierały goryczy.

PHANETA. Bożyszcze od Greków wielce szanowane. Niektorzy mniemają że to jest słońce.

PHAON. Młodzian rodem z Lesbii, któremu Venus dała naczynie z nayprzednieyszymi, zapachami, które przy sobie nosząc osobliwzey zdawał się być urody. Sławny jest w Historji baieczney przez przywiązanie które miała Sapho do niego. *Ovid.*

PHASE. Xiążę Colchidy, którego Thetis niezmiernie kochała, a nie mogąc nakłonić do wzajemnych z ukontentowaniem iey pasji do wodów przyjaźni; przemieniła go w rzekę tegoż imienia, która płynie w Colchidzie i wpada w morze Czarne, gdzie wodę rzeczną Phase, znać na kilka staj, i łatwo można okiem od morskiej wody dystygnować.

PHA-

PHASIS. Rzeka w Colehidzie.

PHEDRA. Corka Minofa i Pasiphae, którą Theseus wykradł i pojął za żonę. Ta ku swemu Pasierbowi Hippolitowi z Theseusa i Antiopy Krolowy Amazonſkiey zrodzonemu, taką miłości wzruszona była paſſyą, iż go do nieprzyzwoitey akcy śmiała namawiać; ale gdy widziała Hippolita wzbraniającego ſię do zadoſtyćczynienia iey żądrom, zemłą zapaloną, udaie go przed ſwoim mężem iakoby przeciwko iey honorowi bezwſtydnie poſtąpił. Rozgniewany Theseus z udania Macochy przeklina Syna i zemſty Neptuna nad nim woła. Nieſzczęśny Hippolit widząc Oyca, Macochę, i cały nie mał przeciwko ſiebie dom wzruszony, na dobrowolne z Oyczyzny wyieżdża wygnanie. Jadącemu bliſko morza ukazuje ſię z nie-nacka wychodzące z morza ſtraſzydło, czym przeſtraſzone konie rzuciły ſię, i noſiły poty Hippolita po kamieniach, cierniach, i mieyſcach bezdrożnych, poki woz na kawałki niepotłukły z zadaniem ſmiertelnych razow młodemu Kawalerowi. Phedra żałując niewinnego Paſierba, ſama ſobie zadała śmierć. *patrz: Bellerophon, Phenix, Phryxus* tymże ſpoſobem olkarzony. *Euripid: Phædr: Proper: Racin: Trag.*

PHEMONOE. Pierwſza, (iak powiadaia) ona była Xieni Apollina, która w Delphie w Koſciele Apollina wyroki tegoż Bożka opowiadała, i pierwſza mynalazła Wiersz Rycerſki po łac: *Carmen Heroicum*. Który dzieła wielkich opiewa Bohatyrow. *Plin: Strab: Lucan.*

PHENIX. Syn Amyntora, tego jedna z fa-
worytek Oycowskię oskarżyła przed Oycem,
iako by przeciwko ſey honorowi bezwſtydnie
wykroczył: Oyciec rozgniewany oczy mu
wyłupić kazał; lecz Chiron Centaurus ſwoie-
mi na podziw lekarſtwy wzrok mu przywro-
cił, i młodego Achilleſa iego powierzył eduka-
cyi. Peleus w kilka czaſow pſzez potęgę ſwo-
ią na tronie go Oyczyſtym oſadził.

PHILEMON. *patrz:* Baucis.

PHILETO. *patrz:* Hiades.

PHILOCTETES. Syn Paeafa, kolega Her-
kuleſow. Temu Herkuleſ bliſki ſmierci, roz-
kazał; aby ſahaydak z ſtrzałami i z całym na-
rzędziem włożył do grobu iego, i nikomu w
ſwiecie, nie powiadał na którym by mieyſcu
był pochowany. Został mu zaś w puſci-
źnie zbroią, miecz, i innę broń, hydry krwią
napuſzczone. Gdy Grecy pod Troię ciągnęli,
dowiedzieli ſię z wyroku Bogow, iż bez ſtrzał
Herkuleſowych nic nie potraſią z Trojańczy-
kami. Obligują więc Philokteta aby pſzez mi-
łość Oyczyzny, wyiawił tak potrzeby y całe-
mu narodowi depozyt. Philoktetes aby krzy-
woprzyſiężtwa nie popełnił, i potrzebie publi-
czney dogodził, nie nie mówiąc wſkazał no-
gą mieyſce gdzie były zakopane. Wybieg
ten Philokteta, przeciwny przyſiędze, nie
był bez kary. Gdy bowiem dobywſzy niost
Herkuleſowe do Obozu Greckiego ſtrzały, ie-
dna wyſunąwſzy ſię trefunkiem ſpadła na ową
nogę która mieyſce ſkazywała, i tak ją zara-
żliwie raniła; iż wſzyſtkich ſpoſobow ulicze-
nia

nia zażywając a nie widząc żadnego polepszenia odstąpili go wszyscy i na wyspie Lemnos porzucili. Dopiero po śmierci Achilleśa widząc nie odbitą potrzebę osoby Philokteta w Obozie, udali się do niego z prośbami aby raczył swoją prezencją dodać serca Grekom dobywającym Troi: lecz on pamiętny uczynionej sobie krzywdy trudnił z początku, ale na ostatek dał się namowić. O nim powiedaia; że najwięcej dopomógł do śmierci Parisa, i że był z liczby tych, bez których według wyrokow Bogow nigdy by Troja nie była zburzona, i gdy do niego iść wzbraniał się, sam Uliśes poszedł do niego, swoją perswazją namawiać go: i tak dopiero w kompanii z Uliśsem udał się do obozu. *Sophocl: Ovid: Metam: Virg: Aeneid.*

PHILIRA. Corka Oceana z którą Saturnus przyjaźń i ściśle miał zachowanie. Rhea pewnego czasu zastała oboje razem, Saturnus zawładydziwszy się, czym prędzej postać na siebie wziął konia i uciekł: ona zaś w gory po zedłszy błakała się nie śmiejąc oczow pokazać przed ludzmi i Bogami. Jakoż tam i zleгла gdy czas porodzenia przyszedł, wydaiać na świat Chirona Centaura, to iest Dziwotwora poł człeka, a poł konia: co ia tak przerażało i martwiło, że się na ostatek odmieniała w lipe. *Virg: Georg. X. 2. i 3. Ovid.*

PHILOMELA. Corka Pandiona Krola Ateńsklego. Tereus zdradliwie sprowadziwszy do siebie uciał iej język i w więzieniu zamknął. Lecz ona całą rzecz co się z nią stało na płocie odmalowawszy, do siostry swojej a żony

Tereufa Procne posłała. Ta nie nie mowi-
wszy, czekała okazji pomśzczenia się, to jest,
świąt nazwanych Orgia. W ten czas w li-
czney kompanii niewiast odbiła więzienie, syn-
ka Tereusowego Itis zabić, ugotować, i fioł
Tereusowi zaślawić kazała. Tereus niewie-
dząc co się dzieie iadł, ale gdy mu główkę na-
ostatek iedynaka przyniesiono, porwał się do
broni, puścił się w pogon za okrutną żoną,
chcąc w niey mściwy utopić puinał; ale Bo-
gowie zapobiegli dalszym okrutniejszym kon-
sekwencyom przemieniwszy Tereusza w ja-
strzębia, Procne w Jaskółkę, a Philomele w
Słowika. *patrz: Atreus, Pelops, Arcas. Virg:
Eccl: 6. Ovid: Met: Hyg.*

PHILONIDES, *patrz: Autholicus.*

PHILONOE, Corka Jobates, żona Bellerophona.

PHINEUS. Krol Paphlagonii, Syn Ageno-
ra, mąż Cleopatry zrodzoney z Bereaiza, z
ktorey miał dwoie dzieci. Rozwiodłszy się z
tą pierwszą żoną, wziął drugą, którą w kil-
ka czasow na śmierć exekwować kazał, pod
pretextem iakoby z dziećmi z pierwszej żony
zmowiwszy się, była przyczyną kłotni i za-
mieszania domowego. Boreas obśtaiąc za nie-
winnością dzieci wnukow swoich, Phineuso-
wi oczy wylupił: aby iednak tę mu karę iako-
kolwiek ośłodził, pozwolił mu wiadomości
przyślych rzeczy. Temuż Juno z Neptunem
na ukaranie jegoż, nasłali byli Harpie, ktore
fioł zaślawniony częścią zjadały, częścią smro-
dem i plugastwem zarażały; co poty trwało
poki Zetes i Calais na odpędzenie tych strazy-
dłow nie przybyli. *Apollo: Val: Tl.*

Te.

Tegoż imienia był pewny Krol Thracyi, którego Perseus z całym iego dworem za pokazaniem głowy Meduzy w skałę przemienił, za to, iż napierał się za żonę Andromedy, która już była temu Bohatrowi deklarowana. *Ovid: Met.*

PHLEGETON. Rzeka Piekielna ustawicznie wrząca.

PHLEGIAS. Syn Marfa, Lapithow Krol, Ojciec Ixiona. Ten dowiedziawszy się że Apollo, corce iego nazwaney Coronis wstyd, za odebraniem cnoty Panieńskiey, uczynił; chciał tego Boga Kościół spalić, i już ogień podniecał; ale Apollo strząśły swe ku niemu wypuściwszy, zabił i do Piekła strącił, gdzie na taką jest skazany karę, aby wiecznemi czasami pod skałą wiszącą stał, i od strachu sech, zdaie mu się bowiem ustawicznie, że się urywa, i tylko co go nie przytlucze.

PHLEGON. Nazwisko iednego ze czterech słonecznych koni.

PHOBETER. Syn Bożka sau, także Bożek: do niego należały iny straszne.

PHOEBE albo DIANA. *patrz: Diana.*

PHOEBES. Xieni Apollina.

PHOEBUS albo APOLLO. *patrz: Apollo.*

PHOENIX. Ptak mający bardzo śliczne piórka, tak dalece, że niektorzy za Krola go wszystkich ptaków poczytali. O nim piszą, iż tylko ieden szczególnie bywa, i że przyszedłszy do starości, tak sobie misternie układa z suchych gałązek stus; iż od słońca zapaliwszy się, siedzącego na nim ptaka pomienionego w proch

proch ogień obraca; z których prochów czyli popiołów inszy podobny pierwszemu rodzi się ptaszek. *Tacit: Hygin.*

PHOLUS. Jeden z znaczniejszych Centaurów, który przechodzącego Herkulesa uczciwie przyjął; przeto go też Herkules zbiwszy wszystkich Centaurów na weselu Hippodamii dystyngwował, i ludzko zawdzięczając jego gościnę, traktował.

PHORBAS. Sławny zbojca i hultaj, którego Apollo pięściami zabił.

Tymże imieniem nazywał się najstarszy Priama Syn, który od Menelasa zginął. *Homer: Virg.*

Tegoż imienia wielu Pastuchów było.

PHORCYS, albo PHORCUS. Syn ziemi, albo (jak niektórzy piszą) Nymfy Thoosy i Neptuna. Ten był Oycem wielu Dziwotworów czyli Monstrów, iako to Gorgonów, i owego smoka, który pilnował ogrodu Hesperidów. *Esc. Hesiod: Homer: Varro Esc.*

PHRYXUS. Syn Atamasa, Brat Helle. Ten będąc na opiece u swego Wuią Creteusa Króla Jolchos, żona jego Królowa, Demodice imieniem, namawiała Phryxa na niegodziwą, przeciwną Małżeńską wierności sprawę: lecz widząc Phryxa wzdrygaącego się proponowanej zbrodni, gniewem i zemstą zapalona, udała przed mężem iakoby przeciwko iey honorowi bezwstydnie ważył się wykroczyć. To gdy się z wielką kłótnią na dworze Królskim dzieje, morowe tegoż samego czasu powietrze zaięło się. Radzono się czym prędzej

dzey Bogow, coby miano czynić na uśmierzenie tey klęski: odebrano odpowiedź, że inaczey ta plaga Bogow nienstanie, chyba że im na ofiarę ostatnie dwie osoby ze krwi Krolewskiey będą zabite. Wyrok ten ścigał się do Phryxa i Helle: zaczęli gdy ie na okrutną już prowadzono ofiarę, zagnęła jakiś otoczył ich obłok, w którym pokazał się baran, ten ich oboie na swoy grzbiet porwawszy, puścił się z niemi po powietrzu, zmierzając ku kraiu kolchidy. Przeprawiając się przez morze, Helle przelęknęła się straszney fali Morskiey, spadła z Barana, i utonęła; morze po dziś dzień od tego przypadku nazywa się *Hellepontus*. Phryxus stanowiący szczęśliwie w Colchidzie na podziękowanie Jowiszowi, cudownego na ofiarę zabił barana; skurę zaś z niego zrumem złotym w lesie poświęconym Marsowi na drzewie zawiesił, i smoka na straży osadził, który przyśięgających na wykradzenie owego skarbu pożerał. Mars bardzo był koherent z tey ofiary, i z tym się przez wyrok oświadczył; że kto by kolwiek z Narodow te miał u siebie Runo, i pokiby go pilnie zachowywał, poty we wszystko obfitować miał nieustannie: ogłosił i to że każdemu wolno Narodowi starać się o te Runo, drogą męstwa i Rycerskiey cnoty. Historia baieczna powiada, że znalazł się swego czasu taki, to jest Jazon, który w kompanii Argonautow za pomocą Medei dostał owego Runa złotego. *patrz*: Jazon. Powiadaia że tego zabitego Barana Jowisz do Nieba przeniosł, i między znakami Zodiaku pierwszego w porządku osadził, Łacinnicy zowią

zowią go Aries. *Hygin: Paus: Nat: Com: Ovid: Virg.*

PHYLAMON. *patrz: Chione.*

PHYLANDER. Dziejopisłowie niektorzy piszą: że to był mąż Acalis corki Mino'a, a matki Oaxa ktorego Apollo spłodził. Inni zaś rozumieją: że Phylander był Synem Apollina i Acacolis Nymfy, wielom się zdaie że to iedno jest Acacalis i Acalis.

PHYLLIS. Corka Licurga Krola Thracyi. Ta przyrzekłszy pewnemu Demophonowi przyiaźń, i wzajemną wziąwszy od niego deklaracyą, że ją poymie za żonę, a e aż za powrotem swoim z Wyśpu Crety: gdy na czas obiecany powracającego nie widziała, zwątpiwszy o iego wierności w dotrzymaniu danego słowa: z rozpaczny obwiesiła się; lecz ją Bogowie przemienili w drzewko migdałowe. Demophon powróciwszy, i dowiedziawszy się co się z narzeczoną iego Małżonką stało: czymprędzey pobiegł do owego drzewka, i tak go rzewliwemi polewał łzami, iż w punkcie zielenieć i rozwiać się w roikofzne liścia poczęło.

PHYTALMIUS. Pod tym imieniem Jowisza czczono, iako Autora buyney w wydawaniu wszech rzeczy Natury, gdyż ten te mian PHYTALMIUS, toż samo z grckiego znaczy, co rozmnożyciel. Obywatele Trezeau Neptuna tymże tytułem czcili.

PICUS. Jeden z Synow Saturna, który po Oycu rządy Włoskiego kraju obiał. Circe życzyła go sobie za męża, ale widząc go przeciwnego, i bardziey wolejącego poiąć za żo-

nę

nę Canentę Nymfę, niżli ją; rozgniewała
przemieniła go w dzięcioła. *S. Aur: Viſſ.*

Tegoż imienia był pewny bardzo doskonały
w uczeniu i uieżdżaniu koni Bereyter. *Eneid:
Xied: 7.*

PIEKŁO. Podziemne mieysca, gdzie Um-
bry, czyli dusze zmarłych ludzi przebywały,
zszedłszy z tego świata, i tam od trzech Sę-
dziów Minośa, Eaka, i Radamantha były są-
dzone. Królem i Bogiem Piekła był Pluto.
Kraina ta podziemna zamykała w sobie samo
naprzód piekło nazwane Tartarus, powtore
Pola Elysejskie bardzo rokoszne, i pięć rzek,
to jest: Styx, Cocyt, Acheron, Lethe, i Phle-
geton. Tartarus było mieysce dla nieszczę-
śliwych potępiencow: Pola Elysejskie dla spra-
wiedliwie na tym świecie żyjących Cerberus
pies o trzech łbach i pyskach, zawsze przy
bramie piekielney leżał, nie dopuſzczał lu-
dziom żyjącym wchodzić, a umbrom z piekła
wychodzić. Nim się umbra dostała do pałacu
Plutona, musiała pierwey przez rzeką Ache-
ron przewozić się. Caron przewoźnik te tyl-
ko umbry do swoiey na przewoz brał łodki,
ktore pewną kwotę wprzód zapłaciły. *Virg.
Lucan: Hygin: Ovid.*

PIERIDES. Corki zuchwałe Piera,
wiele o swoiey w śpiewaniu umiejetności ro-
zumiejąc, ważyły się z samemi certować Mu-
zami, i nad ich się w głosach i w sztuce śpie-
wania przenosić: za co od tychże Bogiń prze-
mienione były w fraki.

Tymże nazwiskiem częstokroć u Poetow
zowią się Muzy, ktore im dane jest od gory
Pie-

Pierius na ktorey naymilsze ich było pomieszkanie.

PIERIUS. Gora w Theſſalii Muzom poſwięcona.

PIERSI. *patrz*: Ceres, Jo.

PIERUS. Oyciec Lina ſławnego Poety od ktorego gora w Theſſalii nazwana ieſt Pierius, na niey bowiem ten Wierſzopis miał ſwoie pomieszkanie.

PIES. *patrz*: Diana, Aſteon, Cephalus, Adonis, Erigona.

PIES O KILKU GŁOWACH. *patrz*: Cerberus, Geryon.

PSIA GŁOWA U CZŁOWIEKA. *patrz*: Teutates.

PIES albo PSY JUNONY. *patrz*: Harpie.

PIGMALION. Krol Tyru, zaboyca Sicheuſa męża Didony, ktora po zabiciu męża zabrawſzy wszystkie skarby, udała ſię do Afryki, i tam miaſto Carthaginę fundowała. Afrebe Pigmaliona żona nie mniey iako i Mąż okrutna: Męża otrula, a widząc że trucizna nie rychło ſwoy skutek ſprawuie, porwawſzy poſtronka uduſiła go. Ta wſciekła w złoſci białogłowa, chciała ieſzcze właſnego Syna Balkazara utopić, lecz on przeczuwſzy ſwoie nieſzczęſcie wſiadł czym prędzey na ſtatek, wynioſł ſię do Syrii, gdzie paſąc bydło miał iaki taki ſpoſob do życia. Narbał ieden z naypierwſzych Urzędnikow Dworu Matki iego Krolowy, ktorý go był przeſtrzegł o zamyſłach okrutney Matki, iak tylko ta Tyranka umarła, tak zaraz

raz wyprawil do niego poslanca z pierścieniem
złotym, co było według umowy znakiem ie-
go bezpiecznego do domu powrotu. Jakoż
szczęśliwie do swego powrociwszy kraiu Tron
Macierzyński osiadł.

Tegoż imienia był sławny Snycerz, który
wyrobiwszy statue Venery tak ją sobie podó-
bał, iż ją za żonę pojął. Ułilnie potym tey-
że Bogini prosił, ażeby ten posąg ożywiła,
co i uczyniła. Y tak z owey Statui ożywio-
ney miał Pigmalion Syna nazwiskiem Paphus.
Ovid: Met.

PILUMNUS. Syn Jowisza, Krol owey czę-
ści Apulii która potym nazwana była Daunią.
On był mężem owey niešťczęśliwey Danae,
która będąc w morze wrzucona od własnego
Oycy, szczęściem jakimśi osobliwżym przy-
plynęła do kraiu Polydekta, który ją litości-
wie przyjął, i w kilka czasow za tego Pilu-
mna, o którym tu piszę, wydał. Poetowie
w tey niezgadzaia się okoliczności.

PINDUS. Góra poświęcona Muzom, mię-
dzy Thesalią i Epirem leżąca.

PIRITHOUS. Syn Ixiona. Ten słyszac wie-
le osobliwżych rzeczy z pochwałą Theseusza,
stało mu bydła umiślnie ziały, spodziewaiąc
się że nie omylnie za nim poydzie w pogoń,
spodka się z nim, a w tym pozna co za zac-
leśt zachwalony Rycerz: tak się stało: Teze-
us Pirithousa dognał, i żwawie się z nim stał:
w bitwie, iedną razą, takie ieden ku drugie-
mu powziął serce, iż rzuciwszy broń, uściska-
li się, i wieczną sobie poprzyślegli przyiaźń.
Pirithous osobliwżą pomocą stał się Theseu-
Dykcyon: Mitołog:

sowi potykającemu się z Centaurami, którzy mu chcieli wydrzeć Hippodamią. Tenże do-
pomógł mu do wykradzenia Heleny. Tenże
przedarłszy się do samego Piekła chciał wy-
kraść Proserpinę, ale go Cerberus w bramie
Piekłnej porwał, i pożarł; a Theseuszakto-
ry z nim był w kompanii, umiślnie do pomo-
cy przyjacielowi w przedsięwziętym zamiśle,
zatrzymano, i za rozkazem Plutona w kayda-
ny okowano. Tak nieszczęśliwy Theseus sie-
dział, aż poki Euristeus nie przyszedł i nie od-
bił z kaydan. *Plutar: Ovid: Claudian.*

PIROIS. Nazwisko iednego ze czterech ko-
ni słonecznych.

PIRRENUS. *patrz: Bellerophon.*

PIRRHA. *patrz: Deucalion.*

PIRRHUS. *patrz: Pyrrhus.*

PISZCZAŁKA. *patrz: Pan, Euterpe, Mer-
curius, Argus.*

PISENOR. *patrz: Caumas.*

PITHO. albo, SUADA. Bogini Rady i Na-
mowy. *Ennius.*

PITTHEUS. Naymędrszy z ludzi. On był
Nauczycielem Hippolita Syna Theseuszowego
w wymowie i innych umiejętnościach.

PITYS. Nymfa, którą i Satyr Pan, i Boreas
razem kochali, i o iey się przyjaźń starali. Bo-
reas iednak postrzegłszy, że więcej ma Satyr,
niżli on łaski u pomienionej Nymfy; rozgnie-
wany wszczął straszny wicher, w którym
porwawszy Pitynę, rzucił o skały i rozbił.
Ziemia litując się nad nieszczęśliwą, przemieni-
ła ją w sofnę. *Geoponicon X. II.*

PLE-

PLEIADES. Corki Pleiony i Atlasa: przemienione były w gwiazdy i osadzone na niebie w pierśiach Byka, znaku Zodiaccznego: a to za to, iż Oyciec ich ciekawy chciał z nieba wyczytać sekreta Bogów. Rachuią ich siedm: Alcynoe, Cileno, Elektra, Maja, Aferope, Merope, i Taygetes.

PLEIONE. Zona Atlasa.

PLISTHENES. Syn Pelopa. Ten umierając, dwóch synów swoich Agamemnona i Menelasa rekomendował Atreusowi, który im iako własnym dzieciom należytą dał edukacyą. Y z tad to iest, że ich nazywaią Atrides.

PLUTO. Bog Piekielny, zrodzony z Saturna i Rhei. Gdy Jowisz zepchnął z tronu i wypędził z Nieba Saturna, dispartymēt rządów całego świata uczynił między Bracią: Plutonowi oddał podziemne i Piekielne Krainy. Neptunowi Morza, wody &c. Bog ten tak był czarny i szpetny, iż nie mógł sobie znaleźć żony; zaczym siłą porwać umyślił. Gdy więc pewnego czasu Proserpina ze zródła Aethusa w Sycylii czerpała wodę, Pluto nanią sekretnie czatujący porwał i zaprowadził z sobą do Piekła. Snycerze i Malarze wyrażają go trzymającego klucze w ręku, siedzącego na wozie i powożącego się karemi końmi. Jego ordynaryina rezydencya była w Piekle, o nim powiadaia Poete, że wśzystkim na świecie ludziom życzył śmierci, aby tak, iego Królestwo iak naywięcey było zaludnione. *Paus. Claud. Ovid. &c.*

PLUTUS. Bóżeł skarbow i bogactw: pierwszy Minister Plutona, zrodzony z Cerery i Jasiona. Theatrites i Aristophanes znaczni Dziejopisowie świadczą: iż był ślepy. Powiadano i to o nim, iż gdy do ludzi szedł, kulął; iakoby szwankuiący na nogę, ale gdy od ludzi odchodził skrzydła sobie dla pośpiechu przyprawował, i szybko odlatywał. Jego naywiększa była zabawa i uciecha rozrzucać bogactwa nie pomiędzy tych ktorzy ich przez cnotę, rozum, i zaślugi warci byli: ale według swego ślepego upodobania pomiędzy nayniegodniejszych.

PLUVIUS, PLUVIALIS, albo URIUS: DESZCZOWY. Te nazwiska dawano Jowiszowi, gdy mu ofiary czyniono na uproszenie deszczu.

PLASZCZ. *patrz*: Boreas.

PŁOTNO. *patrz*: Philomela, Arachne, Penelope.

PŌCHODNIA. *patrz*: Eumenides, Hymen, Zazdrość, Ceres, Hero.

PODALIRUS. Syn Eskulapiusa bardzo dobry Lekarz iako i jego Brat Machaon. Obydwa znaydowali się w obozie Greckim przy ośleżeniu Troi. *Virg.*

PODARGA. Sławna Harpia, Zephira osobliwsza kochanka.

POGRZEB. Ostatnia umarłemu usługa, starodawni na stusach kształtnie ułożonych trupów kładli i palili, a popioły i kości pozostałe w dzbanach na to zrobionych konserwowali. O brządek ten mniey, albo więcey bywał wspańiały; iak kogo stało.

POLA ELIZEYSKIE. *patrz: Elisei Campi.*

POLIB. Krol Corinthu. Ten radził się wyrokow Boskich względem przyszłego postanowienia swoich cerek: odebrał odpowiedź: że jedną porwie lew, a drugą dzik. W kilka czasów przyjechał do niego Polinices skurą lwia przybrany prosząc o sukurs przeciwko swemu Bratu Etheoklowi. W tym nadzieją Tydeus przybrany skurą dziką, żebrząc protekcy i bezpiecznego schronienia się w Państwie jego, po popełnionym zaboystwie w osobie Brata swego Menelippa. Ta okoliczność osobliwszego obodwoch gości ubioru, przypomniała Polibowi, i tajemnicę wyroku Bożkow odkryła. Wydaie więc swoje corki za nich, starszą za Polynicesa, a młodszą za Tydeusa, ciesząc się że odpowiedź Bogów wcale się spełniła, gdy jeden iak lew, drugi iak dzik okryci poięli do razu za żony iego Corki. Pytał się obydwóch Polib, dla czego by ten partykularny sobie przywłaszczali stroy? Odpowiedzieli: że to były znaki heroiczyh dzieł ich Przodkow: Polynices bowiem pochodził od Herkulesa potykającego się z lwami i ie zabijającego: a Tydeus od Oeneusa owego, który frogą bestyą i niezwyčajney wielkości dziką w kraju Calydon zabił. *Euripid: Herod.*

POLINICES. *patrz: Etheokles.*

POLITES. Syn Priama, ktorego Pyrrhus w oczach Oycowkich zabił. *Virg.*

POLLUX. *patrz: Castor.*

POLYDAMAS. Sławny Athleta czyli Mocarz, który lwa na gorze Olympie udusił. *ie-*

dną ręką porwawszy nayszykłego wołu, iak pilkę do gory podrzucił, w pędzie woz z naysilniejszyemi końmi zatrzymywał: ale naostattek zaufał w swoich siłach gdy skałę obrywającą się swoimi barkami utrzymać usiłował, od niey przywalony na miejscu został.

Tegoż imienia był ieden Trojańczyk, o którym iako i o Antenorze było podeyrzenie iakoby oni zdradzili swoją Oyczyznę i Troję Grekom wydali: *Hom: Pers: Vir.*

POLYDES. Sławny Wieźczek według niektórych, a według innych doskonały Lekarz. Ten swoimi lekarstwami Glauka Syna Minofowego wkrzesił. Nie trzeba się dziwować, że niektórzy Autorowie rozumieją iż Polydes i Eskulapius iedno znaczą: bo iak tylko owych dawnych czasow który z Medyków w swojej profesyi wślawił się, zaraz go przyrównywano do Eskulapiusza, a czasem tymże imieniem nazywano go.

POLYDEKTES. Wnuk Neptuna, Król wysp Cykladow. Ten Danaę nieszczęśliwą w mizerney łódzce wyrzuconą na morze umyślnie aby utonęła, litościwie do swego przyjął kraju, wszelką dał wygodę, i iey Syna Perseusa spłodzonego z Jowisza wychował, i przystoyną mu dał edukacyą: a gdy do doskonałych przyszedł lat umyślnie wyprawił na potyczkę z Gorgonami, aby się go pozbywszy, wolniey żył z Danaą.

POLYDORUS. Priama i Hekuby Syn: Pod czas zburzenia Troi, Polimnestorowi dano go na porękę, ale ten zdrajca mając oko na skarby Polydora, zamordował go.

POLY-

POLYMNESTOR, albo POLYMESTOR.
Krol Thracii, sławny łakomstwem i okrucieństwem, temu Hekuba za zabicie Synaiey Polydora, wydarła oczy.

POLYMNIA. Jedna z dziewięciu Muz, do niej sztuka Krafomowska należała. Wyrażenie iej bywa w osobie Damy mającey na głowie z pereł koronę, cała w bieli, prawą ręką skazuje, gesty niby czyniąc, a lewą trzyma berło.

POLPEMON. Toż samo znaczy co Sinnis.

POLYPHEMUS. Syn Neptuna, jeden z Cyclopów niezmierny wielkości Olbrzym. Ten jedne tylko oko miał i to w pośrodku czoła, ludzkie ciało pospolitym jego było pokarmem. Gdy okręt Ulissza rozbił się blisko wysp nazwanych Cyclopes, i z niektórymi swemi Towarzyszami przecie salwował się i dopłynął do lądu; Polyphemus schwycił go, i jego kolegów, a do swojej iaskini między liczną trzodej baranów zaprowadziwszy zamknął, obfitą swemu brzuchowi obiecując pastwę. Ulisses wdawł się z tym Dziwotworem w dykurs, bawił go relacyą wojny Trojańskiej, a tym czasem po троізе i nieznacznie mocnym go częstował trunkiem i upoił. Piany Polyphemus gdy zaśnął, Ulisses za pomocą Kolegow wyłupił mu oko. Na przeraźliwy krzyk zbołu Olbrzyma zbiegli się sąsiedzi, pytając się: kto by go oślepił? Polyphem odpowiadał że *Nikt* (tak się bowiem Ulisses, gdy go się pytało iak się zowie, nazwał) odeszli więc inni Olbrzymi do siebie rozumiejąc: że Polyphem

phem oszalał. Tym czasem Ulisses poradził swoim kolegom, aby się pod brzuchy baranów pochowali, gdy ie Polifem w pole wypędzać będzie. Stało się tak iak Ulisses doradził. Polyphem odwalil straszny kamien od swoiey iaskini (ktoremu ledwo by sto ludzi wydolać mogło) stanął na prześmyku przeciw drzwiom i po iednemu barany wypuszczał, W tym uslyszy Ulissa z swemi towarzyszami na podworziu gadających, co gomoeno i zdziwiło i rozniewało, że niewiedział iakim sposobem rąk iego uszli, porwał świec uganiając się za zbiegami potężną skalę i na ich oslep rzucił, ale nie szkodliwie bo trafić nie mogli. Tak Ulisses z swemi kolegami, ktorých tylko czterech Olbrzym pożarł, uszedł niebezpieczeństwa śmierci. Tenże Olbrzym polubił był Nymfę Galatę, i nieiakięgo Acis nogą zdeptał, postrzegłszy iż więcej miał u niey, niż on, serca. *Hom: Odiss: Ovid: Metam.*

POLYXENA. Córka Priamą i Hekuby Podczas ceremonii iey ślubu z Achillesem, w Kościele przy znacznym ludu kongressie, Paris zdradziecko Achilleśa zabił. Po zburzeniu Troi, Pyrrhus na grobie zabitego Rycerza a swego Oyca, Polyxenę na ofiarę zabił.

POLYXO. Xieni Apollina. Ta na wyspie Lemnos namowila wszystkie niewiasty, aby swoich mężow pozabijały, za to, iż sobie z Thracyi nasprawdzali różnych białogłow.

Tegoż imienia była iedna z Hiadow.

POMONA. Bogini owocow i Jesieni. Vertumnus kochał się w niey. *patrz: Vertumnus.*

POPU.

POPULONIA. Bogini, którą osobliwie Rzymianie czczili, mniemając że ona ma moc odwrócić spustoszenie które nieprzyjaciel zwykł w kraj czynić. *Seneca.*

Pod tym imieniem Boską cześć Junonie wyrażano, jako Bogini płodności i zaludnienia Państw.

PORPHIRION. Sławny Olbrzym, brat Alciona.

PORTUNUS. Syn Ino, Bózek Morza i wszystkich Portów nad morzem. *Virg: Ovid.*

POTRZEBA. Bożyszcze Allegoryczne, czyli Bogini córka Fortuny: wszędzie po całej ziemi Boskie iey czyniono honory. Wielowładna iey była moc tak dalece że sam Jowisz musiał iey słuchać. Kościół sobie miała zbudowany w Koryncie, do którego, nikomu oprócz Xień czyli Niewiaśc iey poświęconych, wnieść niegodziło się. Ile razy ją wyrażano, zawsze w kompanii z swoją Matką: ręce iey były spieczowe w których trzymała długie szpagi, i potężne kliny.

POSEIDON albo **POSEIDAON.** Tym imieniem Grecy Neptuna nazywali.

PRACE HERKULESA. *patrz:* Herkules.

PRAWDA. Bogini wzięta pod Allegorią: była córką Saturna a Matką cnoty. Wyrażenie iey bywa w osobie Niewiaśc poważney ubranej po prostu bez żadnych wykwirow.

PRAWO. Bogini imaginowana pod Allegorią, córka Jowisza i Themis. Wyrażenie iey bywa w osobie niewiaśc młodej trzymającej berło.

PRETIDES albo PROETIDES. Corki Proeta przenosiły się w urodzie nad Junonę; Bogini na ukaranie zuchwałości, taką na nich przepuściła manią, że mniemaiąc się być krowami, błakały się po polach i łąkach. *patrz: Cassiopea.*

PRETUS: *patrz: Proetus.*

PRIAM. Krol Trojański Syn Laomedona: małym będąc, wraz z siostrą swoją Hesioną do Grecyi zaprowadzony był, a to, na ow czas, kiedy Herkules za panowania Laomedona, mszcząc się swoiey krzywdy, uderzył na niego, wyrzucił go z Krolestwa, i całe państwo Trojańskie spustoszył. Priam przyszedłszy do lat doskonałych okupił się z niewoli, i przyechawszy do swego kraju restaurował mury miasta. Pojął za Żonę Hecubę, z której miał wielu Synów i corek. Za iego panowania, Krolestwo Trojańskie z pomiędzy najlepszych i najsławniejszych w świecie liczyć się mogło. Paris ieden z Synów iego wykradłszy Helenę nayurodziwszą i naybogatszą z Dam Greckich, stał się przyczyną zguby swoiey Oyczyzny. Grecy albowiem z znacznym wojskiem przyciągneli pod Troję, i dzieśięć lat w oblężeniu ją trzymając, i różnemi sposobami dobywając, na ostatek zdradą wzięli, i zburzyli. Pyrrhus znalazłszy Priamą trzymającego się Ołtarza Bożyszcza, bez względu na Boga, zabił. Y tak nieszczęśliwy Oyciec z całą swoją ginącą Familią nierychło poznał, że sobie sam zaszkodził przez zbytnią miłość i pobbazanie dzieciom.

ciom. *Homer: w Iliad: Sophoc: Virg: Eneid.*
II. Ovid.

PRIAPUS. Bożek Ogradow i Sadow, z Bacchusa i Venery zrodzony. Urodził się bardzo szpetnym, bardziey do monstrum iako do czleka podobnym: co się stało przez czar Junony, piekielną mającey do Veneri nawiść. Ten Bożek obmierzłym się stał wszystkim mężczyznom żonatym, za swoje nieuczciwe z ich Zonami postęпки, przeto zmozwili się wypędzić go od siebie: rozgniewany Bożek sprowadził to, że owi w swoich roślach i uciechach zbytowali, i prawie od rozumu odchodzili. Wszystkie niegodziwe uciechy przy swywoli i zbytkach do tego Bazytacza należały. Wyrażano go z brodą, kudły na głowie mającego, trzymającego w ręku sierp. *Hyg: Nat: Com: Ovid.*

PROCLUS. Krol Argow. *patrz: Bellerophon.* Niektorzy rozumieją: że to jest tenże sam co i Proetus.

PROCRIIS. *patrz: Cephalus.*

PROCRUSTES. Sławny zbojca, z którym się Theseus mierzył, któryby z nich wyższy i ogromniejszy był statury, na ostatek zabił go.

PROETIDES. *patrz: Pretides.*

PROETUS, albo **PRETUS.** Syn Abasa; Krol Argow. Niektorzy trzymają że tenże to sam, co Proclus. *patrz: Bellerophon.* Ten ustawicznie prawie przeciwko swemu Bratu Acrisiuszowi wojował: Obydway ci Bracia nie lubili się i cierpieć się nie mogli od urodzenia swego. Miał wiele cerek, które po-

spoli-

spolicie nazywano Pretides. Tenże kamieniem się stał spoyrzawszy na głowę Meduzy, którą mu był Perseus pokazał. *Hom: Ovid.*

PROGNE, *patrz:* Philomela.

PROMETHEUS. Syn Japeta i Clymene. Ten był pierwszy który ludzi z ziemi i wody uformował, wkradł się potym za pomocą Pałady do Nieba, i tam ukradł ognia na ożywienie ulepionych ludzi. Jowisz rozgniewany o kradzież; kazał Vulkanowi aby go na gorze Caucasus do skały przykował: tam sępo dzień wątrobę z niego szarpał i pożerał, która w nocy odrastała. Poty taką mękę ponosił Prometheus, aż poki Herkules tamtędy przechodząc nie uwolnił go. *Hesiod: Ovid: Horac:*

PROPETIDES. Pewne Damy, które utrzymywały: że Venus nie była Boginią. Venus mścąc się, takie na nich przepuściła szaleństwo, że straciwszy wstyd i czoło w ostatniey zostały pogardzie; naostatek przemieniły się w skały.

PROSA. Bożyszczce wcale niewiadome. Mniemała niektórzy, że to była Bogini opiekująca się pologami. *Prosa* słowo dawne łacińskie, znaczy rowny: i z tąd mowi się Prosa, mowa, toż samo znacząc co *Restia oratio*. Diskurs iednakowy równopłynny. Cokolwiek nie jest wierszem, ani jest sposobem Rymu ułożone, (Rym bowiem Poetowie zowią *Verſa Oratio*) mowi się Prosa.

PROSERPINA. Cerery i Jowisza Córka. Tę zbierającą kwiaty na gorze Etnie Pluto

por-

porwał, lubo Ciane Nymfa iey asystująca ile mogła sprzeciwiała się i niedopuszczała, alenie mogła z rąk Bożka Piekelnego wydrzeć. Matka Ceres szukała Corki po całym świecie, naostatek do samego poszła piekła, i tam ją znalazła: ale że już obeznała się z Plutonem i mocno się do niego przywiązała; nie mogła ją z tamtąd wyciągnąć, i namówić z sobą na świat. *patrz:* Ceres. Wyrażaia Proserpinę na wozie obok przy Plutonie mężu swoim siedzącą i powożącą się karemi końmi. *Ovid: Claud: Hyg.*

PROTESILAS. Syn Iphicla, był Krolem pewney części Epiru, miał żonę Laodamią, którą niewypowiedzianie kochał, a gdy umarła, posąg iey z wosku kazał zrobić, który zawsze w łóżku swoim chował. Z wyroku Begow dowiedział się, że nie gdzie indziej tylko pod Troją zginie; ale na to bynajmniej nieuważając honor Grecyi nad własne życie preferując, udał się z wojskiem Greckim pod Troję, i tam w potyczce zabity został. *W Iliad: w Metam: X. 12. Hygin Etc.*

PROTHEUS, albo PROTEUS. Syn Oceana i Thetis. Ten jeszcze przy porodzeniu odebrał dar od Bogow, że miał przedziwną przyszłych rzeczy wiadomość, iednakże ciężko było od niego czego się dowiedzieć, chyba go kto gwałtem przymusił. Miał jeszcze i to do siebie, że się przemieniał i różne na się kiedy tylko chciał brał postaci. Raz przemieniwszy się w straszydło, tak przeląkł Timolai Teego- na olbrzymow Synow swoich okrutnie z ludzmi postępujących, że od owego czasu porzucili

rzucili swoje dzikość i Tyranią. *Virg: Georg: Xie: 4. Ovid: Met: X. 8.*

PROTOGENIA. Corka Deukaliona i Pyrrhy, inśi powiadaią, tiostra Pandory. Z niey Jowisz miał syna Etliusa, ktorego na niebie osadził; ale że przeciwko reflektowi Junony wykroczył, w krotce był z tamtąd do piekła zepchnięty.

PSAPHON. Rodem z Lybii. Ten chcąc się udać za Boga, nazbierał różnego ptactwa sposobnego do mowienia, i wyuczył tych słow: *Psaphon, wielkim jest Bogiem.* Gły widział, że dobrze wymawiały, rozpuścił po gorach i lasach, ludzie słysząc ptaszki tu i owdzie przemawiające i opowiadające Bóstwo Psaphona, uznali za Boga, i temu cześć Bożą oddawać nakazali.

PSZCZOŁY. *patrz: Aristeus.*

PSYCHE. Słowo greckie, które znaczy, *Dusza.* Poganie z tego słowa uczynili Bóżyſzcze, o którym wiele jest baiek. Powiadać tedy, że Cupido wielce sobie upodobałszy Psyche namowil Zephira aby ją porwał i zaniośł na miejsce rokotoſzne, gdzie ona ſwobodnie z Cupidinem przebywała, niewiedząc jednak kto by on był. W kilka czaſow na uſtawiczne proſby ſwoiey kochanki Psyche, wyiawił Cupido kto by był i zniknął. O tym dowiedziawſzy ſię Venus, zazdroſzcząc że ſyn ieſy urodą Psychy dał ſię uwieſć, poty ją prześladowała, aż ta na koniec z ieſy przyczyny umierać muſiała. Jowisz zlitował ſię, przywrócił do życia Psyche i na inſtancyą Cupi-

Cup
Psy
Spo
H
wz
wy
letn
dzie
ſię
ko
nie
był
to i
wn
prz
poſ
iak
bud
w ſ
pok
P
ſteſ
odſt
P
ktor
miał
nela
P
Vul
P
ryic
Thi
wid.

Cupidyna dał iey nieśmiertelność. Maluią
Pyschę z skrzydłami motyla. *Apule: Fulgonc:*
Spon.

PYGMALION. *patrz: Pigmalion.*

PYGMEI. Narod ludzi w Lybii. Tak byli
wzrostu małego, że na łokiec ledwo mieli
wysokości. Wiek ich naydłuższy był ośmio-
letni. Niewiaśły w pięciu latach rodziły
dzieci, i chowały ie w dziurach, obawiając
się aby Żurawie z ktoremi w ustawiczney ia-
ko z nieprzyjacielskiem narodem byli wojnie,
nie porywali i nieziadali im. Tak zuchwali
byli iż na samego Herkulesa uderzyli, a to za
to iż ich Krola imieniem Anteusa zabił. Pe-
wnego czasu Herkules podróżą zmordowany
przy drodze położywszy się zasnął, Pygmei
potrzęśli go wyleźli z piaskow Libijskich, i
iako mrowie zewsząd obleźli i osypali go: prze-
budziwszy się Herkules zabrał ich wszystkich
w skurę lwią, i przyniósł do Euristeusza na
pokazanie.

PYLADES. Przyjaciół nierozzerwany Ore-
steśa, we wszystkich jego nieszczęściach nie
odstępował go,

PYLEMENES. General Paphlagończykow,
który na sukurs Trojanom z woyskiem pod-
miałło przyciągnął, w potyczce od Me-
nelasa zginął. *Homer.*

PYRACMON. Jeden z czeladzi kowalskiej
Vulkana, nigdy kowadła nie odstępował.

PYRAMUS. Młody Kawaler, rodem Assy-
ryczyk, sławny swoją przyjaźnią ku pewney
Thisbe. Tych obojgu Rodzice byli saro-
wami, widząc wzajemną między nimi inklinacy-
ę

wszelkimi zabraniali sposobami, aby z sobą ani widywali się ani gadali. Oni iednak znaleźli sposób widzenia się pokryiomo, i dali sobie słowo ucieć od Rodziców, i na umowione wyznaczonego czasu stawić się mieysce. Pierwsza Thisbe tam gdzie się umowili stanęła, a postrzegłszy lwicę z zainfuzoną paszczką ku owemu mieyscu zmierzającą, czym prędzey uciekając upuściła z głowy plucienny welans; lwica go w paszczę wziąwszy, potargala, skrwawila, porzuciwszy odeszła. Nadchodzi Pyramus, tu i owdzie rzuca oczyma, upatrując kochaney Thisbe; a niezauważając iey na umowionym mieyscu, postrzegł welans pozarpany i zboczony krwią, nie omylnie tedy wnosil sobie że ią lew pożarł, a tak z nieznośnego żalu, dobywszy puinała śmierć sobie zadał. W kilka minut powraca Thisbe, zastała konającego z utkwionym puinałem Pyrama, domysliła się wnet, że z iey okazyi stał się błdliwy a nieodżałowany przypadek, dobywszy więc tegoż puinała przebiła się. Stało się to pod morwowym drzewem białe mającym iagody, które na tychmiasł przy tak okrutney sprawie szecerwieniały i w czarne się odmieniły. *Ovid.*

PYRENEUS. Krol Thracyi. Ten przecho-
dzące tamtędy Muzy do Parnassu; zamknął u
siebie i nie chciał puścić, ale one przyprawi-
wszy sobie skrzydła wyleciały. Pyreneus na
wysoką wszedł wieżę, i także' sobie przypra-
wiwszy skrzydła chciał w pogoń za niemi le-
cieć; ale spadł i kark złamał.

PYRE-

PYRENEI MONTES. Góry Pyreneykie, które dzielą Francją od Hiszpanii. Imię te wzięte jest od Pyreny córki Pyreneusa, która dawszy się uwieść Herkulesowi, obawiała się Ojca swego gniewu, uciekając więc w te góry od dzikich bestyi rozszarpana została. *Silius.*

PYRRHA. patrz: Deucalion.

PYRRHUS. Achilleśa i Deidamii Syn. Ten bardzo się przy oblężeniu Troi wstawiał tak swoim męstwem iako i okrucieństwem. Polixenę na grobie Ojca swego na ofiarę zamordował. Priama przy Oltarzu zabił: Andromakę z Astianaxem do Epiru zaprowadził, a inni piszą, że Astianaxa z wyłokiej wieży zepełnając kazał, a z Andromaką przyiechawszy do Epiru ożenił się. Hermiona prawdziwa żona nie mogąc tego affrontu dla siebie zmieść, wiedząc przy tym, że Orestes z wielkim ku iey był sercem, obiawiła mu swoją myśl pełną zemsty ku Pyrrhusowi, obiecując mu swoją przyjaźń byle tylko iey zamyśli wykonał. Orestes w Kościele pod czas obrządkow zabił Pyrrhusa. *Eurip: Ovid: Aeneid.*

PYTHIENNA. patrz: Pythonissa.

PYTHIENSES. patrz: Jgrzyka Pythieńskie.

PYTHIUS. Tym imieniem nazywał się Apollo, przeto iż zabił węża Pythona.

PYTHIS. patrz: Pitis.

PYTHON. Wąż niezwyčajney wielkości, urodził się z mułu ziemi po potopie Deukaliona. Tego Juno umyślnie przepuściła na Latonę, iedną z Jowiszowych kochanek, aby

Dykcyon: Mytolog:

X

iż

ią pożarł; ale ona uciekając wszędzie przed nim, rzuciła się na ostatek w morze; gdzie Neptunus zlitowawszy się nad nią, nową wyspę nazwaną Delos dla niej pokazał. Apollo Syn Latony dorósłszy, ścigał tego węża i swemi zamordował strzałami, a na pamiątkę tego dzieła, igrzyska postanowił Pythieńskie. Skorą tego węża trzynog czyli stołek o trzech nogach był obity, na którym sam Apollo, iego Popi, i Xienie zasiadając, wydawali wyroki.

PYTHONISSA. czyli PYTHIENNA. Xienia Apollina która tego Bożka wyroki opowiadała. Zasiadała zawsze na trzynogu obitym skórą Pythona; i kiedy już miała co opowiadać, napuszczona bywała duchem Bożka: to jest stawała się podobną opętanej od diabła, trzęsła się, oczy wywracała, głosem piskliwym, albo mrukliwym i niezrozumianym prawiła androny. Toż samo czyniła gdy umbry z tamtego świata wywoływała. *Hyg: Paus: Nat: Com: Virg.*

Q.

Q. U.

Q.

QUADRIFRONS, O CZTERECH TWARZACH. Te nazwisko dawano Janusowi, bo go z czterema twarzami najczęściej wyrażano, a to na znak iego państwa na cztery części świata rozciągającego się.

QUERQUETULARES. Nymfy które znaydowały się zawsze przy ścinaniu dębów. Imię to wzięte jest od Łacińskiego *quercus*, po Polsku

Ita dicitur. Nazywały się ieszczę Priades, Hamadriades.

QUIETAL. Nazwisko Plutona wzięte od Łacińskiego słowa *quies*, co znaczy *odpoczynek*. Ponieważ panowanie Plutona rozciągało się nad spoczywającemi, to jest, umarłemi.

QUINQUATRIA, albo QUINQUATRUS. Święta na honor Minerwy postanowione, które Grecy nazywali Panatheneon. *Varro: A. Gell: Ovid.*

QUIRINALIS. Jedna z siedmiu gór, na których Rzym rozciąga się. Słowo to *Quirinalis* wzięte jest od Quirinus przezwiska Romulusowego, który na tej górze miał sobie Kościół zbudowany.

QUIRINUS. Nazwisko Romulusa. *patrz: Hersilia.*

QUIRIS. Pod tym imieniem Matrony Rzymskie czczili Junonę, które się jej oddawały protekcyi:

R.

R.

R.

R A.

RAK. Juno wysłała była Raką przeciwko Herkulesowi przy jeziorze Lerneńskim z Hydrą o siedmiu łbach potykającemu się, aby mu (szczypiąc za nogi) iako taką stał się przeszkodą: ale go ten Bohater jedynym ścapieniem załowił. Juno raka załuiąc, przemieniła go do Nieba, i między znakami Zodiaku osadziła. *Ovid.*

REMUS. Brat Romulusa. *patrz: Romulus.* Niektorzy dzieiopisowie piszą: iż nie mogąc się z Bratem swoim zgodzić, dobrowolne sam

Xz

obrał

obrał wygnanie, i udał się do Gallii, gdzie miasto Remi zbudował; inși zaś pospolicie piszą, iż od Brata Romulusa niechęcącego cierpieć nikogo drugiego w rządach, zginął.

RHADAMANTUS. Krol Lycii zrodzony z Jowisza i Europy. Fatum Bożyżczc wyznaczyło go, aby był Sędzią piekielnym w kompanii z Eakem i Minosem. O nim piszą że poddani tak z iego panowania byli kontenci, iż go po śmierci za Boga poczytali.

RHAMNUSIA. Tym imieniem nazywano Bogini Nemesis, przeto, iż w miasteczku Rhamnus w Attice ośobliwszą iey cześć wyrządzano.

RHEA SYLVIA. *patrz:* Sylvia.

RHEA. *patrz:* Cybele.

RHESUS. Krol Thracyi. Bogowie chcieli aby także od iego życia szczęście Troi poniekaż zależało. On z woyskiem przyszedł był na fukurs Priamowi, ale piêrwszey zaraz nocy jak stanął pod Troią Achilles z Diomedese n zabili go, a to przez zdradę pewnego Trojańczyka imieniem Dolona. *Hom: Virgil.*

RHODOPE. Krolowa Thracyi, przemieniona była w gorę, prze to i ta gora od iey imienia nazywała się Rhodope *Ovid: patrz:* Hemus.

RHOETUS. *patrz:* Caumas.

ROBIGO, albo RUBIGO. Bogini do ktorey uciekano się prosząc aby od zboża wszelką odwróciła zarazę. *Ovid.*

ROBIGALIA. Święta na honor Bogini Robigo ustanowione.

ROMU-

ROMULUS. Zrodzony z Marfa i Rhei Sylwii wraz z Remusem Bratem, których obydwóch wilczyca swoimi pierśniami karmiła. Gdy dorosli, Romulus brata Rema zabił, i opanował całą okolicę przy gorze Awentynskiej gdzie założył miasto Rzym. Zebrał kupę hulańców i z niemi czyniąc wycieczki strasznym się swodom uczynił sąsiadom. Nie dostawało im żon do ustanowienia między niemi społeczności ludzkiej przyzwoitej, sąsiadzkie bowiem narody wzdrygali się spokrewniać się z najpodlejszymi ludźmi. Romulus więc temu niedostatkowi sztuka zapobieżć umyślił. Składał grzybską, zaprasza na nie Sabinów i Sabinki. Gdy znaczne mnożstwo zgromadzonych widział, sekretną uczynił dyspozycją, aby za danie znaku cokolwiek mogli z białej Plei porywali. W pośrodku zabawnych grzybskich rażenie Romulusa rzucili się hurmem Rzymianie na Sabinki, i inne damy; zabierali je, i do miasta czym prędzej zaprowadzali. Romulus Herfilią córkę Tatiusa złapał, za co gdy mu wojnę wypowiedziano, i już z obydwóch stron do strasznej bitwy zabierano się: taż Herfilia weszła w negocjację, i obydwóch Krolów pogodziła, i do takiej przyprowadziła harmonii, iż od owego czasu Rzymianie i Sabinowie iednym narodem być zdawali się. Powiadają niektórzy starodawni Pisarze, że Mars Romulusa do nieba porwał. *Plut: Tit: Liv: Ovid.*

ROSTROPNOSC. Bożyszcze imaginowane pod Allegorią: wyrażają go trzymającego zwierciadło na którym wąż okręcony wisi.

ROZGA. *patrz*: Mercurius, Bellona, Caduceus.

RUBIGO, i RUBIGALIA. *patrz*: Robigo, i Robigalia.

RUMA, RUMIA, albo RUMINA. Bogini która miała pieczę pokarmu dzieci u pierśi matmek zstających. *Carion*.

RUNCINA. Bogini, ktorey osobiwszą część Boską wyrządzano, gdy zboże zbierano z pola.

RUNO ZŁOTE. *patrz*: Rhryxus, Jason.

RUTULI. Narod niegdys we Włoszech sławny.

RYBY. Jeden z dwonastu Znakow Zodiaku. Te to są Ryby, które Venere i Cupidyna uciekających przed przesławowaniem Typhona, czyli Typhoe Olbrzyna, zanosły aż za Eufrat Rzekę. Insi piszą, że to są Delfiny, które Amphitrite narzeczoną żonę Neptuna na swoich grzbietach do tego Boga Morckiego sprowadziły: zawdzięczając ich usługę, wyrobił Neptun u Jowisza miejsce dla nich między znakami Niebieskiego Zodiaku.

RZEKI PIEKIELNE. Było ich pięć osobliwszych, to jest: Acheron, Styx, Lethe, Cocytus, i Flegeton. Niektorzy jeszcze rachują Erebus.

S.

S.

S.

S A.

SABINI. Narod ludzi we Włoszech bardzo dawny. Ci będąc z swoiemi Zonami i Corkami zaproszeni na Jgrzyśka do Rzymu, Romulus sekretnie swoim rozkazal obywatelom, aby cokolwiek białey płci było połapali i zaprowadzić

dzili do miasta mając le sobie pojąc za Małżonki,
co się i stało.

SALII SALIENSES. Popi i poświęceni
Marsowi. Nie bywało ich więcej jak dwona-
stu. Obchodzili Święta ustanowione na ho-
nor Marsa płacząc i skacząc po ulicach, prze-
to ich zwano *Salii* albo skaczący. U nich w
depozycie Tarcze czyli *Ancilia* były złożone,
które oni z wielką pilnością iako najsświętsze
rzeczy chowali. *patrz*: Ancile.

SALMACIS. *patrz*: Hermaphrodit.

SALMONEUS. Krol Elidy. Tego Jowisz
piorunem zabił wtedy, gdy czyniąc się Bo-
giem, ndawał iezdząc z okropnym hukiem
po wyfokim moście grzmoty i pioruny, rzu-
cając za miast piorunów rozpalone na ludzi
pochodnie, rozkazywał aby mu Boskie czy-
niono honory i obrządki. *Virg.*

SAMOS. Wyśpa na Morzu Wfrzodziemnym
naprzeciw Jonii leżąca, gdzie Juno partyku-
larniey była czczona.

SANGARIS, albo SANGARIDA. Nymfa.
patrz: Atys.

SAPHO. Dama rodem z Lesbii. Sławna z
rozumu, z osobliwzey w pisaniu wiersza ła-
twości, tudzież z przyjaźni ku Phaonowi.
patrz: Phaon.

SARPEDON. Krol Lycii, zrodzony z Jo-
wisza i Laodamii Corki Bellerophona. Wła-
wił się walecznością przy oblężeniu Troi,
gdzie na sukurs temu miastu był przyszedł.
Patrioklus w potyczce zabił go. Trojańczy-
kowie oddawszy mu pogrzebowe obrządki, spa-
liwszy na stosie ciało, prochy iego z rozkazu

Jowisza za ofobliwszą chowali rzecz. *Hom: w Iliad.*

SATURNALES. Święta na honor Saturna ustanowione, które w Rzymie z wielką pomocą pierwszego dnia Stycznia obchodzono. Niegodziło się wtedy żadnego traktować interesu, żadney rozpoczynać sprawy, żadnego robić rzemieślniczo oprócz Kucharzkiej w gotowaniu iść potrzebney pracy. Wszytko na ow czas za równo było bez żadnego względu na urodzenie, godność, i dostatki, tak dalece że niewolnicy i sługi mogli bezpiecznie mówić co chcieli swoim Panom, żartować w oczy z ich błędów, i poufałe brat za brat z niem poczynąć. *Lucien: Horat.*

SATURNUS. Inaczej nazywa się CZAS. Rodzice jego byli Niebo i Ziemia. Zapobiegając aby nad niego i Brata Tytana Oyciec więcej nie miał potomstwa, a za tym aby ani do Państwa całego świata nie było więcej Sukcesorów; obciął kosa swego Oycza i niesposobnym do splodzenia potomstwa uczynił. Krew z okaliczonego Oycza spadająca w morze, zmieszana z pianą morską zrodziła Venerę. Saturn chciwy panowania wymógł na starszym swoim Bracie Tytanie, że mu ustąpił Tronu z tą kondycją: aby żadnego pleci męskiej nie żywił potomka, a jeśli by się który urodził, aby go zaraz ziadł. Rhea jednak Żona Saturna znalazła sposób, że przed okrucieństwem męża urodziwszy tak Jowisza, iako Neptuna i Plutona, ukryła i wychowała. *patrz: Jowisz.* Tytan dowiedziawszy się o potomkach pleci męskiej Saturna przeciwko danemu i przyrzeczonemu

nemu słowu zachowaney; wojnę mu wypowiedział, zbil, i samęgo w niewolę schwytał. Jowisz przyszedłszy do doskonałych lat, wyrwał z niewoli Oyca, i na tron przywrocil. Niewdzięczny Oyciec mając w podeyrzeniu Syna iakoby o jego detronizacyi zamyslał, zaczął mu zasadzki knować. Co postrzegłszy Jowisz uprzedził Oyca, i z Nieba go wypędził. Saturn uciekł do Włoch, gdzie Janus Krol owej krainy przyjął go bardzo ludzko. Tam bawiąc nauczył ludzi sprawować i zasiewać rolę; i za jego bytności tak wszystko pomyślnie przy niezmierney obfitości szło, iż owe czasy nazywały się *Wiekim złotym*. Uwięził się był Saturnus swoją przyjaźnią ku Phyllirze Nymfie, Rhea pewnego czasu już tylko co go miała zeyść w kompanii pomienioney Nymfy, lecz on czym prędzey, aby nie był poznany, przemienił się w konia i uciekł. Phyllira potem urodziła Chirona Dziwotwora poł człowieka poł konia. Wyrażają Saturna w osobie zgrzybiałego starca trzymającego kosę, na znak: iż czas wszystko ruinuje, albowi też w postaci węża pyłkiem ogon swoy polykającego, na kształt cyrkulu który z kąd początek bierze, tam z końcem się schodzi, na znak że wszystkie na świecie rzeczy iakoby się w koło obracały, iedne przemieniają drugie następują, i tam znowu się wracają. Czaśem go malują z Klepsydrą na głowie, albo z wioślem w ręku, także na wyrażenie przemieniających na świecie rzeczy. *Luciens: w swoich Saturnales. Ovid: Hygin: Nat: Com: Cartari: &c.*

SATYROWIE. Monstra czyli Dziwotwory, poł człowieka poł kozy, mający rogi na łbie: po gorach i lasach mieszkali: nazywano ich także: *Fauni, Sylvani.*

SCAMANDER, Syn Jowisza i Doris. Ten aby się stał nieśmiertelnym, przemieniony był w rzekę tegoż imienia, która w około oblewała Troję. Jowisz na dowód swojej ku niemu łaski, nadał mu przywilej, aby wszystkie Panny młode w Wilią swego ślubu znajdowały się u niego na balu: przeto zwyczaj był, poprzedzającego dnia wesela, że się zabierające do stanu Malżeńskiego Panny w rzecę kompaly. W tym wychodził z sitowia, czyli z pomiędzy trzciny Skamander, brał za rękę kompiącą się, i do swego na ucztę zaprowadzał pałacu. *Ovid: Metam: Hom: Iliad.*

SCHENEIA. patrz: Athalanta.

SCORPIUS. patrz: Niedzwiadek.

SCYAPODES. albo **MONOSCELES.** Według Historyi baieczney, byli tacy ludzie daleko za Lybią mieszkający, ktorzy jedną tylko nogą dziwnie prędko biegali: i gdy jedna noga w biegu najszybszym sfatygowała się, druga sobie spokojne odpoczywała.

SCYLLA. Corka Nifa Krola Megary. Ta w nieprzyjaciela swojej Oyczyzny tak się zachowała, to jest, w Minosie trzymającym w obleżeniu Megarę: iż Oycu swemu ucięła fatalny włos, od którego szczęście Oyczyzny zależało. patrz: Nizus. Cornetho. *Ovid: w Metam: Xi: 8. 13. i 14.*

Tegoż imienia była corka Phorcys, która wielce sobie była podobna Glauka Bożka Mor-
skiego:

skiego: prosiła więc Circe sławney Czarownice, aby swoiemi sztukami dokazała tego, by Glaucus o iey wiedział dobrym i niewypowiedzianie przychylnym sercu: lecz Circe, która także ku temu Bożkowi równymże albo większym unosiła się affektem: dysymulując w sercu swoim, nie w zaleconym sobie intereście nie sprawiła; i owszem te rzródło w którym się Scylla zwykła kompać tak zaraziła trucizną, czyli oczarowała; iż iak tylko do cwey wody weszła, tak zaraz połowa ciała iey począwszy od pasa, przemieniła się w połowę psa. Co ią tak przeraziło i obmierzilo sobie samey, iż nie mogąc ścierpieć tey szpetności, wskoczyła w morze przy Sycylii, to jest tam gdzie największy wody znajduje się zakręt. Szum niezwycayny na tym mieyscu wody, był okazyą Poetom zmyślenia, iakoby w owym wyrze po dziś dzień slychać było szczekanie i wycie psów. Przesfynyk morza który jest między tym zakrętem nazwanym Scyllą, i drugim nazwanym Charybdis, tak jest dla okrętów niebezpieczny, iż gdy jednego Sternik unika, wielkiey trzeba ostrożności aby na drugie nie wpadł, gdy się strzeże Charybdis, aby przy Scylli nie rozbił się i nie zatonał.

SCYRON. Zawołany Zboycą w kraiu i w lasach Attickich napastował i zabijał podróżnych, ale go Theseus sprzątnął i iego kości na ofiarę Jowiszowi spalił.

SCYTHÆ. Dziki i gruby narod ludzi, na brzegach Morza czarnego mieszkający. Nie-
kto-

ktorzy pisa: że imie ich *Scythæ* wzięte iest od *Scytas* Syna Herkulesowego.

SCYTHIA. Krolestwo w Asii leżące na północ Morza Czarnego.

SELENUS. *patrz*: Argir.

SEMELE. Cadmusa i Thebe corka, w wielkich u Jowisza była respektach, z ktorey on miał Syna Bacchusa. Juno zazdrośna wziąwszy postać baby odbierającej dzieci, nawiedziła Semele gdy już bliska była porodu, radząc iey, aby swego kochanka Jowisza obli-gowała, by ją nawiedził z taką, jaką bywa zwyczajnie na Niebie pompą. Semele nie przenikając co by się w tey daney radzie zdradliwego ukrywać mogło, mniemając, że to ku iey szczerze ściera się honorowi, usi-łnie prosiła Jowisza aby iey tę łaskę wyświadczył. Jowisz z początku wzbraniał się ale na ostatek nie mogąc się upórczywych swoiey Faworytki zbyć prośb, pokazał się w całym swoim Majestacie, w tedy piorun nieostrożnie z ręki iego wypadłszy zabił Semele i dom spa-lił. *patrz*: Bacchus. *Hygin: Ovid: w Metam. X. 2. Nat: Com.*

SEMERIENSES. Narod ludzi w Greeyi. *patrz*: Eutymes.

SEMONES. Tym terminem nazywano pewnych Bogow, ktorzy niższy byli rangi od wielkich Bogow, a wyższy od ludzi: czyli między Bogami i ludźmi szrodek trzymających.

SEP. *patrz*: Prometheus, Egipius.

SEN. Ereba i Nocy Syn. O nim Poetowie bają, iakoby miał swoy pałac w iaskini na ustroniu

stroniu nikomu niewiadomey, gdzie nigdy słońce nie dochodziło. Dziedziniec przed Pałacem zasiały był makiem, i innemi ziołami sen sprawującemi. Obliwa go rzeka nazwana Zapomnienia, która nic spoczynkowi nie przeszkadza, bo bez żadnego huku i przeraźliwego szumu płynie, ale owszem łagodny iakiś szmyr sprawuje, który wielce do śniacznego i prędkiego pomaga snu. Bózek sen w pokoju swoim na wygodnym, pierzynami wysłanym łożku, w koło czarnemi firankami osłonionym wysypia się. Z iedney i z drugiey strony łożka, leżą rozmaite sny. Morpheus nayspierszy iego Minister czuwa, i uślnie przestrzega, aby cichutkenko wszędzie, i naysmniejszey lub od gadających, lub od chodzących nie było przeszkody. Snycerze i Malarze wyrażają go w osobie śpiącego człowieka trzymającego w iedney ręce Rog, w drugiey Ząb słońcowy. *patrz: Sny.*

SENNON. *patrz: Achemon.*

SERAPION. Szermierz czyli Mocarz: wiadomym się w Historyi uczynił tchurzwatym swoim sercem: gdy bowiem był od drugiego na pojedynkę wyzwanym, wołał pewną kwotę zapłacić, niżeli się z nim potykać.

SERAPIS. Bożyszcze w Egypcie, bałwan ten trzymał na głowie korzec, albo węgielnice w ręku. *Hist: Nieba. patrz: Apis.*

SIBYLLA. Imię to dawano Pogańskim Prorokiniom. Naysławniejszy z nich była Cuma, czyli Prorokini w miasteczku Cumæ. Tey ulubione pomieszkanie było w iaskini bliskiej
pomie-

promienionego miasta, Oyciec iey nazywał się Glaucus. Apollo upodobawszy ją sobie, inaczey iey nie mógł do swoich naklonić chuci; iak pod tą kondycyą, aby iey pozwolił tyle żyć lat, ile w swojej garści piasku obić można. Przeto o niey powiadaia: że do tak z rzymbia-
 łey przyszła starości, że ledwie iakiś głos, gły prorokowała, słyszeć można było. Nazywa-
 no ją różnemi imionami, iako to: Deiphobe, Demophyla, Hierophyla, albo Amatheia. Najstarsza z pomiędzy Sibil była *Sibylla Delphica*, imieniem Artemis, którą inni nazywa-
 ią Daphne. Po tey idzie *Sibylla Erythraea*: po niey *Cumea*. Euriphila prorokowała w Samos; *Hellepontica* w Marpesie miasteczku na brze-
 gach morza Hellepontus leżącym: *Libyiska*, w Libyi: naostatek *Tiburtyńska* imieniem Albunea prorokowała w Tiburze miasteczku Włoskim
 które się dziś nazywa *Tivoli*. *Nat: Com: Panf: Hygin: Apollod: Virg.*

SICHEUS. Pop Herkulesa Bożka, a Mąż Didony. Pygmalion czuwając na iego zna-
 czne skarby zabił go. *patrz: Dido.*

SIERP. *patrz: Ceres, Priappus, Jo.*

SIGALION. Tenże to sam co Harpocrates. *patrz: Harpocrates: Milczenie.*

SIGEUM PROMONTORIUM. Góra nad Morzem Egeyskim sławna Achyllesa grobem.

SILEMNA. Rzeka, ktorey wody tę miały cnotę, że kto ie pił, nieporządne w nim usta-
 wały pragnienia i chuci.

SILENUS. Stary Satyr, który małego Bac-
 chusa pielęgnował, i jego potym podroży był kompanem. Temuż Bożkowi Indyą towarzy-
 cem

cemu na ośle asystował. Powróciwszy ośiadł na łąkach Arkadyjskich, tam gdy się dał swo-
iemu obyczajami poznać, u wszystkich na po-
wzięchną sobie załubił miłość, a osobliwie
u młodych Pastuszkow i Pasterek. Nie było
tego dnia, żeby się nie upił, miał bowiem wi-
na bardzo przyjemne. *patrz: Egle. Virg. w
Bucol: Ovid.*

SILEN. Tym imieniem częstokroć nazy-
wano Satyrow.

SIMOIS. Rzeka w Phrygii w około Troi.
Ta złączywszy się z Scamandrem drugą w po-
bliżkości rzeką, nie dopuścili swoją straszną
powodzią Grekom przychodzącym z Woy-
skiem zbliżyć się ku Troi.

SINNIS. Sławny zbojca, którego Theseus
zabił.

SINON. Syn Sisypha: zawołany wykreতারz
i kłamca. Gdy Grecy udawali, iakoby nic nie
mogąc wskurac odstępowali od oblężenia Troi,
w tedy Synon umyślnie tak robił, że się do-
stał w ręce Trojańczykom, przed którymi z
płaczem żalił się, iak by jego Ziomkowie przez
jakąś ku niemu nienawiść chcieli go konie-
cznie zabić, że przeto od nich szczęściem u-
ciekł, i do nieprzyjaciół naostatek udać się mu-
siał szukając bezpieczeństwa życia swego.
Bardzo pięknie różnemi wybiegami umiał Sy-
non swoją zdradę ukryć, tak, że mu Trojań-
czykowie uwierzyli, i dali wolność. Jak tyl-
ko owa machina konia drewnianego wprowa-
dzona była do miasta, tak zaraz następującey
nocy Synon pootwierał w niej wszystkie skry-
te drzwiczki którymi utajeni w machinie Gre-

cy wyfypawfzy fię, opanowali miaſto, zrabowali, i ſpalili. *Æneid: Xie: 2.*

SIRENY. Dziwotwory Morſkie, wyrażające połową niewiaſtę, a połową rybę, tak wdzięcznie i melodyinie ſpiewały, iż żeglujący umyſlnie zbliżali fię do nich dla ſłuchania, a gdy ſłuchając zaſypiali, Syreny z nie-nacka napadały i pożerały. Uliſſes gdy ie poſtrzegł, wſyſtkim ſwoim ludziom uſzy pozatykać woſkiem, ſamego zaś ſiebie do maſztu okrętowego przywiązać kazał, aby fię nie dał ułudzić ſpiewaniem zdradliwych Monſtrow.

SISTRUM, CYMBALY, albo **BRZĄKA-DŁO W REKU NIEWIASTY** *patrz: Jo.*

SISYPHUS. Syn Eola, ſławny Zboycą, który w Prowincyi Attyce rozbiiał i puſtoſzył; ale go Theſeus ſprzątnął. Poetowie chcą wyrazić, iako on na tym ſwiecie złoſliwym i niegodziwym ſwoim życiem zawinił, powiadają że w Piekłe za pokutę uſtawicznie z dołu na górę duży kamień toczy, a gdy na wierchołek góry wywinduie, znowu kamień z impetem na doł ſpada, Sifyphus wraca fię i dzwiga do góry, i tak bez przeſtanku bidzi fię.

SKAŁY. *patrz: Arianna, Cyanea, Ajax, Polyphemus, Phlegias, Galathea.*

SKOK. Leucady. Było to mieyſce wyſokie nad morzem, z ktorego (iak powiadają) ci którzy nieporządną w ſobie czuli do iakiey oſoby miłość, ſkakali bez najmniejszego ſizwanku, z skutkiem iednak uſmierzoney paſfy.

SKORA

SKORA LWIA, *patrz*: Herkules, Adra-
stes.

SKORA WOŁOWA. *patrz*: Orion.

SKORA WĘZOWA. *patrz*: Python.

SKORA TYGRISA. *patrz*: Bacchantes.

SKORA DZIKA. *patrz*: Adraestes.

SKORZANE WORY NADEŹTE. *patrz*:
Eolus.

SKOWRONEK. Niegdyś nazywała się Scyl-
la Corka Nisa Krola Megary: ta powziąwszy
wielkie przywiązanie ku Minosowi Krolowi
Kreteńskiemu, a iawnemu nieprzyjacielowi
Megarensow: fatalny Oycu swemu ucieła
włos, na ktorym całe szczęście miasta, i caley
Oyczyzny zawisło było. Tą albowiem iey
zdradą stało się, że Nieprzyjaciel w prętcie o-
panował miasto, i Oyca iey wyzuł z Krole-
stwa. Nisus zgubę krain i swoią postrzegłszy,
w pogoń poszedł za odrodną Corką, chcąc
mściwą ręką ukarać niesłychaną zdradę; ale
mocą Bogow przemieniony został w iastrzę-
bia, a Scylla uciekająca w skowronka.

SKRZYDŁA. *patrz*: Caduceus.

SKRZYDŁA PRZY GŁOWIE i NOGACH.
patrz: Merkurius, Perseus, Calais.

SKRZYDŁA NA KARKU KONSKIM.
patrz: Pegazus.

SKRZYDŁA PRZY BARKACH CZŁO-
WIEKA. *patrz*: Boreas, Dedalus, Fama,
Victoria, Nemesis.

SLIMAK. *patrz*: Lenistwo.

ŚLONCE. Toż samo co Apollo. *patrz*: A-
pollo, Phaeton.

ŚLONECZNIK. *patrz*: Clytia.

Dykcyon: Mytolog:

Y

SMIERC

SMIERC. Bogini, zrodzona z Snu Bożka i z Bogini Nocy. Miano ją za nieprzebragana i ze wszystkich Bogin najsurowszą. Zabija no iey na ofiarę koguta. Poetowie opisują Śmierć, iaboby tylko same kości bez ciała w swoiey osobie miała, na barkach skrzydła: za miast szaty krepę od kraku wiszącą, na ktorey gwiazdki białe wydaia się. W ręku trzyma kość.

SMILAX. Nymfa. *patrz*: Crocus.

SMOK. *patrz*: Cadmus, Andromeda, Medea, Deiphon, Hesperides.

SNY. Były to Bożki pod władzą Boga Snu zostaiące, miały skrzydła, aby były gotowe za daniem najmnieyszego znaku śpiącego porzucać.

SOSNA. *patrz*: Atyś, Bacchantes, Cybele.

SOWA. *patrz*: Acalaphus.

SPARTA. Miasto Peloponesu, stołeczne Prowincyi Laconii. Juno osobliwszą w nim dla siebie miała cześć.

SPHINX. Dziwotwor, mający głowę niewiaśły, resztę ciała podobną do psa i lwa, na barkach skrzydła. Juno zazdrosna, rozgniewana na Alkmenę o przyiaźń z Jowiszem, zesłała te monstrum umyślnie na Thebańczykow ktorych Alkmena, żona Amphitriona, była Krolową. Ten Dziwotwor przemieszkował na gorze Cytheronie, wszystkim czy z miasta czy do miasta tamtędy przechodzącym, zadawał zagadki, a nie mogących odpowiedzieć, pożywał. Zagadka naytrudnieysza ta była: Co to jest za zwierzę, które rano na czterech chodźi nogach, o południu na dwóch

dwoch, a w wieczor na trzech? Jeden tylko Oedipus znalazł się który zgadł, co by to znaczyło. Sphinx ze złości i wstydu że był zwyciężony skoczył na łeb z góry, i kark złamał. Po uprzątnioney tey klęsce Oedipus w nagrodę mądrey odpowiedzi pojął za żonę Jokastę, nie wiedząc że to jego własna była Matka. Tę bowiem nagrodę obwołano i naznaczono, kto by kolwiek dostatecznie zadaną solwował trudność. *patrz*: Oedipus.

SPRAWIEDLIWOSC. Inaczey Themis. Bożini wzięta pod Allegorią, Corka Jowisza i Astrei. Ta razem z Matką do nieba przeniosła się, gdy wiek żelazny nastąpił po skończeniu wieków Złotego i Srebrnego. Wyrażaia sprawiedliwość w Ofobie Niewiaśły trzymającej szalę czyli wagę w równi stoiać w iedney; a miecz dobyty w drugiej ręce. Insi jeszcze wyśławiają sprawiedliwość na kamieniu kwadratowym siedzącą i jakoby na pogotowiu będącą do karania złych. a nagrody dobrych.

STADO, WOŁOW, albo **TRZODY OWIEC.** *patrz*: Admetes, Apollo, Polyphemus, Ajax, Cacus, Mercurius. Argus.

STATUA. albo **POSAŁG.** *patrz*: Pigmalion, Palladium, Penates. Anchises, Thoas, Coloss. Laodamia.

STELLA, albo **STELLIO.** Niektorzy mniemają, iż Stellio toż samo znaczy co Abas, który w iaszczożkę był przemieniony, za to, iż się z Cerery, zbyt chciwie iedzącey i piącey naśmiewał w tedy, gdy szukając swojej

corki Proserpiny wstąpiła do pewney Baby, która ją mile przyjąwszy, tym co w domu mieć mogła częstowała. *Ovid; w Metam.*

STERGULIA i STERCULIUS. Beżyszczca, które miały w swojey opiece to wszystko cokolwiek do ugnienia, zaprawienia i buyności gruntu należało. Niektórzy mniemają, że pod temi imionami Ziemia rozumieć się ma.

STEROPES. Naylepszy z czeladzi kowalow Vulkana.

Tegoż imienia była pewna Nymfa iedna z żon Marfa.

STHENELE. Zona Menetiusa, a Matka Patrokla.

STHENELUS. Krol Argow i Micenow. Syn Perfeusa i Andromedy.

Tegoż imienia było wielu innych, między ktoremi nayznaczniejszy był Syn Aktora, który był w kompanii z Herkulesem w tedy, gdy z Amazonkami wołował. Drugi dosyć sławny Syn Ewadny i Capaneusa, owego, z naypierwszych Generalow Greckich, który się przy oblężeniu Troi znajdował.

STHENIUS. Pod tym nazwiskiem Argienfes Jowisza czcili.

STHENOBEA. Corka Jobatesa, a żona Proetusa. *patrz: Bellerophon.*

STHENYO. Jedna z Gorgonow. *patrz: Gorgones.*

STIMPHALE. Jezioro smrodliwe, gdzie Hercules straszną moc brzydkich ptakow całą okolicę zarażających, swemi strzałami wybił i wygubił.

STRENA. albo STRENÆ. Rzymianie pod tym

tym imieniem czczili pewnych Bożków, mniemając, iż oni hojnością i dobroczynnością ludzi kierowali, gdy nad spodziewanie od kogo odbierali podarunki.

STRENUA albo STRENIA. Bogini żwa-
wości i dzielności w pracy.

STROPHADES. Wyspy na Morzu Jońskim:
gdzie Harpie mieszkaly.

STROPHIUS. Krol Phocydy, ktory Ore-
sta przed okrucieństwem Clitemnestry ukrył, i
razem go z swoim synem Piladesem edukował:
z tą owa między niemi przyjaźń, iż ieden
za drugiego umrzeć gotow był. *patrz: Ore-
stes.*

STRYMON, Rzeka między Thracyą i Ma-
cedonią.

STRZELEC. Jeden ze dwunastu znakow
Zodiaku.

STYMPHALE. *patrz: Stimphele.*

STYX. Rzeka Piekielna, trzeba było siedm
razy przez nią się przebierać idąc do Piekła.
Ile razy Bogowie przez nią przyśiegali, nie
mogli żadnym sposobem swego słowa odmie-
nić, boby musieli przez sto lat utracić bostwo,
i wszystkie jego przywileje. *Ovid: w Met:
X. 2. Virg: Horae.*

SUBSOLANUS. Nazwisko iednego z nay-
przedniejszych wiatrow: a ten jest naygo-
rątszy.

SUCULES. albo HYADES. *patrz: Ethra.*

SUKNIA TRUCIZNĄ zarażona. *patrz:
Creusa, Glaucus.*

SUKNIA CZARNA Z GWIAZDKAMI.
patrz: Smierć. Noc.

SUMMANUS. Nazwisko Plutona. *Ovid.*

SYBILES: *patrz:* Sibillæ.

SYLVANUS. Bożek leśny, którego malują albo wyrażają trzymającego drzewko Cyprysowe w ręku. Często kroc Poetowie przez niego rozumieją Bożka Pana, albo Fauna.

SYLVIA, RHEA-SYLVIA albo JLIA. Krowa Alby, córka Numitora. Amulius Strzy obawiając się aby swego czasu nie miał współkonketytorów odzywających się do tronu, zamknął tę swoją Synowicę w Klasztorze Pannien Wstalnych. Ta pewnego czasu poszedłszy po wodę do tybru, którego odnoga przez ogrod Wstalny płynęła, zdrzymała się na brzegu i zaśnęła, w tym śniło się jej iakoby z Marsem Bogiem konwersowała, i z nim w Mażeńskie weszła śluby i spólzczeństwo. Jakkż swego czasu powiła bliźnięta Rema i Romulusa.

SYRENY. *patrz:* Sireny.

SYRINX. Nymfa Arcadiyska, w której się Bożek Pan wielce kochał, a gdy się pewnego czasu żartując za nią uganiał, ona uciekając poczęła na ratunek wołać swoich siostr Naiades mieszkających nad potokiem Lodon: lecz sam potok Lodon wziął ją pod swoją protekcyą, i przemienił ją w trzcinę, którą Pan wyróżnawszy pierwizą iak powiadał na świecie pieszczalkę zrobił. *Ovid: w Metam: Virg: w Buc:*

SZALONY GNIEW. albo SZALENSTWO. Bożek według imaginacyi Allegoryczney. Wyrażają go w oście człowieka skrzepowanego

nego łańcuchami, siedzącego na kupie rozmaitey zbroi, chcącego swoje potargać kaidany, i iakoby szalonego, który na wszystkie strony rzucając się, za łeb się bierze, rwie z głowy włosy.

SZCZĘSCIE. Bogini allegorycznie imaginowana, ktorey w Rzymie Kościół był wyśławiony. Malarze i Snycerze wyrażają ją iako Krolowę na tronie siedzącą, w iedney ręce trzymającą laskę nazwaną *Caduceus*, a w drugiej *Cornucopię* czyli Rog obfitości. A czasem widzieć ją można stojącą, i zamiast *Cornucopii* trzymającą Włocznję. *Dion. X, 44. S. Aug; X. 4. de Civit. R. 18.*

T.

T.

T.

T A.

T. *litera: którą na kółku zawieszoną Osoba trzyma. patrz: Ofiris. Niegłaska tymże sposobem trzymająca T. patrz: Jo.*

TACITA, albo MUTA: Bogini Milczenia.

TAGES, Wnuk Jowisza, ten ieszcze będąc dziećciem nauczał Hetruškow sztuki Wieszczbiarſkey. Był Synem (iako powiadają) iednego z Geniuszow zrodzonych z Jowisza. Tenże potym był przemieniony w rzekę.

TALAIRA *patrz: Jlaira.*

TALTHYBIUS. Jeden z Rycerzow Greckich, ktorzy się przy obleżeniu Troi znajdowali. *Homer.*

TALUS. Wnuk Dedala: tenże sam co Akalus. *patrz: Akalus.*

TANTALUS. Syn Jowisza i Nymfy Ploty. On był porwał Ganimedesa mszcząc się na

Krolu Trofie, ktory sprawuiac wielką w fto-
 lecznym fwoim mieście ucztę, nie miał tey
 ludzkości, aby go na nią zaprosił. Pewnego
 dnia gości Bogow mając u siebie, chciał
 doświadczyć ieżeliby oni wszystko, co się
 dzieie, wiedzieli. Na ten koniec kazał swe-
 go Syna Pelopa zabić, na sztuki porąbać, u-
 gotować, i potrawami z niego stoł zaftawić.
 Jowisz fiadłszy do stołu zaraz co się stało po-
 znał; sprawiedliwie rozgniewany za okru-
 cieństwo, Tantalą do Piekła strącił, karząc go
 tam głodem i pragnieniem nieznośnym. Wnet
 go Mercurius w kaydany okował, i w pe-
 wnym piekielnym ieziorku po szyję zanurzył,
 a przy iego ustach gałąź pełną owocow od-
 drzewa blifkiego brzegu tak kształtnie przy-
 ciągnął i przywiązał, że ile razy zgłodniały
 Tantalus usta swoje do owocu ściagał, gałąź
 umykała się, i ile razy spragniony nachylał u-
 sta do wody, woda upływała. *Hor: Ovid:
 Hyg.*

TANTALIDES. Tym imieniem nazywano
 Sukcesorow Tantalą.

TARTARUS. Część piekła, gdzie złych lu-
 dzi dusze na męki za popełnione zbrodnie
 skazane szły. Mieysce to (opisuią Poetowie)
 straszne, okropne, i napełnione wymyślnie-
 mi karami.

TATIUS. Krol Sabinow. Ten z Romulu-
 sem, ktory był porwał Herfilią Krolowę Sa-
 biniką, długą wojnę prowadząc, na ostatek
 z nim przymierze zawarł. *patrz: Romulus.*

TAURIDA. Niektorzy tym terminem wy-
 rażaią Kray nazwany przedtym Cherfonefus
 Taurica,

Taurica, który się teraz nazywa *Crimea. patrz:*
Taurica.

TAURICA CHERSONESUS. Nazywał się tak niegdyś Połwysep, który teraz pod imieniem Krymu wiadomy jest światu. Przed tym w owym kraju sławni niezwyčajnym okrucieństwem mieszkali Tatarzy, którzy na ofiarę Bogini Dianie, ludzie zabili. Nazywano ich owych czałow Tauri, albo Tauroscythæ, i przeto kraina ich nazywała się także od ich przezwiśka Taurica, albo (według niektórych Dziejopisów) Taurida.

TAYGETES. Imię iedney z Pleiadów.

Tegoż imienia była góra w Laconii, sławna obrządkami Bachusa, na niey bowiem pod czas świąt tegoż Bożka Bacchantes swoje sprawowali Ceremonie.

TELAMON. Syn Eaka. Pojął za żonę Perrybę, z ktorey spłodził owego sławnego Ajaxa. Ten za panowania Laomedona pod Kommendą będąc Herkuleśa attackującego miasto Troię, pierwszy przy szturmie przypuszczonym wkoczył na mury miasta, za co mu w nadgodę dostała się Hestione. Tenże w kompanii Argonautów znaydował się, i bardzo się w swoim młodym wieku wślawił.

TELEGON. Syn Uliśś, ktorego on z sławney owej Czarownicy Circe spłodził, wtedy gdy od iey wyspy po rozbiciu swego okrętu trafunkiem dostał się. Trzeba wiedzieć że Uliśśes z wyrokow Bożkow dowiedziawszy się, że miał od własnego Syna zginąć, złożył koronę, i oddał Telemakowi swemu Synowi, unikając

wszelkiedy [okazyi przepowiedzianego nie-
szczęścia; a nikomu nic nie mówiwłszy po-
szedł w głębokie lasy, tak, że nie wiedząc
ludzie gdzie by się Pan podział, mniemali po-
spolicie że umarł. Telegon przyszedłszy do
lat doskonałych, prosił się Matki Circes aby
mu pozwoliła doiechać do Oyca swego, i od-
wiedzieć. Gdy przybył do Itaki, Uliśes z
swoiey kniei postrzegłszy cudzoziemski okręt,
przy ładzie swoiey wyspy, a mniemając że
nieprzyjacielski, zebrałszy kilkudziesiąt wie-
śniaków, napadł na Telegona broniąc mu
weyscia do kraiu, a nie mogąc mu podolać,
zabity od niego w potyczce został. Telegon
dopiero o swoiey dowiedział się zbrodni, gdy
pojawłszy za żonę Penelopę, niewiedziawszy
że to iego była Macocha, z dyskursu i z ro-
żnych kombinowanych okoliczności, infor-
mowany o wszystkim został. *patrz: Oedipus.*
Hom. Odiss. Hygin.

Tegoż imienia był ieden z Olbrzymow wiel-
ki przyjaciel Tmola.

TELEMAK, Syn iedynak Uliśsa i Penelopy.
Oyciec w pieluszkach będącego odiechał,
spiesząc na obleżenie Troi. Przyszedłszy do
piętnastu lat, puścił się okrętem w kompanii
Minerwy, która w osobie Staruszkza Mentora,
była iego Guwernerem, różne obieżdzał mo-
rza, szukając Oyca swego Uliśsa. W tey ze-
glądze dziwne mu się przypadki trafiały, w
wielu był życia niebezpieczeństwach, na o-
statek powrociwszy do Itaki zastał Oyca. W
kilka czałow gdy mu Oyciec ustąpił Tronu,
ciekawością zdięty, widzieć sławną Czaro-
wnicę

wnicę Circe, puścił się do niej okrętem, i właśnie tegoż samego czasu pojął ją za żonę, gdy Telegon zabiwszy Ulissę Oycę z Penelopą postanowił się. *Homer: Hygin.*

TELEMES. Syn Euryta. Ten Polyphemowi przepowiedział, że Ulisses wylupi mu oko, które miał szczególnie iedne po szrodku czoła. *Ovid.*

TELEPHUS. Syn Herkulesa i Auge. Tego Matka urodziwszy porzuciła i odstąpiła iakby to nie iey było dziecko: w kilka czasow znaleziono iż go Łani mlekiem swoim, nadstawiwszy do uści dziecięcia pierś, karmiła. Krol Misenow przybrał go sobie za Syna: przyszedłszy do doskonałych lat puścił się z kompanią ludzi przeciwko Grekom idących pod Troję, napadł ich, stoczył bitwę. i w tej potyczce od Achilleśa strasznie był raniony. Wyrok Bożków przestrzegł ranionego Telepha, aby się z tym Bohatyrem poiednał a tak uliczonym zostanie, według przepisu lekarstw sławnego Medyka Chirona. *Ovid. Pausan.*

TELETUSA. Zona Lygdusa, a Matka Jphis: ta z niewiaśty przemieniona była w męszczyznę. *Ovid.*

TELLUS. patrz: Ziemia.

TEMPE. Dolina między Górą Ossą i Olympem, bardzo miła i niewypowiedzianie wesoła, Bogowie i Boginie na niej diwertymentu zażywali i cieszyli się.

TENARE. Sławną nad morzem górą w Peloponesie. Na niej był Kościół Neptunowi poświęcony, gdzie złoczyńcy uciekając, znajdowali uprzywilejowane dla siebie bezpieczeń-

czeństwo. Góra ta naybardziej wstawia się marmurami, z niey albowiem naywięcej dobywauo i sprowadzano marmurow do różnych fabryk. *Proper: X. 2. Tibul: X. 3.*

TEREUS. Król Thracyi, Syn Marsa, przemieniony był w iastrzębia. *patrz: Skowronek.*

TERMINUS. Bożyszcze, do ktorego granice pol i gruntow należały, czyli Bożek graniczny. Gdy Bogowie uścąpili z Kapitolium przez respekt Jowisza: Bożek Terminus ani ruszył z miejsca swego; lubo inni wszyscy za granice Capitolium przenieśli się. Wyrażaia go, albo przez skorupę, albo przez kamień, albo przez pień, czyli słup wkopany w ziemię.

TERPSICORE. Jedna z dziewięciu Muz, Bogini Muzyki i tańcow. Maluią ją w osobie damy wieńcem ukoronowanej, trzymającą Arfę, a w około niey różne instrumenta Muzyczne leżące.

TEUCER. Król Troady, Dziad Troja; od iego imienia Trojańczykowie nazywali się Teuceri.

Tegoż imienia był Syn Telamona i Hefione, który z swoich dobr był wypędzony, za to; iż nad Ulisseem nie pomścił się za śmierć Ajaxa.

TEUCRL Tym imieniem nazywano Trojańczykow od Teucra iednego z Krolow Trojańskich.

TETHYS. *patrz: Thetis.*

TEUTATES, THEUT, THOYS, THOYT, THEUTUS albo THOT. Te są różne nazwiska

ska M
Teuta
iali.
imien
li mu
w po
ludzk
wało
wan
rac i
Hyl:
TI
na K
pięć
poia
TI
wese
więc
się,
gośc
TI
Teat
ły.
bluza
Mask
gdys
Te
Wdz
TI
chw
wnie
staw
zwy

fka Merkuriusza; Gaulowie pod imieniem Teutates czcili go, i na ofiarę mu ludzi zabiali. Pierwsi Egypcyanie (u których on pod imieniem Athotes albo Thot panował) zaczęli mu Boskie czynić honory, a to najczęściej w postaci psa. Wyrażali go także w osobie ludzkiej z głową pśią, co po Egypiku nazywało się *Anubis*. Y też same nazwisko dawano samemuż Bogowi Thot, za iedno biorąc i znak, i samą rzecz. *Plat: Cic: Suid. Laß: Hist: du Ciel.*

TEUTHRAS. albo TETHRAS. Syn Pandiona Króla Cilicii. O nim powiadała że miał pięćdziesiąt corek, które wszystkie Herkules pojął za żony. *patrz: Augé.*

THALASSIUS. albo THALASSUS. Bog wesela. Niektorzy mniemają: że te słowo nie więcej nie znaczą tylko okrzyk cieszących się, który powtarzali zaproszeni na wesele goście. *patrz: toż samo w Livi: w Xic: r.*

THALIA. Jedna z dziewięciu Muz, Bogini Teatralna: do niej komedye i hymny należały. Wyrażenie iey bywa w osobie Damy bluszczem uwięzionej, trzymającej w ręku Maskę, mającej obowie *Soccus* którego niegdyś zażywano reprezentując komedye.

Tegoż imienia była iedna z Gracyi czyli Wdziękow.

THAMYRIS. Wnuk Apollina, tak był zuchwaly, iż się założył z Muzami, że nierównie lepiej od nich śpiewa. Muzy w zakład, stawily ieżeli by przegrały, uznać go za zwycięzcę: on zaś ieżeli by przegrał, obiecywał

cywał oddać się na ich dyskrecyą, aby z nim co chciały czyniły. Gdy więc przegrał, Muzy mu oczy wylupiły, i to sprawiły, iż wżyskiego zapomniał.

THEAGENE. *patrz*: Charikleia.

THEBY. Miasto sławne w Beocyi, Prowincyi Greckiej. Imię ma od Thebe Zony Marsa, która owej krainy była Panią. O tym powiadała mieście: że Amphion restaurował go, melodyą swoję lutni. *patrz*: Amphion. Fundament prawdziwy tej bajki ten jest: iż Amphion swoją wymową ludziom miłośzkającym polasach, polach, łąskiniach, i kontach, wyperśwadował, aby społeczność nad ośobność przekładając, obrali raczy pomieszkanie w mieście. Pierwszy Fundator tego miasta był Cadmus.

Tegoż imienia Miasto było iedne w Egypcie, a drugie w Cilicyi.

THELETUSA. *patrz*: Teletusa.

THEMIS. Corka Nieba i Ziemi, Bogini sprawiedliwości. Wyrażenie iey bywa w osobie Niewiaſty, mającey zawiązane oczy i trzy mającey w ręku szalę równie z oboch stron ważącą. Wzgardziła Jowiszem który się o nią starał, lecz on gwałtem ją pojął za żonę, i miał z niey dwoie dzieci, iedno nazywało się *Prawo*, a drugie *Pokoſy*. Ważki czyli szalę Temidy, przeniósł Jowisz do Nieba, i zawieſił ie między dwanaście znakami Zodiaku. Niektorzy wyrażając ją przydają miecz w garści.

THEMISTO. Zona Athamasa. Ta rozgniewawszy się, iż ją Mąż porzucił, a pojął
Jno;

Jno; chcąc się na niego pomścić, umyśliła dzieci jego Learka i Melicerta zamordować. Piastunka o tym dowiedziawszy się, ubrała własne dzieci Themisty w sukienki Learka i Melicerta. Tak Themisto mniemając że Jno był Synaczkowie, rzuciła się na nich, i pozabiła: lecz swój błąd postrzegłszy, na tych miała sama się przebiła.

THEODAMAS. Ojciec Hyli. Tego Herkules zabił bo nie tylko nie przyjął go, iakby się należało podroźnego przyjąć, ale nad to jeszcze przeyscia mu przez swoje zabraniał dobra. Herkules sprzątnąwszy Oyca, wziął z sobą Syna jego Hylas, z którym ściśłą zabrał przyjaźń.

THEONOE. patrz: Leucippe.

THEREUS. patrz: Tereus.

THERSILOCUS. Syn Antenora, przy oblężeniu Troi zginął; tak był z niego wielki Wojownik, iż nigdy z rąk jego broń niewychodziła. *Hom.*

THESEUS. Syn Egeusa i Ethry corki Pitthea. Ten idąc przykładem Herkulesa, wielkie dał swojej waleczności dowody. Rycerskich jego dzieł celem było ukaranie zbrodni, zniesienie tyranii, i wygubienie Monstrów: iako Minotawra, ktoremu miał poyść na pożarcie. patrz: Minotaurus. Kilka Dam zwyczajem owych czasów gwałtem był porwał; iako to Helenę, Arianę, Phedrę, i inne nie które: ale gdy je swoim zamysłem przeciwnie być widział, oddawał Rodzicom którym był wydarł, a nie które porzucił i odstąpił,

pił, iako to Ariane. W kompanii z Pirithousem przedarł się do Piekła chcąc wykraść Proserpine, ale mu się nie udało. Postrzeżono zdradę, wzięto go w kaydany, do kamienia (na którym ustawicznie siedzieć musiał) za rozkazem Plutona przykuto, i poty w tey niewoli zostawał; poki go Hercules albo (iako inni piszą) Eurytheus mocą z tamtąd nie odbił, i na wolność tego świata nie wyprowadził. Przydała i to, iż na twardym długo kamieniu siedząc, gdy był raptem z niego przez swego uwolnicziela podniesiony, skora z ciała, ktora do kamienia przywarła była, oddarta na nim została. Zawoiował Amazonki, i Krolowę ich Antiopę wziął w niewolę, ktora potym pojął za żonę, i miał z niey Syna imieniem Hippolita, tego na cel zapalczywości Neptuna wystawił, za to iż przeciwko iego honorowi bez wstydnie postąpić z macochą zamyslał. iako go niewinnie samaż Macocha udała była. Epirotowie zschwyтали go byli, i trzymając w więzieniu wiele mu przykreści czynili, Menestheus tym czasem Syn Eretheusa opanował był iego dobra. Lecz dobywszy się z więzienia, wypędził Uurpatora z swego własnego kraju, pozbiierał rozproszone od nieprzyjaciół potomstwo, i spokojnie z ukontentowaniem obywatelów panował. Piszą niektorzy: iż w Athenach umarł, i że Areńczykowie, Oltarze mu poświęci ślawiali: iakoż go cała starożytność Pogańska uznawała za Pol-Boga, i za drugiego po Herkulesie Bohatyrza. *Plut: Ovid: Hygin.*

THE-

THESEIDES. Tak nazywano Atencykow
od Theseusza ich niegdyś Krola.

THESMOPHORIA. Święta na honor Ce-
reny.

THESPIIS. Syn Eretheusa. O nim powia-
daia iakoby miał 50. corek, ktore wszystkie
Herkules poial za żony. *patrz*: Theutras.

THESPIUS. Toż samo co Thespis.

THESTOR. *patrz*: Leucippa. Mniemaią
Dziejopisówie: iż on był Oycem Calchasa, i
że był bardzo doskonałym w sztuce Wieszcz-
biarłkiew.

THETIS. Corka Nereusa i Doris, Zona O-
ceana, a Matka niezliczonych Nimf, z kto-
rych iedna tegoż imienia co i Matka Thetis, tak
cudney była urody, że sam Jowisz poial by ią
był za żonę, tylko że się obawiał potomka,
ktory się miał z tego Małżeństwa narodzić, a
to dla tego, iż miał być daleko większy i sł-
wniejszy niż Oyciec. Przeto wydano ią za
Peleusa, ktory z niey spłodził Achilleśa. Za-
dne wesele nie było z większą paradą, ani
bardziej słwniejsze nad te: Wszyscy Bogo-
wie byli zaproszeni, i swoiemi osobami znaj-
dowali się, nayprzed cały Olymp, Bogowie
Piekielni, Wodni, Ziemiści, oprócz iedney
Bogini Niezgody, ktorey umyślnie na ten akt,
dla utrzymania piękney i spokojney Symetryi,
nie proszono. Ona jednak mszcząc się affron-
tu, rzuciła między Boginie u stołu siedzące,
to iest, między Junonę, Palladę, i Venere;
złote iablko, z napisem *dla naypiękniejszey*.
Kłucie się tedy o te iablko zaczęły, a potem
na rozładak Parisa zdaly się. Sąd ten Parisów
Dykcyon: Mytolog: Z był

był początkiem wielu nieszczęścia. *patrz*: Paris. Gdy Achilles nie mógł żadnym sposobem uniknąć wojny Trojańskiej, Thetis Matka prosiła Wulkana aby broń, Zbroię, i tarczę swoimi wykował rękami, co odebrawszy, darowała Synowi Achillesowi. Taż Bogini Matka, często go z niebezpieczeństwa śmierci przy oblężeniu Troi uchowała. Wielu Autorów mniemają, iż ta Bogini i Amphitrite iednąż jest. Wyrażenie iey bywa w osobie Niewiaſty ſiedzącej na konſze za miast wozu powożącey ſię Delfinami. *Hom. Hygin. Nat. Com.*

THEUT. *patrz*: Teutates.

THIENE. *patrz*: Hyades.

THIPHON. *patrz*: Tiphoe.

THIRSUS. Lafeczka Winogradem i bluszczem okrecona, a na końcu mająca ſzyszkę borową. Bacchantes Niewiaſty, tudzież ſam Bacchus, i wszyscy Popi tegoż Bożka zawsze w ręku takowe laſeczki, imieniem, *Thirſi*, nofil. *patrz*: Bacchantes, Bacchus.

THISBE. *patrz*: Pyrama.

THISIPHONE. *patrz*: Tiſiphone.

THOAS. Krol Chersonesu Tauriki, ktorego Orestes zabił. *patrz*: Iphigenia, Orestes.

Tegoż imienia był ieszcze ieden. *patrz*: Achelous.

THOUS. Xiążę Trojańskie z Familii Priama, zginął przy oblężeniu Troi.

THOT. *patrz*: Teutates.

THOYS. albo THOYT. *patrz*: Teutates.

THRACIA. Potężny Kray w Europie nazwany od Thracyi corki Marſa.

THRA-

THRASEAS, albo THRASIUS. Sławny Wielebny. Ten udawczy się do Dworu Króla Egypckiego Bufiris, właśnie na ow czas trafił, kiedy przy nieznośnych upałach suchość panowała. Spytany od Króla czego by Bogowie na uśmierzenie tey klęski chcieli? odpowiedział, że ta wola Jowisza jest, aby mu cudzoziemcow na ofiarę dawał, a tak uśmienie ta plaga, i rzęśisty spadnie z nieba deszcz. Za tym Król wiedzieć chciał z iakiego by sam Prorok był kraju? a gdy z iego relacyi poznał że był cudzoziemcem, rzekł do niego: *Pierwszy tedy ty, będziesz ofiarą Jowisza, i pierwszy nam z nieba rzęśisty deszcz spuścisz.* Y zaraz wielkiemu go sakryfikować kazał Bogowi.

THYESTES. Syn Pelopa i Hippodamii, a brat Atreusa. Ten z żoną Brata swego Aerope miał skrytą i przeciwną małżeńskiey wierności przyjaźń. O czym dowiedziawszy się Atreus, długo dysymulował poki żona iego nie zległa. W kilka czasów po pologu, Atreus zaprosił Thyesta do siebie na bal, i iemu do stołu dziecię żony swojej na sztuki porąbane i ugotowane zastawił, a zamiast osobliwszego napoju krew dziecięcy w puharze brata częstując podał. Słońce w tedy brzydząc się niesłychanym okrucieństwem cały dzień na Horyzoncie niepokazało się, aby tak szkaradney nieprzyświecało akcji. *Ovid.*

THYMBREUS. Nazwisko Apollina wzięte od miasta Thymbru w Troadzie gdzie mu wspaniałym Kościele osobliwszą część wyrządzano.

THYMOETES. Niektorzy mniemają że to był Syn Priama razem z Parisem narodzony; a inni rozumieją że ubogiego iakiegoś obywatela Troi, który gdy zaraz po porodzeniu umarł, przeto przyniesiono go do Priama, na pokazanie iakoby to był nie żywy Paris, tego bowiem Oyciec zaraz iak tylko się urodził zabić kazał.

TIMANDER. *patrz*: Egipius.

TIMANTES. Sławny Malarz. Ten malując obraz który wyrażał okrutną Iphigenii ofiarę; gdy różnych na tym obrazie osób przyzwoite żalu, z żywą i przedziwną sztuki Malarzkiej tak imaginacją iako doskonałością wydał wyrazy, a nie mogąc dostatecznego dla samego Oycza Agamemnona osoby, który nie zmiernie nad sratą iedynaczki ubolewał, znaleźć w wyrażeniu żalu rysunku, namalował chustą oczy i twarz, iakoby niemogącego się od płaczu utulić, zaślaniającego.

TIPHIS. Sławny Zeglarz, który kierował i prowadził okręt nazwany *Argo*, gdy *Argonautae* na zdobycie Runa Złotego zapuścili się byli.

TIPHOE, albo THIPHON. Strażny Olbrzym ieden z owych którzy szturmowali Niebo. Tak był wysoki iż swoją głową obłokow się dotykał.

TIRESIAS. Sławny Wieszczek. Ten pewnego czasu widząc dwa węże na gorze Citheronie razem leżące, zabił samice, i w tym punkcie odmienił się w niewiaścę. W siedm lat potem, tymże sposobem znalazł parę węzów i zabił samca, aż oto w tym punkcie odmienia

mienia się znowu w męszczyznę. Jowisz dysputując pewnego czasu z Junoną czyja by lepsza kondycja była czy Męszczyzny czy białogłowy: na rozrządek swego zdania wezwali Tirefiastę. Ten Jowisza zdanie za męszczyznami poparł; przydał to jednak że biała pleć, jest dotkliwsza i delikatniejsza od męskiej. Jowisz zawdzieczając faworyzujące sobie jego zdanie, pozwolił mu czytać sekretną rzecz przyszłych Xiege. Tenże pewnego czasu przypatrując się Palladzie w tedy gdy się ubierała, oślepl. *Hom: Ovid: Hygin.*

TISBE. *patrz:* Pyrama.

TISIPHONE. Jedna z trzech Furi Piekielnych. *patrz:* Furie.

TITAN. Syn Nieba i Ziemi. *patrz:* Saturnus. Synowie jego byli straszni Olbrzymi których od imienia Oycowskiego zwano Titanami.

TITYUS, albo TYTHYUS. Straszny Olbrzym, Syn Jowisza: Narodził się w pewney iaskini, tam bowiem Matka jego przed gniewem Junony skryła się była. Apollo z Dianą ubili go strzałami, ponieważ przeciwko ich Matce Latonie w powinnym wykroczył respekie. Ciało jego swoją długością dziewięć zagonów zabierało; był skazany na też co i Prometheus karę.

TITHON. *patrz:* Jutrzenka.

TLEPOLEMUS. Syn Herkulesa. Ten zabiwszy swego Wuja Lycimiusa Syna Marsowego, uciekł; i dostał się na wyspę Rhodus, gdzie długi czas zmieszkał. Tenże znajdował

wał się przy obłożeniu Troi, i tam od Sarpedona zginął. *Hom: Ovid.*

TMOLUS. Góra w Phrygii sławna obfitością Szafranu.

Tegoż imienia był Olbrzym, który w kompanii z drugim Olbrzymem Telegonem zbili podróżnych. Lecz Protheus przemieniwszy się w straszidło tak ich przeląkł, iż od owego czasu postanowili nikogo więcej nie napastać.

TOPOLA. *patrz: Heliades.*

TRESTONIA. Bogini ktorey w podróży facygach wzywano.

TRIDENS albo OSZCZEP O TRZECH ZĘBACH. *patrz: Neptun, Ajax.*

TRIENNALES albo TRIETERICI. Tym terminem nazywano Święta Bacchusa, ktore co trzeci rok uroczyście obchodzono.

TRIOPAS. Król Theffalii Oyciec Meropy.

Tegoż imienia był Oyciec Erifichtoniusa.

TRIPTOLEMUS. Syn Celenusa Króla Eleufijskiego. Ceres go nauczyła rolnictwa. *patrz: Ceres.*

TRITON. Bóg Morski zrodzony z Neptuna i Amphitrity. Był Trębaczem u Neptuna, za miał trąby miał konchę morską bardzo krętą, którą trąbił. Postura jego ciała dopóły była ludzka, a w reszcie rybia. Wielu Bogów morskich nazywają się Tritonami, przeto ich też malują z konchami ktore przy uszach za miał trąb, trzymają.

TROILUS. Syn Priama i Hecuby. Bógyszczce Fatum w swoich wyrokach naznaczyło było, że puki by Troilus żył, Troia będzie

w calo-

całości. Lecz on nierostropnie na wszelkie narażał się niebezpieczeństwa, i śmiał na samego uderzyć Achilleśa, który iego zabił, i w krotce potym miasto Grekom dostało się.

TRABA. *patrz.* Fama, Clio, Trąba z konchy. *patrz.* Triton.

TRABA. SŁONIA. *patrz.* Ofiris.

TROPHONIUS. Syn Apollina. Ten w iedney okropney iaskini swoje wydawał wyroki. Ci którzy radzić się go przychodzili, powinni byli pierwey się oczyścić i należycie wymyć. A na ostatek po różnych obrządkach wchodzili do owey iaskini, tam zdrzymawszy się, albo przez sen widzieli, albo słyszeli, to o co go pytali.

TROS. Syn Erichtoniusa a Oyciec Jłusa. Był Krolem Trajańskim, i od iego imienia miasto stołeczne nazwane było Troja.

TROYA. Miasto stołeczne Phrygii bardzo sławne. Paris Syn Priama porwałszy Helenę żonę Menelasa był okazją zguby tego miasta. Grecy bowiem dzieścię lat w oblężeniu go trzymając, na ostatek zdradą, to jest przez machinę Konia drewnianego, pełnego utojonych Greków, (co im była doradziła Pallas) wzięli i zrabowali. Ukryli zaś tę zdradę przez odstąpienie od miasta i retyrowanie się wojska: iakoby już, nie nie mogąc wikorać, zmierzali ku Grecyi, zostawiając na miejscu gdzie stały obozy ową machinę. Trojańczykowie nie widząc więcej Greków, rzucili się do zostawioney Machyny, porobiwszy i podłożywszy koła pod nogi iey, iako też wywa-

liwſzy kawał muru, wprowadzali ją. Nafte-
piuącey nocy wyſunąłſzy ſię zamknięci z
Machiny Grecy, dali znać czym prędzey in-
nym nie daleko na zaſadzkach czuwaiącym;
podpalili ze wſzyſtkich ſtron miaſto: na tych
miał woſyko Greckie cofnąwſzy ſię, wpada
do Troi, pali, zabia, rynauię, tak iż od go-
dziny do godziny do ſzczętu zburzone miaſto
miaſto. *patrz: Helena, Paris, Hektor, Achil-
les, Uliſſes, Piram. &c. Virg: Hom: Ovid.*

TRZCINA. Barbierz gołąc pewnego czaſu
Midasa Kroła poſtrzegł że miał ośle uſzy, co
mu Krol pod utratą gardła powiadać zakazał.
Ale on chciwością wyiawienia ſekretu diety,
z drugiey ſtrony boiźnią śmierci uſtraſzony,
bidził ſię, czy miał, i komu by miał, rzecz
która mu na języku była wyiawić. Naof-
tek aby ſwoiey dogodził niepoważliwości
języka, wykopał w ziemi dziurę, i w niey
nakłoniwſy uſta i wypowiedziawſzy ſekret,
zagrzebał ziemią. W kilka czaſow na owym
mieyſcu wyroſła trzcina, ta za powinieniem
wiatru ſzeleſt ſprawuiąc zdawała ſię te ſłowa
wyiawiać: *Midas ma uſzy ośle.* Co ſię wnet
po całym kraju rozgłoſiło.

TRZYNOG. Stołeczek o trzech nogach na
ktorym Popi Apollina, albo Xieni Apollinowe
zaſiadłszy napuſzone duchem tegoż Bożka
wyroki wydawały, czyli odpowiedzi o rze-
czach przyſzłych lub zawilych. Stołeczek
ten był obity ſkurą Pithona węża. *patrz: Py-
thoniſſa.*

TUTULINA, albo TUTELINA. Bogini Ma-
gazy now

gazynow czyli zboża z pola zebranego; zmłoconego, i w szpichlerzach schowanego.

TURNUS. Krol Rutulow, ktoremu Lavinia była deklarowana za żonę: ale się Eneasza dowiadała. O co między nim i Turnem krwawa wojna przez kilka czasow trwała; aż poki Krol Rutulow na potyczce od Eneasza nie zginął. *Eneid: X. II. i 12.*

TUDEUS. Zrodzony z Oenusa i Althei. Tego Polinices wyprawil, do Etheocla Krola Thebańskiego, aby od niego upomniał się o tron ktory mu się, według niektórych pretensyi należał. Ale będąc źle od niego przyięty, wyzwał go na pojedynkę, i kilka razy starczy się z nim zawsze go pokonał tak iż Etheocles roziadły iż nie mógł Tideuszowi wydołać, różne na zgubę jego zasadzki czynił, z ktorych on wśzystkich szczęśliwie wyszedł. W kilka czasow potym przy oblężeniu Miasła Theby, od nieprzyjaciela na placu poległ.

TYGRISY. *patrz:* Bacchus, Admetes.

TYNDARUS. Krol Oebalii a Mąż Ledy. Jego potomkowie nazywali się Tyndarides. *patrz:* Castor.

TYNDARIDES. Nazywali się tym imieniem wśzystcy potomkowie Ledy od nazwiska męża iey Tyndara, lubo nie wśzystkie te dzieci były z niey śpłodzone.

TYPHON albo TIPHOE. Jeden z owych Olbrzymow ktorzy szturmowali Niebo. Ten wielkie ku Bogini Venerze powzięwszy ferce chciał ją pojąć za żonę przeciwko woli iey, przeto ją wśzędzie ścigał, ona zaś przed nim uciekając zabiegła aż do Eufratu Rzeki, gdzie

dwie potężne ryby przewiezły ją wraz z Synaczkiem Cupidyńcem na drugą stronę rzeki. Powiadaią Poetowie że te Ryby przeniesione były do Nieba, i między dwonastu znakami Zodiaku osadzone.

TYR. Miałto w Phoenicyi, gdzie Herkules był szczególniejszym sposobem czczony.

TYRO. Jedna z Nereidow Matka Nelenfa, Peliasa, Aefona, Amithaona, i Pherefa.

TYRRHUS. Stroż stad Krola Latina. Ten wychował był ielenia, który bardzo był łaskawy; Ale gdy go Afkanius, rozumiejąc że dziki, na polowaniu śmiertelnie postrzelił, dał okazywać krwawey Łatynow z Troyanczykami wojny. *Virg.*

U.

U.

U.

U B.

UBOSTWO. Bogini, według imaginacyi Allegoryczney, zrodzona z Oyca *Zbytku*, a Matki *Prożnowania*. Niektorzy powiadają: że ona była Matką przemysłu czyli instryi, i rożnych kunstow. Wyrażenie iey bywa w osobie niewiaſty bladą cerę mającey, mizernie ubranej, a czasem podobney do Furiy piekielney, zgłodnialey, dzikiey, i właśnie rozpaczającej. *Nat: Comes.*

ULISSES. Krol Wyspu Itaki, zrodzony z Laertiusa i Antiklei. Zmyślił był szaleństwo, aby nie szedł na wojnę pod Troję, ale Palamedes sztuką zażył go, i poznał szaleństwo zmyślone. Wziął bowiem iego Syna Telemaka, i na mieyscu, którego miał pług prowadzić,

dzić, porzucił; Ulisses za plugiem idąc i woły poganiając postrzegłszy iedynaka swego leżącego tam, gdzie miał brudę prowadzić; zwrocił pług i woły. Tym postępkim pokazał się być przy zdrowym rozumie, i tak z innemi Panami Greckimi musiał ciągnąć pod Troję. Wielką stał się pomocą Woyłku tak swoją roztropnością, iako różnemi przemyśłami. On ukrytego Achilleśa u Dworu Krola Lykomeda wyszpiegował. Ten (wiedzieć potrzeba) przebrany za damę, u pomienionego Dworu między Froneymmerem zostawał. Ulisses pod pozorem Kupca, tam przyechawszy, różne prezenta i towary Froneymmerowi ofiarował; Achilleś nie pomniąc na swoy ubior, postrzegłszy międzyrozmaitemi galanteriami broń, z chciwością do niey się porwał, a tym samym wydał się, czym by był. i tym fortelem poznany do obozu od Ulissia sprowadzony był. On z Diomedesem wykradł Palladium z Troy. On z innemi znajdował się w Machinie drewnianey konia, i wiele do zburzenia Troi pomógł. Powracając do swojej Itaki, w wielu zostawał na morzu niebezpieczeństwach, i przez dzieść lat błędził. Blisko wyspu należący do sławney Czarownicy Circes, okręt się jego rozbił, tam wyziedzłszy z niebezpieczeństwa zmieszkał przez nieiaki czas u pomienioney Circe, i z niey miał Syna imieniem Telegona, a gdy chciał, sporządziwszy swoy okręt, ztamtąd wyiechać, ona aby go zatrzymała, wszystkich jego ludzi poczęstowała tak zaraźliwym i czarodziejskim trunkiem, iż w rozmaite prze-

przemienił się bestye, ale przecież, lubo z wielką trudnością, wyiechał. Zapusiłszy się na morze, znowu skolatany wiatrami nie daleko wyspy Callipso rozbił się. Przecie szczęściem dostawszy się na ląd Wyspu, ludzko od Callipso Nymfy przyięty był, tam przez nieiaki czas, poki niezreparował swego okrętu zmieszkał. Puścił się potym do wysp Cyclopów, wpadł w ręce Polyphema Olbrzyma, ten czterech iego Kollegow ziadł, a samego Ulissę z resztą niewolników i baranów na pożarcie w iaskini zamknął: lecz ten przemyślny więzień, znalazł sposób wyrwać się kształtnie z rąk ziadliwego Tyrana. *Patrz: Polyphemus.* Uniknął z wielkim obrotem i ostrożnością zdrady Syren spiewających. A wyiezdając z kraju Eolii Bożek Eolus przez dobre ku Ulissowi serce, dał mu wiatry w worach skurczanych zamknięte, aby ie w swoiey mocy mając pomyślną cieszył się żegluga: Kolledzy ciekawi widzieć co by w tych znajdowało się worach, gdy odwiązali, w tym punkcie wypuszczone wiatry taką wznieciły na morzu burzę, że Ulissę okręt już już blisko Jtaki zostając, zanieśiony był, aż ku Afryce. Ztamtąd zmierzając do Ojczyzny skolatany był ostatnią razą taką nawałnością, że wszystkie swoje okręty i ludzi utraciłszy, chwyciłszy się deski w oczywistym niebezpieczeństwie zatonięcia zostawał, na szczęście dopłynął do swoiey Jtaki, w tak nędznym stanie, że go nikt poznać, kto by był, nie mógł. Wiedział w liczbę Konkurentow Penelopy i w kolei z niemi oświadczył się, że gotow jest natężyć

luk

luk U
mu f
la: t
tom
konc
ro o
dom
zabi
czas
Syn
gow
prze
Speł
od T
niew
Mie
Hom
U
Afro
Mała
fukn
iące
Instr
sko i
U
ciec
U
U
kość
grob
U
W

Ułuk Ulissow, byle tylko w nadgrodzie dostała-
mu się Penelopa za dożywotniego przyjaciela:
taką bowiem Penelope swoim Konkurrentom
(których się zbyć nie mogła) założyła kondycyą.
Otrzymał zakład Ulisses, i dopiero, ogłosiwszy się
kto by był, wszedł do swego domu i Familii, napastników żony swojej po-
zabiał, i tak spokojnie panował. W kilka
czasów potem złożył państwo, i oddał swemu
Synowi Telemakowi. Miał bowiem od Bo-
gow przestrożę, że od własnego Syna zginie,
przeto wszelkiey do tego unikał okazyi.
Spełniły się iednak wyroki Bogów, ponieważ
od Telegona Syna z Circe zrodzonego przez
niewiadomość zabity został. *patrz: Tolegon.*
Między Pol Bogów po śmierci był poczytany.
Homer: w Odysji: Iliad: Hygin: Virg.

URANIA. Jedna z dziewięciu Muz Bogini
Astronomii. Reprezentując ją Snycerze, i
Malarze, dają iey postać Damy w błękitnych
fukniach gwiazdami ukoronowaney, trzyma-
jącej Glob oborącz: przy niej leżą różne
Instrumenta Matematyczne. Też same nazwi-
sko i Venerze dają Poetowie. *patrz: Cythera.*

URANUS. Toż samo znaczy co Coelus Oy-
ciec Saturna.

URIUS. *patrz: Pluvius.*

URNA, albo DZBAN. Naczynie w którym
kości i prochy po spaleniu trupa składano, i w
grobach chowano. *patrz: Fatum, Minos.*

USZY OSLE, *patrz: Trzcina.*

W.

W.

W.

W A.

WAGA, *patrz: Themis.*

WAR

WARKOCZ. *patrz*: Berenica.

WEGIELNICA W REKU. *patrz*: Serapis.

WEŻEL GORDIYSKI. *patrz*: Gordius.

WESELE. *patrz*: Thetis, Hippodamia, Bal.

WIATRY. Bożkowie zrodzeni z Rodziców Nieba i Ziemi, albo (według niektórych Autorów) z Astreusa i Heribei. Eolus był ich Krolem absolutnym, trzymał bowiem ich zawsze okowanych w kaydany, i w iaskiniach między skałami zamykał je. Kardynałnych czyli pryncypalnych było cztery: to jest: Boreas, Eurus, Notus, i Zephirus, według Virgiliusa. Innych pomniejszych rachowano siedm: iako to: Corus, Circius, Favonius, Africus, Aquilo, Vulturus, i Subolanus.

WIENCE Z KWIATOW czyli GIRLANDY. *patrz*: Calliope, Flora.

WIEK ZŁOTY. Był za panowania Saturna: ponieważ w tedy ludzie żyli w niewinności; a ziemia wydawała im wszystko do pożywienia i wygody bez najmniejszey ich pracy i zabiegów. *patrz*: Astrea.

WIEK SREBRNY. Za powtorney bytności Saturna gdy z Nieba wypędzony w Latium przemieszkiwał, dobre w ten czas były czasy, lubo troszeczeki od pierwszych podległe. W tedy nauczył Saturnus ludzi uprawiać rolę, ponieważ ziemia nieurodzayną pokazywać się zaczęła, a to z tąd, że i w ludziach niesprawiedliwość po troszę znaydować się poczęła.

WIEK MIEDZIANY. Po skończonym panowaniu

wan
spr
W
ktor
szcz
się n
zato
czai
iakk
zdra
W
że n
W
W
Poet
gini
W
wiof
łodze
ta f
dzaią
Malu
turnu
W
nastu
pierw
osadz
WO
tumnu
WA
Medun
Euridi
na, N

waniu Saturna nastąpił, gdy rozpusta i niesprawiedliwość gorę brać poczęły.

WIEK ZELAZNY. Nazywa się ow czas, ktorego ludzie naywiększych zbrodni dopuszczali się. Poetowie przydaia że w tedy nie się nie rodziło, na ukaranie ludzi w złościach zatopionych, ktorych tak zepsute były obyczaje, iż o niczym więcey nie myślano, iako iakby jeden drugiego mógł oszukać, lub zdradzić.

WIEZA MIEDZIANA. *patrz:* Danae, Wieże na głowie Niewiasty. *patrz:* Cybele.

WILK. *patrz:* Arkas, Circe, Lycaon.

WIOSNA. Bożyszcze według imaginacyi Poetow, pospolicie wyraża się w osobie Bogini Flory albo Vertumna.

WIOSŁO. Caron Przewoznik Piekielny wiośłem naywięcey robił przeprawując na łodze Umbry, czyli dusze ludzi z tego świata schodzących przez rzeki Piekielne wyśladzając ie na tamten świat. *patrz:* Caron. Maluią także Saturna z wiośłem. *patrz:* Saturnus.

WODNIK, albo AQUARIUS. Jeden z dwunastu znakow Zodiaku. Ow to Ganimedes pierwey, ktorego Jowisz porwał, i na Niebie osadził.

WOL, albo WOŁY. *patrz:* Cadmus, Clitumnus, Hercules, Cacus, Apis, Europa-

WĄZ. *patrz:* Python, Aristenus, Archelous, Medusa, Eumonides, Nienawiść, Cadmus, Euridica, Eſacus, Caduceus, Laocoon, Lato-na, Niezgoda, Tiresias, Rostropność.

WOZ.

WOZ. *patrz*: Bootes, Achilles, Hippodamia, Deiphon.

WOZ Z ZAPRZEŻONEMI SKRZYDLASTEMI SMOKAMI NA POWIĘTRZU. *patrz*: Medea.

WOZ WYWROCONY. *patrz*: Myrtillus, Phaeton.

WOZ KONMI KAREMI. *patrz*: Pluto.

WOZ Z ZAPRZEŻONEMI LABĘDZIAMI. *patrz*: Venus.

WOZ Z LWAMI ZAPRZEŻONEMI. *patrz*: Cybele.

WOZ CIĄGNIONY OD DZIKA I LWA. *patrz*: Admetes.

WOZ Z ZAPRZEŻONEMI GOŁĄBKAMI. *patrz*: Venus.

WOZ NA KSZTAŁT KONCHY. *patrz*: Neptunus, Amphitrite, Thetis.

WOZ POŁOMANY. *patrz*: Hyppolitus, Pelops.

WROBEL. *patrz*: Venus.

WRZECIONO. *patrz*: Parki, Arachne.

WSTRZEMIEZLIWOSC. Bożyszcze pod Allegorią: Wyobrażenie jego bywa w osobie Niewiaſty trzymającej wędzidło, albowi też kubek.

WSTYD. U Greków było Bożyszcze.

WSTYDLIWOSC, czyli PUDICITIA. Bogini u Rzymian dwojaka: jedna Szlachetnych Rzymian i Rzymianek, a druga poſpolitych ludzi. *Festus*.

WYROKI, albo ORACULA. Tym terminem nazywano owych ludzi, ktorzy imieniem

niem
wia
wi
ſław
mey
tym
czę
trzn
ktor

V
czy
cy
wſz
wſz
Ovia
V
mie
by S
ſwia
uſor
maia
ſpłoc
wiel
ktor
ſię:
rozn
ſpraw
Cożk
powi
raz B
Dyka

niem iakiego Bożka przyszłe rzeczy przepowiadali: iako też i same ich słowa czyli odpowiedzi nazywały się *Oracula* wyroki. Najslawnieysze były Apollinowe, i Sibylli Cumeykskiej. Tak męszczyni iako i białogłowy tym się bałamoctwem bawili: a to bywało najczęściej przy ofiarach, gdy w flakach i w wnętrznościach zabitego bydłęcia zabobonnie niektóre okoliczności uważano.

VACUNA. Bożyszcze proźnowania i spożynku, które Rzymianie osobliwie Wieśniacy czcili w tedy naybardziej, gdy zebrawszy z pola, i inne gospodarckie skończywszy prace, nie mieli już nic do czynienia. *Ovid.*

VENUS, albo CYPRIS. Corka Nieba i Ziemi, albo iak niektorzy piszą, Morza, iakoby Saturnus był Autorem narodzenia się iey na świat, ponieważ z iego krwi i piany moriskiej uformowana została. *patrz:* Saturnus. Mniemają jeszcze niektorzy, iż ją Jowisz z Dione spłodził. Według prawdy Historyczney, było wiele niewiaśc imieniem Venery nazwanych, które wolnym i rozpustnym życiem wślawiły się: Poetowie zaś według swego zwyczaju, różnych takowych niegodziwe i wszeteczne sprawy niewiaśc, iedney przypisują Venerze. Cożkolwiek bądź, historya baieczna to o niey powiada. Iż iak tylko się urodziła, tak ją zaraz Boginie Godziny porwały, zaniósły do Nie-
Dykcyon: Mytolog:

ba, gdzie ią wszyscy Bogowie oglądając, przyznali że nie było, i nie będzie nic doskonałego w urodzie, nad iey urodę; przeto każdy się z nich o iey przyjaźń starał, i to powszechnie uchwalili, aby była Bogini Miłości. Vulkan Bożek Kowalów, wiele usług czyniący Jowiszowi, osobliwie pod czas wojny z Olbrzymami, gdy mu ustawicznie musiał kuć i dostarczać piorunów, mając za sobą protekcyą Króla Bogów, starał się o przyjaźń Venery, iakoż przy promocyi Jowisza pojął ią za żonę, lecz ona dla niewypowiedzianej szpetności nie mogąc tego męża cierpieć, miała pokątną przyjaźń z wielu innemi Bogami osobliwie Marszem. Tego raz w kompanii z Venerą postrzegłszy Vulkan, tak kształtnie i cicho w około nich żelazną, a wcale nieznaczną w mgnieniu oka wykował kratę, iż żadnym sposobem nie postrzegli, ani się z miejsca wywikłać mogli, wtedy Vulkan wszystkich Bogów sprowadził którzy się do woli z Marfa i Venery naśmiali. Venus miała także Męża Anchizefa Xiążęcia Trojańskiego, z którego miała Syna Eneusza, i dla niego, uprosiła Vulkana, aby broń i zbroję wykował, gdy we Włoszech nowe Państwo fundować myślał. Nie mniej i Adonis był iey Faworytem. Potomstwo iey nayznaczniejsze, był Bożek Cupidyń, którego (jak powiadają) Mars spłodził. Bogini ta miała osobliwzypas, którym ile razy opasana komu prezentowała się, zaraz go swoim uczyniła miłośnikiem. Juno chcąc się przypodobać swemu Mężowi Jowi-

Jowiszowi, umyślnie od Venery tego była pożyczyla pafa. Venerze zawsze asystowały Gracye, Smiechy, Zarty, Roskoszy, i Powaby. W kompanii tych Geniuszow, przy nieporównaney urodzie gdy się ta Bogini prezentowała Parisowi, tak go ujęła, iż iey złote iablko, pominąwszy Palladę i Junonę o nie kłocące się, przysądził. Bogini albowiem niezgoda pod czas wesela Peleusa z Thetidą pomienione złote iablko z napisem *dla najpiękniejszey*, między przerzeczone wrzociła była Boginie. Ona zawiadywała wszelkiemi uciechami: a iey Święta obchodzono z niewypowiedzianą rozpustą i rozmaitym wszeteczstwem. Miała prawie wszędzie wystawione sobie Kościoły, z których najwspanialsze były w Amathoncie, w Lesbos, w Paphos, w Gnidu, w Citherze, i w Cyprze. Z Ptaków gołąb iey był poświęcony, ponieważ Nymfa Peristera, która iey dopomagała w zbieraniu kwiatow gdy się była z Cupidinem, kto więcej nazbiera założyła, przemieniona została w gołębia. *patrz: Peristera*. Wyobrażenie iey pospolicie bywa takie: z Synem swoim Cupidinem siedzi na wozie, który ciągną gołąbki, albo łabędzie, albo wroble. Nie maż nic wszeteczniejszego nad sprawy które iey Poetowie przypisują. *Ovid: Hygin: Hom: Virg: Nat: Com.*

VERTUMNUS. Bożek Jesienny: albo według niektórych Dziejopisów, Bożek władający myślami ludzkiemi. Miał to do siebie iż nigdy statecznie iedney się nie trzymał posta-

ci, ale co raz w inszą przemieniał się formę. Pomogę Bogini wielce polubił, przeto wziąwszy na się postać starey baby, w tey posturze do niey przyszedł, i swatał iey Vertumna, rekommendując go z iego talentow i obyczajow że wcale godny iest kochania: a wyczerpnawszy z niey, że nie odmówiła by swoiey ku niemu przyjaźni, odkrył się dopiero że to on sam iest, i tak w małżeńskie z sobą weszli śluby. A gdy do zgrzybialey oboie przyszli starości, Vertumnus i siebie i Pomogę młodą uczynił, i nigdy iey małżeńskiey raz daney nie złamał wiary. *patrz:* Protheus, Periclymena, Achelous.

VESTA. Wielu Autorow imie to dała Cybeli która także była Bogini ognia. Inni mniemają, że było dwie Vesty, iedna żona Nieba Coelusa, a druga Saturnowa. Kiedy Cybelę, brano za Bogini ognia, w tedy ją nazywano Vesta. Obrządki iey niegodzilo się nikomu tylko samym Pannom sprawować, które najbardziej tego przestrzegały, aby ogień święty w lampach w Kościele iey pałacy się nigdy nie zgasił: bo ieżeli by z ich niedozoru wygasł, albo która przeciwko panieńskiey wykroczyła cnocie, żywcem zakopywano. Nazywały się te Weście poświęcone Panny, *Vestales*. *Nat: Comes, Hygin.*

VESTALES. Mnifzki czyli Panny Weście Bogini poświęcone. *patrz:* Vesta.

VIALES. Bożkowie roztaynych drog, wielkich traktow i szlakow. Pierwsze między

niemi

niemi mieysce miał Merkurius, którym po-
licie na ofiarę zabiłano wieprze.

VICTORIA, albo ZWYCIĘSTWO. Bogini
według imaginacyi allegoryczney wzięta, Ro-
dziców miała Styx, i Ziemie. Wyobrażenie
iey bywa w osobie Damy wesolą zawsze minę
mającej, z skrzydłami przy barkach, w ie-
dnej ręce trzymającej wieniec oliwny i lauro-
wy, w drugiej palmę.

VIRBIUS. Tym imieniem nazywał się Hyp-
polit, gdy go Diana za pomocą Eskulapiusa
do życia przyprowadziła. *Ovid.*

VOLSCE. Narod dawny we Włoszech.

VULCAN. Bózek ognia zrodzony z Jowi-
sza i Junony. Ten gdy się urodził, a był bar-
dzo szpetnym i niepoczetnym, Jowisz przez
wzgardę kopnął go nogą, i z Nieba strącił.
Zleciał nieborak na ziemię, i nogę sobie złamał,
przeto od owego czasu był kulawym. Pojął
za żonę Bogini Venerę. Był naydoskonalszym
Kowalem, on Jowiszowi pioruny kował,
miał swoje kuźnie na wyspach Lypara, Lem-
nos, i na gorze Etnie. Jego czeladź byli Cy-
clopes, nie mający tylko iedne oko po szrod-
ku czoła, pracowali i kuli bez przestanku.
patrz: Venus, Juno. Pausan: Ovid: Virg. Etc.

VULTURNUS. Nazwyłko wiatru, niekto-
rzy mniemają iż ten sam co Eurus.

X.

X.

X.

X A.

XANTHA, czyli XANTHO. Imię Nymfy
corki z Oceana i Thetis zrodzoney.

A a 3

XAN-

XANTHUS, albo **XANTH**. Rzeka w Troadzie. Ta w kompanii z Skamandrem i Simois rzekami przez straszną powódź nie dopuszczali wtargnienia Greków do swego, który oblewali, kraiu.

Tegoż nazwiska był ieden rumak Achilleśa.

XENIUS. Pod tym imieniem czczono Jowisza, iako Bożka wygodney i ludzkiej gościnny.

XIEGA. *patrz*: Clio, Calliope.

XIEZYC. po łacinie **LUNA**. *patrz*: Diana.

Z.

Z.

Z.

Z A.

ZAPOMNIENIE. Rzeka zapomnienia sławna u Poetow. *patrz*: Sen, Lethe.

ZATONIENIE i **ROZBICIE OKRĘTU**. *patrz*: Ulisses, Eneas, Ajax, Idomeneus.

ZAZDROSC. Bogini Allegorycznie imaginowana. Bardzo brzydka, oczy mająca zapadłe i iaskrawe, posiniała twarz, zmarszczki na czole i na gębie, za miast włosów, węzami okryta: trzyma w iedney ręce trzy żmieie, w drugiej Hydre o siedmiu łbach: przy tym robak podobny do węża na pierśiach, przegryza ią do ferca. *w Metam: X. 2.*

ZDRADA. Bożyfzyczne pod Allegorią wzięte, ktorego wyobrażenie bywa w osobie mającey ludzką głowę, twarz miłą, i niby uśmiechającą się, resztę ciała na kształt smoka, z ogonem ziemnego Niedzwiadka.

ZDRO-

ZDROWIE. Starodawni poczytali zdrowie ludzkie za Boginią, która w słynnym Rzymie wiele Kościołów sobie wystawionych miała. Pod imieniem także Higiei albo Hygii, Boskie iey honory czyniono. Wyobrażenie iey bywa w osobie niewiaſty ukoronowanej ziołami lekarſkimi, trzymającej w prawey ręce węża.

ZEBY. *patrz:* Sen, Cadmus.

ZEPHYRUS. Wiatr Zachodni ieden z czterech Kardynałnych. Zrodzony z Oyca Eola i Matki Jutrżeki, iak niektorzy mniemają Autorowie. Lubo łagodnie wieie, tak iednak mocny ieſt, iż zioła, drzewa, i owoce ożywia. Miał dwie żony Flore i Chloris z których ſpłodził liczne potomſtvo. Wyobrażenie iego bywa w oſobie Młodziana ſkrzydłaſtego, wesołą minę mającego, i wieniec z różnych kwiatow na głowie.

ZETES. Syn Boreasa i Orythii, a brat Calais, *patrz:* Calais.

ZETUS. Syn Jowisza i Antiopy. Lycus Krol Thebański poiawſzy za żonę Antiopę, w kilka czaſow powziął o niey podeyrzanie o przyiaźń z Epaphem, przeto rozwiodł ſię z nią, a na to miał ożenił ſię z Dirce. To widząc Jowisz bierze na ſię, wytrzymawſzy cokolwiek czaſu, poſtać Lika, przepaſza Antiopę o niewinne porozumienie i pogodziwſzy ſię z nią w ſpołeczeńſtwie przebywa małżeńſkim. Dirce rozumiejąc że iey mąż Licus nawiedza przeſzłą żonę rozwodkę, obawiając ſię aby iey u męża nie zepſuła ferca, iako też

zazdrością będąc zdęta, schwytała Antiope do więzienia wrzuciła, i po tyrańsku traktowała. Przecież niezczęśliwa Antiope znalazła sposoby, że się z więzienia dobyte i uciekła. Bliska będąc porodu skryła się na gorze Cytheron, i tam zległa, wydawszy na świat razem dwóch synów Zeta i Amphiona, których na to miała oddać do pielęgnowania i wychowania Pastuchom owej krainy. Zetus i Amphion przyśzedłszy do lat, a dowiedziawszy się o wszystkim co się z ich Matką działo, schwyтали Dirce, i uwiązawszy ją do ogana dzikiego wolu, na części rozszarpali. Ciż zawsze się w kupie i jedności braterskiej trzymali. O nich piszą iż w Muzyce bardzo byli biegli.

ZEUXO. Nymfa, córka Oceana i Thetis. *Hesiod.*

ZIEMIA, albo TELLUS, albo TERRA. Zona Nieba. Ta tyle miała pierś po całym ciecie, i tak pełne pokarmu, iż cały naród ludzki w liczbie nieprzerachowany, dostatecznie karmiła. Taż to sama jest co i Cybele.

ZIMA. Bożyszcze pod allegoryą od Poetów wymyślone, do którego lody, śniegi, floty, mrozy należały. Wyobrażenie jego bywa w osobie człowieka podeszłego zewsząd kawałami lodu okrytego, włosy i brodę białąką mającego, i śpiącego w iaskini. A czasem w osobie starej baby w kozuchu przy ogniu siedzącej, i grzejącej się; albowi też w posturze staruszka skurzonego od zimna i ręce ogrzywającego.

* ZODIAK. Jest to miejsce w okółu na Niebie iakoby gościniec, ktorędy słońce chodzi, i cały rok koleją, owym torem, krąży. Dzieli się na dwanaście części, gdzie tyleż rachuje się znaczniejszych Konstellacyi, a te są: Baran, Byk, Bliźnięta, Rak, Lw, Panna, Waga, Niedźwiadek, Strzelec, Koziorożec, Wodnik, i Ryby.

ZOLW. *patrz*: Lenistwo.

ZWIERCIAŁO. *patrz*: Rostropność.

ZYGIA. Pod tym imieniem czczono Junonę, iako Bogini Związków Małżeńskich. *Pindar.*



K A T A L O G

*Niektorych Książek, które kosztem swoim, czę-
ścią do druku podał, częścią też pod prasą
są: jako też y tych które się ieszcz do druku
podawac będą; Oprocz tych, które przy-
kupił, y które się zawsze znajdują,
u Michała Grela Kommissarza
Nadu: y Bibliopoli J. K. Mci.*

- A** Bhandlungen (*vermischte*) der Physich-
Chymischen Warschauer Gesellschaft zur
Befoerderung der praktischen Kenntnisse in
der Naturkunde, Oeconomie, Manufakturen
und Fabryken, besonders in Absicht auf Po-
len. 1. B. 1. St. Warsch. 1768. *gehest.* 1. fl.
Abhandlung von den Nutzen, Gebrauch und
Wirkung des Ungarischen Weins 8. Dresd.
1760. *gehest.* 1½ fl.
Abrégé chronologique de l'histoire de Polo-
gne par *Fred. Aug. Schmid* 8. Dresd.
1763. *broché.* 6. fl.
✱ - - raisonné de l'histoire Universelle sacrée
& profane par le Pere Charles Wyrwicz de
la Comp. de Jesus Tome I. gr. 12. à Var-
sovie 1766. *broché.* 4½ fl.
- - de toutes les sciences à l'usage des enfans
de deux sexes, pour servir de suite au Li-
vre des enfans, en françois & en polonois 8.
à Varsovie 1768. *av. privilege, relié.* 4. fl.
✱ - - de l'histoire Universelle par M. la Croze.
Nouvelle edition avec la traduction Polo-
noise 8. à Varsovie, *av. privilege.*

* Awan-

Katalog Niektorych Książek.

- * Awantury Idziego Blaffa z Santylany pisane przez Pana le Sage po Francusku, a teraz po Polsku wytłumaczona IV. Tomiki 8. w Dreźnie 1769.

Comedien, Heraus gegeben von Carl Frantz Romanus 8. Dresden 1767. *gebefi.* 3. fl.

- * Comeni *Joh. Amos.* orbis sensualium pictus emendatus h. e. omnium fundamentalium in mundo rerum & vitæ actionum, Pictura & Nomenclatura latina, polonica, gallica & germanica. Cum titulorum indicibus atque vocabulorum dictionariolis 8. w Warfz. 1769. *cum privil. Po Wielka Noci.*

† - - ejusd. lat. germ. gall. & ital. 8. Norimbergæ 1760. w opr. Zł: 8.

† - - ejusd. lat. germ. II. Tomi 8. ibid. 1756. w opr. Zł: 10.

† Cycerona M. T. o powinnościach wszech Stanow ludzi, Księgi 3. y tegoż Cycerona Księgi o starości. 4. w Wilnie 1766. w opr. Zł: 8. y w opr. *a la rust.* Zł: 6.

Dialogue entre Pierre le grand Empereur de Russie & Charles XII. Roi de Suede. sur la gloire de conquerans par M. de Vattel & le rêve de l'homme par Aristobule Philosophe Grec. en françois & en polonois. 8. à Varsovie 1768. *broché.* 1 fl.

† Dictionnaire françois allemand & polonois, & polonois allem. françois par Mich. Abr. Trötz. *Varsovien* III. Tomes gr. 8. à Leipz. *relié en veau marbré.* Czerw. Zł: 6.

Di-

Katalog

† Dictionnaire (*nouveau grand*) de Danet
françois latin & polonois, II. Tomes fol.
w Warszawie 1743. *relié en veau marbré.*

Zł. 60.

Discours politiques de Mr. *David Hume* trad.
de François par l'Abbé le Blanc. II. Tomes
gr. 8. Dresde 1755. *broché* 11. fl.

† . . . sur l'histoire ancienne pour faciliter
aux jeunes personnes l'intelligence des Au-
teurs anciens & modernes &c. 8. Vienne
1765. *relié.* 6. fl.

Dzieie Krolestwa Polskiego krotko lat po-
rządkiem opisane, na język Polski prze-
łożone, poprawione y przydatkiem Pano-
wanie Augusta III. pomnożone 8. w Warsz.
1766. *za przymil. w opr.* Zł. 6.

Dzieie Rzeczypospolitey Rzymskiej od założę-
nia Rzymu aż do Cesarzow, lat porządkiem
krotko opisane z Francuskiego języka na
Polski przełożone od *X. Jana Alibertrandego*
S. J. Theologa, które do nich przydał ob-
szerne przypiski nie tylko historyą samą, ale
oraz geografią dawną, Rzymian obyczaje,
rządy, obrządki, igrzyska, osiary, urzędy
&c. objaśniające, II. T. 8. w Warsz. 1768.
za przymil. à la rust. Zł. 15.

Epiſteti enchiridion græce & latine, cum
scholiis græcis, nunc primum è Biblioth.
regia Dresdens. vulgatis, cum novis ani-
madv. Heyini 8. Dresde 1755. Zł. 3½.

* Esopé en belle humeur, ou elite de ses fa-

bles

Niektorych Książek.

bles enrichies de discours moraux & de quatrains, aux quelles on a joint les plus belles fables de Phedre, de Pilpai &c. en françois & en polonois 8. à Varsovie. *av. privil.* 1769.

Esprit de Sully, ou extrait de tout ce qui se trouve dans les memoires de Bethune Duc de Sully, concernant son administration des finances & ses maximes de police. 8. à Dresde & à Varsovie 1768. *broché.* 7. fl.

Ereennes curieuses & utiles pour l'année 1769. 12. a Varsovie.

* *Ezop w wesołym humorze albo wybrane iego Bayki z naukami moralnemi tudzież naypiękniejsze baieczki Fedra, Pilpego y P. de la Morre z przydatkiem powinności pocziwego człowieka, albo maxym politycznych y moralnych wybranych z naycelniejszych naszego wieku Pisarzow. Po Francusku y po Polsku, przełożone przez X. L. Sokołowskiego Schol. Piar. 8. w Warsz. za przynil.*

† Filozofia Chrześcijańska o początkach praw naturalnych przez X. Sam. Chrościkowskiego. Schol. Piar. 8. 1766. *w opr. à la russ.* Zł. 3½.

† Fizyka doświadczeniami potwierdzona przez X. Sam. Chrościkowskiego Schol. Piar. 8. 1764. *w opr. a la russ.* Zł. 2.

Geografia Krolestwa Polskiego y W. X. L. tudzież innych prowincyi do nich należących

Katalog

cych. Przetłumaczona z Niemieckiego
P. D. Antoniego Fryderyka Bylzynga 8.
w Lipsku y w Dreźnie, 1768. za przyw.
w opr. a la russ. Zł: 3½.

* Geografia Atlas dziecinny, czyli nowy spo-
sob, krotki, łatwy y do nauczenia dzieci
Geografii naydoświadczeńszy wraz z przy-
łączonemi XXIV. mapkami y dostateczny-
szą Polski y Litwy geografią tudzież nauką
o Sferze, gdzie Obroty Gwiazd y Planet:
Systema czyli rozporządzenia świata czyli
używanie globu &c. Przetł: z Francuskie-
go: powiększony, w niektórych miejscach
odmieniony, y poprawiony przez X. Dom.
Szybińskiego Schol. Piat. 8. w Warsz.

+ - - czasow terażniejszych, albo opisanie
naturalne y polityczne Krolestw, Państw,
Stanow wszystkich, ich rzędu praw, rze-
mioſt, handlu, przemysłu &c. przez X. Kar.
Wyrwicza S. J. Tom. I. 8. w Warszawie
1768. *a la russ.* Zł: 6½.

+ - - Lexykon geograficzny dla gruntu-
nego pojęcia gazet y historyi przez X. Hi-
lariona Karpińskiego, Ord. S. Bas 4. 1766.
O Gospodarstwie Ziemiańskim przez P. de
Rieule. 8 Warsz. 1767. *opr.* Zł: 4.

+ Grammatyka Francuska 8. 1766. *w opr.* Zł: 3.
+ - - germanica ex Gottschedianis libris col-
lecta in usum Polonæ juventutis 8. Varsaviæ
1766. *w opr.* Zł: 2.

+ - - nova methodus discendi linguam Gal-
licam 8. 1765. *w opr.* Zł: 4.

Gra-

Niektórych Książek.

- † Grammatyka nowy sposób uczenia się łatwo
języka Łacińskiego po Polsku y po Francusku.
8. Warsz. 1768. w opr. Zł: 4.

* Hyſtoria Bogow baieczna przez alfabet zebra-
na: czyli Dykcyonarzyk Mytologiczny, dla
zrozumienia Wierszopisów, Rytmów, Kon-
ceptów, Sztuk Malarſkich y Snyceſkich, ia-
ko to Poſągów, Adornacyi Pałacowych y
Ogrodowych, Spalerów, Nadgrobków, Nu-
miſmatów, Diſkurſów allegorycznych, &c.
Przełożony z Francuſkiego napisałego od
P. Chompré na Oyczyſty język przez Gabr.
Szybińskiego 8. w Warsz. *à la ruſſ.* Zł: 5½.
- - o kawalerze Degrye y o Manonie Le-
ſko, napisała w Francuſkim języku od Au-
tora Hyſtoryi o Człowieku Szlachetnym &c.
Przełożona na Polſki język. 8. w Dreźnie,
Zł: 3½.

Informacya krótka o Wiadomościach extraor-
dynaryinych y o Aukcyach, to ieſt: o dwóch
publicznych uſtanówionych Prawach, które
podają ſposoby prowadzenia handlu w lu-
dnych bardzo, miastach 4. 7½ gr.

Książka dla młodzie, albo wyobrażenia ogol-
ne y definicye rzeczy, w ktorzych dzieci
powinny być ćwiczone, po Polsku y po
Francusku, 8. w Warsz. 1768. za przymil.
w opr. Zł: 5,

† Lachowſki S. J. (J. X.) Kazania krotkie na
po-

Katalog

pogrzebie J. W. Imci Pana Eustachiego Porockiego Gener. 1a Artylleryi W. X. Lit. Dnia 7. Marca R. 1768 w Warz. w Kościele XX. Jesuitow Kor. 4 w opr. *à la russ.*

Zł: $\frac{1}{4}$

† Lengnich (*Gonfr.*) historia polona à l'echo in annum 1748. 8. mai.

Zł: 9.

† - - - jus publicum regni Polonia II. Tomi 8.

Zł: 9.

Livre (*le*) des enfans, ou idées générales & definition des choses dont les enfans doivent être instruits, avec la traduction polonoise 8. a Varsovie 1768. *av. privil. rel.* fl. 5.

Magazyn dziecinny czyli rozmowy między mądrą O-hmistrzą z Damami zacnego urodzenia wychowaniu iey powierzonomi przez Pani le Prince de Beaumont po Francusku napisane, teraz na Oyczysty ięzyk przeł. przez X. Eustachiego Dębickiego Schol. Piar. IV. Tomi 8 w Warz. 1768. *za przywil. w opr.*

Zł. 11.

* - - panieński (*ieść kontynuacyia magaz. dziec.*) IV. Tomi 8. w Warz. *za przywil.* 1769.

Manuel du droit & des usages de Pologne pendant l'interregne. trad. du latin de Mgr. le Comte Zaluski Ev. de Kiovie, par Duclou. 8. *broché* 2 fl

† Médecine universelle, ou traité de l'origine des maladies & de l'usage de la poudre purgative par Ailhaud 8. *ce livre ne conte rien.*

Obser-

Niektórych Książek.

- Observationes clinicae ad ductum medicatio-
num in nosocomio generali Varfav. Fasc. I.
& II. 8. Varfaviae 1768. 1½ fl.
- Oeuvres de Mr. François de la Motte le Va-
yer. 14. Vol. gr. 8. Dresde 1756. *broché.*
100. fl.
- Philosophe (le) indien, ou l'art de vivre heu-
reux dans la société 8. 1½ fl.
- + Prawo pospolite Królestwa Polskiego przez
Gottfr. Lengnicha II. Tomi. 8. w opr. Zł: 14.
- Precis du Systéme de Mrs. Ailhaud sur l'ori-
gine de la guérison de maladies 8. 1766.
brochure qui ne conte rien.
- Prezent dla Dam 1769. 8. w Warszawie. *à la*
rusz. Zł: 2½.
- Principes de tout gouvernement, ou examen
des causes de la splendeur ou de la foiblesse
de tout état considéré en lui même, & in-
dependement des moeurs II. Tomes 8.
à Varsovie 1768. *en veau marbré relié en un*
Volume 9. fl.
broché en 2. Vol. 7½ fl.
- + Przyjaciel białychgłow 8. 2. fl.
- Przypadki Telemaka z Figur. (tłum. przez
M. A. Troca) na podł. pap. w opr. Zł: 8. y
naprzęd. pap. w opr. Zł: 10.
- + . . . Szwedzkiey Hrabiny G*** przez
Gellerta 8. w opraw. Zł: 3.
- Pufendorf (Sam) de officio hominis & civis
ad usum nobilis Academiae militaris à Ser.
Rege & Republica. recenter fund. ta, cura
Fr. Jos. Lomkau 4. 1767. *cum privil. w opr.*
6½ fl.

Katalog

Réflexions sur l'esprit 8. à Varš. 767. br. 2. fl.
Richesses de l'état 4. 7½ gr.

Rozmowa między Piotrem wielkim Carem Moskiewskim, y Karolem XII. Krolew Szwedzkim, o chwale wojenników przez P. de Vattel: y Sen o człowieku przez Arystobula Greczyna Filozofa po Polsku y po Francusku 8. opraw. Zł: 1.

* Salustyusza (K. Kr.) o wojnach z Katyliną y Jugurą 8. 1767. w opr. Zł: 5.

Sammlung der Schrifften und Nachrichten von dem Interregno und Staatsverfassung der Durchl. Republ. Polen nach dem Ableben August III. 8. Styk. 8. Dresd. und Warsch. 764. 8. fl.

Seneca (L. Ann.) flores, singulari judicio ex operibus illius selecti 8. 1761. 3. fl.

Sposoby (lame) uprawienia roli, czyli przepis szczęśliwego gospodarowania 8. w Warszawie 1768. à la rust. Zł: 1.

Tysiąc nocy y jedna. Awantury Arabskie V. Tomy 8. w Warš. 1768. za przynil. à la rust. Zł: 12½.

* Zebranie (krotkie) historyi uniwersalney z Francuskiego P. la Croze na Polski język przełożona, po Polsku y po Francusku 8. w Warš. za przynil: 1769.

- - - wszystkich nauk ku pożytkowi młodzi oboicy pici. Albo część druga. Książka dla

młodzi,

Niektorych Książek.

młodzi, po Polsku y po Francusku 8. w
 Warsz 1768. *zaprzynil. w opr.* Zł: 4.
 Zbior (*krotki*) herbów Polkich, oraz wstawio-
 nych cnotą y naukami Polaków, przez X. B.
 Chmielowskiego 8. w Warsz. 1763. *w opr.*

Zł: 5.

Zycie prywatne Rzymian wydane przez P. d.
 Arnay, a dla przyświecenia się publico na
 Oczyszczy język przełożone przez X. L. Soko-
 łowskiego Schol. Piar. 8. w Warsz. 1768. *à*
la rustica.

Zł: 5.

+ Uwagi do zupełnego zabierających się w stan
 Małżeńcki szczęścia flużące II. Tom. 8. w
 Wrocławiu 1768. *w opr. à la rust.* Zł: 4.

- - różne Fizyczno - Chemicznego Warsza-
 wskiego Towarzystwa na rozszerzenie Pra-
 ktyczney umiętności w Fizyce, Ekonomii,
 Manufakturach y Fabrykach, osobliwie
 względem Polski. I. Tom. I. Część z 1.
 Kopersz: z Niemieckiego na Polskie prze-
 tłumaczył X. P. Twardy, w Warsz. 1769.
à la rust.

Zł: 1 $\frac{3}{4}$.

*Gwiazdkami naznaczone Książki
 są pod prassą.*





